

THE CREATION ANSWERS BOOK

DOES
GOD EXIST WHAT ABOUT
EVOLUTION WAS DARWIN RIGHT HOW
CAN A LOVING GOD ALLOW SUFFERING AND
DEATH WHAT ABOUT THE AGE OF THE EARTH DO
DATING METHODS PROVE THE EARTH IS MILLIONS
OF YEARS OLD WHO WAS CAIN'S WIFE HOW DID NOAH FIT
ALL THE ANIMALS ON THE ARK WAS THERE REALLY A WORLD
WIDE FLOOD DOES ANY REAL SCIENTIST BELIEVE IN
CREATION ARE THERE REALLY MISSING LINKS
CAN'T A DAY MEAN MILLIONS OF YEARS
WHAT ABOUT NATURAL SELECTION WHERE DID
THE RACES COME FROM WHAT ABOUT DISTANT
STARLIGHT ARE UFOS
REAL DID GOD USE
EVOLUTION WHAT ABOUT
THE SIMILARITIES BETWEEN
MONKEY AND HUMAN DNA
WHAT ABOUT THE ICE AGE WERE
ADAM AND EVE REAL PEOPLE
WHO CARES WHAT I BELIEVE
ABOUT ORIGINS DON'T
FOSSILS TAKE MANY
MILLIONS OF YEARS
TO FORM WHAT ABOUT
DINOSAURS



MORE THAN 60 OF THE MOST-ASKED QUESTIONS ABOUT
CREATION, EVOLUTION, AND THE BOOK OF GENESIS ANSWERED!

DON BATTEN • DAVID CATCHPOOLE • JONATHAN SARFATI • CARL WIELAND

THE CREATION ANSWERS BOOK

ANSWERS OVER 60 COMMONLY ASKED QUESTIONS IN 20 CATEGORIES!

Prawa autorskie © Creation Ministries International (US) Inc.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej książki nie może być używana ani reprodukowana w jakikolwiek sposób bez pisemnej zgody wydawcy, z wyjątkiem krótkich cytatów w artykułach i recenzjach.

Numer katalogowy: 978-0-949906-62-5

Cytaty z Pisma Świętego pochodzą z Biblii Króla Jakuba (AV), Biblii Króla Jakuba (BT) oraz Biblii Angielskiej Standardowej (ESV).

Pierwsze wydanie: grudzień 2006

Drugie wydanie: czerwiec 2008

Trzecie wydanie: marzec 2009

Czwarte wydanie: maj 2012

Piąte wydanie: kwiecień 2013

Szóste wydanie: lipiec 2014

Siódme wydanie: kwiecień 2017

Ósma edycja: listopad 2019

Więcej informacji na temat chrześcijańskiego światopoglądu i zagadnienia stworzenia/ewolucji można znaleźć na naszej stronie internetowej.

CREATION.com



Powder Springs, Georgia, USA

www.creationbookpublishers.com

Podziękowanie

Wiele osób pomagało w produkcji tej książki. Dr Andrew Snelling, jeden z autorów oryginalnej Answers Book, wniósł pomocne sugestie w różnych punktach rozszerzonego wydania. Dr Werner Gitt dostarczył znaczną część tekstu [rozdziału 9](#). Dr John Baumgardner pomógł w częściach rozdziału [o dryfie kontynentów](#). Michael Oard również znacząco przyczynił się do [rozdziału o epoce lodowcowej](#). Dr Russell Humphreys, dr John Hartnett i dr Jim Mason pomogli w różnych aspektach rozdziału [o widzeniu odległego światła gwiazd w młodym wszechświecie](#). Dominic Statham pomógł w rewizji [rozdziału 17](#) dla ósmej edycji (2018).

Dr Len Morris, Rev. Jock Butters i Warren Nunn sprawdzili pierwszy szkic i zgłosili wiele pomocnych sugestii. Russell Grigg i dr Tas Walker sprawdzili późniejszy szkic przed publikacją i zgłosili pomocne sugestie i poprawki. Doceniliśmy również sprawdzenie przez Dave'a White'a poprawionych części zaktualizowanego wydania z 2006 r.

Brendon O'Loughlin stworzył wiele specjalnych figur i obrazów użytych w książce. Szczególne podziękowania dla Roberta Smitha za jego rysunki węglem. Inni ludzie, którzy pomogli mi, udzielając porad w różnych kwestiach to: David Jolly oraz profesorowie Douglas Kelly i David Menton.

Skróty CMI:

Międzynarodowe Ministerstwa Stworzenia

ICC: Międzynarodowa Konferencja Kreationizmu Ma: mega rok, lub miliony lat Uwaga: Journal of Creation był wcześniej publikowany jako TJ, CEN Tech. J., i Creation Ex Nihilo Technical Journal.

Konwersje metryczne

1 centymetr (cm) 1	= 0,4 cala
metr (m) 1	= 3,3 stopy
kilometr (km)	= 0,62 mili

1 kilometr kwadratowy (km ²)	= 0,39 mil kwadratowych
1 kilometr sześcienny (km ³)	= 0,24 mil sześciennych
1 tona	= 0,98 tony lub 1,1 tony amerykańskiej („krótkiej”)
0°C	= 32°F
30°C	= 86°F
-20°C	= -4°F

Zawartość

1. Czy Bóg istnieje?

Czy istnieją obiektywne dowody na istnienie Boga? Jakie są konsekwencje ateizmu? Skąd wziął się Bóg? Czy możemy poznać Boga osobiście?

2. Sześć dni? Naprawdę?

Czy dni stworzenia są zwykłymi dniami? Czy mogą być długimi okresami czasu? Dlaczego sześć dni? Czy Księga Rodzaju jest poezją? Czy długość dni naprawdę wpływa na Ewangelię? Jak mogą istnieć „dni” bez słońca w pierwszych trzech dniach? Czy [Księga Rodzaju 2](#) zaprzeczyć [Genesis 1](#)? Co z hipotezą ramową?

3. A co z teoriami luk?

Czym jest teoria ruiny-rekonstrukcji? Potop Lucyfera? Czy idea „miękkiej luki” jest lepsza?

4. A co z datowaniem radiowęglowym?

Jak działa „zegar” węglowy? Czy jest niezawodny? Co tak naprawdę pokazuje datowanie węglowe? Co z innymi metodami datowania radiometrycznego? Czy istnieją dowody na to, że Ziemia jest młoda?

5. Jak możemy zobaczyć odległe gwiazdy w młodym wszechświecie?

Jeśli wszechświat jest młody i potrzeba milionów lat, aby światło dotarło do nas z wielu gwiazd, jak możemy je zobaczyć? Czy Bóg stworzył światło w tranzycie? Czy prędkość światła była większa w przeszłości? Czy ma to coś wspólnego z Wielkim Wybuchem? A co ze Względnością?

6. Skąd się wzięły te złe rzeczy?

Jeśli pierwotne stworzenie Boga było „bardzo dobre”, dlaczego „natura jest teraz czerwona w zębach i pazurach”? Czy Bóg stworzył zwierzęta ze strukturami obronno-atakowymi? Czy też zostały przeprojektowane po Upadku? Czy nie doszłoby do eksplozji populacji, gdyby zwierzęta nie zjadały się nawzajem?

7. A co z podobieństwami i innymi argumentami za ewolucją?

Czy podobieństwa między stworzeniami dowodzą, że miały wspólnego przodka (ewoluowały)? Czy DNA człowieka i szympansa jest bardzo podobne? Czy ludzkie zarodki przechodzą przez stadia zwierzęce w miarę rozwoju? Czy mamy w sobie bezużyteczne resztki zwierząt? A co z „małpoludami”?

8. Kim była żona Kaina?

Teraz nie wolno poślubić twojej siostry. Więc jeśli Adam i Ewa byli jedynymi ludźmi stworzonymi przez Boga, jak ich syn Kain mógł znaleźć żonę? Jak to jest ważne dla Ewangelii? A co z krainą Nod?

9. Czy „synowie Boga” i/lub nefilim byli istotami pozaziemskimi?

Czy Ziemię odwiedzili kosmici? Czy życie może istnieć „tam”? A co z UFO i tuszowaniem spraw przez rząd?

10. Czy potop miał charakter globalny?

Czy to ma znaczenie? Czy Biblia mówi, że potop Noego pokrył całą Ziemię? Czy istnieją jakieś dowody poza Biblią na taki potop?

11. A co z dryfem kontynentów?

Czy kontynenty naprawdę się od siebie odsunęły? Jak to się ma do biblijnej historii?

Czy mogło to mieć coś wspólnego z potopem?

12. Potop za czasów Noego – a co z całą tą wodą?

Skąd wzięła się cała woda podczas Potopu? Czy był baldachim pary wodnej? Jak Mount Everest został pokryty wodą?

Gdzie podziela się woda po Potopie? Jak to się mogło stać?

13. Jak wszystkie zwierzęta zmieściły się na Arce Noego?

Jakie zwierzęta zabrał Noe na Arkę? Gdzie przechowywali całe jedzenie? Jak Arka mogła być wystarczająco duża? A co z odchodami wszystkich zwierząt?

14. W jaki sposób ryby słodkowodne i morskie przetrwały potop?

Jak ryby słodkowodne przetrwały rozcieńczenie wody morskiej wodą słodką lub jak gatunki słodkowodne przetrwały w wodzie słonej? I jak przetrwały rośliny?

15. Gdzie są wszystkie skamieniałości ludzkie?

Dlaczego na przykład nie znaleziono ludzkich skamieniałości z trylobitami? Jeśli ludzie i dinozaury żyli w tym samym czasie, dlaczego ich skamieniałości nie zostały znalezione razem? W jaki sposób Potop mógł wytworzyć porządek w zapisie kopalnym?

16. A co z epokami lodowcowymi?

Ile epok lodowcowych było? Gdzie epoka lodowcowa pasuje do biblijnej opowieści? Jak duża część Ziemi była pokryta lodem? Jak długo to trwało? A co z zamrożonymi mamutami? Jak wpłynęło to na ludzi?

17. W jaki sposób zwierzęta dostały się z Arki do takich miejsc jak Australia?

Jak zwierzęta dostały się z odległych krajów do Arki? Czy po potopie kangury przeskakiwały aż do Australii? Co jadły koale w drodze?

18. Skąd wzięły się wszystkie różne „rasy” (z rodziny Noego)?

Czym jest „rasa”? Skąd wzięły się różne kolory skóry? Jakie są konsekwencje fałszywych idei na temat pochodzenia ras? Czy czarni ludzie są wynikiem klątwy rzuconej na Hama? A co z ludźmi z „epoki kamienia łupanego”?

19. A co z dinozaurami?

Czy istniała „epoka dinozaurów” na długo przed pojawieniem się ludzi? Co Biblia mówi o dinozaurach? Jakie były smoki w historii? Co mówią nam skamieliny dinozaurów? Co stało się z dinozaurami?

20. Co powinienem zrobić?

[Indeks](#)

[O autorach](#)

Polecana lektura/Adresy kontaktowe

„...bądźcie zawsze gotowi do udzielenia odpowiedzi
każdemu, kto was pyta...” [1 Piotra 3:15](#)

Rozdział 1

Czy Bóg istnieje?

- Czy istnieją obiektywne dowody na istnienie Boga? • Jakie są konsekwencje ateizmu? • Skąd wziął się Bóg? • Czy możemy poznać Boga osobiście?

Biblia zaczyna się od słów: „ Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię” (Rdz 1,1). Istnienie Boga jest domniemane, oczywiste. W [Psalmie 14:1](#) powiedziano nam: „Głupi powiedział w sercu swoim: Nie ma Boga! Postąpili niegodziwie, obrzydliwe uczynki popełnili, nie ma nikogo, kto by czynił dobro”.

Tutaj widzimy, że Biblia łączy zepsute myśli o Bogu — szczególnie zaprzeczanie Jego istnieniu — ze zepsutą moralnością. I prawdą jest, że jeśli nie ma Boga, Stwórcy, który ustala zasady, to jesteśmy moralnie dryfujący. Kiedy dzieci Izraela zapomniały o swoim Stwórcy w czasach Sędziów, kiedy nie mieli nikogo, kto by ich prowadził w byciu wiernymi Bogu, „... każdy czynił to, co było słuszne w jego własnych oczach” ([Sędz. 21:25](#)), i zapanował chaos.

Widzimy, że to samo dzieje się dzisiaj. Kraje, w których ludzie kiedyś czcili Boga, uznając, że „Bóg był w Chrystusie pojednał świat ze sobą” ([2 Kor. 5:19](#)), doświadczyły bezprecedensowego bezpieczeństwa i dobrobytu. Te same kraje dziś się rozpadają, ponieważ ludzie odwracają się od Boga. „Sprawiedliwość wywyższa naród, lecz grzech hańbą jest dla ludu” ([Prz. 14:34](#)).

Gdy narody odwracają się od Boga, żyjąc tak, jakby On nie istniał, grzech się mnoży — korupcja polityczna, kłamstwa, oszczerstwa, publiczne demonstracje rozwiązłości, przestępstwa z użyciem przemocy, aborcja, kradzież, cudzołóstwo, zażywanie narkotyków, pijaństwo, hazard i chciwość wszelkiego rodzaju. Nieszczęścia gospodarcze następują wraz ze wzrostem podatków i pożyczaniem pieniędzy przez rządy na opłacenie coraz większych sił policyjnych, więzień i systemów ubezpieczeń społecznych, aby załatać problemy.

Podstawą tego porzucenia wiary w Boga jest powszechna akceptacja myślenia ewolucyjnego — że wszystko powstało samo przez procesy naturalne; że Bóg nie jest konieczny. Istnieje „projekt”, przyznają tacy ludzie, ale żaden projektant nie jest konieczny. Zaprojektowana rzecz zaprojektowała się sama! To myślenie, w którym oczywiste jak dzień dowody na istnienie Boga ([Rz 1,19–20](#)) są tłumaczone, prowadzi naturalnie do ateizmu (wiary w brak boga) i

świecki humanizm (człowiek może wytyczyć sobie własną drogę bez Boga). Takie myślenie jest powszechne na uniwersytetach i w rządach dzisiaj.

Niektóre z największych widzianych złych rzeczy zostały popełnione przez tych, którzy przyjęli ewolucyjne podejście do moralności — Lenina, Hitlera, Stalina, Mao Zedonga, Pol Pota. Ateistyczny ewolucjonista Sir Arthur Keith przyznał o Hitlerze:

„Niemiecki Führer ... jest ewolucjonistą; świadomie dążył do aby praktyka Niemiec była zgodna z teorią ewolucji”.¹ Wiele milionów ludzi cierpiało okropnie i straciło życie z powodu tego ateistycznego sposobu myślenia. Ateizm zabija, ponieważ bez Boga nie ma żadnych reguł — wszystko uchodzi! Ateiści są na czele wysiłków zmierzających do zalegalizowania aborcji, eutanazji, zażywania narkotyków, prostytucji, pornografii i rozwiązłości. Wszystkie te rzeczy powodują nieszczęście, cierpienie i śmierć. Ateizm jest filozofią śmierci.



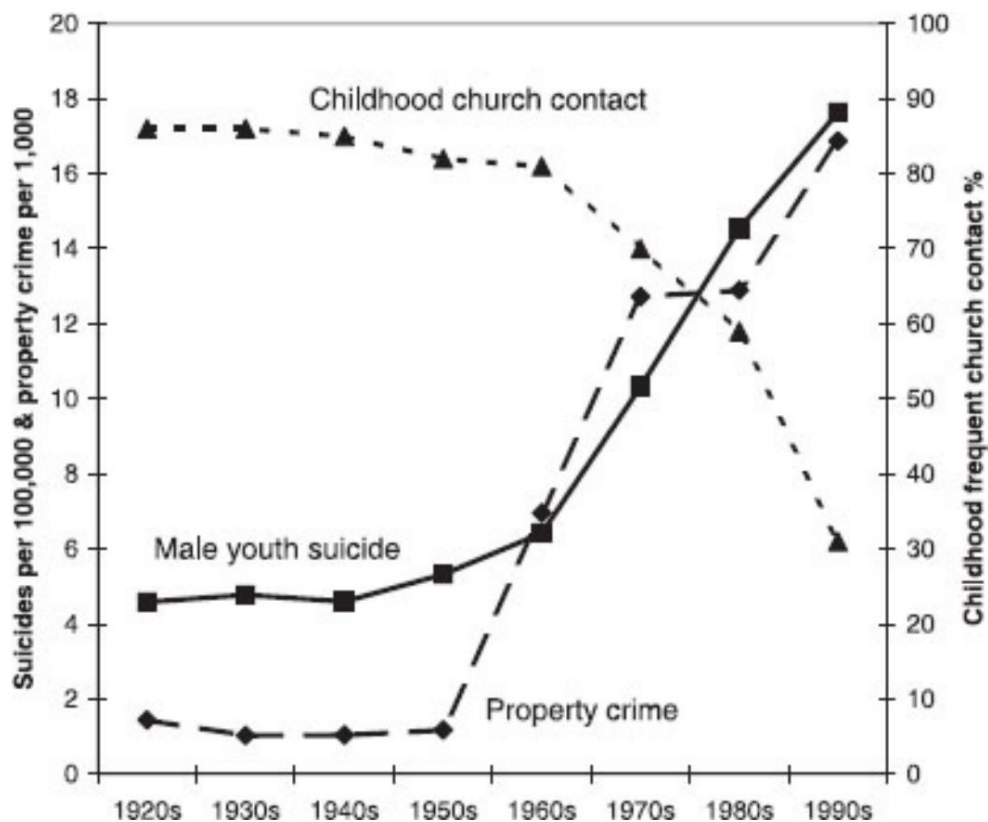
Teraz ateiści uwielbiają wskazywać na okrucieństwa popełnione przez rzekomych „chrześcijan” — Krucjaty i Irlandia Północna są faworytami.² Jeśli ludzie popełniający te straszne czyny byli rzeczywiście chrześcijanami, byli/są niezgodni ze swoim własnym standardem moralnym (np. „nie morduj”, „kochaj swoich wrogów”). Jednak Stalin na przykład był zgodny ze swoim, ponieważ będąc ateistą (po przeczytaniu Darwina),

nie miał obiektywnych podstaw dla żadnego standardu moralności. Keith przyznał, że Hitler był również konsekwentny w swojej filozofii ewolucyjnej.

Chrześcijaństwo mówi: „Bóg jest miłością”, „kochajcie się wzajemnie” i „kochajcie swoich wrogów”. Taka miłość jest poświęceniem. W związku z tym chrześcijanie byli na pierwszej linii w pomaganiu chorym, opiece nad sierotami i osobami starszymi, karmieniu głodnych, edukowaniu biednych i przeciwstawianiu się wyzyskowi poprzez takie rzeczy jak praca dzieci i niewolnictwo.

Ateizm, z jego ewolucyjnym uzasadnieniem, mówi, że „miłość” to nic więcej niż interes własny w zwiększaniu szans na przetrwanie naszych genów u naszych potomków lub bliskich krewnych. Gdzie w „walce o przetrwanie najsilniejszych” jest podstawa współczucia? Hitlerowskie obozy śmierci wyrosły z jego pragnienia, aby „rasa aryjska” wygrała bitwę o „zachowanie uprzywilejowanych ras w walce o życie” (podtytuł O powstawaniu gatunków Darwina).

Jednakże ateizm jest nie tylko destrukcyjny, ale jest także wadliwy pod względem logicznym u samych podstaw, ponieważ, jak zaraz zobaczymy, musi istnieć jakiś stwórca.



Niektóre statystyki społeczne dla Australii, pokazujące związek między spadkiem zaangażowania dzieci w kościoły a wzrostem problemów społecznych. Inne statystyki, takie jak rozwody, gwałty itp., pokazują podobne trendy.

Wpływ Kościoła drastycznie spadł wraz z wprowadzeniem ewolucji do szkół w latach 50. i 60. XX wieku. Statystyki dla innych krajów „chrześcijańskich” pokazują podobne związki.³

Dowody biblijne na istnienie boskiego autora

Biblia, oprócz głoszenia istnienia Boga, daje również świadectwo, że Bóg istnieje, ponieważ tylko boska inspiracja może wyjaśnić istnienie tej najbardziej niezwykłej z ksiąg. Cechy, które wskazują na boskie autorstwo [to:4,5,6](#)

Niesamowita jedność Biblii. Pomimo, że została napisana przez ponad 40 autorów z ponad 19 różnych środowisk na przestrzeni około 1600 lat, Biblia jest spójnym objawieniem od początku do końca. Rzeczywiście, pierwsza i ostatnia księga Biblii, Księga Rodzaju i Objawienie, tak doskonale się ze sobą łączą — opowiadając odpowiednio o „Utraconym Raju” i „Odzyskanym Raju” — że mówią potężnie o swoim boskim autorstwie (porównaj na przykład [Rdz 1-3](#) i [Obj. 21-22](#)).

Niesamowita konserwacja Biblii. Pomimo prześladowań politycznych i religijnych Biblia pozostaje. Rzymski cesarz Dioklecjan, po wydaniu edyktu w 303 r. n.e. , myślał, że zniszczy wszystkie znienawidzone Biblie. Postawił kolumnę nad popiołem spalonej Biblii, aby uczcić swoje zwycięstwo. Dwadzieścia pięć lat później nowy cesarz, Konstantyn, zlecił produkcję 50 Biblii na koszt rządu! Biblia jest dziś dostępna w znacznie większej liczbie języków niż jakakolwiek inna książka.

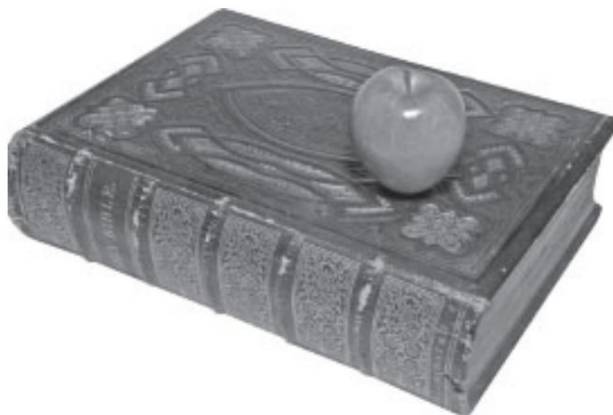
Historyczna dokładność Biblii. Nelson Glueck, słynny żydowski archeolog, mówił o tym, co nazwał „prawie niewiarygodnie dokładną pamięcią historyczną Biblii, a szczególnie wtedy, gdy jest ona wzmocniona faktami archeologicznymi”.⁷ William F. Albright, powszechnie uznawany za jednego z wielkich archeologów, stwierdził: „Nadmierny sceptycyzm wobec Biblii, jaki wykazywały ważne

szkoły historyczne XVIII i XIX wieku, których pewne fazy nadal pojawiają się okresowo, został stopniowo zdyskredytowany. Odkrycie po odkryciu ustaliło dokładność niezliczonych szczegółów i przyniosło zwiększone uznanie dla wartości Biblii jako źródła historii”.⁸ Sir William Ramsay, uważany za jednego z największych archeologów wszech czasów, kształcił się w niemieckim sceptycyzmie historycznym z połowy XIX wieku i dlatego nie wierzył, że dokumenty Nowego Testamentu są historycznie wiarygodne.

Jednak jego badania archeologiczne doprowadziły go do wniosku, że jego sceptycyzm był nieuzasadniony. Dokonał głębokiej zmiany w nastawieniu.

Mówiąc o Łukaszu, autorze Ewangelii Łukasza i Dziejów Apostolskich, Ramsay powiedział: „Łukasz jest historykiem pierwszej rangi... powinien być umieszczony razem z największymi historykami”.⁹ W wielu konkretnych punktach

archeologia potwierdza dokładność Biblii.¹⁰ Istnieje wiele szczegółów, w których sceptycy kwestionują dokładność Biblii, zwykle na podstawie braku niezależnych dowodów (błąd argumentowania z milczenia), tylko po to, aby odkryć, że dalsze odkrycia archeologiczne ujawniły dowody na biblijną relację.¹¹



Dokładność naukowa Biblii. Kilka przykładów: że Ziemia jest okrągła ([Iz. 40:22](#)); Ziemia jest zawieszona w przestrzeni bez żadnego podparcia ([Hioba 26:7](#)); gwiazdy są niezliczone ([Rdz 15:5](#)); cykl hydrologiczny; 11 prądy morskie; 13 organizmy żywe rozmnażają się według swego rodzaju; 14 wiele spostrzeżeń na temat zdrowia, higieny, 15 diety, fizjologii (np. znaczenie krwi, 16 np. [Kpł 17:11](#)); pierwsza i druga zasada termodynamiki (np. [Iz 51:6](#)), i wiele innych rzeczy. 17 Dokładność proroctw Biblii. Biblia stwierdza, że dokładne przepowiadanie wydarzeń jest domeną

Boga. Bóg powiedział:

„Przepowiedziałem dawne rzeczy od początku, a one wyszły z moich ust, i dałem im usłyszeć; nagle zacząłem działać, a one się spełniły.

... Opowiedziałem ci to od początku, a zanim się to stało, objawiłem ci to, abyś nie powiedział: Mój bożek to uczynił, a mój posąg rzeźbiony i mój posąg lany to nakazał. ([Izaj. 48:3, 5](#)).

Na próżno szukać w innych księgach religijnych choćby jednego dokładnego proroctwa, Biblia zawiera jednak wiele konkretnych proroctw.

McDowell⁶ dokumentuje 61 proroctw dotyczących samego Jezusa. Wiele z nich, takich jak miejsce, czas i sposób narodzin, zdrada, sposób śmierci, pochówek itp., było poza Jego kontrolą. McDowell dokładnie dokumentuje również 12 szczegółowych, konkretnych proroctw dotyczących Tyru, Sydonu, Samarii, Gazy i Aszkelonu, Moabu i Ammonu, Petry i Edomu, Teb i Memfis, Niniwy, Babilonii, Chorazyn-Betsaidy-Kafarnaum, Jerozolimy i Palestyny. Pokazuje, że te proroctwa nie były „post-dykcjami” (czyli napisane po wydarzeniu).

Prawdopodobieństwo, że wszystkie te rzeczy wydarzą się przypadkiem, jest praktycznie zerowe. Tylko ci, którzy są świadomie nieświadomi (2 Piotra 3:5) nie można zaprzeczyć dowodom wskazującym na to, że to Bóg musiał zainspirować te prorocтва.

Cywilizacyjny wpływ Biblii. Przesłanie Biblii wyniosło pijących krew „barbarzyńców” z Wysp Brytyjskich do przyzwoitości. Jest podstawą angielskiego prawa zwyczajowego, amerykańskiej Karty Praw i wielkich demokracji, takich jak Zjednoczone Królestwo, Stany Zjednoczone, Kanada, Australia i Nowa Zelandia.

Biblia zainspirowała najszlachetniejszą literaturę — od Szekspira, Milтона, Pope'a, Scotta, Coleridge'a i Kiplinga, żeby wymienić kilku — i sztukę takich artystów jak Leonardo da Vinci, Michał Anioł, Rafael i Rembrandt. Biblia zainspirowała wykwintną muzykę Bacha, Haendla, Haydna, Mendelssohna i Brahmsa. Rzeczywiście, spadek akceptacji biblijnego światopoglądu na Zachodzie był równoległy ze spadkiem piękna sztuki.¹⁸ Dziś przesłanie Biblii nadal się zmienia. Animistyczne grupy plemienne na Filipinach są dziś nadal wyzwalone ze

strachu, a byli kanibale w Papui-Nowej Gwinei i Fidzi żyją teraz w pokoju, a wszystko dzięki Ewangelii.

Absolutna szczerość Biblii. Ktoś powiedział: „Biblia nie jest księgą, którą człowiek mógłby napisać, gdyby chciał, albo napisałby, gdyby mógł”. Biblia nie czci człowieka, ale Boga. Ludzie w Biblii mają gliniane stopy; pokazano im „wszystko i wszystkich”. Na tle ich grzeszności i niewierności, świętość i wierność Boga przebijają się.



Nawet bohaterowie wiary (Hbr 11) mają zapisane swoje niepowodzenia, w tym Noe (Rdz 9:20–24), Mojżesz (Lb 20,7–12), Dawid (2 Sam. 11), Eliasz (1 Królów 19) i Piotr (Mt 26,74). Z drugiej strony, wrogowie ludu Bożego są często chwaleni — na przykład Artakserkses (Nehem. 2), Dariusz Med (Dan. 6) i Juliusz (Dzieje Apostolskie 27:1–3). Są to wyraźne dowody na to, że Biblia nie została napisana z ludzkiej perspektywy.

Przemieniające życie przesłanie Biblii. W San Francisco pewien mężczyzna wyzwał kiedyś dr Harry'ego Ironside'a na debatę na temat „Agnostycyzm kontra chrześcijaństwo”. Dr Ironside zgodził się, pod jednym warunkiem: agnostyk najpierw musiał przedstawić dowody na to, że agnostycyzm był wystarczająco korzystny, by go bronić. Dr Ironside rzucił wyzwanie agnostykowi, by przyprowadził jednego mężczyznę, który był „upadłym” (pijakiem, przestępcą lub kimś takim) i jedną kobietę, która utknęła w upodlającym życiu (takim jak prostytutka), i pokazał, że obie te osoby zostały uratowane od upodlenia poprzez przyjęcie filozofii agnostycyzmu. Dr Ironside zobowiązał się do przyprowadzenia na debatę 100 mężczyzn i kobiet, którzy zostali wspaniale uratowani poprzez wiarę w Ewangelię, którą wyśmiewał agnostyk. Sceptyk wycofał swoje wyzwanie do debaty z dr Ironside'em.

Przesłanie Biblii naprawia życie złamane przez grzech, który oddziela nas od naszego świętego Stwórcy. Natomiast agnostycyzm i ateizm, podobnie jak wszystkie anty-Boskie filozofie, niszczą.

Bóg objawia się w Jezusie Chrystusie

Biblia mówi: „... lecz w tych ostatnich dniach przemówił do nas przez Syna, którego ustanowił dziedzicem wszystkiego, przez którego także wszechświat stworzył. On jest odbłaskiem chwały Bożej i dokładnym odbiciem Jego istoty, a On podtrzymuje wszystko słowem swojej mocy” ([Hebrajczyków 1:2,3a, ESV](#)).

Jak już wcześniej wspomniano, Jezus spełnił ponad 60 prorocत्व ze Starego Testamentu.

Twierdził, że mówi jak Bóg. Czynił rzeczy, które tylko Bóg może czynić, takie jak wskrzeszanie umarłych do życia ([Jana 11:17–12:17](#)), spokojne burze ([Ewangelia Mateusza 8:23–27](#)), odpuście grzechy ([Mk 2,1–7](#)), twierdził, że wysyłał proroków ([Mateusza 23:34](#)) i Duch Święty ([Łk 24,49](#)), i przyjął cześć ([Mateusza 14:33](#)). Nie był tylko prorokiem lub dobrym człowiekiem; był czymś o wiele więcej i tak powiedział. Nawrócony ateista, CS Lewis, powiedział, że są trzy opcje: że Jezus był albo kłamcą, szaleńcem, albo Panem (Bogiem). Jego życie i zmartwychwstanie udowodniły, że rzeczywiście był Panem. Nic dziwnego, że wkrótce po Jego śmierci autorzy Nowego Testamentu uznali Go za Boga i Stwórcę ([Jana 1:1–3, Kolosan 1:15–20](#)).

Nikt nie kwestionował, że grób, w którym złożono ciało Jezusa, był pusty trzeciego dnia. Jednak wszelkie próby wyjaśnienia tego, poza tym, że zmartwychwstał, zawodzą. Różni ludzie próbowali udowodnić, że Zmartwychwstanie nie miało miejsca, używając odpowiednich metod historycznych/prawnych, i ostatecznie doszli do wiary w Chrystusa jako Pana. Jednym z nich był prawnik Frank Morison, który przedstawia dowody w książce *Who move the stone?*
20

Wpływ Jezusa na świat był głęboki, zarówno dla jednostek, jak i dla społeczeństwa. Biblia mówi: „Jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe” ([2 Koryntian 5:17](#)). Wielu zaświadczyło o przemieniającym życie spotkaniu ze zmartwychwstałym Chrystusem. John Newton, były handlarz niewolnikami, zmienił swoje życie (napisał hymn *Amazing Grace*). Zachęcał Williama Wilberforce'a w jego dążeniu do zniesienia niewolnictwa.

Wiara w Chrystusa przeobraziła społeczeństwo: koncepcja świętości życia ludzkiego (stworzonego na obraz Boga) położyła kres barbarzyńskim praktykom, takim jak rzymskie igrzyska, wystawianie niemowląt na widok publiczny, eutanazja chorych i starych itp.; nauka czytania i pisanie oraz edukacja dla zwykłych ludzi; dobroczynność (dobry Samarytanin);

społeczeństwo obywatelskie („miłujcie waszych wrogów”); przedstawicielska demokracja parlamentarna z równowagą władzy (z powodu upadku człowieka); ochrona prawna (wielu [świadków](#) — 5 Mojż. 19:15, 2 Koryntian 13:1); piękna sztuka i muzyka; wywyższenie kobiet; uniwersytety, szpitale, sierocińce i wiele innych. Nowoczesna nauka wyrosła z myślenia chrześcijańskiego.²¹

Inne dowody na istnienie Boga- Stwórcy Biblii²² Powszechna tendencja

rzeczy do rozpadania się i rozpadania pokazuje, że wszechświat musiał być „nakręcony” na początku. Nie jest wieczny. Jest to całkowicie zgodne z „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię” ([Rdz 1:1](#)).

Zmiany, które widzimy w żywych istotach, nie są tymi, które sugerują, że same żywe istoty powstały w wyniku jakiegoś naturalnego, ewolucyjnego procesu. Ewolucja od cząsteczek do człowieka wymaga jakiegoś sposobu tworzenia nowych złożonych programów genetycznych lub informacji. Mutacje i dobór naturalny prowadzą do utraty informacji.

Skamieniałości nie pokazują oczekiwanych przez ewolucjonistów przejść z jednego podstawowego rodzaju organizmu do drugiego. To mocny dowód przeciwko przekonaniu, że żywe istoty powstały same w ciągu eonów czasu.

Dowody na to, że wszechświat jest stosunkowo „młody”, przeczą również przekonaniu, że wszystko powstało samo przez miliardy lat. Ponieważ zdarzenia są tak mało prawdopodobne, uważa się, że dużo czasu pomaga sprawie materialistów.

Tradycje setek rdzennych ludów z całego świata — na przykład opowieści o globalnym potopie — potwierdzają biblijną relację historyczną, podobnie jak dowody językowe i biologiczne świadczące o bliskości wszystkich „ras” ludzkich.

Eksplozja wiedzy o skomplikowanych mechanizmach działania komórek i organów pokazała, że takie rzeczy jak układ krzepnięcia krwi nie mogły powstać w wyniku serii przypadkowych zmian. Instrukcje lub informacje określające złożoną organizację istot żywych nie znajdują się w samych cząsteczkach (jak w przypadku kryształu), ale są narzucane z zewnątrz.

Wszystko to wymaga inteligentnego stwórcy, który znacznie przewyższa naszą inteligencję.

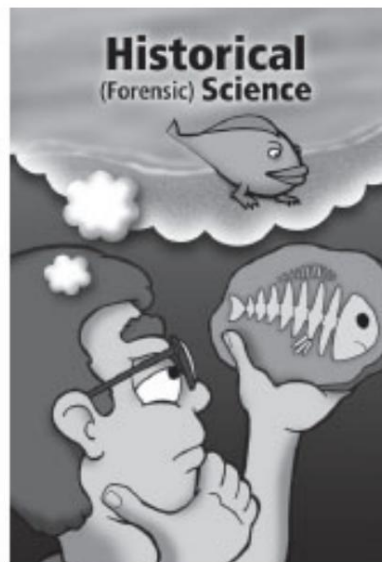
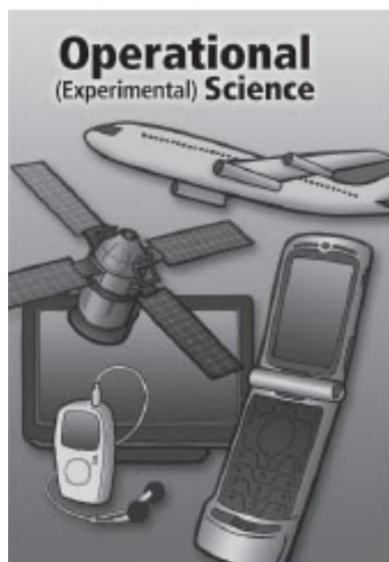
Mit ateizmu i nauki Wielu ludzi dzisiaj myśli, że nauka jest anty-Bogiem. Ateiści popierają ten pogląd, twierdząc, że ich sposób myślenia jest „naukowy”. Twierdząc tak, po prostu redefiniują naukę, aby wykluczyć Boga. W rzeczywistości nauka zaczęła rozkwitać dopiero wtedy, gdy biblijny pogląd na stworzenie zakorzenił się w Europie, gdy Reformacja rozprzestrzeniła swój wpływ. Założenia, które umożliwiły naukowe podejście do badania świata — na przykład, że stworzony wszechświat jest rzeczywisty, spójny, zrozumiały i możliwy do zbadania — pochodziły z Biblii. Nawet niechrześcijańscy historycy nauki, tacy jak Loren Eiseley, to przyznali.²³ W rezultacie prawie każda gałąź nauki została założona, współzałożona lub dramatycznie rozwinięta przez naukowców, którzy wierzyli w biblijną relację o stworzeniu i potopie.^{24,25} I jest wielu naukowców dzisiaj, którzy wierzą w Biblię.²⁶

Czy to jest nauka?

Nauka dała nam wiele wspaniałych rzeczy: ludzi na księżycu, tanie jedzenie, nowoczesną medycynę, elektryczność, komputery itd. Wszystkie te osiągnięcia obejmują przeprowadzanie eksperymentów w teraźniejszości, wyciąganie wniosków z tych wyników i przeprowadzanie kolejnych eksperymentów w celu przetestowania tych idei. Tutaj wnioski lub wnioski są ściśle powiązane z eksperymentami i często nie ma miejsca na spekulacje. Ten rodzaj nauki nazywa się nauką procesową lub operacyjną i dał nam wiele cennych postępów w wiedzy, które przyniosły korzyści ludzkości.

Istnieje jednak inny rodzaj nauki, który zajmuje się przeszłością, którą można nazwać nauką historyczną lub nauką o początkach. Jeśli chodzi o ustalenie, co wydarzyło się w przeszłości, nauka jest ograniczona, ponieważ nie możemy przeprowadzać eksperymentów bezpośrednio na przeszłych wydarzeniach, a historii nie można powtórzyć. W nauce o początkach obserwacje dokonywane w teraźniejszości służą do wyciągania wniosków na temat przeszłości. Eksperymenty, które można przeprowadzić w teraźniejszości, a które odnoszą się do przeszłości, są często dość ograniczone, więc wnioski wymagają dużej ilości zgadywania. Im dalej w przeszłość badane wydarzenie, tym dłuższy jest łańcuch wniosków, tym więcej zgadywania i tym więcej miejsca na czynniki nienaukowe, które mogą wpłynąć na wnioski — takie jak wiara religijna (lub niewiara) naukowca. Tak więc to, co może być przedstawiane jako „nauka” dotycząca przeszłości, może być niewiele więcej niż własną wiedzą naukowca

osobisty światopogląd. Konflikty między „nauką” a „religią” występują w tej historycznej nauce, a nie w nauce operacyjnej. Niestety, szacunek, jaki zyskały sukcesy nauki operacyjnej, wprawia wielu w zakłopotanie i skłania do myślenia, że domniemane twierdzenia wynikające z nauki o pochodzeniu mają taki sam autorytet.



Jeśli chodzi o naukę historyczną, to nie tyle dowody w teraźniejszości są przedmiotem debaty, co wnioski dotyczące przeszłości. Naukowcy, którzy wierzą w zapis w Biblii, który twierdzi, że jest Słowem Bożym,²⁷ dojdą do innych wniosków niż ci, którzy ignorują Biblię. Celowe zaprzeczanie Słowu Bożemu ([2 Piotra 3:3-7](#)) leży u podstaw wielu nieporozumień dotyczących „nauki historycznej”.

Kto stworzył Boga?²⁸

Sceptycy często drwią z chrześcijan, mówiąc: „Jeśli Bóg stworzył wszechświat, to kto stworzył Boga?” (i wielu prawdziwych myślicieli rozważa podobne idee). Ale Biblia definiuje Boga jako niestworzonego (tj. wiecznego) Stwórcę wszechświata, a to, co dotyczy wszechświata, nie musi dotyczyć Boga, więc pytanie: „Kto stworzył Boga?” staje się nielogiczne, tak jak pytanie: „Z kim jest żonaty kawaler?”

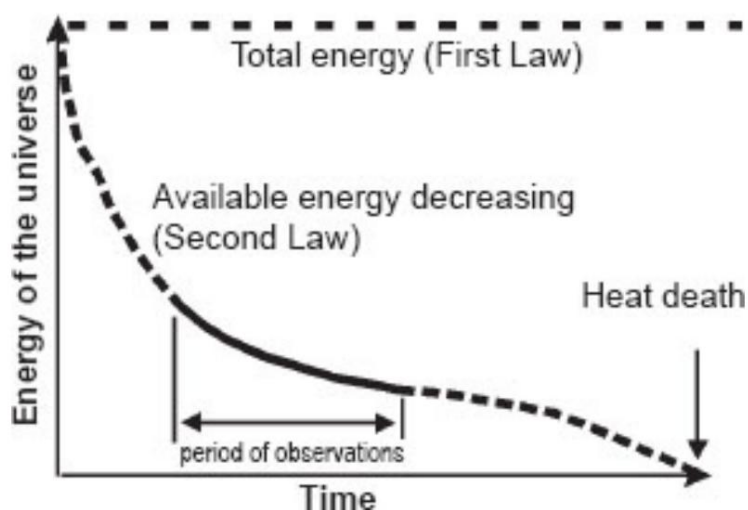
Bardziej wyrafinowany pytający mógłby więc zapytać: „Jeśli wszechświat potrzebuje przyczyny, to dlaczego Bóg nie potrzebuje przyczyny? A jeśli Bóg nie potrzebuje przyczyny,

Przyczyna, dlaczego wszechświat miałby potrzebować przyczyny? Poniższe rozumowanie wytrzymuje krytykę: •

Wszystko, co ma początek, ma przyczynę.²⁹ • Wszechświat ma początek. • Zatem wszechświat ma przyczynę.

Ważne jest, aby podkreślić słowa pogrubione. Wszechświat wymaga przyczyny, ponieważ miał początek, jak zostanie pokazane poniżej. Bóg, w przeciwieństwie do wszechświata, nie miał początku, więc nie potrzebuje przyczyny. Ponadto ogólna teoria względności Einsteina, która ma wiele dowodów eksperymentalnych, pokazuje, że czas jest powiązany z materią i przestrzenią. Tak więc sam czas rozpocząłby się wraz z materią i przestrzenią na początku wszechświata. Ponieważ Bóg, z definicji, jest Stwórcą całego wszechświata, jest Stwórcą czasu. Dlatego nie jest ograniczony przez stworzony przez siebie wymiar czasu, więc nie ma początku w czasie. Dlatego nie ma ani nie musi mieć przyczyny.

Istnieją natomiast dowody na to, że wszechświat miał początek. Można to wykazać na podstawie praw termodynamiki, najbardziej podstawowych praw nauk fizycznych. • Pierwsze prawo: Całkowita ilość masy i energii we wszechświecie jest stała. • Drugie prawo: Ilość energii we wszechświecie dostępnej do wykonania pracy maleje lub entropia³⁰ wzrasta do maksimum.



Jeżeli całkowita ilość energii masowej jest ograniczona, a ilość użytecznej energii maleje, to wszechświat nie mógł istnieć wiecznie, w przeciwnym razie wyczerpałby już całą użyteczną energię i osiągnąłby

co jest znane jako 'śmierć cieplna'. Tj. wszystkie radioaktywne atomy uległyby rozpadowi, każda część wszechświata miałaby tę samą temperaturę i żadna dalsza praca nie byłaby możliwa. Więc najlepszym rozwiązaniem jest to, że wszechświat musiał zostać stworzony z dużą ilością użytecznej energii, która teraz się wyczerpuje.³¹

A co jeśli pytający zaakceptuje, że wszechświat miał początek, ale nie, że potrzebuje przyczyny? Ale jest oczywiste, że rzeczy, które się zaczynają, mają przyczynę — nikt tego nie zaprzecza; to zdrowy rozsądek. Cała nauka, historia i egzekwowanie prawa upadłyby, gdyby zaprzeczyć temu prawu przyczyny i skutku.³² Ponadto wszechświat nie może być samoprzyczynowy — nic nie może stworzyć się samo, ponieważ musiałyby istnieć, zanim by powstało; logiczny absurd.

Podsumowując •

Można wykazać, że wszechświat (w tym sam czas) miał początek.

- Nerozsądne jest sądzić, że coś mogłoby zacząć istnieć bez przyczyna.
- Dlatego wszechświat wymaga przyczyny, tak jak [w Księdze Rodzaju 1:1](#) i [w Liście do Rzymian 1:20](#) nauczają.
- Bóg, jako Stwórca czasu, jest poza czasem. Dlatego nie miał początku w czasie, istniał zawsze i nie potrzebuje przyczyny.^{33,34} Jakkolwiek na to nie spojrzysz — na dowody z Biblii, niewiarygodnie złożone, uporządkowane informacje w żywych istotach lub na pochodzenie wszechświata — wiara we wszechmocnego, wszechwiedzącego Boga Stwórcę, objawionego w Biblii, nie tylko ma sens, ale jest jedynym możliwym wyjaśnieniem.

Chrześcijanin zna Boga!

Dla prawdziwego chrześcijanina nie ma wątpliwości co do istnienia Boga.

Biblia mówi:

„Albowiem wszyscy, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi. Nie otrzymaliście bowiem ducha niewoli, by znów się bać, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: Abba, Ojcze!

„Sam Duch daje świadectwo duchowi naszemu, że jesteśmy dziećmi Bożymi” (Rz 8,14–16).

Biblia mówi tutaj, że chrześcijanie mają osobistą relację z Bogiem. Jest to świadectwo tych, którzy uświadomili sobie swoją grzeszność w oczach Wszechmogącego Boga i straszne konsekwencje swojego grzechu, pokutowali za swój grzech i przyjęli przebaczenie Boga, które stało się możliwe dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Wszyscy tacy prawdziwi chrześcijanie otrzymali Ducha Świętego Boga i mają pewność, że są „dziećmi Boga”. Mogą rzeczywiście wiedzieć, że mają życie wieczne (1 Jana 5:13).

Załącznik: Pozabiblijne dowody na istnienie Boga Stwórcy Biblii

1. Prawo naturalne

Istnieje powszechna tendencja wszystkich systemów materii/energii do wyczerpywania się.³⁵ Dostępna energia jest rozpraszana, a porządek tracony. Bez zaprogramowanego mechanizmu lub inteligentnego działania nawet otwarte systemy³⁶ będą zmierzać od porządku do nieporządku, od informacji do nieinformacji i w kierunku mniejszej dostępności energii. To jest powód, dla którego ciepło przepływa od gorąca do zimna i dlatego energia słoneczna nie sprawi, że martwy patyk wyrośnie (w przeciwieństwie do zielonej rośliny, która zawiera określone, zaprogramowane mechanizmy do kierowania energią w celu stworzenia specjalnego rodzaju porządku znanego jako określona złożoność).

Zastosowane do pochodzenia pierwszego życia, zaprzecza to, że taka określona złożoność może ewentualnie powstać poza zewnętrzną informacją wyciśniętą na materii. Zastosowane do całego wszechświata, który jest uznawany za zmierzający do „śmierci cieplnej” (czyli „kosmosu do chaosu”), implikuje to fundamentalną sprzeczność z istotą „chaosu do kosmosu, całkowicie przez siebie” filozofii ewolucyjnej.^{37,38} Tak więc wszechświat

musiał być „nakręcony” na początku i nie mógł istnieć wiecznie. Wymaga to jakiegoś czynnika spoza wszechświata, który by go nakręcił — tak jak zegar nie może nakręcić się sam!

2. Istoty żywe

Obserwowane zmiany w organizmach żywych idą w niewłaściwym kierunku, co uniemożliwia ewolucję od pierwotniaków do człowieka (makroewolucja).

Selekcja z informacji genetycznej już obecnej w populacji (na przykład oporność komarów na DDT) powoduje utratę netto informacji genetycznej w tej populacji. Komar odporny na DDT jest przystosowany do środowiska, w którym występuje DDT, ale populacja utraciła geny obecne u komarów, które nie były odporne na DDT, ponieważ umarły i nie przekazały swoich genów. Tak więc selekcja naturalna i adaptacja wiążą się z utratą informacji genetycznej.

Z teorii informacji oraz ogromnej liczby eksperymentów i obserwacji wiemy, że mutacje (błędy kopiowania) nie są w stanie tworzyć nowych genów, które są niezbędne do wyjaśnienia zwiększonej złożoności funkcjonalnej. Zamiast tego powodują „szum” podczas transmisji informacji genetycznej, zgodnie z ustalonymi zasadami naukowymi dotyczącymi wpływu losowych zmian na przepływ informacji, niszcząc w ten sposób tę informację. Nic dziwnego, że tysiące ludzkich chorób jest obecnie powiązanych z mutacjami.

Ten spadek informacji genetycznej (spowodowany mutacjami, selekcją/adaptacją/specjacją i wyginięciem) jest zgodny z koncepcją pierwotnie stworzonych pul genów – o dużym stopniu początkowej różnorodności – które od tego czasu uległy wyczerpaniu.

Ponieważ obserwowane „mikro” zmiany — takie jak oporność bakterii na antybiotyki i oporność owadów na insekty — mają charakter informacyjny „w dół” lub co najwyżej „w poziomie”, nie mogą się one kumulować, aby dać wymagane (w górę) zmiany dla „makro” ewolucji, niezależnie od okresu czasu.⁴¹

Te niewielkie zmiany są błędnie używane jako „dowody ewolucji” na kursach biologii, ale nie można ich ekstrapolować, aby wyjaśnić ewolucję ameby do człowieka. Taka ekstrapolacja jest jak argumentowanie, że jeśli nieopłacalny biznes traci tylko trochę pieniędzy każdego roku, to po upływie wystarczającej liczby lat będzie przynosił zysk.

Zaobserwowane zmiany dobrze wpisują się jednak w model stworzenia świata i upadku.

3. Skamieniałości

Chociaż Darwin spodziewał się znaleźć miliony skamieniałości przejściowych, nie znaleziono ich; tylko niewielką liczbę spornych. Ewolucjonista

Dr Colin Patterson z Brytyjskiego Muzeum Historii Naturalnej odpowiedział w następujący sposób na pisemne pytanie, dlaczego nie zamieścił ilustracji form przejściowych w swojej książce na temat ewolucji:

„... W pełni zgadzam się z Twoimi uwagami na temat braku bezpośredniej ilustracji przejść ewolucyjnych w mojej książce. Gdybym o nich wiedział, skamieniałości lub życia, z pewnością bym je uwzględnił. Sugerujesz, że artysta powinien zostać wykorzystany do wizualizacji takich transformacji, ale skąd miałby czerpać informacje? Szczerze mówiąc, nie mógłbym ich dostarczyć, a gdybym pozostawił to artystycznej licencji, czy nie wprowadziłoby to czytelnika w błąd?

„Napisałem tekst mojej książki cztery lata temu. Gdybym miał napisać ją teraz, myślę, że książka wyglądałaby zupełnie inaczej. Gradualizm to koncepcja, w którą wierzę, nie tylko ze względu na autorytet Darwina, ale dlatego, że moje zrozumienie genetyki wydaje się tego wymagać. Jednak Gould i ludzie z American Museum są trudni do zaprzeczenia, gdy mówią, że nie ma żadnych skamieniałości przejściowych. Jako paleontolog jestem bardzo zajęty filozoficznymi problemami identyfikacji form przodków w zapisie kopalnym. Mówisz, że powinienem przynajmniej „pokazać zdjęcie skamieniałości, z której pochodzi każdy typ organizmu”. Położę to na szali — nie ma ani jednej takiej skamieniałości, dla której można by przedstawić niezbity argument.”⁴² Nawet Archaeopteryx, często uważany za przejściowe między gadami a ptakami, nie wykazuje żadnych oznak kluczowego przejścia od łuski do piór lub od nogi do skrzydła.

Chociaż zawsze można podtrzymywać wiarę w ewolucję, wierząc w nieobserwowalne mechanizmy,⁴³ dowody takiego systematycznego niedoboru oczekiwanych ewolucyjnych „ogniw” w skali globalnej stanowią mocne, pozytywne wsparcie dla biblijnej teorii stworzenia, niezależnie od jakichkolwiek argumentów na temat tego, jak i kiedy mogły powstać skamieniałości.

4. Wiek rzeczy Dowody na

„młoda” Ziemię/wszeczeńświat są z definicji dowodami na biblijne stworzenie, ponieważ naturalistyczna ewolucja, gdyby w ogóle była możliwa, wymagałaby eonów. Istnieje wiele dowodów na to, że wszechświat jest stosunkowo młody,⁴⁴ takich jak zanik pola magnetycznego Ziemi, w tym szybkie odwrócenia paleomagnetyczne,⁴⁵ kruche cząsteczki organiczne w skamieniałościach rzekomo mające wiele milionów lat,⁴⁶ zbyt mało helu w atmosferze,⁴⁷ zbyt mało soli w

morze, 48 węgiel-14 w węglu i ropie, mający przypuszczalnie miliony lat (patrz rozdział 4), skamieniałości wielowarstwowe rozciągające się przez warstwy rzekomo liczące wiele milionów lat, wzajemne przenikanie się niesekwencyjnych warstw geologicznych, 49 niewielka liczba pozostałości po supernowych, 50 pola magnetyczne na „zimnych” planetach i wiele więcej (patrz rozdział 4).



Wizja artystyczna Archaeopteryxa

Czasu, który upłynął od zakończenia życia danej osoby, nie da się bezpośrednio zmierzyć, zatem wszelkie argumenty za długim lub krótkim wiekiem są z konieczności pośrednie i muszą opierać się na zaakceptowaniu założeń, na których się nieuchronnie opierają.

Argumenty młodej Ziemi wyjaśniają fakt, że wiele skamieniałości wykazuje dobrze zachowane miękkie części. Wymaga to szybkiego osadzania i szybkiego utwardzania otaczającego osadu, aby takie skamieniałości mogły istnieć. Obserwacje wielu warstw geologicznych i kanionów, na przykład, szybko tworzących się w katastrofalnych warunkach w ostatnich czasach, wskazują, że utrwalone myślenie o powolnym i stopniowym, rozległym wieku może być wyraźnie błędne.^{51,5}

5. Dowody kulturowo-antropologiczne Setki

światowych tradycji wśród ludów tubylczych na temat globalnego potopu, z których każda ma cechy wspólne z biblijną relacją, dostarczają dowodów na prawdziwość tej relacji. Również szeroko rozpowszechnione, ale w mniejszym stopniu, są relacje o okresie rozprzestrzeniania się języków. Dowody językowe i biologiczne

niedawno ujawniła dotychczas nieuświadomioną bliskość genetyczną między wszystkimi „rasami” ludzi (patrz [rozdział 18](#)), co jest zgodne z niedawnym pochodzeniem z małego źródła populacji. Zaprzecza to wcześniej powszechnie panującemu przekonaniu, że rasy ludzkie rozwinęły swoje charakterystyczne cechy podczas długich okresów izolacji. Badania molekularne sugerują, że stosunkowo niedawno jedna kobieta dostarczyła mitochondrialne DNA, które dało początek sekwencjom u wszystkich ludzi żyjących obecnie.⁵³ Takie dowody można wcisnąć do modelu ewolucyjnego, ale nie było to jego bezpośrednie przewidywanie. Jest to jednak bezpośrednio zgodne z biblijnym stworzeniem.

6. Projekt i złożoność Niesamowicie

złożone skoordynowane układy biologiczne są znane, w których żaden możliwy częściowo skoordynowany, częściowo funkcjonujący, prostszy układ nie byłby niczym innym niż obciążeniem.⁵⁴ Niektóre przykłady to mechanizm krzepnięcia krwi, wić bakteryjna (używana do napędu), aparat fotosyntetyczny i transformacja poczwarki gąsienic w motyle. Przykładów jest mnóstwo w organizmach żywych.



Wysoce zintegrowana transformacja gąsienicy w poczwarkę, a następnie w motyla przeczy (drobnym) stopniowym zmianom ewolucji jako wyjaśnieniu jej istnienia.

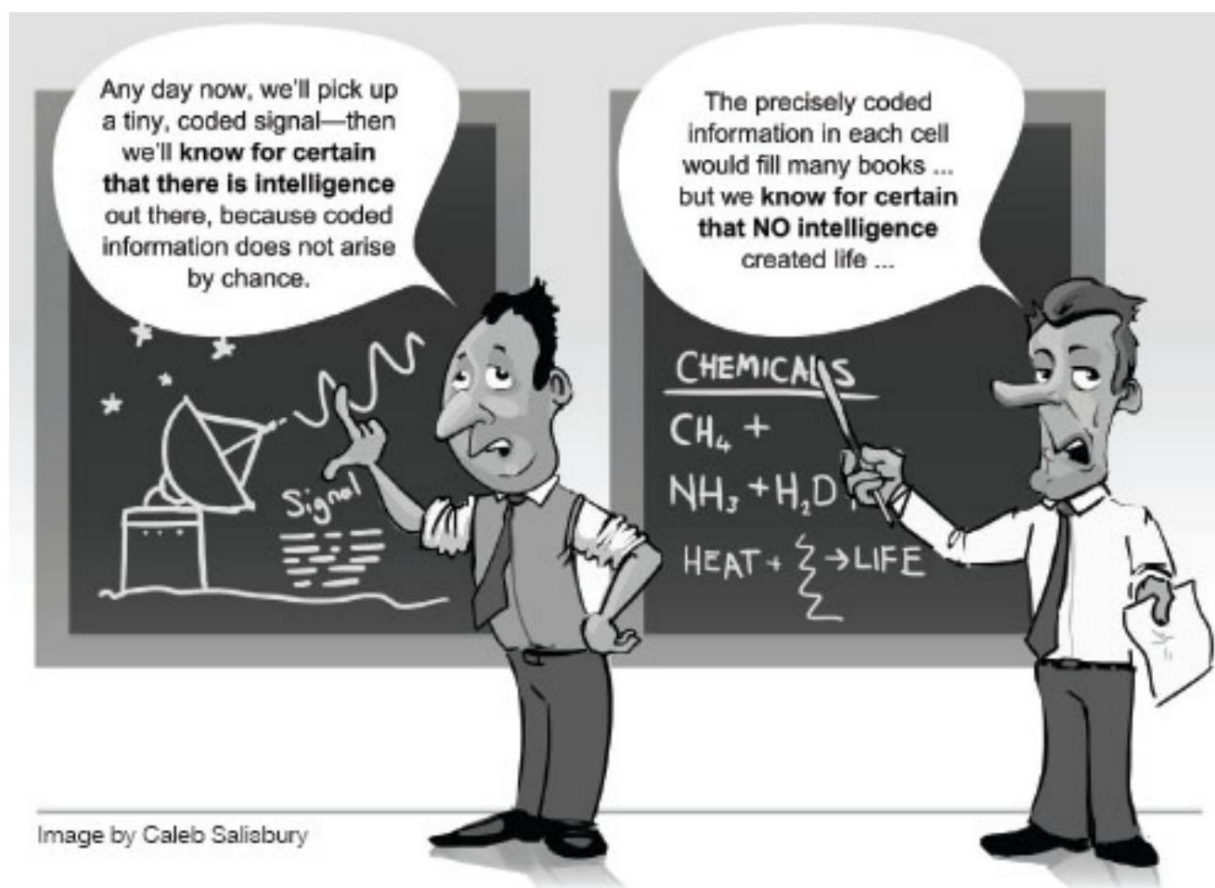
Ogromna złożoność ludzkiego mózgu, jego kreatywność i zdolność abstrakcyjnego rozumowania, wraz z możliwościami znacznie wykraczającymi poza te niezbędne do przetrwania, są być może najbardziej „oczywistym” dowodem na inteligentne stworzenie.

Na poziomie molekularnym organizacja, która charakteryzuje żywe istoty, jest z natury inna niż na przykład układ kryształu. Funkcja danego białka, na przykład, zależy od sekwencji montażu jego składników. Zakodowana informacja wymagana do wygenerowania tych sekwencji to

nie jest nieodłączną częścią chemii składników (jak to ma miejsce w przypadku struktury kryształu), lecz jest zewnętrzna (narzucona z zewnątrz).

Podczas reprodukcji informacja wymagana do stworzenia żywego organizmu jest włączana na materialne substraty, aby dać wstępnie zaprogramowany wzór, przez systemy o równej (lub większej) złożoności (w rodzicielskim organizmie/organizmach), które same miały takie same wymagania co do swojego powstania. Bez wstępnie zaprogramowanej maszyneryi nie jest znany żaden spontaniczny, fizykochemiczny proces generujący takie sekwencje niosące informacje — wymaga to działania zewnętrznej inteligencji.

Najbardziej rozsądnym wnioskiem płynącym z takich obserwacji jest to, że za ogromny, pierwotny zasób informacji biologicznej w postaci stworzonych populacji w pełni funkcjonujących organizmów odpowiadała zewnętrzna inteligencja.⁵⁵ Taka inteligencja znacznie przewyższa inteligencję ludzką, co znów jest zgodne z koncepcją Boga objawioną w Biblii.



Wniosek

Istnieje tak wiele dowodów na istnienie Boga, że Biblia mówi, że ludzie nie mają wymówki, by zaprzeczać Jego istnieniu. [Rzymian Rozdział 1](#) czyta się jak komentarz na temat dzisiejszego świata:

„18Albowiem gniew Boży objawia się z nieba na wszelką bezbożność i niesprawiedliwość ludzi, którzy przez niesprawiedliwość swoją prawdę tłumią. 19Albowiem to, co można wiedzieć o Bogu, jest dla nich jawne, ponieważ Bóg im to objawił. 20Albowiem jego niewidzialne przymioty, mianowicie jego wiekuista moc i boskość, są wyraźnie dostrzegalne od stworzenia świata w dziełach, które zostały uczynione. Tak więc nie mają wymówki. 21Bo chociaż poznali Boga, nie oddali mu czci jako Bogu ani mu nie dziękowali, lecz znikczemnieli w myśleniu swoim, a ich głupie serca zaćmiły się. 22Podając się za mądrych, stali się głupimi, 23i zamienili chwałę nieśmiertelnego Boga na obrazy podobne do śmiertelnego człowieka, ptaków, zwierząt i gadów.

24Dlatego wydał ich Bóg na pożądliwości ich serc ku nieczystości, ku bezczeszczeniu ciał swoich między sobą, 25gdyż prawdę o Bogu zamienili na kłamstwo i stworzeniu oddawali cześć, i służyli jemu, zamiast Stwórcy, który jest błogosławiony na wieki. Amen.

„26Dlatego Bóg wydał ich na pastwę haniebnych namiętności. Ich kobiety bowiem zamieniły naturalne stosunki na przeciwne naturze; 27Mężczyźni również porzucili naturalne stosunki z kobietami i zostali pochłonięci namiętnością jedni ku drugim, mężczyźni popełniając bezwstydnne czyny z mężczyznami i ponosząc na sobie należną karę za swój błąd. 28A ponieważ nie uznali za stosowne uznać Boga, wydał ich Bóg na pastwę zepsutego umysłu, aby czynili to, czego nie należy czynić. 29I byli napełnieni wszelką niesprawiedliwością, złem, chciwością, złośliwością. Są pełni zazdrości, morderstwa, kłótni, podstępny, złośliwości. Są plotkarzami, 30oszczercami, nienawidzącymi Boga, zuchwałymi, wyniosłymi, chępliwymi, wynalazcami zła, nieposłusznymi rodzicom, 31głupimi, niewiernymi, bez serca, bezlitosnymi. 32Chociaż wiedzą, że wyrok Boży jest taki, iż ci, którzy takie rzeczy czynią, zasługują na śmierć, nie tylko je czynią, ale jeszcze pochwalają tych, którzy je czynią.” (BW)

Bóg wzywa nas wszystkich, abyśmy zaprzestali takiej głupoty (grzechu), uznali, że potrzebujemy przebaczenia od naszego Stwórcy i przyjęli takie przebaczenie poprzez to,

Jezus Chrystus zapłacił za nas karę za nasze grzechy, umierając za nas na krzyżu.

1. Keith, A., Ewolucja i etyka, Putman, USA, s. 230, 1947.
2. Krucjaty były odpowiedzią na ucisk islamski. Zobacz Spencer, R., The politically incorrect przewodnik po islamie (i wyprawach krzyżowych), Regnery Publishing, USA, 2005.
3. Źródła danych: Kontakt z kościołem w dzieciństwie z badania Why don't go to church? National Church Life Survey (2002). Statystyki społeczne z badania State of the Nation: a century of change, The Centre for Independent Studies, Australia, 2001; cis.org.au.
4. Podstawowa koncepcja tej sekcji pochodzi z książki Willmington, HL, Willmington's Guide to the Biblia, Tyndale House Publishers, USA, s. 810–824, 1981.
5. Geisler, NL i Nix, WE, Ogólne wprowadzenie do Biblii, Moody Press, USA, 1986.
6. McDowell, J., Dowody wymagające werdyktu 1, Campus Crusade for Christ, USA, 1972.
7. Cytowane w Geisler i Nix, 1986, s. 68.
8. Cytowane w Geisler i Nix, 1986, s. 68.
9. Ramsay, W., Wpływ najnowszych odkryć na wiarygodność Nowego Testamentu, Baker Książki, USA, s. 222, 1953.
10. Zobacz creation.com/archaeology. Aby uzyskać kompleksowe informacje na temat Biblii i archeologii, zobacz Associates for Biblical Research; biblearchaeology.org.
11. McDowell, 1972.
12. Ludzie w starożytności sądzili, że gwiazdy można policzyć — było ich około 1200 widocznych. Ptolemeusz (150 r. n.e.) dogmatycznie stwierdził, że liczba gwiazd wynosi dokładnie 1056. Zobacz Gitt, W., Counting the stars, Creation 19(2):10–13, 1997; creation.com/star-count.
13. Sarfati, J., Cuda wody, Creation 20(1):44–47, 1997; creation.com/water.
14. Batten, D., Psy hodujące psy? To nie jest ewolucja, Creation 18(2):20–23, 1996; creation.com/dogs.
15. Wise, DA, Medycyna nowoczesna? Nie jest taka nowoczesna! Creation 17(1):46–49, 1994; creation.com/modern-medicine.
16. Hodge, A., Życie jest we krwi, Creation 33(3):12–15, 2011; creation.com/blood.
17. Morris, HM, Biblijne podstawy współczesnej nauki, Baker Book House, USA, 1984.
18. Schaeffer, F., Ucieczka od rozumu, Inter-Varsity Press, Wielka Brytania, 1968.
19. Agnostycyzm jest inną formą niewiary, która zaprzecza prawdziwe Słowa Bożego, twierdząc, że nie możemy wiedzieć, czy Bóg istnieje. W praktyce niewiele różni się od ateizmu.
20. Zobacz także Kumar, S. i Sarfati, J., Christianity for Skeptics, rozdz. 4, Creation Book Publishers, USA, 2012; creation.com/cfs.
21. Sarfati, J., Biblijne korzenie współczesnej nauki, Creation.com/roots, 29 września 2009.
22. Więcej szczegółów na temat tych dowodów można znaleźć w Załączniku do niniejszego rozdziału.
23. Eiseley, L., Wiek Darwina: ewolucja i człowiek, który ją odkrył, Doubleday, USA, s. 23. 62, 1969; zobacz także Sarfati, J., Biblijne korzenie współczesnej nauki, Creation.com/roots, 29 września 2009.
24. Morris, HM, Ludzie nauki, ludzie Boga, wyd. Master Books, USA, 1982.
25. Sarfati, J. i Bates, G. (red.), Rozprawianie się z mitami: 30 naukowców z tytułem doktora, którzy wierzą w Biblię i jej relację o pochodzeniu, Creation Book Publishers, 2015; creation.com/bm, oraz creation.com/bios.

26. Ashton, J., W sześć dni: dlaczego 50 naukowców decyduje się wierzyć w kreację, New Holland Wydawca, Australia, 1999; creation.com/s/10-2-117.
27. Psalm 78:5, 2 Tymoteusza 3:14–17, 2 Piotra 1:19–21. Bóg, który natchnął Biblię, istniał zawsze, jest doskonały i nigdy nie kłamie (Tytusa 1:2). Zobacz także Psalm 119 aby zrozumieć wagę Słowa Bożego.
28. Ta sekcja oparta jest na artykule J. Sarfatiego, Jeśli Bóg stworzył wszechświat, to kto stworzył Boga? Czasopismo stworzenia 12(1):20–22, 1998; creation.com/whomadeGod.
29. Właściwie słowo „przyczyna” ma kilka różnych znaczeń w filozofii. Ale tutaj słowo odnosi się do przyczyny sprawczej, głównego czynnika powodującego, że coś powstaje.
30. Entropia jest miarą nieporządku lub spadku użytecznej energii.
31. Pomysł oscylującego (jojo) wszechświata zostały spopularyzowane przez ateistów, takich jak nieżyjący już Carl Sagan i Isaac Asimov, wyłącznie po to, aby uniknąć pojęcia początku, z jego implikacjami dotyczącymi stwórcy. Jednak prawa termodynamiki podważają ten argument — ponieważ każdy z hipotetycznych cykli wyczerpywałby coraz więcej użytecznej energii. Oznacza to, że każdy cykl byłby większy i dłuższy od poprzedniego, więc patrząc wstecz w czasie, byłyby coraz mniejsze cykle. Tak więc model wielocykliczny mógłby mieć nieskończoną przyszłość, ale może mieć tylko skończoną przeszłość. Ponadto jest o wiele za mało masy, aby zatrzymać ekspansję i umożliwić cykle na pierwszym miejscu, a żaden znany mechanizm nie pozwoliłby na odbicie po hipotetycznym „wielkim chrupnięciu”.
32. Niektórzy fizycy twierdzą, że mechanika kwantowa narusza tę zasadę przyczyny i skutku i może wytworzyć coś z niczego, ale tak nie jest. Teorie, że wszechświat jest fluktuacją kwantową, muszą zakładać, że istniało coś, co mogło fluktuować — ich „kwantowa próżnia” to mnóstwo potencjału materii i antymaterii — a nie „nic”. Ponadto, jeśli nie ma przyczyny, nie ma wyjaśnienia, dlaczego ten konkretny wszechświat pojawił się w konkretnym czasie, ani nawet dlaczego był wszechświatem, a nie, powiedzmy, bananem lub kotem, które się pojawiły. Ten wszechświat nie może mieć żadnych właściwości wyjaśniających jego preferencyjne powstanie, ponieważ nie miałyby żadnych właściwości, dopóki faktycznie nie powstał.
33. Craig, William L., Apologetics: An Introduction, Moody, US, 1984, oraz „Istnienie Boga i początek wszechświata”, na leaderu.com/truth/3truth11.html.
34. Geisler, NL, Christian Apologetics, Baker Books, US, 1976. Należy jednak uważać na nieszczęsną (i niepotrzebną) przyjazną postawę wobec niebiblijnej teorii Wielkiego Wybuchu.
35. Jest to aspekt Drugiej Zasady Termodynamiki; patrz poprzednią sekcję.
36. Osoby zdolne do wymiany energii/materii z otoczeniem.
37. Thaxton, CB, Bradley, WL i Olsen, RL, The Mystery of Life's Origin, Lewis i Stanley, USA, 1984. Ci eksperci w dziedzinie termodynamiki pokazują, że termodynamika stanowi ogromny problem dla naturalistycznego pochodzenia życia.
38. Wilder-Smith, AE, Nauki przyrodnicze nic nie wiedzą o ewolucji, Master Books, USA, 1981.
39. Spetner, L., Nie przez przypadek! Rozbijając nowoczesną teorię ewolucji, The Judaica Press, Inc., Stany Zjednoczone, 1997.
40. Jest to podobne do szumu dodawanego podczas kopiowania kasety audio. Kopia nigdy nie jest lepszy od mistrza. Zobacz creation.com/infotheory.
41. Lester, LP i Bohlin, RG, Naturalne granice zmian biologicznych, Probe Books, USA, 1989.
42. List (napisany 10 kwietnia 1979 r.) od dr. Colina Pattersona, wówczas starszego paleontologa w Brytyjskim Muzeum Historii Naturalnej w Londynie, do Luthera D. Sunderlanda, cytowany w Sunderland, LD, Darwin's Enigma, Master Books, US, s. 89, 1984. Zobacz Bates, G., That quote! — o brakujących skamieniałościach przejściowych; creation.com/pattquote.
43. Takie jak „równowaga przerywana” lub inne drugorzędne założenia.

44. Morris, JD, Młoda Ziemia, Master Books, USA, 2007; creation.com/young-earth. Zobacz także, Batten, D., Wiek Ziemi; creation.com/age, 2009.
45. Sarfati, J., Pole magnetyczne Ziemi: dowód na to, że Ziemia jest młoda, Creation 20(2):15–17, 1998; creation.com/magfield.
46. Na przykład Wieland, C., Sensacyjny raport o krwi dinozaura! Creation 19(4):42–43, 1997; creation.com/dino-blood; zobacz także aktualizację z 2009 r.; creation.com/schweit2.
47. Sarfati, J., Rozwiewając przekonania o starej Ziemi, Creation 20(3):19–21, 1998; creation.com/helium.
48. Sarfati, J., Salty seas, Creation 21(1):16–17, 1998; utworzenie.com/salty.
49. To znaczy, gdzie pomiędzy nimi są „brakujące” warstwy, zgodnie ze standardową kolumną geologiczną i skalą czasową „milionów lat”, co sugeruje, że brakujące warstwy nie reprezentują wielu milionów lat, o których się mówi. Zobacz Snelling, A., The case of the 'missing' geologic time, Creation 14(3):30–35, 1992; creation.com/misstime.

50. Sarfati, J., Eksplodujące gwiazdy wskazują na młody wszechświat, Creation 19(3):46–48, 1997; creation.com/snr.
51. Mount St. Helens: Współczesne dowody na istnienie potopu na DVD z udziałem dr. Steve’a Austin; creation.com/s/30-9-620.
52. Zobacz rozdział 4. Co z datowaniem radiowęglowym?
53. Wieland, C., Kurcząca się data „Ewy”, J. Creation 12(1):1–3, 1998; creation.com/eve.
54. Behe, MJ, Czarna skrzynka Darwina, The Free Press, USA, 1996; creation.com/s/10-3-081.
55. Gitt, W., Compton, B. i Fernandez, J., Bez wymówek — informacja: klucz do życia, Stworzenie Wydawca książek, USA, 2011; creation.com/without-excuse.

Rozdział 2

Sześć dni? Naprawdę?

- Czy dni stworzenia są zwykłymi dniami? • Czy mogą być długimi okresami czasu? • Dlaczego sześć dni? • Czy Księga Rodzaju jest poezją? • Czy długość dni naprawdę wpływa na Ewangelię? • Jak mogą istnieć „dni” bez słońca w pierwsze trzy dni? • Czy Księga Rodzaju 2 przeczy Księdze Rodzaju 1? • Co z hipotezą ramową?

Dlaczego to jest ważne?

Czy naprawdę ma znaczenie, czy dni stworzenia w [Księdze Rodzaju 1](#) są prawdziwe, około 24-godzinne dni? Wielu powiedziałoby, że to nie ma znaczenia. W rzeczywistości pogląd, że dni te należy rozumieć jako „zwykłe” dni, jest prawdopodobnie poglądem mniejszościowym w dzisiejszych kościołach, chociaż w przeszłości tak nie było.

Niektórzy twierdzą, że dni można rozumieć jako eony czasu, ale Bóg wkroczył, aby dokonać niektórych z bardziej niesamowitych rzeczy w różnych czasach — jak stworzenie sosen i ludzi. Ten tak zwany pogląd „progresywnego stworzenia” zakłada, że Bóg tworzył stopniowo przez eony czasu.¹

Inni twierdzą, że Księga Rodzaju jest jedynie środkiem literackim, ramą, na której wisi ważna nauka teologiczna — jak ubrania wiszące na sznurku do bielizny. Twierdzą, że ubrania są ważne, a nie sznurek do bielizny, więc nie powinniśmy się martwić próbami łączenia Księgi Rodzaju z historią świata (to jest „hipoteza ramowa”).²

Jeszcze inni twierdzą, że Bóg użył ewolucji, aby stworzyć wszystko („ewolucja teistyczna”) i że Księga Rodzaju nie ma żadnego związku ze zrozumieniem historii wszechświata; jest to pewnego rodzaju „mit”. Nauka mówi nam, kiedy i jak powstał wszechświat; Biblia mówi nam, dlaczego. Są to dwie odrębne dziedziny wiedzy.³

Powyższe poglądy mają tendencję do niejasnego pokrywania się w umysłach wielu osób, które nie zastanawiały się logicznie nad wpływem tych poglądów na Ewangelię.

Wszystkie takie „reinterpretacje” wynikają z próby zharmonizowania biblijnej opowieści o stworzeniu, upadku i potopie ([Księga Rodzaju 1–11](#)) z twierdzeniem współczesnej nauki historycznej, że wszechświat ma miliardy lat. Według tego poglądu skały zawierające skamieliny na Ziemi powstały na przestrzeni eonów czasu, głównie przed pojawieniem się ludzi.

Zapis kopalny, tak interpretowany, mówi o śmierci i cierpieniu na masową skalę — co w większości miało miejsce przed stworzeniem (lub ewolucją) ludzi. Jednak pogląd ten ma poważne reperkusje dla reszty Biblii, ponieważ:

1. Podważa dobroć Boga Niechrześcijaństwo

sprzeciwiają się: „Jak możesz wierzyć w kochającego Boga, skoro na świecie jest tyle cierpienia?”. Jako część problemu podają cierpienie zwierząt. Według historii w Księdze Rodzaju, Bóg stworzył wszystko i opisał to jako „bardzo dobre” po tym, jak zakończył tworzenie pierwszych ludzi, Adama i Ewy ([Księga Rodzaju 1:31](#)). Było tak dobrze, że ludzie i zwierzęta byli wegetarianami ([Rdz 1,29–30](#)) – to trudno sobie wyobrazić taki świat.

To grzech człowieka (bunt przeciwko Stwórcy i Podtrzymywaczowi wszechświata) spowodował śmierć i cierpienie na dobre stworzenie Boże ([Księga Rodzaju 3](#)).

[Rzymian 8:18–25](#) potwierdza, że całe stworzenie (nie tylko ludzie) zostało „poddane daremności” i teraz „jęczy” i „jest w niewoli rozkładu”, czekając na odkupienie. Wiodący komentatorzy Rzymian, tacy jak FF Bruce, CEB Cranfield i James Dunn zgadzają się, że Paweł odnosi się tutaj do Upadku.⁴ Jest to zgodne z prawdziwą historią [Księgi Rodzaju 3](#), gdzie stworzenie, a nie tylko ludzie, zostało przeklęte z powodu grzechu człowieka. Na przykład ziemia teraz będzie rodzić ciernie i osty ([Księga Rodzaju 3:18](#)). Ciernie zachowały się w zapisie kopalnym, rzekomo około 300 milionów lat przed pojawieniem się człowieka. Jeśli tak jest naprawdę, jak twierdzą powyższe „reinterpretacje”, to Biblia wprowadza w błąd.

W rzeczywistości żyjemy w zepsutym stworzeniu z powodu grzechu człowieka; nie zostało ono stworzone w ten sposób. Chrześcijanie mieli taki pogląd od samego początku. Klasyczne wiersze Johna Milтона *Raj utracony* i *Raj odzyskany* odzwierciedlają ten chrześcijański światopogląd, który kiedyś był akceptowany niemal bez pytania.⁵ Ale jeśli Bóg stwarzał przez miliardy lat, to zdecydowanie nie jest „dobry”. Zgodnie z takim poglądem sankcjonowałby i nadzorował śmierć, choroby, okrucieństwo i cierpienie przez miliardy lat — zanim grzech wkroczył do wszechświata — i nazwałby swoje naznaczone śmiercią stworzenie „bardzo dobrym”.

2. Podważa Ewangelię Nowy

Testament jasno naucza, że przyczyna śmierci i zmartwychwstania Jezusa zależy od prawdziwych wydarzeń historycznych opisanych w [Księdze Rodzaju 1-3](#), że śmierć weszła do stworzenia przez grzech pierwszego człowieka: „Skoro bowiem przyszła

przez człowieka śmierć, przez człowieka też przyszło zmartwychwstanie umarłych.

Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni” ([1 Koryntian 15:21-22](#); zobacz także [Rzymian 5:12-21](#)).

Jezus jest nazywany „ostatnim Adamem” ([1 Koryntian 15:45](#)) ponieważ przyszedł, aby zniweczyć dzieło pierwszego Adama. Wziął na siebie, w swoim ciele na Krzyżu, Klątwę śmierci dla zaginionego rodu Adama ([Galacjan 3:13](#); [Kolosan 1:22](#)).

Oczywiste jest, że nauka o przyczynie śmierci Jezusa opiera się na prawdziwości wydarzeń opisanych w Księdze Rodzaju: że śmierć fizyczna miała swój początek w grzechu Adama i że nie była już częścią stworzonego porządku. Ci, którzy dewalują historię Księgi Rodzaju, często twierdzą, że śmierć Adama była tylko „duchowa” (oddzielenie od Boga). Ale była to również śmierć fizyczna: „z prochu powstałeś i w proch się obrócisz” ([Księga Rodzaju 3:19](#)). Tak więc Jezus również umarł śmiercią fizyczną na Krzyżu. On również zmartwychwstał, cieleśnie, zwycięsko, rozprawiwszy się z Klątwą śmierci, która przyszła przez Adama.

Jeśli śmierć zawsze była częścią „stworzenia”, jak może być „ostatnim wrogiem” ([1 Koryntian 15:26](#)) i dlaczego Jezus musiał umrzeć?

3. Podważa eschatologię (doktryny o końcu czasów)

Biblia mówi o przyszłości, w której obecny porządek zostanie zniszczony, a Bóg stworzy nowe niebo i nową ziemię, gdzie nie będzie już cierpienia ani bólu – pierwsze rzeczy przeminą ([2 Piotra 3:10-13](#); [Objawienie 21:4-5](#)). Ale jeśli Bóg „stworzył” rzeczy w dużej mierze takie, jakie je widzimy, a śmierć i cierpienie były nieodłącznie związane z porządkiem stworzenia, co zakładają wcześniej wspomniane poglądy na Księgę Rodzaju, to dlaczego Bóg miałby chcieć zniszczyć istniejący porządek i stworzyć nowy?

Dlaczego Objawienie utożsamia usunięcie przekleństwa z Księgi Rodzaju z usunięciem śmierci i bólu ([Objawienie 21:4](#), [22:2](#))? jeśli Klątwa nie sprowadziła tych rzeczy na świat na samym początku? To nie ma sensu.

Podważa to również naukę o przyszłej odnowie ([Rzymian 8:21](#), [Dzieje Apostolskie 3:21](#)) — „przywrócenie” oznacza powrót do poprzedniego stanu, więc

Czy chrześcijanie mają być zachęteni powrotem do milionów lat śmierci i cierpienia?⁶

4. Podważa hermeneutykę (sposób, w jaki rozumiemy Biblię)

Jeśli Genesis nie może być rozumiana jako historia, taka, jaką ma być (jak pokażemy), to jak powinniśmy rozumieć resztę Biblii? Być może relacja o Exodusie lub Wygnaniu w Babilonie nie wydarzyła się w rzeczywistości (to ta sama forma literatury); być może te pisma są tylko argumentami teologicznymi (idea ramowa)? Być może relacje w Nowym Testamencie o nauczaniu Jezusa, śmierci i zmartwychwstaniu nie są w rzeczywistości historią (choć wydaje się, że nią są)?

Co więcej, każdy pogląd, który oddziela Księgę Rodzaju od historii:

- Podważa zaufanie do reszty Biblii

Jeśli Genesis nie może być rozumiana jako prosta historia, gdzie historia się zaczyna? Wielu przyjmuje, że Abraham ([Genesis 12](#)) był prawdziwą osobą, ale odnoszą się do niektórych jego przodków jako metafor (szczególnie Adama). Ale genealogia Jezusa sięga Adama ([Łukasza 3](#)) — gdzie więc zaczynają się i kończą metafory?

Jezus traktował Księgę Rodzaju jako historię.⁷ Czy Syn Boży się mylił? „Buldog Darwina”, Thomas Huxley, wskazał na problem, gdy dawno temu skomentował: „Szybko tracę drogę, gdy próbuję podążać za

tymi, którzy delikatnie kroczą wśród „typów” i alegorii. Pewna pasja do jasności zmusza mnie do zadania sobie pytania, wprost, czy autor ma na myśli, że Jezus nie wierzył w omawiane historie, czy też, że wierzył? Kiedy Jezus powiedział, że „nadszedł potop i zniszczył ich wszystkich”, czy wierzył, że potop rzeczywiście miał miejsce, czy nie?”⁸

- Podważa inne doktryny oparte na Księdze Rodzaju

Na przykład doktryny dotyczące małżeństwa, prawa moralnego, noszenia ubrań oraz sensu i celu naszego istnienia — wszystkie one opierają się na historii wydarzeń opisanych w Księdze Rodzaju.

Dlaczego nie wierzyć, że są to zwykłe dni?

Wielu teologów przyznaje, że Księga Rodzaju wydaje się prostą historią, ale w nią nie wierzą. Dlaczego? Poniższe stwierdzenie jest typowe dla tego sposobu myślenia:

„Oczywiste jest, że najbardziej bezpośrednie zrozumienie zapisu Księgi Rodzaju, bez względu na wszystkie rozważania hermeneutyczne sugerowane przez naukę, jest takie, że Bóg stworzył niebo i ziemię w ciągu sześciu dni słonecznych, że człowiek został stworzony szóstego dnia, że śmierć i chaos weszły na świat po upadku Adama i Ewy, że wszystkie skamieliny były wynikiem katastrofalnego powszechnego potopu, który oszczędził tylko rodzinę Noego i zwierzęta z nią związane”. 9 [podkreślenie nasze]

Warto zauważyć, że autor stwierdza, iż „niezależnie od wszelkich rozważań hermeneutycznych sugerowanych przez naukę” uważałby Księgę Rodzaju za prostą relację historyczną dotyczącą prawdziwych wydarzeń.

Innymi słowy, dla wielu teologów autorytetem jest „nauka”, a nie Słowo Boże. Uważamy, że ta wiara w „naukę”, która ma dyktować „reinterpetację” Księgi Rodzaju, jest nieuzasadniona. Przypuszczenia „nauki historycznej” (lub nauki o pochodzeniu) nie dają żadnych solidnych podstaw dla czegokolwiek, a tym bardziej nie mieszają się do Słowa wiecznego Boga, który wie wszystko (patrz „Czy to nauka?”, [rozdział 1](#)).

Rzeczywiście, powszechnie szanowany teolog systematyczny Louis Berkhof uznał, że wbrew temu, co mówią nauki historyczne interpretujące Księgę Rodzaju, do zrozumienia historii naturalnej potrzebujemy Biblii:

„Pierwotnie Bóg objawił się w stworzeniu, ale przez zarazę grzechu to pierwotne objawienie zostało przyćmione. Co więcej, było ono całkowicie niewystarczające w stanie rzeczy, który powstał po upadku. Tylko samoobjawienie Boga w Biblii może być teraz uważane za wystarczające. Przekazuje ono jedynie wiedzę o Bogu, która jest czysta, to znaczy wolna od błędów i przesądów, i która odpowiada na duchowe potrzeby upadłego człowieka. Niektórzy są skłonni mówić o ogólnym objawieniu Boga jako o drugim ... źródle; ale nie jest to poprawne w świetle faktu, że natura może być tutaj brana pod uwagę tylko tak, jak jest interpretowana w świetle Pisma Świętego.”¹⁰ To trafnie przedstawia główny sprzeciw wobec tych, którzy twierdzą, że natura jest 67. księgą Biblii i którzy używają tej „księgi” (tak jak interpretuje ją większość naukowców), aby z kolei interpretować dni stworzenia jako długie okresy czasu.

Chrześcijanie powinni opierać swoje myślenie na Biblii.

Jak rozumiano Księgę Rodzaju w przeszłości?

Istnieją dwa powody, dla których warto przyjrzeć się historii interpretacji Księgi Rodzaju: 1.

Ogólnie:

Gdyby interpretacje dotyczące długiego okresu zawsze były popularne, można by założyć, że Biblia na to wskazuje. Ale jeśli nie pojawiały się, dopóki nie stały się popularne w „nauce”, bardziej prawdopodobne jest, że takie interpretacje były motywowane próbą pogodzenia Biblii z „nauką”.

2. Szczególnie dla tych, którzy opowiadają się za „głębokim czasem” w kościele: Aby przewyciężyć zarzut, że motywuje ich „nauka”, a nie tekst biblijny, często twierdzą, że interpretatorzy w historii dopuszczali długie dni stworzenia. Dlatego ważne jest zbadanie dowodów na poparcie tego twierdzenia.

Ojcowie Kościoła

Bazyli Wielki (329–379 n.e.) w serii kazań o sześciu dniach stworzenia, Hexaëmeron, argumentował, że zamierzony był prosty sens: dni były zwykłymi dniami; rozkazy Boga natychmiast wypełniły Ziemię krzewami, spowodowały wystrzelenie drzew i nagle wypełniły rzeki rybami; że zwierzęta pierwotnie nie zjadały się nawzajem; że słońce zostało stworzone po Ziemi; itd. Wypowiadał się również przeciwko ewolucyjnym ideom, że ludzie pochodzą od zwierząt.¹¹ Należy zauważyć, że Darwin nie wynalazł ewolucji; takie idee sięgają antyteistycznych filozofów sprzed Chrystusa — takich jak Anaksymander, Epimenides i Lukrecjusz. Była to pogańska, antyboska idea od najwcześniejszych początków.

Niektórzy błędnie interpretują stanowiska Ojców Kościoła, ponieważ nie czytali ich uważnie. W Kościele prawosławnym wschodnim (EO) zwyczajowo postrzegano Tydzień Stworzenia jako rzeczywisty, ale często, równolegle, postrzegano go jako typologicznie wskazujący na całkowitą historię Ziemi trwającą siedem tysięcy lat aż do końca. Zdecydowanie nie uważali dni Tygodnia Stworzenia za długie okresy czasu.

Zmarły ksiądz EO, Seraphim Rose, skrupulatnie udokumentował poglądy Ojców Kościoła EO, pokazując, że postrzegali oni Księgę Rodzaju w taki sam sposób, w jaki postrzegają ją współcześni kreacjoniści.¹² Terry Mortenson, który uzyskał doktorat z historii geologii, zrecenzował książkę:

„Głównymi źródłami jego [Rose’a] są wczesni „Ojcowie”, którzy pisali komentarze do Księgi Rodzaju: Jan Chryzostom (344–407), Efraim Syryjczyk (306–372), Bazyli Wielki (329–379) i Ambroży z Mediolanu (339–397). Ale korzystał także z wielu innych „Ojców” z tamtego i późniejszych wieków, którzy pisali o jakimś aspekcie [Księgi Rodzaju 1–11](#).”¹³ Rose pokazał, jak Ojcowie Kościoła EO byli jednomyślni w swoim poglądzie na historyczność Tygodnia Stworzenia, Upadku i globalnego Potopu. Wierzyli również, że twórcze akty Boga były natychmiastowe. Postrzegali świat przed Upadkiem jako fundamentalnie i głęboko różny od dzisiejszego świata po Upadku.

Niektórzy cytują Augustyna i Orygenesę, aby usprawiedliwić przemykanie „głębokiego czasu” do Biblii. Ci dwaj panowie, będąc ze szkoły aleksandryjskiej, mieli tendencję do alegoryzowania różnych fragmentów Pisma Świętego. Ich alegoryzacja dni stworzenia nie wynikała z tekstu, ale z zewnętrznych wpływów, a mianowicie z ich przywiązania do filozofii neoplatońskiej (gdzie „rozumowali”, że Bóg nie splamiłby się ograniczeniami czasowymi itp.). Jednak wbrew stanowiskom tych, którzy wykorzystaliby Augustyna i Orygenesę do podparcia własnego dostosowania do „głębokiego czasu”, obaj powiedzieli, że Bóg stworzył wszystko w jednej chwili, a nie w długich okresach czasu. I wyraźnie argumentowali za biblijnymi ramami czasowymi tysięcy lat, a także globalnym potopem Noego.¹⁴ Teraz niektórzy mogą argumentować, że Ojcowie Kościoła popełnili błąd w swojej interpretacji, że teraz mamy wyższą wiedzę. Ale współcześni akademicy nie są pierwszymi,

którzy wiedzą o oryginalnych językach i kulturach Biblii. Ciężar udowodnienia swojej tezy spoczywa na tych, którzy proponują nową interpretację.

Reformatory

Kalwin powiedział: „Cykl dnia i nocy został ustanowiony od pierwszego dnia, zanim zostało stworzone słońce [komentując „niech stanie się światłość”]” i „Tutaj wyraźnie obalony zostaje błąd tych, którzy twierdzą, że świat został stworzony w

moment [prawie na pewno odnosząc się do Augustyna i Orygenesesa]. Ponieważ jest to zbyt gwałtowne zastrzeżenie, aby twierdzić, że Mojżesz rozdziela dzieło, które Bóg doprowadził do perfekcji, od razu na sześć dni, w celu przekazania instrukcji [zapowiadając ideę ramową?]. Raczej założmy, że sam Bóg zajął przestrzeń sześciu dni, w celu dostosowania swoich dzieł do możliwości ludzi". I „Nie powstrzymają się od śmiechu, gdy zostaną poinformowani, że niewiele ponad pięć tysięcy lat minęło od stworzenia wszechświata". I „A potop trwał czterdzieści dni itd. Mojżesz obficie nalega na ten fakt, aby pokazać, że cały świat został zanurzony w wodach”.¹⁵



Jan Kalwin

Luter pisał jeszcze bardziej wyraźnie o tych kwestiach, wyraźnie stwierdzając swoją akceptację historyczności Księgi Rodzaju. Zajął się również twierdzeniami sceptyków o rzekomych sprzecznościach między [Księgą Rodzaju 1 i 2](#) (zobacz później).¹⁶

Przeciwnicy historyczności Księgi Rodzaju uwielbiają odwoływać się do książki Ronalda Numbersa *The Creationists*. Numbers rzekomo wykazał, że „kreacjonizm” młodej Ziemi został wynaleziony przez adwentystę dnia siódmego, George’a McCready’ego Price’a, w latach 20. XX wieku. To musi być jeden z najbardziej niewiarygodnych przykładów historycznego rewizjonizmu, porównywalny z mitem, że starożytni w ogóle, a kościół w szczególności, wierzyli w płaską Ziemię (co zostało całkowicie obalone przez historyka Jeffreya Burtona Russella¹⁷). To tak, jakby Numbers, historyk,

nie zna historii przed Price'em. Powyższy materiał na temat Ojców Kościoła i reformatorów wystarczy, aby wykazać błąd w pracy Numbers. Ale jest o wiele więcej, co go obala. Zobacz badania historyka nauk o Ziemi Terry'ego Mortensona na temat geologów z początku XIX wieku, którzy bronili biblijnego wieku Ziemi i globalnego potopu z Księgi Rodzaju.18



Marcin Luter

Dlaczego ~~must~~ to być zwykłe dni?19

1. Księga Rodzaju została napisana jako historia, nie

poezja. Język hebrajski ma specjalne formy gramatyczne do zapisywania historii, a Księga Rodzaju 1-11 z nich korzysta. Ma taką samą strukturę jak [Księga Rodzaju 12](#). i większość Księgi Wyjścia, Jozuego, Sędziów itd. Nie jest to poezja ani alegoria .

Księga Rodzaju jest usiana zwrotami „I, i:~:”, charakterystycznymi dla pisarstwa historycznego (technicznie nazywa się to vav (ו , często tłumaczone jako waw, kolejne).

Formy czasowników hebrajskich w [Księdze Rodzaju 1](#) mają szczególną cechę, która dokładnie pasuje do tego, czego Hebrajczycy używali do zapisywania historii lub serii przeszłych wydarzeń. To znaczy, że tylko pierwszy czasownik jest dokonany (qatal), podczas gdy czasowniki, które kontynuują narrację, są znane jako vav (lub waw) konsekwentne (vayyiqtol).20 W [Księdze Rodzaju 1](#). Pierwszy czasownik, bara (tworzyć), jest dokonany, podczas gdy

następujące po sobie czasowniki, które rozwijają narrację, są niedokonane.²¹ Poprawne tłumaczenie na język angielski uwzględnia tę formę hebrajską i tłumaczy wszystkie czasowniki jako czas przeszły.

[Księga Rodzaju 1–11](#) ma również kilka innych cech charakterystycznych dla narracji historycznej, takich jak 'partykuły biernikowe', które oznaczają obiekty czasowników. Terminy są często dokładnie definiowane. Ponadto paralelizmy, cecha poezji hebrajskiej (np. w wielu Psalmach), są prawie nieobecne w [Księdze Rodzaju](#).²²

Rzadkie utwory poetyckie (np. [Księga Rodzaju 1:27 i 2:23](#)) komentują prawdziwe wydarzenia, tak jak wiele Psalmów (np. [Psalm 78](#)). Nawet gdyby Genesis była poetycka, niekoniecznie czyniłoby ją to niehistoryczną.

Najsilniejsza strukturalna paralela [Księgi Rodzaju 1](#) jest to [Księga Liczb 7:10–84](#). Oba są ustrukturyzowanymi rachunkami, oba zawierają hebrajskie słowo oznaczające dzień ([yôm](#)) z numerem — w istocie oba są ponumerowanymi sekwencjami dni. W [Księdze Liczb 7](#). Każde z 12 plemion składało ofiarę w różnych dniach:

„Tym, który przyniósł ofiarę pierwszego dnia, był Nachszon, syn Aminadaba z pokolenia Judy. ...

Drugiego dnia Netaneel, syn Suara, przywódca Issachara, przyniósł swoją ofiarę...

Trzeciego dnia przybył Eliab, syn Chelona, przywódca ludu Zebulon przyniósł swoją ofiarę. ...

Dwunastego dnia Ahira, syn Enana, przywódca ludu Naftali przyniósł swoją ofiarę.

Paralela ta jest jeszcze wyraźniejsza, gdy zauważymy, że [Księga Liczb 7](#) nie tylko każdy dzień ([yôm](#)) jest ponumerowany, ale także otwiera się i zamyka słowami „w dniu, w którym” w odniesieniu do wszystkich zwykłych dni sekwencji. Pomimo użycia „w dniu, w którym” w [wersetach 10 i 84](#), nikt nie wątpi, że sekwencja numerowanych dni w [Księdze Liczb 7 \(wersety 12, 18, 24, 30, 36, 42, 48, 54, 60, 66, 72, 78\)](#) obejmuje wszystko inne niż dni o zwykłej długości, ponieważ w tych dniach brakuje przyimka takiego jak „w”. To obala twierdzenie, że „w dniu, w którym” ([beyôm](#)²³) w [Księdze Rodzaju 2:4](#), podsumowując Tydzień Stworzenia, pokazuje, że [Księga Rodzaju 1](#) dni nie mają normalnej długości. Jest to po prostu hebrajskie idiom oznaczający „kiedy” (patrz NASB, NIV [Genesis 2:4](#)) por. [Lb 7,10, 84](#)).²⁴

W tej ustrukturyzowanej narracji ([Liczb 7](#)) z sekwencją ponumerowanych dni, nikt nie twierdzi, że jest to jedynie poetycka rama do nauczania czegoś teologicznego i że nie jest to historia. Nikt nie wątpi, że dni

w [Liczby 7](#) są to zwykłe dni, więc nie ma gramatycznych podstaw, aby zaprzeczać temu samemu w przypadku [Księgi Rodzaju 1](#) dni. To znaczy, że Genesis 1 jest prostą historią.

Uczeni hebrajscy zgadzają się, że Księga Rodzaju została napisana jako historia.

Na przykład, James Barr, uczonego zajmującego się językiem hebrajskim z Oksfordu, napisał:

„...prawdopodobnie, o ile wiem, nie ma na żadnym uniwersytecie światowej klasy profesora języka hebrajskiego lub Starego Testamentu, który nie wierzyłby, że autor(zy) Księgi [Rodzaju 1-11](#) miały na celu przekazanie czytelnikom idei, że (a) stworzenie miało miejsce w ciągu sześciu dni, które były takie same jak obecne dni 24-godzinne

(b) liczby zawarte w genealogiach Księgi Rodzaju, uzyskane poprzez proste dodanie chronologii od początku świata do późniejszych etapów historii biblijnej

(c) Uważano, że potop za czasów Noego miał charakter ogólnoswiatowy i doprowadził do wyniszczenia wszelkiego życia ludzkiego i zwierzęcego, z wyjątkiem tych, które znajdowały się w arce”.²⁵

Barr, zgodnie ze swoimi neoortodoksyjnymi poglądami, nie wierzy w Księgę Rodzaju, ale rozumie, co autor Księgi Hebrajczyków wyraźnie chciał przekazać.

Niektórzy krytykują nasze użycie cytatu Barra, ponieważ nie wierzy on w historyczność Księgi Rodzaju. Ale właśnie dlatego używamy jego stwierdzenia: jest on wrogim świadkiem. Nie mając potrzeby próbowania harmonizowania Księgi Rodzaju z czymkolwiek, ponieważ nie uważa jej za posiadającą jakikolwiek autorytet, Barr może swobodnie wyrażać jasne intencje autora. Kontrastuje to z niektórymi „ewangelikalnymi” teologami, którzy próbują zachować pewne poczucie autorytetu, nie wierząc, że mówi on wiele, jeśli w ogóle cokolwiek, o historii — „zmaganie się z tekstem”, jak to słyszeliśmy.

Uczonego zajmującego się językiem hebrajskim, dr Steven Boyd, wykazał, stosując statystyczne porównanie częstości występowania typów czasowników w historycznych i poetyckich tekstach hebrajskich, że [Księga Rodzaju 1](#) jest wyraźnie historyczną narracją, nie „poezją”. Podsumował: „Istnieje tylko jeden wiarygodny pogląd na jej prosty sens: Bóg stworzył wszystko w ciągu sześciu

dosłownych dni”.²⁶ Inni hebrajscy uczeni, którzy popierają dosłowne dni stworzenia, to: • Dr Andrew Steinmann, profesor nadzwyczajny teologii i języka hebrajskiego na Uniwersytecie Concordia w Illinois.²⁷

- Dr Robert McCabe, profesor Starego Testamentu w Detroit Baptist Seminarium Teologiczne w Allen Park, MI.28 • Dr

Ting Wang, wykładowca języka hebrajskiego biblijnego na Uniwersytecie Stanforda.²⁹

2. Użycie słowa „dzień” w [Księdze Rodzaju 1](#) porównanie z innymi Pismami Hebrajskimi

Podstawową zasadą zrozumienia fragmentu Biblii jest porównanie użycia słów i fraz z innymi częściami Biblii.

Jak słowo „dzień” jest używane w [Księdze Rodzaju 1](#)? Oto kontekst użycia słowa „dzień” (tak dosłownie, jak to możliwe, zgodnie z New American Standard Bible tutaj): „I nazwał Bóg

światłość dniem, a ciemność nazwał nocą. I nastał wieczór i nastał poranek, jeden dzień... i nastał wieczór i nastał poranek, drugi dzień... trzeci dzień... czwarty dzień... piąty dzień... szósty dzień”.

Znaczące jest, że standardowy leksykon hebrajski wskazuje „dzień” w [Rdz 1:5](#) jako „dzień dwudziestoczworogodzinny”.³⁰ Ten „dzień” jest zdefiniowany przez cykl wieczorny i poranny; noc i dzień, a także liczbę. Nie ma potrzeby zagłębiać się dalej — jest tak samo jasne jak dzień, co oznacza „dzień” w [Księdze Rodzaju 1](#)!

Jak powiedział dziewiętnastowieczny liberał, profesor Marcus Dods z New College w Edynburgu:

„...jeśli na przykład słowo „dzień” w tych rozdziałach nie oznacza okresu dwudziestu czterech godzin, interpretacja Pisma Świętego jest beznadziejna”.³¹ Należy zauważyć, że w [Księdze](#)

[Rodzaju](#) „dzień” jest używany z liczbą 1. Używa się go w liczbie pojedynczej lub mnogiej z liczbą 410 razy poza [Księgą Rodzaju 1](#) i zawsze oznacza to zwykły dzień.³²

„Wieczór” i „poranek” użyte są razem bez słowa „dzień” poza [Księgą Rodzaju](#) 38 razy i zawsze oznaczają zwykły dzień. „Wieczór” lub „poranek” użyte są razem z „dniem” 23 razy poza [Księgą Rodzaju 1](#) i zawsze oznacza zwykły dzień. A „noc” jest użyte z „dniem” 52 razy i zawsze oznacza zwykły dzień.

Pismo Święte i logika wskazują, że nie mamy innego wyjścia, jak tylko zrozumieć „dzień” w [Księdze Rodzaju 1](#) jako „zwykły” dzień.

Hebrajskie słowo oznaczające „dzień”, *yôm*, jest używane w [Księdze Rodzaju 1](#) na kilka sposobów które pokazują, że te dni były zwyczajne.

3. Tydzień Stworzenia jest podstawą 7-dniowego tygodnia

[Wyjścia 20:11](#) podsumowuje Tydzień Stworzenia. Eliminuje jakąkolwiek możliwość rozszerzonej skali czasowej przez jakikolwiek schemat interpretacyjny (hipotezę ramową, ideę dnia-wieku, wszystkie teorie luk — patrz [rozdział 3](#), dni Boże, a nie nasze, dni objawienia itp.), gdyż są podane jako podstawa naszego siedmiodniowego tygodnia z dniem odpoczynku ([w. 10](#)): „Bo w sześciu dniach uczynił Pan niebo i

ziemię, morze i wszystko, co w nich jest, a siódmego dnia odpoczął. Dlatego pobłogosławił Pan dzień szabat i uczynił go świętym”.

Uwaga, [Wyjścia 20:1](#): „A Bóg mówił wszystkie te słowa, mówiąc, ...” Są to słowa samego Boga, nie idee Mojżesza, czy jakiegoś redaktora, czy nawet jednego z wymyślonych skrybów, J, E, D lub P, którzy rzekomo żyli tysiąc lat po wydarzeniu (dawno zdyskredytowany nonsens nauczany, niestety, w wielu instytucjach teologicznych).^{33,34}



Bóg potrzebował sześciu dni, aby wszystko stworzyć — nie ma nic innego poza „niebem i ziemią, morzami i wszystkim, co w nich jest”. Jest to stwierdzenie obejmujące wszystko, które podkreśla kompletność. „Bóg stworzył wszechświat” byłoby odpowiednią parafrazą.³⁵ Następnie Bóg zaprzestał swojej pracy siódmego dnia, dnia „odpoczynku”. Bóg nie potrzebował sześciu dni, aby wszystko stworzyć i nie musiał odpoczywać ([Izajasz 40:28](#)), ale uczynił to w ten sposób i w tym czasie jako wzór na nasz tydzień. Stąd wziął się nasz 7-dniowy tydzień.

Tylko ten fragment Pisma Świętego obala wszelkie próby rozciągania ram czasowych istnienia wszechświata.

Inne argumenty przeciwko sześciu dniom

1. Czasami „dzień” może oznaczać coś innego niż zwykły dzień Nikt

nie zaprzecza, że „dzień” może mieć wiele znaczeń, jak w języku angielskim, ale kontekst ponumerowanego dnia z wieczorem i rankiem definiuje dni w [Księdze Rodzaju 1](#) jak zwykłe dni. „W dniu, w którym ...” w [Księdze Rodzaju 2:4](#) jest hebrajskim idiomem oznaczającym „kiedy”, jak wyjaśniono wcześniej, i nie posiada liczby ani słowa wieczór czy poranek, które definiowałyby go jako zwykły dzień.

Rozważmy następujące zdanie po angielsku:

W czasach mojego ojca kładł się spać wcześniej w niedzielę wieczorem i wstawał wcześniej rano następnego dnia, a następne sześć dni spędzał na podróżowaniu, w ciągu dnia, aby przemierzyć cały kraj. Różne znaczenia „day/days” są dość jasne w kontekście, a inne języki są podobne, w tym hebrajski. Rzeczywiście, wszystkie znaczenia „day/days” w tym zdaniu można znaleźć w [Księdze Rodzaju 1, 2](#) i [Wyjścia 20:11](#).

Niektórzy cytują : „U Pana jeden dzień jest jak tysiąc lat” ([2 Piotra 3:8](#)) aby każdy z dni stworzenia trwał tysiąc lat (lub dłużej). To niewłaściwe użycie Pisma Świętego. Zauważ, że Biblia porównuje tysiąc lat do dnia (jest jak dzień), a nie, że jest dniem . Biblia uczy nas tutaj po prostu, że to, co może wydawać się długim czasem oczekiwania na drugie przyjście Chrystusa, nie jest niczym dla wiecznego Boga — On jest cierpliwy, czeka, aż ludzie pokutują ze swoich grzechów. Nie ma to nic wspólnego ze znaczeniem słowa „dzień” w [Księdze Rodzaju 1](#). W istocie, ta figura retoryczna jest tak skuteczna właśnie dlatego, że dzień jest dosłowny i tak wyraźnie kontrastuje z tysiącem lat — dla wiecznego Stwórcy czasu krótki i długi okres czasu równie dobrze mogą być tym samym.

Równoległy fragment w [Psalmie 90:4](#) porównuje tysiąc lat do straży nocnej (trzy lub cztery godziny) w oczach Boga, ale nikt nie twierdzi, że straż nocna może trwać tysiąc lat! Ten fragment ponownie podkreśla, że Pismo Święte kontrastuje tutaj wieczną perspektywę Boga z naszą doczesną. Jak powiedział szanowany komentator John Gill, „słowa trafnie wyrażają

dysproporcja istnieje między wiecznym Bogiem a śmiertelnym człowiekiem". Nie mają one nic wspólnego ze znaczeniem słowa „dzień” w [Księdze Rodzaju 1.36](#)

2. [Księga Rodzaju 1 i 2](#) to sprzeczne opisy stworzenia, więc dlaczego powinniśmy wierzyć w [Księgę Rodzaju 1](#) jako historia?

[Księga Rodzaju, rozdziały 1 i 2](#) nie są to różne opisy stworzenia i nie są sprzeczne. [Księga Rodzaju 1](#) zajmuje się stworzeniem wszystkiego, wszechświatem, „szerszym obrazem” (zob. [Rdz 1,31-2,4a](#)). [Księga Rodzaju 2](#) podsumowuje stworzenie mężczyzny i kobiety, podając szczegóły nieudostępnione w pierwszym rozdziale, a w szczególności ich sytuację w specjalnym ogrodzie, który Bóg dla nich przygotował. [Rozdział 2](#) nie jest to kolejna opowieść o stworzeniu: nie ma w niej wzmianki o stworzeniu ziemi, słońca, księżyca, gwiazd, mórz, łądów, nieba, stworzeń morskich, pełzających rzeczy itp.

Niektórzy wskazują na wyraźną różnicę w kolejności stworzenia między [rozdziałami 1 i 2](#), twierdząc, że problem dotyczy roślin i ziół w [Księdze Rodzaju 2:5](#) i drzewa w [Księdze Rodzaju 2:9](#), które w niektórych angielskich tłumaczeniach sprawiają wrażenie, jakby powstały po Adamie, rzekomo przecząc kolejności w [Księdze Rodzaju 1](#) (rośliny dnia 3, ludzie dnia 6).

Ale [Genesis 2](#) skupia się na kwestiach mających bezpośrednie znaczenie dla Adama i Ewy oraz ogrodu, a nie na stworzeniu w ogóle. Zauważ, że rośliny i zioła są opisane jako „z pola” w [rozdziale 2](#) (porównaj [1:12](#)) i potrzebowali człowieka, który by się nimi zajął ([2:5](#)). Są to wyraźnie uprawiane rośliny, a nie rośliny w ogóle. Również drzewa ([2:9](#)) są tylko drzewami zasadzonymi w ogrodzie, nie drzewami w ogóle. Wydarzenia te odnoszą się do Boga tworzącego ogród, nie stworzenia w ogóle.

Wzmianka o powstaniu „zwierząt polnych” i „ptaków niebieskich” w [Księdze Rodzaju 2:19](#), przed stworzeniem Ewy, jest rzekomo również problemem.

Domniemane sprzeczności znikają, gdy uświadomimy sobie, że hebrajski nie ma konkretnej formy czasownika wskazującej na formę zaprzesłą („uformował”, „uformowawszy”). Wielu hebrajskich uczonych i komentatorów, takich jak Keil & Delitzsch i Leupold, uznało, że kontekst [Księgi Rodzaju 2](#) sugeruje użycie czasu zaprzesłego dla tych wydarzeń – są one opowiadane na potrzeby [rozdziału 2](#). Na przykład:

„Ukształtował więc Pan Bóg z ziemi wszelkie zwierzęta polne” (2:19, BW). Takie tłumaczenie, które jest poprawne, usuwa wszelkie ślady sprzeczności.

Nie ma potrzeby wyciągać wniosku, że [Księga Rodzaju 2](#) przeczy [Księdze Rodzaju 1](#) i dlatego nie jest to słuszny argument przeciwko przyjęciu [Księgi Rodzaju 1](#) jako prosta historia.³⁷

[Księga Rodzaju 2](#) nie jest to odrębna relacja ze stworzenia, lecz bardziej szczegółowa relacja ze szóstego dnia stworzenia.

3. Adam nie mógł nazwać wszystkich zwierząt w ciągu jednego dnia (dzień 6)

Adam nie nadał nazw wszystkim gatunkom żyjących dziś na Ziemi istot, co byłoby dość trudne — musiał nadać nazwy tylko zwierzętom, które Bóg mu przyniósł. Nazwanymi zwierzętami były „bydło, ptaki niebieskie i wszelkie zwierzęta polne” ([Księga Rodzaju 2:20](#)) — stworzenia istotne dla makrośrodowiska człowieka. Stworzenia morskie i „wszystko, co pełza po ziemi” nie zostały uwzględnione. Ponadto nawet w obrębie nazwanego zestawu nie byłoby setek gatunków papug do nazwania, ale być może tylko jeden rodzaj papugi lub kilka, na przykład. Bóg najwyraźniej dał Adamowi ćwiczenie w nazywaniu jako akt suwerenności (Adam miał [rządzić](#) — [Genesis 1:28](#) — a nadanie czegoś imienia jest wyrazem suwerenności). Nadanie imienia podkreśliło również Adamowi, że czegoś mu brakowało: partnerki. Następnie została stworzona Ewa, a Adam był za to bardzo wdzięczny!

Musimy pamiętać, że Adam został stworzony jako istota doskonała, obdarzona językiem, i gdyby nie był upadły, nie miałby żadnych trudności z nazwaniem tej grupy stworzeń w ciągu kilku godzin.³⁸

4. Słońce zostało stworzone dopiero czwartego dnia, więc w jaki sposób pierwsze trzy dni mogły być zwykłymi dniami?

Stworzenie światła przed słońcem zostało odnotowane przez wczesnych Ojców Kościoła i późniejszych Reformatorów bez żadnego problemu, ale niektórzy podnoszą to dzisiaj, jakby kreacjoniści nigdy o tym nie pomyśleli. Np. w 180 r. n.e. Teofil z Antiochii zauważył, że kult słońca jest nonsensem, ponieważ Bóg stworzył rośliny przed słońcem, a Bazyli powiedział to samo.³⁹

Najbardziej podstawowa definicja dnia to „czas, w którym Ziemia wykonuje pełny obrót wokół swojej osi”. Wszystko, czego potrzebujemy, aby dzień trwał, to obracanie się Ziemi. Aby wyznaczyć dzień na wieczór i poranek, potrzebujemy kierunkowego źródła światła, tak aby obracająca się Ziemia powodowała cykl dnia i nocy opisany dla każdego dnia w [Księdze Rodzaju 1](#). Biblia mówi, że w drugiej części pierwszego dnia, po okresie ciemności ([Rdz 1,1-2](#)) „Bóg rzekł: 'Niechaj się stanie światłość' i stała się światłość” (w. 3). Mamy więc źródło światła i obracającą się Ziemię, a także dni, które się dzieją: „i nastał wieczór i nastał poranek, jeden dzień”.

Ci, którzy twierdzą, że pierwsze dni musiały mieć inną długość, muszą założyć, że Bóg zmienił prędkość obrotu Ziemi wokół jej osi, gdy stworzył większe światło jako nosiciela światła ([Rdz 1,14](#)), co jest mało prawdopodobne.

Pismo Święte nie daje żadnej wskazówki, że dni były inne: do dni 2. i 3. stosuje się tę samą formułę, co do dni 4. i 5. (był wieczór i był poranek, drugi/trzeci/czwarty/piąty dzień).

5. Siódmy dzień jeszcze się nie skończył, więc pozostałe dni mogą być długimi okresami czasu. Niektórzy

twierdzą, że ponieważ siódmy dzień ([Rdz 2,2-3](#)) nie ma rozgraniczenia między wieczorem a rankiem, musi trwać; jest to długi okres czasu, więc możemy uważać, że pozostałe dni również są długimi okresami.

Ponieważ nie było ósmego dnia stworzenia, nie było potrzeby wieczoru i poranka, aby zaznaczyć siódmy dzień od ósmego. Ponadto wieczór i poranek oznaczały początek i koniec dnia, więc jeśli ich brak oznacza, że siódmy dzień się nie skończył, to znaczy, że się nie zaczął.

Ten pozorny argument jest często łączony z twierdzeniem, że w Liście do Hebrajczyków 4 napisano, że siódmy dzień stworzenia to długi okres czasu, więc pozostałe dni również mogłyby być długie. Oto argument: „Według tego

fragmentu [[List do Hebrajczyków 4:4-11](#)], siódmy dzień tygodnia stworzenia trwa przez wieki... siódmy dzień z [Księgi Rodzaju 1 i 2](#) reprezentuje minimum kilku tysięcy lat i maksimum, które jest otwarte (ale skończone). Wydaje się rozsądne, aby wnioskować

„Wtedy, biorąc pod uwagę paralelizm opisu stworzenia z Księgi Rodzaju, pierwsze sześć dni mogło być również długimi okresami czasu”.⁴⁰ Ale [List](#)

[do Hebrajczyków 4](#) nie mówi, że siódmy dzień stworzenia trwa do chwili obecnej; mówi tylko, że odpoczynek Boga trwa. Jeśli ktoś mówi w poniedziałek, że odpoczywał w sobotę i nadal odpoczywa, nie oznacza to, że sobota trwała do poniedziałku.

Reszta zaś należy się tym, którzy są w Chrystusie (patrz [ww. 9–11](#)), ci, którzy są w Królestwie Bożym. Innymi słowy, jest to odpoczynek duchowy. Gdyby odpoczynek, o którym mowa, był kontynuacją siódmego dnia Tygodnia Stworzenia, wówczas wszyscy byłiby w tym odpoczynku.

Ten argument również upada na skale z [Księgi Wyjścia 20:10–11](#): napisane przez samego Boga, gdzie siódmy dzień odpoczynku Boga jest podany jako podstawa przykazania o odpoczynku w szabat, jasno wskazując, że dzień odpoczynku Boga, siódmy dzień, był dniem podobnym do pozostałych sześciu dni Tygodnia Stworzenia. Byłby to dziwny tydzień, w którym siódmy dzień jeszcze się nie skończył.⁴¹

6. Księga Rodzaju jest poezją/figurą, argumentem teologicznym (polemiką), a zatem nie jest historią (hipotezą ramową)

To jest podstawa „hipotezy ramowej”, prawdopodobnie ulubionego poglądu seminariów, które twierdzą, że akceptują autorytet Biblii, ale nie uznają sześciu zwykłych dni stworzenia.

Dziwne byłoby, gdyby ramy literackie stanowiły prawdziwe znaczenie tekstu, a nikt nie interpretował Księgi Rodzaju w ten sposób aż do 1924 roku, kiedy to uczynił to Arie Noordtjiz. Właściwie nie ma w tym nic dziwnego, ponieważ czołowi przedstawiciele tej teorii, Meredith Kline i Henri Blocher, przyznali, że przyczyną ich dziwacznej, nowatorskiej interpretacji była desperacka chęć dopasowania Biblii do rzekomych „faktów” naukowych, o czym żaden biblista nie pomyślał aż do XX wieku.

Na przykład Kline przyznał w swoim głównym artykule ramowym, że „odrzućcie dosłowną interpretację „tygodnia” stworzenia z Księgi Rodzaju, zaproponowanej przez teoretyków młodej Ziemi, jest centralnym punktem tego artykułu”.⁴² A Blocher powiedział, że „ta hipoteza przewyższa szereg problemów, które dręczyły komentatorów, [w tym] konfrontację z naukową wizją najodleglejszej przeszłości”. I dalej przyznaje, że odrzuca prostą naukę Pisma Świętego, ponieważ „odrzućcie wszystkie teorie akceptowane przez

naukowców wymaga znacznej brawury”. Oczywiście jest, że pomysł ramowy nie zrodził się z próby zrozumienia Księgi Rodzaju, ale z próby obalenia poglądu, utrzymywanego zarówno przez uczonych, jak i laików przez 2000 lat, że Księga Rodzaju opisuje rzeczywiste wydarzenia w rzeczywistej przestrzeni i czasie.⁴³

(a) Czy [Księga Rodzaju 1](#) dni prawdziwa historia?

Jednakże, jak pokazano powyżej, Genesis jest, bez żadnych wątpliwości, napisana z całą pewnością jako narracja historyczna. Zwolennicy twierdzą, że ponieważ [Genesis 2](#) jest (jak mówią) ułożona tematycznie, a nie chronologicznie, podobnie jak [Księga Rodzaju 1](#). Tak więc dni są „przenośnymi”, a nie rzeczywistymi dniami. Ale to tak, jakby twierdzić, że ponieważ Ewangelia Mateusza jest ułożona tematycznie, to Ewangelia Łukasza nie jest ułożona chronologicznie. I, jak wskazaliśmy powyżej (punkt 2), logiczne (i zgodne ze starożytną bliskowschodnią praktyką literacką) jest posiadanie historycznego przeglądu ([rozdział 1](#)) poprzedzający podsumowanie szczegółów ([rozdział 2](#)) o pewnych wydarzeniach, o których już wspomniano.

[Rozdział 2](#) nie ma ponumerowanej sekwencji dni, jaką ma [rozdział 1](#) ma, więc w jaki sposób może określić sposób, w jaki postrzegamy [rozdział 1](#)?

(b) Czy istnieją triady dni?

Jednym z domniemyanych głównych „dowodów” na strukturę poetycką są rzekome dwie triady dni. W tym ujęciu Mojżesz ułożył dni w bardzo stylizowane ramy, w których dni 4–6 były równoległe do dni 1–3. Kline sugeruje, że dni 1–3 odnoszą się do Królestwa, a dni 4–6 do Władców, zgodnie z poniższą tabelą:⁴⁴

Tabela 1. Pomysł ramowy, który nie wytrzymuje kontroli (patrz tekst)

Days of Kingdom		Days of Rulers	
Day 1	Light and darkness	Day 4	Sun, moon, and stars (luminaries)
Day 2	Sky and waters separated	Day 5	Fish and birds
Day 3	Dry land and seas separated, plants and trees	Day 6	Animals and man

Ale nawet jeśli to prawda, nie wyklucza to historycznej sekwencji – Bóg z pewnością jest w stanie tworzyć w określonej kolejności, aby nauczać pewnych prawd. Inni teologowie twierdzą również, że „środki literackie” są

bardziej w wyobraźni zwolenników niż w tekście. Na przykład paralele tych dwóch triad dni są znacznie przerysowane. Teolog systematyczny dr Wayne Grudem podsumowuje:

„Po pierwsze, proponowana korespondencja między dniami stworzenia nie jest tak dokładna, jak przypuszczają jej zwolennicy. Słońce, księżyc i gwiazdy stworzone czwartego dnia jako „światła na firmamencie nieba” (Rdz 1:14) nie są umieszczone w żadnej przestrzeni stworzonej pierwszego dnia, ale w „firmamencie”... który został stworzony drugiego dnia. W rzeczywistości korespondencja językowa jest dość wyraźna: ten „firmament” nie jest w ogóle wspomniany pierwszego dnia, ale pięć razy drugiego dnia (Rdz 1:6–8) i trzy razy czwartego dnia (Rdz 1,14–19). Oczywiście, dzień czwarty także ma związek z dniem pierwszym (pod względem dnia i nocy, światła i ciemności), ale jeśli założymy, że kolejne trzy dni ukazują tworzenie rzeczy, które wypełniają formy i przestrzenie stworzone w ciągu pierwszych trzech dni (lub, jak mówi Kline, służą do rządzenia królestwami), to dzień czwarty pokrywa się z dniem drugim co najmniej tak samo, jak z dniem pierwszym.

„Co więcej, paralela między Dniem 2 i 5 nie jest ścisła, ponieważ w pewnym sensie przygotowanie przestrzeni dla ryb i ptaków Dnia 5 nie następuje w Dniu 2, ale w Dniu 3. Dopiero w Dniu 3 Bóg zbiera wody i nazywa je „morzami” (Rdz 1,10), a piątego dnia ryby otrzymały rozkaz „napełnić wody w morzach” (Rdz 1:22).

Ponownie w [wersetach 26 i 28](#) ryby są nazywane „rybami morskimi”, co wielokrotnie podkreśla fakt, że sfera, którą zamieszkują, została specjalnie uformowana 3. dnia. Tak więc ryby uformowane 5. dnia wydają się należeć bardziej do miejsca przygotowanego dla nich 3. dnia niż do szeroko rozproszonych wód poniżej firmamentu 2. dnia. Ustanowienie paraleli między 2. a 5. dniem napotyka dalsze trudności, ponieważ 5. dnia nic nie zostało stworzone, aby zamieszkiwać „wody ponad firmamentem”, a latające stworzenia stworzone tego dnia (hebrajskie słowo obejmowałoby zarówno latające owady, jak i ptaki) nie tylko latały po niebie stworzonym 2. dnia, ale także żyły i rozmnażały się na „ziemi” lub „lądzie” stworzonym 3. dnia. (Zauważ polecenie Boga z 5. dnia: „Ptaki niech się rozmnażają na ziemi” [\[Rdz 1,22\].](#))

„Wreszcie, paralela między Dniem 3. i 6. nie jest precyzyjna, ponieważ nic nie zostało stworzone w Dniu 6., aby wypełnić morza, które zebrały się w Dniu 3.

„Ze względu na wszystkie te punkty niedokładnej korespondencji i nakładania się miejsc i rzeczy stworzonych do ich wypełnienia, domniemana literacka 'rama', choć początkowo sprawiała wrażenie uporządkowanej, okazuje się coraz mniej przekonująca po bliższym przeczytaniu tekstu.”⁴⁵

(c) [Rodzaju 2:5](#) uczy, że zastosowano normalną opatrność?

Innym kluczowym argumentem zwolenników ram jest oparcie na [Księdze Rodzaju 2:5](#).⁴⁶ Kline słusznie stwierdza, że Bóg nie stworzył roślin, zanim na Ziemi pojawił się deszcz lub człowiek, chociaż mówi o uprawnych roślinach, a nie o wszystkich roślinach.⁴⁷ Kline pyta więc, co powstrzymuje Boga przed ich stworzeniem, ponieważ mógł je cudownie utrzymać? Odpowiedź, według Kline'a, brzmi, że Bóg działał

poprzez zwykłą opatrność: „Niezaprzeczalne założenie [Rdz. 2:5](#) jest jasne, że boska opatrność działała w okresie stworzenia poprzez procesy, które każdy czytelnik uznałby za normalne w naturalnym świecie jego

czasów.”⁴⁸ Zauważ, że Kline przyznaje, że to domniemanie nie jest argumentowane w tekście. To wyjaśniałoby, dlaczego żaden egzegeta nie widział tego przez tysiące lat. Następnie dokonuje kolejnego zdumiewającego skoku, aby powiedzieć, że zwykła opatrność

działała przez cały Tydzień Stworzenia: „Osadzone w [Księdze Rodzaju 2:5](#) ff. jest zasadą, że modus operandi boskiej opatrności był taki sam w okresie stworzenia, jak modus operandi

zwykłej opatrności w obecnym czasie.”⁴⁹ Ale to jest desperacja. Nawet gdyby normalna opatrność działała, nie wynikałoby z tego, że cuda nie działają. W rzeczywistości nie ma w Biblii cudu, który nie działałby pośród normalnej opatrności. Michael Horton wskazuje, że ci, którzy odrzucają działanie Boga w normalnym toku wydarzeń, robią to z założenia filozoficznego a priori, a nie z

niczego w tekście.⁵⁰ Cud jest właściwie rozumiany nie jako „naruszenie” opatrności, ale jako dodatek. Tak więc, gdy Jezus zamienił wodę w wino ([Ewangelia według św. Jana 2](#)) inne aspekty „opatrności” wciąż działały. Być może Jezus stworzył olśniewającą różnorodność związków organicznych w wodzie, aby stworzyć wino, ale grawitacja wciąż utrzymywała płyn w beczkach, kubki smakowe wciąż pracowały u gości, ich serca pompowały krew bez pominięcia uderzenia

Ironicznie, jeśli przyjmiemy ewolucyjne przedziały czasowe, które ma uwzględnić koncepcja Kline'a, to [Księga Rodzaju 2:5](#) w rzeczywistości przeczy normalnej opatrności. W scenariuszu ewolucyjnym, między pojawieniem się oceanów a pojawieniem się pierwszych roślin na lądzie minęły miliardy lat. Zauważ, że werset wskazuje, że powodem, dla którego „żadna roślina polna jeszcze nie wyrosła”, było to, że „Bóg nie spuścił deszczu na ziemię”. Tj. nie było żadnego deszczu przed pojawieniem się roślin lądowych. Biorąc pod uwagę normalne opatrnościowe działanie parowania i opadów itp., jak mogło nie być opadów deszczu na ziemi przez cały ten ogromny okres czasu? Byłoby to ogromnym cudem!

Podsumowując, Kline błędnie zakłada, że jedyną metodą działania Boga w przypadku [Księgi Rodzaju 2:5](#) jest [opatrzność naturalna](#), gwałtownie ekstrapoluje to na cały Tydzień Stworzenia i dalej zakłada, że normalna opatrność wyklucza cuda. Ten błąd jest spotęgowany przez niezauważenie wąskiego skupienia [Genesis 2](#) o człowieku w Ogrodzie.

(d) Czy [Księga Rodzaju](#) jest jedynie argumentem teologicznym (polemiką)?

Podczas gdy [Genesis 1](#) z pewnością obala różne błędne idee na temat Boga, obala te idee właśnie ze względu na prawdziwe wydarzenia. Na przykład, zawiera ukryty argument przeciwko czci słońca, ponieważ Bóg faktycznie stworzył światło (Dzień 1), zanim stworzył słońce (Dzień 4). Spór opiera się na historyczności wydarzeń.

Czy [Genesis 1](#) argument za szabatem? [Wyjścia 20:10-11](#), który jasno naucza o przykazaniu o szabacie, powołuje się na wydarzenia historyczne z [Księgi Rodzaju 1](#) jako podstawa przykazania. To znaczy, że dzieła Boga zapisane w Księdze Rodzaju zapowiadają przykazanie. Historia stanowi podstawę przykazania.

Pisma zwolenników ram prawnych są niejasne.

Weźmy na przykład wypowiedź Blochera: „[Idea ramowa] uznaje zwykłe dni, ale traktuje je w kontekście jednej dużej, metaforycznej całości”.⁵¹ Jednak rozbijając mgłę werbalną, tak naprawdę mają na myśli to, że zaprzeczają, iż dni te miały miejsce w rzeczywistej historii czasoprzestrzennej.

Jedynym elementem nadającym ich poglądom jakąkolwiek logiczną spójność jest wyraźna sprzeczność z kalendarzowym rozumieniem [Księgi Rodzaju](#).

7. Dni Boże, nie nasze dni?

Niektórzy twierdzą, że dni opisane w [Księdze Rodzaju 1](#) są „dniami Boga”, więc nie powinniśmy obawiać się traktować ich dosłownie (czyli jako historii).

Ta idea, która brzmi powierzchownie pobożnie, jeśli jest stosowana konsekwentnie, uczyniłaby zrozumienie czegokolwiek z Biblii niemożliwym zadaniem. Bóg natchnął słowa Biblii, abyśmy my, potomkowie Adama, mogli zrozumieć rzeczy, które Bóg chce, abyśmy wiedzieli (o zbawieniu itp.).

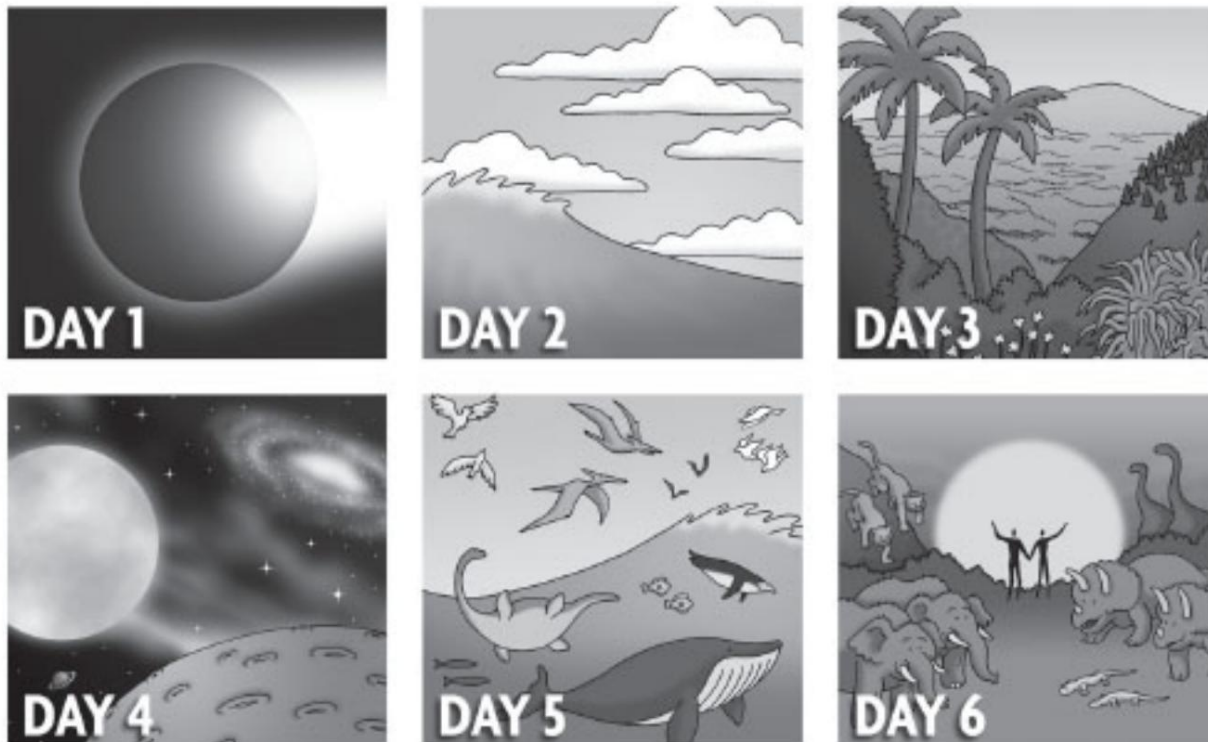
Oznacza to, że słowa przekazują nam myśli Boga. Jeśli jakieś słowa mają znaczenie, które rozumie tylko Bóg, to jaki jest sens ich umieszczenia w Biblii? Być może „morderstwo” lub „cudzołóstwo” to „słowa Boga”, które nie oznaczają tego, co rozumiemy — oczywiście absurdalny pomysł.

W każdym razie, skoro Bóg jest wieczny i jest poza czasem, jak omawialiśmy wcześniej, czym byłby „dzień Boga”; co by to znaczyło? Bóg nie ma dni i lat (zobacz wcześniejszą dyskusję na temat [2 Piotra 3:8](#)).

8. Dni objawienia?

Kolejna próba odejścia od prostego, zamierzonego znaczenia [Księgi Rodzaju 1](#) jest twierdzenie, że wspomniane dni były dniami, w których Bóg objawił Mojżeszowi (lub komuś innemu) opis stworzenia. Jednak nigdzie tekst nie daje żadnej wskazówki, że Bóg objawia rzeczy w dniach. Zwolennicy tego poglądu próbują argumentować, że hebrajskie przetłumaczone jako „uczynił” (asah) może oznaczać „ujawnił” lub „pokazał”. Hebrajski wyraźnie mówi, że Bóg stworzył (hebrajskie bara) lub uczynił (asah) rzeczy, a nie, że je objawił. Asah ma szersze znaczenie niż bara, obejmujące „zrobić, wytwarzać, produkować, robić” itp., ale nie „pokazywać” w znaczeniu objawiania.⁵² Tam, gdzie asah jest tłumaczone jako „pokazywać” — na przykład „okazywać dobroć” ([Rdz 24:12](#)), jest w znaczeniu „zrobić” lub „zrobić” dobroć.

Ponownie, [Wyjścia 20:11](#) podkreśla, że cały proces tworzenia miało miejsce w ciągu „zwykłego” tygodnia.



Tylko stworzenie w ciągu sześciu dni obrotu Ziemi, zgodnie z [Księgą Rodzaju 1](#) i [Wyjścia 20:11](#), nadaje sens reszcie Biblii, dopuszczając śmierć i cierpienie dopiero po grzechu Adama, podtrzymując w ten sposób dobroć Boga (teodycea), podstawy Ewangelii (soteriologia) i naukę o nowym niebie i nowej ziemi (eschatologia).

Inne problemy z interpretacjami długiego wieku

1. Kolejność zdarzeń

Próby rozciągnięcia ram czasowych [Księgi Rodzaju 1](#) czyniąc dni erami historii Ziemi, tak czy inaczej nie uwzględnia się milionów lat – porządek stworzenia przeczy porządkowi głoszonemu przez tę samą świecką „naukę” historyczną, która jest uwzględniana (patrz tabela).

Tabela 2. Niektóre sprzeczności między kolejnością stworzenia
w Biblii a ewolucją/długimi epokami

Bible account of creation	Evolution/long-age speculation
Earth before the sun and stars	Stars and sun before Earth
Earth covered in water initially	Earth a molten blob initially
Oceans first, then dry land	Dry land, then the oceans
Life first created on the land	Life started in the oceans
Plants created before the sun	Plants came long after the sun
Fish and birds created together	Fish formed long before birds
Land animals created after birds	Land animals before whales
Man and dinosaurs lived together	Dinosaurs died out long before man appeared

2. Co zapylało rośliny?

Rośliny powstały 3. dnia, ale zapylacze nie powstały aż do 5. lub 6. dnia. Jeśli te dni były erami trwającymi setki milionów lat lub dłużej, co zapylało rośliny, aby zapewnić im przetrwanie? Niektóre rośliny mają złożone relacje symbiotyczne ze swoimi zapylaczami — na przykład jukka i jej zapylacz ćma.

3. Wiek Adama

Bóg stworzył Adama szóstego dnia. Adam przeżył siódmy dzień i zmarł w wieku 930 lat ([Księga Rodzaju 5:5](#)). Gdyby każdy dzień był erą czasu, nawet gdyby trwał (tylko) tysiące lat, albo gdyby siódmy dzień ciągle trwał, wiek Adama w chwili śmierci nie miałby sensu.

Wniosek

To jest kwestia autorytetu: czy historyczna „nauka” czy Pismo Święte jest autorytetem? Dla tych, którzy a) uważają

Pismo Święte (Słowo Boże) za ostateczny autorytet i b) traktują poważnie

historyczne korzenie Ewangelii, z rzeczywistością Adama i Upadkiem wpływającym na stworzony porządek, wiara w sześć „zwykłych” dni jest jedynym logicznie spójnym stanowiskiem, jakie można zająć.

Próby oderwania Księgi Rodzaju od prawdziwej historii wszechświata kończą się tym, że chrześcijaństwo staje się czymś „wyższym”, nieistotnym, gdzie „wiara” jest

postrzegane jako niewiele więcej niż wirus umysłu lub ćwiczenie w myśleniu życzeniowym, jak wiara w wróżki na dnie ogrodu. Ponad 100 lat temu szkocki teolog James Denney proroczo powiedział:

„Rozdzielenie tego, co religijne, od tego, co naukowe, ostatecznie oznacza rozdzielenie tego, co religijne, od tego, co prawdziwe; a to oznacza, że religia umiera wśród prawdziwych ludzi”.

Stało się tak w dużej mierze w większości niegdyś chrześcijańskiego „Zachodu” — utracił on swoje duchowe i moralne zakotwiczenia po kapitulacji przed miliardami lat fundamentów kosmicznej, geologicznej i biologicznej ewolucji. Różne reinterpretacje Genesis omówione w tym rozdziale przyczyniły się do tej kapitulacji.

-
1. Zobacz Sarfati, J., *Refuting Compromise*, 2. wyd., Creation Book Publishers, USA, 2011, aby uzyskać więcej informacji. gruntowne obalenie; creation.com/rc.
 2. Meredith Kline i Henri Blocher promują ten pogląd.
 3. Pogląd ten promują organizacje takie jak American Scientific Affiliation, Christians in Science (Wielka Brytania) i Institute for the Study of Christianity in an Age of Science and Technology (ISCAST; Australia), co dziwnie pokrywa się z poglądem niezżyjącego już ateisty Stephena Jaya Goulda na temat NOMA (nienakładających się na siebie magisteriów); creation.com/noma.
 4. Więcej informacji można znaleźć w: Sarfati, J., *The Fall: a cosmic catastrophe—Hugh Ross's blunders on plant death in the Bible*, *Journal of Creation* 19(3):60–64, 2005; creation.com/plant-death; Smith, H., *Kosmiczna i powszechna śmierć z upadku Adama: egzegeza Rzymian 8:19–23a*, *Czasopismo stworzenia* 21(1):75–85, 2007; creation.com/romans8.
 5. Batten, D. i Sarfati, J., *15 powodów, aby traktować Księgę Rodzaju jako historię*, Creation Book Publishers, USA, 2006; creation.com/15r.
 6. Zobacz także Verderame, J. *Ewolucja teistyczna: szok przyszłości?* *Creation* 20(3):18, 1998; creation.com/future2 i Grigg, R., *Przyszłość – niektóre problemy dla chrześcijan „długiego wieku”*, *Creation* 25(4):50–51, 2003; creation.com/future.
 7. Zobacz także Sarfati, J., *Genesis: Bible authors believe it to be history*, *Creation* 28(2):21–23, 2006; creation.com/gen-hist.
 8. Huxley, T., *Eseje o nauce i tradycji hebrajskiej* 1, s. 232, 1897.
 9. Pun, PPT, *Journal of American Scientific Affiliation* 39(1):9–19, 1987; s. 14.
 10. Berkhof, L. *Tom wprowadzający do teologii systematycznej*, Eerdmans, s. 96, 1932.
 11. Batten, D., *Księga Rodzaju oznacza to, co mówi: Basil (329–379 n.e.)*, *Creation* 16(4):23, 1994; creation.com/basil, według Bazylego, *Hexaëmeron* 2:8.
 12. Prace o Rose'a zostały opublikowane pośmiertnie w *Genesis, Creation and Early Man*, Platina, Stany Zjednoczone, 2000.
 13. Mortenson, T., *Ortodoksja i Księga Rodzaju: Czego naprawdę nauczali ojcowie*, *Journal of Creation* 16(3):48–53, 2002; creation.com/seraphim.
 14. Orygenes, *Contra Celsum (Przeciwko Celsusowi)* 1,19; Augustyn, *De Civitate Dei (Miasto Boże)*, 12(10); patrz B. Zuiddam, *Augustyn: kreacjonista młodej ziemi*; stworzenie.com/augustine, 2009.

15. Jak udokumentowano w Sarfati, J., Calvin powiedział: Księga Rodzaju oznacza to, co mówi, *Creation* 22(4):44–45, 2000; creation.com/calvin.
16. Bartz, P., Luther o ewolucji, *Creation* 6(3):18–21, 1984; creation.com/luther.
17. Russell, JB, *Inventing the Flat Earth: Columbus & Modern Historians*, Praeger, US, 1991. Zobacz podsumowanie na stronie asa3.org/ASA/topics/history/1997Russell.html.
18. Zobacz Mortenson, T., *Wielki punkt zwrotny*, Master Books, USA, 2004; creation.com/turning-punkt, oparty na jego pracy doktorskiej na Uniwersytecie w Coventry.
19. Szczegółowe omówienie całego tematu można znaleźć w rozdziale 2 w książce Sarfati, J., *Refuting Compromise*, Wydawnictwo Creation Book, USA, 2011; creation.com/rc.
20. Joüon, P. i Muraoka, T., *Gramatyka języka hebrajskiego biblijnego: część trzecia: składnia*, s. 390, Papieski Instytut Biblijny, Włochy, 1991.
21. Zobacz także analizę statystyczną form czasowników hebrajskich autorstwa uczonego hebraisty Stevena Boyda. The biblijne Hebrew Creation account: New numbers tell the story, *ICR Impact* 377, 2004; icr.org/article/24/305.
22. Kaiser, WC, Jr, *Forma literacka Księgi Rodzaju 1–11*; w: Payne, JB, *Nowe perspektywy na Stary Testament*, Word Inc., USA, s. 59–60, 1970.
23. Właściwie wersety w *Księdze Liczb 7* mają bayôm, gdzie „a” reprezentuje określony rodzajnik „the”, oznaczający „w dniu [x]”, w przeciwieństwie do beyôm, w którym rodzajnik nie występuje.
24. Sarfati, J., hebraista, potwierdza, że Genesis oznacza to, co mówi! Wywiad z dr Ting Wang, wykładowcą biblijnego hebrajskiego, *Creation* 27(4):48–51, 2005; creation.com/wang.
25. Barr, J., List do Davida CC Watsona, 23 kwietnia 1984 r.
26. Boyd, SW, *Biblijna hebrajska opowieść o stworzeniu świata: nowe liczby opowiadają historię*, *Impact* 377, 2004; icr.org/article/24/305.
27. Steinmann, A., [] echad] jako liczba porządkowa i znaczenie *Księgi Rodzaju 1:5*, *JETS* 45(4):577–584, 2002; etsjets.org/files/JETS-PDFs/45/45-4/45-4-PP577-584_JETS.pdf.
28. McCabe, RV, *Obrona dosłownych dni w Tygodniu Stworzenia*, *Detroit Baptist Seminary Journal* 5:97–123, 2000; dbts.edu/wp-content/uploads/2016/02/mccabe_defense_of_literal_days.pdf 29. Sarfati, 2005; creation.com/wang.
30. Koehler, K. i Baumgartner, W. (red.), Richardson, MEJ (tłum.), *Hebrajsko-aramijski leksykon Starego Testamentu*, 2002.
31. Dods, M., 1888, cytowany przez Kelly, DF, *Creation and Change*, Christian Focus Publications, Wielka Brytania, s. 112, 1997; creation.com/cac.
32. Liczby pochodzą z dzieła Stambaugh, J., *The days of creation: A semantic approach*, Proc. Spotkanie ewangelickiego stowarzyszenia Far West Region, The Master's Seminary, USA, 1996.
33. Grigg, R., Czy Mojżesz naprawdę napisał Księgę Rodzaju? *Creation* 20(4):43–46, 1998; creation.com/jedp.
34. Holding, JP, Czy Księga Rodzaju wytrzymuje krytykę? (odpowiedź krytykowi Grigga, 1998); creation.com/moses-critic.
35. Jest to figura retoryczna zwana merizmem, w której dwa przeciwieństwa łączą się w jedno wszechogarniające pojęcie. W języku angielskim mamy „otwarty dzień i noc” oznaczający „otwarty na cały cykl 24-godzinny”, a także „daleko i blisko”, „wzgórze i dolina” oraz „wysoko i nisko”. „Niebo i ziemia” było używane na określenie całości stworzenia, ponieważ biblijny hebrajski nie miał słowa na „wszechświat”. Zobacz Leupold, HC, *Exposition of Genesis, Volume 1*, Baker Book House, US, s. 41, 1942. Leupold cytuje podobne użycie w [Jeremiasza 10:16](#), [Izajasz 44:24](#), [Psalm 103:19](#), [119:91](#), i [Księga Koheleta 11:5](#).
36. Sarfati, J., [2 Piotra 3:8](#) — „jeden dzień jest jak tysiąc lat”, *Stworzenie* 31(4):16, 2009; creation.com/tysiac.

37. Więcej informacji można znaleźć w: Batten, D., Genesis contradictions? Creation 18(4):44–45, 1996; create.com/genesis-contradictions.
38. Grigg, R., Nadawanie nazw zwierzętom: wszystko w codziennej pracy Adama, Creation 18(4):46–49, 1996; creation.com/animalnames.
39. Teofil, Do Autolyka 2:15, Bazyli, Heksaameron 6:2.
40. Ross, H., Stworzenie i czas, Navpress, USA, s. 49, 1994.
41. Anon, Czy siódmy dzień jest dniem wiecznym? Creation 21(3):44–45, 1999; creation.com/seventhday.
42. Kline, MG, Przestrzeń i czas w kosmologii Genesis, Perspektywy nauki i chrześcijaństwa Wiara 48(1):2–15, 1996.
43. Krytykę hipotezy ramowej można znaleźć na stronie creation.com/framework.
44. Kline, 1996.
45. Grudem, W., Teologia systematyczna, Zondervan, USA, s. 302, 1994.
46. Kline, MG, Ponieważ nie padało, Westminster Theological Journal 20:146–157, 1958.
47. Kruger, MJ, Zrozumienie [Księgi Rodzaju 2:5](#), Czasopismo stworzenia 11(1):106–110, 1997; creation.com/g2-5.
48. Kline, 1958, s. 150.
49. Kline, 1958, s. 151.
50. Horton, MS, Przymierze i eschatologia: boski dramat, Westminster John Knox Press, Rok 2002.
51. Blocher, H., Na początku, IVP, USA, s. 50, 1984.
52. Nic w standardowym Gesenius' Lexicon nie popiera interpretacji asah jako „pokazu”. Zobacz Taylor, CV, Days of Revelation or Creation? creation.com/showdays, 1997.

Rozdział 3

Co byś powiedział na

teorie luk?

- Czym jest teoria ruin-rekonstrukcji? • Potop Lucyfera?
- Czy idea „miękkiej przerwy” jest lepsza?

Jak pokazano w poprzednim rozdziale, bibliści, którzy polegali na samym tekście biblijnym, konsekwentnie nauczali, że Ziemia ma około 6000 lat. Jednak na przełomie XIX wieku niebiblijna filozofia uniformitaryzmu¹ znalazła swoje miejsce w geologii², rozciągając historię do milionów lat, a teologowie reagowali na to w różny sposób.

Nigel Cameron³ i Douglas Kelly⁴ udokumentowali zmiany w komentarzach biblijnych w tym okresie. Przed pojawieniem się uniformitaryzmu, jednoznaczny pogląd na Księgę Rodzaju był praktycznie jednomyślny. Cameron i Kelly pokazali, że wielu konserwatywnych komentatorów było zastraszanych przez „naukę” i dopiero po pojawieniu się tej filozofii wymyślili sposoby, aby dodać miliony lat do Biblii. Ponieważ konserwatywni bibliści nie myśleli nawet o długich epokach, zanim nie zaakceptowali ich geolodzy, jest to mocny dowód na to, że w ogóle nie ma ich w tekście biblijnym.

Konserwatywni teologowie próbowali w ten sposób zachować autorytet Pisma Świętego, lecz przyjmując to podejście, w rzeczywistości postawili naukę ponad Biblią, zastępując biblijną i reformacyjną naukę *Sola Scriptura* zasadą *Scriptura sub scientia* (tylko Pismo Święte podporządkowane nauce).

W przeciwieństwie do konserwatystów, liberalni teologowie⁵ nie widzieli potrzeby, by próbować zachować autorytet Biblii, więc nie potrzebowali konserwatywnych racjonalizacji. Raczej pasowało im to, że „fakty naukowe” podważały Biblię. Ale nie dali najmniejszej wiary kompromisowym poglądom, ponieważ widzieli, że takie poglądy nie są zgodne z gramatyką Pisma Świętego. Mogli również wskazać, że kompromisowe poglądy były nowościami, o których nie pomyślano przed powstaniem długiej „nauki”.

Typowym przykładem takich liberałów był Marcus Dods (1834–1909), szkocki teolog i autor, który został profesorem egzegezy Nowego Testamentu

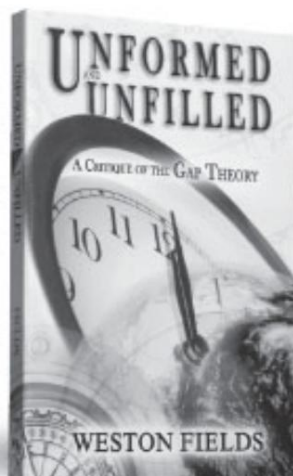
a następnie dyrektorem New College w Edynburgu. Napisał: „Jeśli na

przykład słowo „dzień” w tych rozdziałach nie oznacza okresu dwudziestu czterech godzin, interpretacja Pisma Świętego jest beznadziejna”.⁶ Rozważania te pokazują, że stosunkowo niedawny wzrost teorii dnia-wieku i hipotezy ramowej (rozdział 2) są reakcjami na „naukę”, a nie wynikają z solidnej egzegezy (interpretacji Biblii).

Teorie luk Teoretycy

luk akceptują, że dni Tygodnia Stworzenia musiały być sześcioma dniami stworzenia o normalnej długości, ale akceptują również „głęboki czas” (nawet miliardy lat). Więc zamiast rozciągać dni (jak robi to teoria dni-wieków) lub zaprzeczać, że są dniami w historii (hipoteza ramowa), wprowadzają lukę między domniemanym początkowym stworzeniem a sześcioma dniami. Klasyczna teoria luk wprowadza lukę między [Księgą Rodzaju 1:1 a 1:2](#), a ta luka obejmuje katastrofę wielkiego potopu. Po tym Bóg rzekomo stworzył ziemię na nowo w ciągu sześciu dni o normalnej długości.

Według Westona Fieldsa, autora najlepszej książki na temat walki z lukami cenowymi Nieuformowana i niewypełniona⁷, tradycyjna lub klasyczna teoria luki może być podsumowana następująco:



„W odległej, niedatowanej przeszłości Bóg stworzył doskonałe niebo i doskonałą ziemię. Szatan był władcą ziemi, którą zamieszkiwała rasa „ludzi” bez dusz. Ostatecznie Szatan, który mieszkał w ogrodzie Eden złożonym z minerałów ([Ezechiel 28](#)), zbuntował się, pragnąc

stać się podobnym do Boga ([Izajasz](#) 14). Z powodu upadku Szatana grzech wkroczył do wszechświata i sprowadził na ziemię sąd Boży w formie potopu (oznaczonego wodą z [1:2](#)), a następnie globalna epoka lodowcowa, kiedy światło i ciepło ze słońca zostały w jakiś sposób usunięte. Wszystkie skamieniałości roślin, zwierząt i ludzi na ziemi dzisiaj pochodzą z tego 'potopu Lucyfera' i nie mają żadnego genetycznego związku z roślinami, zwierzętami i skamieniałościami żyjącymi na ziemi dzisiaj..."

Niedawno pojawił się nowy typ teorii luki, czasami nazywany „miękką luką”. Jego zwolennicy zdają sobie sprawę z siły argumentu z rozdziału 2, że śmierć jest wynikiem grzechu Adama. Tak więc ta teoria luki nie ma ruiny ani rekonstrukcji, a jedynie długie wieki dla Ziemi lub wszechświata, lub obu, a mimo to cały zapis kopalny śmierci pochodzi z okresu po Upadku. Warto zauważyć, że zwolennicy teorii miękkiej luki zazwyczaj postulują swoją lukę między [Księgą Rodzaju 1:2 a 1:3](#), w przeciwieństwie do zwolenników teorii ruiny-rekonstrukcji, którzy umieścili ją między [wersetami 1 i 2](#). Jeśli jednak istnieje tak wyraźna luka, jak twierdzą obie strony, dlaczego nie ma porozumienia co do tego, gdzie ją umieścić?

Zwolennik miękkiej luki Gorman Gray⁸ twierdzi,

że „Ziemia leżała w całkowitej ciemności... przez nieokreślony okres czasu, zanim „pierwszego dnia, aż Bóg zaczął oczyszczać otoczkę gęstej ciemności”.⁹ Według

Graya Tydzień Stworzenia zaczyna się od [wersetu 3](#). Pierwszy dzień, w którym Ziemia uformowała się i wypełniła wcześniej istniejącą materię.

Klasyczna teoria luki czasowej Idea luki

milionów lat między [Księgą Rodzaju 1:1 a 1:2](#) była praktycznie nieznaną, dopóki Thomas Chalmers (1780–1847), założyciel Wolnego Kościoła Szkocji i popularny kaznodzieja ewangelicki, nie zaczął jej promować. Jako bardzo młody pastor w 1804 roku (siedem lat przed tym, jak został ewangelikiem) zaskoczył swoją kongregację, mówiąc im, że miliony lat są zgodne z Pismem Świętym. W odpowiedzi na katastroficzną teorię Cuviera w 1813 roku Chalmers zaczął argumentować przeciwko pogładowi dnia-wieku i za teorią luki i przekonał wielu chrześcijan.¹⁰ Idea luki została „kanonizowana” dla niektórych chrześcijan, gdy C.I. Scofield umieścił ją w przypisach Scofield Reference Bible w 1909 roku. Arthur Custance bronił teorii luki szczegółowo w *Without Form and Void*,¹¹ a Fields napisał *Unformed and Unfilled*¹² w dużej mierze, aby ją obalić.

Ale wielu teoretyków luk przyznaje, że ich motywacją (jak w przypadku Chalmersa) jest znalezienie miejsca w Biblii, które pasowałyby do milionów lat. Na przykład Scofield Reference Bible twierdzi, z niesamowitym myśleniem życzeniowym: „Przenieś skamieliny do pierwotnego stworzenia,

a nie pozostanie żaden konflikt nauki z kosmogonią Genesis”.

Problemy z klasyczną teorią luki Klasyczna teoria

luki lub teoria ruin-rekonstrukcji zakłada katastrofę między [Księgą Rodzaju 1:1 a 1:2](#) — „ruina” — po której nastąpiła „rekonstrukcja” sześciodniowego stworzenia. Bóg pierwotnie stworzył doskonały świat, ale potem, w tej przerwie, namaszczony cherub upadł, stając się Szatanem (oznaczającym „przeciwnikiem”), a Bóg osądził świat katastrofą potopu, która uformowała większość skamieniałości. Tak więc, zwolennicy luk tłumaczą [Księgę Rodzaju 1:2](#) gdy „ziemia stała się bezkształtna i pusta”. Następnie sześć Dni Stworzenia ma być ponownym stworzeniem tego upadłego świata.

Ale to rozwiązanie zawodzi z kilku powodów:13

1. Choć teoria luki powstała z chęci uwzględnienia milionów lat domniemanego czasu geologicznego, tylko najbardziej naiwni mogliby sądzić, że się powiedzie. Geolodzy uniformitarni odrzucają ideę jakiegokolwiek globalnego potopu, czy to biblijnego potopu Noego, czy wymagowanego „potopu Lucyfera” w teorii luki. Skamieniałości rzekomo powstawały przez setki milionów lat, a nie tak szybko, jak w przypadku katastrofalnego potopu (ruiny). Studenci z domów chrześcijańskich poszli na świeckie uniwersytety i odkryli, że „teoria luki” i tak nie ma sensu w kontekście świeckiej geologii, więc zobaczyli ją taką, jaka była — źle poinformowaną próbą dopasowania Biblii do świeckiej nauki. A ponieważ ich chrześcijańscy przywódcy skutecznie uczynili „naukę” autorytetem nad Pismem Świętym w tej sprawie, wielu z tych studentów podjęło następny logiczny krok: skoro „nauka” mówi, że umarli nie zmartwychwstają, dziewice nie poczęły, cudzołóstwo i homoseksualne zachowania są naturalne, to

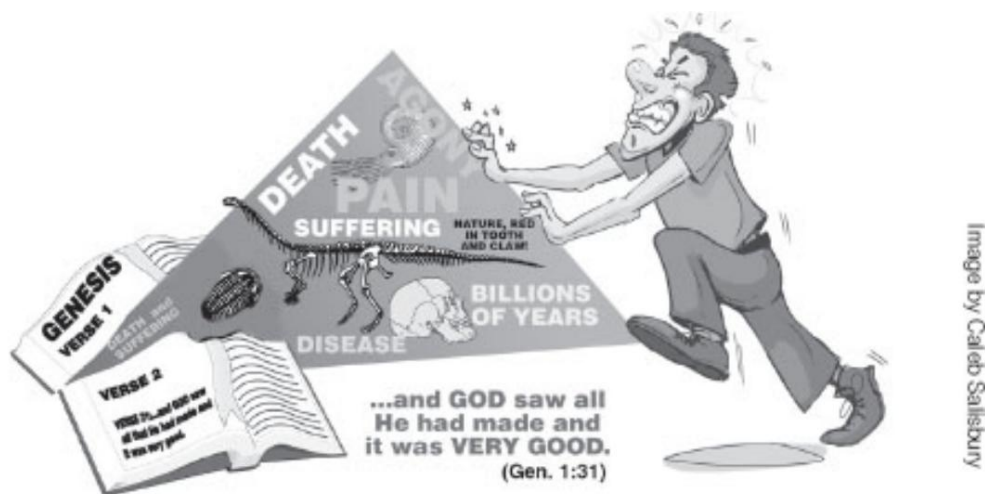
...

2. Zakłada upadek szatana oraz powszechną śmierć i cierpienie w świecie, który Bóg uznał za „bardzo dobry” w [Księdze Rodzaju 1:31](#) (zobacz rozdział 2)

i w ten sposób podważa naukę o odkupieniu oraz potrzebę śmierci i zmartwychwstania Jezusa.

3. Jest to sprzeczne z nakazem szabatu z [Księgi Wyjścia 20:8-11](#), który opiera się na stworzeniu „niebios, ziemi, morza i wszystkiego, co w nich jest” w ciągu sześciu zwykłych dni. W starotestamentowym języku hebrajskim słowa „niebo(a) i ziemia” tworzą figurę retoryczną zwaną merizmem, w której dwa przeciwieństwa łączą się w jedno, obejmujące wszystko pojęcie.¹⁴ W całej Biblii (np. [Rodzaju 14:19, 22](#); [2 Królów 19:15](#); [Psalm 121:2](#)) oznacza to całość stworzenia, nie tylko Ziemię i jej atmosferę, czy sam nasz układ słoneczny. Jest używane, ponieważ w języku hebrajskim nie ma słowa na „wszechświat” i można co najwyżej powiedzieć „wszystko”.¹⁵ 4. „Vav” (często tłumaczone jako waw) to nazwa hebrajskiej litery, która jest używana jako spójnik. Może oznaczać „i”, „ale”, „teraz”, „wtedy” i kilka innych rzeczy w zależności od kontekstu. Występuje na początku [Księgi Rodzaju 1:2](#) i jest tłumaczone w KJV, „A [vav] ziemia była bezkształtna i pusta”. Gapiści używają tego tłumaczenia, aby poprzeć teorię luki. Jednak najbardziej bezpośrednia interpretacja tekstu widzi [werset 1](#) z [Księgi Rodzaju 1](#) jako główne zdanie podrzędne z podmiotem i orzeczeniem, z [wersem 2](#) zawierające trzy „zdania okolicznościowe”, co oznacza, że opisują lub wyjaśniają stan w [wierszu 1](#).

Hebrajski gramatyk Gesenius nazwał to „vav explicativum” i porównał do angielskiego „to wit”. Inni gramatycy nazywali to vav kopulatywnym lub vav rozłącznym lub wyjaśniającym vav.



Zwolennicy teorii luki, często nieświadomie, stawiają śmierć i cierpienie przed Tygodniem Stworzenia i Upadkiem.

Rozłączny czasownik vav jest łatwy do odróżnienia od hebrajskiego, ponieważ tworzy się go przez vav, po którym następuje czasownik. Wprowadza on stwierdzenie w nawiasie, to znaczy ostrzega czytelnika, aby umieścić następujący po nim fragment w nawiasach, jakby — frazę opisową dotyczącą poprzedniego rzeczownika. Nie wskazuje on na coś następującego w sekwencji czasowej — byłoby to wskazane przez inną hebrajską konstrukcję zwaną vav sequel, gdzie po vav następuje czasownik. (Vav sequel jest w rzeczywistości używane na początku każdego dnia stworzenia — w istocie, na początku każdego zdania. W niektórych przypadkach jest używane w środku zdania — od [Księgi Rodzaju 1:3 do 2:3](#) — co stanowi mocny dowód na to, że jest to prosta narracja historyczna).

5. Gramatycznie niemożliwe jest przetłumaczenie czasownika () hayah) jako „stał się”, gdy jest połączony z rozłącznym vav — w pozostałej części Starego Testamentu vav + rzeczownik + () qal dokonany, 3 osoba) jest zawsze tłumaczone jako „był” lub „przyszł”, ale nigdy „stał się”. Ponadto forma qal () zwykle nie oznacza „stał się”, szczególnie na początku tekstu, gdzie zwykle podaje tło.16 6. Ponadto, poprawnym hebrajskim idiomem dla „stawać się” jest dołączenie formy czasownika „być” () hayah), np. „był”, do przyimka „do” (hebr. le). Czasownik „być” NIE oznacza „stawać się” bez tego przyimka. Ponieważ [Rodzaju 1:2](#) nie posiada przyimka, nie może znaczyć „stał się”.

Teoria luki czasowej narzuca interpretację [Księgi Rodzaju 1:1-2](#), która jest nienaturalna i niepoprawna gramatycznie.

7. Hebrajskie wyrażenie tohu va bohu (), tłumaczone jako „bezszałtany i pusty” w [Księdze Rodzaju 1:2](#), jest twierdzone przez teoretyków luki, że wskazuje na osądzającą destrukcję, a nie na coś w trakcie budowania. Jednak tohu pojawia się kilka razy w Biblii, w której jest używane w stanie moralnie neutralnym, opisując coś niedokończonego i jeszcze niezorganizowanego, ale niekoniecznie złego. Uczeni hebrajscy i kościół od wieków uważają, że [Księga Rodzaju 1:2](#) nie jest sceną sądu ani złym stanem stworzonym przez upadek aniołów, ale

opis ziemi w stanie nierozwiniętym. Zwykle i proste znaczenie słów Mojżesza jest takie, że pierwszego dnia była masa pokryta wodą, bez suchego lądu, na którym nie było żadnych cech, takich jak wzgórza (tohu = „nieukształtowany”) i żadnych mieszkańców (bohu = „niezapełniony”). Następujące wersety po prostu opisują formowanie i wypełnianie.

8. Bara () (i asah ()) (tworzyć i czynić). Teoretycy luk wyolbrzymiają rozróżnienie między tymi słowami, twierdząc, że bara odnosi się wyłącznie do stworzenia przez Boga z niczego, a asah odnosi się do ukształtowania czegoś z wcześniej istniejącego materiału. Jest to błąd egzegetyczny, który ewangelicki uczoney Nowego Testamentu dr Don Carson nazwał „nieuzasadnioną semantyczną dysjunkcją lub ograniczeniem”.¹⁷

Podobnie jak w języku angielskim, istnieje znaczne nakładanie się semantyczne między „create” i „make”. Czasami asah jest używane w znaczeniu „create ex nihilo”, np. [Nehemiasza 9:6](#),

„Ty sam jesteś PANEM. Ty uczyniłeś (asah) niebios, nawet najwyższe niebios i cały ich zastęp gwiazd, ziemię i wszystko, co na niej, morza i wszystko, co w nich jest. Ty dajesz życie wszystkiemu, a tłumy niebieskie oddają Ci pokłon”.

Rzeczywiście, w Starym Testamencie te dwa słowa są często używane zamiennie, czasami nawet w paralelizmie synonimicznym, np. [Izajasz 43:7](#),

„Każdy, kto jest nazwany moim imieniem, kogo stworzyłem (bara) dla mojej chwały, kogo ukształtowałem (yatsar) (i uczyniłem (asah))”.

Zobacz także [Księgę Rodzaju 1:26-27](#).

9. Niektórzy próbowali wykorzystać [fragment z Księgi Jeremiasza 4:23](#) nauczać teorii luki, ponieważ używa tej samej frazy, tohu va bohu, do opisania wyników osądu. Teoretycy luki, tacy jak Arthur Custance, używali jej, aby twierdzić, że „bez formy i pustka” musi oznaczać „zniszczony przez osąd” — więc użycie tych słów w [Księdze Rodzaju 1:2](#) musi oznaczać, że Ziemia poniosła osąd. Ale to jest błędne — w samych hebrajskich słowach tohu va bohu nie ma nic, co by to sugerowało. Jedynym powodem, dla którego odnoszą się do bycia „spustoszonego”, jest kontekst, w którym fraza ta pojawia się w [Księdze Jeremiasza 4](#). Słowa te oznaczają po prostu „nieuformowany i niewypełniony”. Stan ten może wynikać z tego, że nic innego nie zostało stworzone lub że niektóre stworzone rzeczy zostały usunięte. Kontekst

[Jeremiasz 4](#) jest proroctwem Babilończyków atakujących Jerozolimę, nie stworzenie. W rzeczywistości [Jeremiasz 4:23](#) jest znane jako literacka aluzja do [Księgi Rodzaju 1:2](#) — sąd będzie tak surowy, że ostateczny stan pozostawi tak pusty, jak ziemia przed jej ukształtowaniem i wypełnieniem przez Boga.



Bóg stworzył wszystko w ciągu sześciu dni. ([Wyjścia 20:8-11](#))

Analogia może tutaj pomóc. Kiedy otwierasz program do przetwarzania tekstu, ekran dokumentu jest pusty. Ale jeśli usuniesz cały dokument, ekran również będzie pusty. Więc „pusty” oznacza „wolny od tekstu”. W niektórych sytuacjach brak tekstu wynika z tego, że nic nie napisałeś, w innych z usunięcia tekstu.

Trzeba by znać kontekst, aby stwierdzić, który — nie można tego stwierdzić na podstawie samego słowa „blank”. Jednak analiza tego słowa w stylu gappistów mogłaby dojść do wniosku, że „Blank” może odnosić się do ekranu, na którym usunięto cały tekst, więc samo słowo „blank” oznacza zdarzenie usunięcia tekstu, nawet jeśli nie zostało ono stwierdzone”.

Jest to zgodne ze wspólną biblijną zasadą, że sąd jest odwróceniem stworzenia. [Jeremiasz 4:23](#) przywraca ziemię do stanu nieukształtowanego, nienadającego się do życia dla człowieka. Podobnie Potop przywrócił światu jego stan z Dnia 2, zanim ziemia i woda się rozdzieliły.

Ten argument na rzecz teorii luki narusza również zasadę stopniowego objawienia Boga w Piśmie Świętym. Późniejsze teksty zakładają wcześniejsze objawienie wcześniejszych tekstów, a nie odwrotnie. Dlatego [Jeremiasz](#)

[Wersetu 4:23](#) nie można używać do interpretacji [Księgi Rodzaju 1:2](#) jako sądu – byłoby to całkowite odwrócenie sytuacji, ponieważ aluzja działa tylko w jedną stronę.

10. Teoretycy luk często powołują się na angielskie słowo „uzupełnić” w tłumaczeniu [Księgi Rodzaju 1:28](#) w języku KJV („... i rzekł im Bóg: rozradzajcie się i rozmnażajcie się, i napełniajcie ziemię”), ponieważ to słowo dzisiaj często oznacza „napełniać”. Jednak oryginalne hebrajskie oznacza „napełniać”, a nie „napełniać”. Językoznawca dr Charles Taylor pisze: „W tłumaczeniu z 1611 r. ('uzupełniać') było ono jedynie odpowiednikiem słowa 'wypełniać', a przedrostek 're-' nie oznaczał 'ponownie', ale 'całkowicie'.¹⁸ To samo hebrajskie słowo mālē użyto w [Księdze Rodzaju 1:22](#), i jest tam przetłumaczone jako „wypełnij (morza)”, więc nie było potrzeby tłumaczenia tego inaczej w [wersecie 28](#).”



Jeśli spowodował to „potop Lucyfera”, to co spowodował potop Noego?

Problemy miękkiej luki

Podczas gdy miękka luka próbuje uniknąć problemów związanych ze śmiercią i cierpieniem przed grzechem, wiele problemów pozostaje. Zdecydowanie najważniejszym z nich jest autorytet, jak wcześniej wskazano. Internetowa promocja książki Gormana Graya głosi: „Światło z odległych galaktyk, datowanie izotopowe i inne zagadki

są rozwiązane". Datowanie za pomocą odległego światła gwiazd i izotopów rzekomo „dowodzi” miliardów lat „głębokiego czasu”, a Gray twierdzi, że ma rozwiązanie.

W internetowej promocji napisano również: „Unikalne środki interpretacyjne zmuszają kwestię do rozstrzygnięcia w tym kontrowersyjnym, ale wnikliwym traktacie”. Jeśli mamy zaakceptować twierdzenia autora, przez tysiące lat czytelnicy Księgi Rodzaju najwyraźniej nie wiedzieli, co ona naprawdę oznacza. Nawet wielcy bibliści, tacy jak Bazyli, Luter, Kalwin, John Gill i Matthew Henry, nie widzieli jej. Ale teraz, w końcu, pan Gray oświecił nas swoim unikalnym („jedynym w swoim rodzaju”) zrozumieniem tego, co naprawdę oznacza Księga Rodzaju. Jest to ogromnie zuchwałe twierdzenie i tak naprawdę przyznanie, że „nauka” stała się autorytetem nad tekstem, tak jak wszystkie inne nieudane próby harmonizacji.

1. Czy ciała niebieskie pojawiły się po prostu czwartego dnia?

Problemem wszystkich tych reinterpretacji jest to, że w Księdze Rodzaju 1 napisano, iż Bóg stworzył słońce, księżyc i gwiazdy czwartego dnia Tygodnia Stworzenia (1:14-19).

Niektórzy, w tym Gray, próbują obejść tę jasną naukę, proponując, że słońce, księżyc i gwiazdy po prostu pojawiły się czwartego dnia (ale kto był tam, na ziemi, żeby to zobaczyć?).

Gray mówi:

„Czwartego dnia Bóg oczyścił półprzezroczystą zasłonę zaciemniających chmur do przejrzystości. ... Czwarty dzień nie ma nic wspólnego ze stworzeniem słońca, księżycy i gwiazd, a jedynie zainicjowaniem ich funkcji jako znaczników sezonowych poprzez oczyszczenie atmosfery do przejrzystości”.

Aby to uzasadnić, Gray twierdzi, że hebrajskie słowo określające stworzenie czegoś przez Boga (hebr. asah) może oznaczać niemal wszystko, w tym odkrywanie czegoś.

Jednakże zwierzęta lądowe zostały „uczynione” (asah, w. 25), podobnie jak niebo (ww. 6-8) i nikt nie interpretuje tych fragmentów tak, że zostały one jedynie objawione, ponieważ zostały stworzone w jakimś wcześniejszym czasie. Ponadto w języku hebrajskim istnieje słowo oznaczające „pojawiać się”, ra'ah, użyte w Księdze Rodzaju 1:9, gdzie Bóg powiedział: „Niech suchy ląd się ukáže (ra'ah)” (spod wody). Bóg mógł zainspirować autora Swojego Świętego Słowa do użycia tego słowa w odniesieniu do słońca, księżycy i gwiazd, gdyby tylko pojawiły się (spośród chmur). Ale tego nie zrobił.

2. Czy [Wyjścia 20:11](#) Czy naprawdę odnoszą się do całego wszechświata?

Gray proponuje nowatorskie tłumaczenie:

„Przez sześć dni Bóg pracował nad atmosferą i lądem, morzami i wszystkie ich zastępy...”

Aby to uzasadnić, Gray twierdzi, że meryzm słowa „niebios i ziemia” (oznaczającego wszechświat) zostaje „złamany” przez dodanie słowa „i morza”.

W ten sposób uzasadnia ograniczenie nieba wyłącznie do atmosfery, aby móc mieć miliardy lat dla innych części wszechświata (gwiazd, galaktyk itd.).

Jednakże meryzm nie jest wcale „złamany”, raczej jest podkreślony. Nawet w języku angielskim możemy powiedzieć: „Pracował dniem i nocą, nawet podczas przerw na kawę” lub „Patrzyła wysoko i nisko, nawet w zlewie kuchennym”¹⁹.

3. Miękka luka sama w sobie stwarza nowe problemy Miękka luka,

podobnie jak starsza idea luki, w żaden sposób nie rozwiązuje problemów.

Wykorzystując inkluzje magmowe, geolodzy datują skały zawierające skamieliny, stosując te same techniki datowania, które są stosowane w przypadku meteorytów, księżyca lub skał bez skamieniałości. Tak więc jeśli ktoś wierzy w datowanie wieku skał Ziemi, jak proponuje miękka przerwa, to logicznie rzecz biorąc, powinien również zaakceptować je w odniesieniu do wieku skamieniałości zakopanych w tych skałach. To sprawia, że skamieniałości mają miliony lat, są starsze niż Adam i Ewa, a teraz mamy śmierć i zepsucie przed Upadkiem — dokładnie to, czego miękka przerwa próbowała uniknąć!

Ponadto, jeśli przyjmiemy takie „datowanie”, to skały osadowe, które woda utworzyła na całym świecie, w rzeczywistości powstały w ciągu setek milionów lat, a nie w roku potopu Noego. W ten sposób liczne dowody na globalny potop Noego wyparowują — logicznie prowadzi to do spokojnego potopu, absurdu lub w ogóle do braku potopu. Wszystko się rozpada — to kolejny śliski zjazd w stronę niewiary.²⁰

Wniosek

Kompromis w sprawie pierwszego rozdziału Księgi Rodzaju, jak wyjaśniono w tym rozdziale i rozdziale 2, wyrządził kościołowi ogromne szkody. W końcu, jeśli nie możemy zaufać, że pierwszy rozdział Księgi Rodzaju oznacza to, co tak jasno mówi, dlaczego mielibyśmy ufać reszcie Biblii? A jeśli pierwszy Adam nie przyniósł fizycznej śmierci do wcześniej nieśmiertelnego świata, to dlaczego ostatni Adam

czy musimy umrzeć fizycznie? (Zobacz [1 Kor. 15:21-22](#).) A jeśli mamy „reinterpretować” Księgę Rodzaju tak, aby pasowała do świeckiej nauki, dlaczego nie zrobić tego samego z innymi cudami i fragmentami, które obrażają świecką moralność?

Teorie luk powstały w odpowiedzi na oczywisty konflikt między interpretacjami długiego wieku, powszechnymi w ówczesnej kulturze, a prostymi implikacjami tekstu biblijnego. Jednak rozwiązania „luk” mają ogromne problemy tekstowe i naukowe, znacznie większe niż te, które rzekomo rozwiązują.

Nawet jeśli ich twórcy mogli mieć dobre motywacje, takie pojęcia nadal poważnie podważają autorytet Biblii, nawet jeśli nieumyślnie. Klasyczna teoria luki spowodowała, że znaczna część chrześcijaństwa „zasnęła na jej straży”, pocieszona błędnym przekonaniem, że problemy naukowe geologii uniformitarnej zostały rozwiązane dla wierzącego. W efekcie pokolenie studentów stanęło w obliczu nauczania ewolucji nieprzygotowane i bezbronne. Dzisiaj, gdy coraz więcej społeczeństwa jest wykształconych w takich dziedzinach, można zauważyć, że teoria luki (poza okazjonalnym flirtowaniem z nowymi wersjami, takimi jak miękka luka) generalnie „zanika” jako ramy interpretacyjne.

Teoria luki społecznej znieczuliła Kościół na ponad sto lat.



Image by Caleb Salisbury

-
1. Uniformitaryzm: przekonanie, że te same procesy w tym samym tempie, które obserwujemy dzisiaj, miały zastosowanie od początku wszystkiego aż do chwili obecnej. Ta filozofia zaprzecza na przykład cudownemu stworzeniu i katastrofie potopu, z których żadnego nie można zaobserwować dzisiaj. Zobacz [2 Piotra 3:3-7](#).
 2. Mortenson, T., Filozoficzny naturalizm i wiek Ziemi: czy są ze sobą powiązane? *The Master's Seminary Journal (TMSJ)* 15(1):71-92, 2004; creation.com/naturalism-church.
 3. Cameron, NMdeS., *Ewolucja i autorytet Biblii*, Paternoster, Wielka Brytania, 1983.
 4. Kelly, DF, *Stworzenie i zmiana: Księga Rodzaju 1:1-2:4 w świetle zmieniających się paradygmatów naukowych*, Mentor (Christian Focus Publications), Wielka Brytania, 1997; creation.com/cac.
 5. Ci, którzy uważają Biblię jedynie za ludzki wynalazek, a nie za Słowo Boże.
 6. Dods, M., *Księga Rodzaju*, Armstrong, USA, s. 4, 1907.
 7. Fields, WW, *Nieufornowane i niewypełnione*, Burgener Enterprises, USA, 1976. W rozdz. 8, Fields obala również pogląd o dniu i wieku.
 8. Gray, G., *Wiek wszechświata: jakie są biblijne granice?* Morningstar Publications, US, 1997.
 9. Biblijne rozwiązanie problemu światła gwiazd i innych problemów, hal-pc.org/~tom/GGray.html, 28 lipca 1997; dostęp 4 czerwca 2014; dostępny poprzez web.archive.org.

10. Porównaj hasło „Chalmers, Thomas, DD (1780–1847)” w: Stephen, L. i Lee, S. (red.), Dictionary of National Biography III:1358, Oxford University Press, Wielka Brytania, 1917, oraz Francis C. Haber, Wiek świata: od Mojżesza do Darwina, John Hopkins Press, USA, s. 201–203, 1959.
11. Custance, AC, Without Form and Void, wydanie własne, Brookville, Kanada, 1970.
12. Pola, 1976.
13. Grigg, R., Od początku stworzenia: Czy Księga Rodzaju ma „lukę”? Creation 19(2):35– 38, 1997; creation.com/gap.
14. Angielskim przykładem jest „open day and night”. Nie oznacza to po prostu w świetle słonecznym i ciemności, ale nie o zmierzchu; raczej „day and night” oznacza cały 24-godzinny cykl dnia i nocy. Inne przykłady to „high and low”, „far and near” i „hill and dale”.
15. Zobacz Leupold, HC, Exposition of Genesis, Volume 1, Baker Book House, US, s. 41, 1942, który cytuje podobne użycie w [Jeremiasza 10:16](#), [Izajasz 44:24](#), [Psalm 103:19](#), [119:91](#), i [Księga Kohelecia 11:5](#). 16. den Exter Blokland, AF, W poszukiwaniu składni tekstu: w stronę modelu segmentacji tekstu składniowego dla języka hebrajskiego biblijnego, Applicatio, 14, VU University Press: Amsterdam, s. 52, 1995.
17. Carson, DA, Exegetical Fallacies, wyd. 2, Baker Book House, USA, s. 55, 1996.
18. Taylor, C., Co oznacza „napęlić ziemię”? Creation 18(2):44–45, 1996; <http://creation.com/replenish>.
19. Zobacz także DeRemer, F., Młoda biosfera, stary wszechświat? Przegląd Gray, 1997, Journal of Stworzenie 19(2):51–57, 2005; creation.com/Gray.
20. Batten, D., Sofistyka „miękkiej” przerwy, Creation 26(3):44–47, 2004; creation.com/softgap.

Rozdział 4

Co byś powiedział na

datowanie radiowęglowe?

• Jak działa „zegar” węglowy? • Czy jest niezawodny? • Co

tak naprawdę pokazuje datowanie węglowe? • Co z innymi metodami datowania radiometrycznego? • Czy istnieją dowody na to, że Ziemia jest młoda?

PEOPLE , którzy pytają o datowanie metodą węgla-14 (14C), zazwyczaj chcą wiedzieć o metodach datowania radiometrycznego¹ , które rzekomo dają miliony i miliardy lat — datowanie węglem może dać tylko tysiące lat. Ludzie zastanawiają się, jak miliony lat można było zmieścić w biblijnym opisie historii.

Oczywiste jest, że tak długich okresów czasu nie da się zmieścić w Biblii bez naruszenia tego, co Biblia mówi o dobroci Boga i pochodzeniu grzechu, śmierci i cierpienia — powodu, dla którego Jezus przyszedł na świat (patrz [rozdział 2](#)).

Chrześcijanie z definicji traktują wypowiedzi Jezusa Chrystusa poważnie. Powiedział: „Lecz od początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę” ([Ewangelia Marka 10:6](#)). To ma sens tylko w przypadku linii czasu zaczynającej się od Tygodnia Stworzenia tysiące lat temu. Nie ma to żadnego sensu, jeśli człowiek pojawił się pod koniec miliardów lat.

Najpierw zajmiemy się datowaniem radiowęglowym, a potem pozostałymi metodami datowania.

Jak działa „zegar” węglowy

Węgiel ma unikalne właściwości, które są niezbędne do życia na Ziemi. Znany nam jako czarna substancja w zwęglonym drewnie, jako diamenty i jako grafit w ołówkach „ołowianych”, węgiel występuje w kilku formach lub izotopach. Jedna rzadka forma ma atomy, które są 14 razy cięższe od atomów wodoru: węgiel-14 lub 14C lub radiowęgiel.

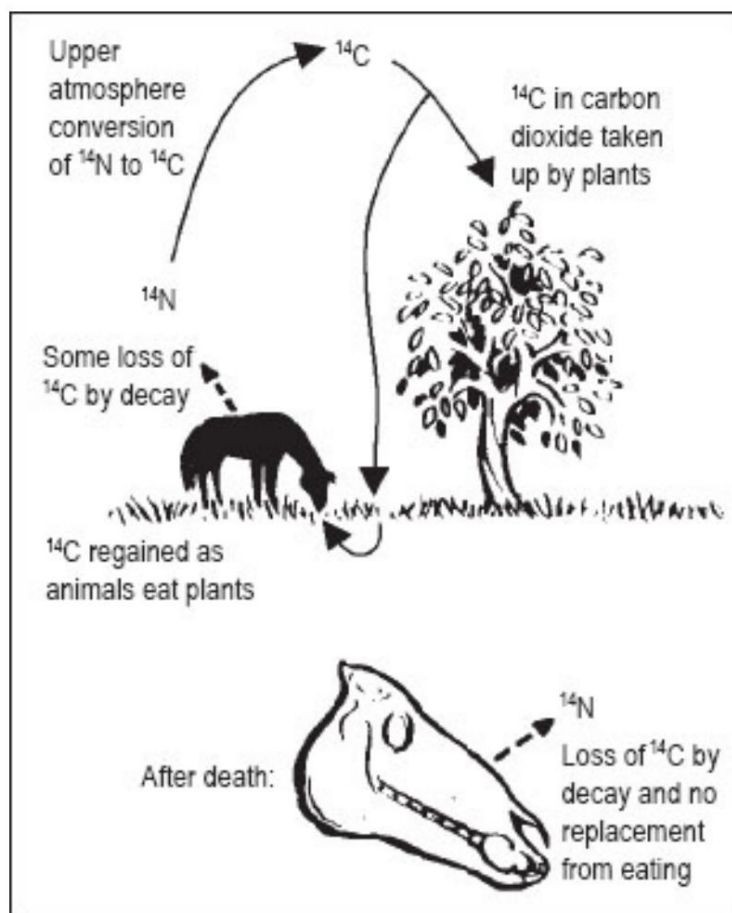
Węgiel-14 powstaje, gdy promienie kosmiczne wybijają neutrony z jąder atomowych w górnych warstwach atmosfery. Te przemieszczone neutrony, teraz poruszające się szybko, uderzają w zwykły azot (14N) na niższych wysokościach, zamieniając go w 14C. W przeciwieństwie do

wspólny węgiel (^{12}C), ^{14}C jest niestabilny i powoli rozpada się, zmieniając się z powrotem w azot i uwalniając energię. Ta niestabilność sprawia, że jest radioaktywny.

Zwykły węgiel (^{12}C) znajduje się w dwutlenku węgla (CO_2) w powietrzu, który jest pobierany przez rośliny, które z kolei są zjadane przez zwierzęta. Tak więc kość, liść drzewa, a nawet kawałek drewnianego mebla zawierają węgiel.

Po utworzeniu się ^{14}C , podobnie jak zwykły węgiel (^{12}C), łączy się on z tlenem, dając dwutlenek węgla ($^{14}\text{CO}_2$), w ten sposób krąży także w komórkach roślin i zwierząt.

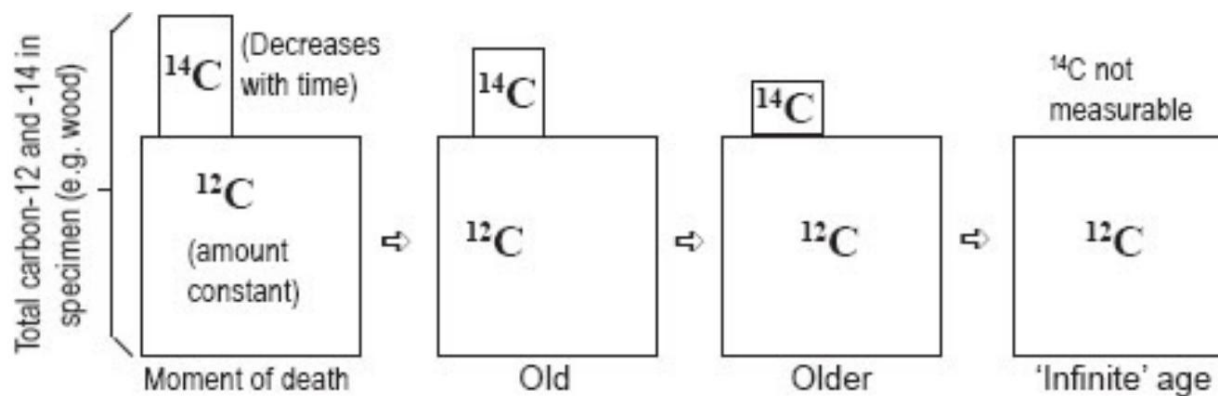
Możemy pobrać próbkę powietrza, policzyć, ile atomów ^{12}C przypada na każdy atom ^{14}C i obliczyć stosunek $^{14}\text{C}/^{12}\text{C}$. Ponieważ ^{14}C jest tak dobrze wymieszany z ^{12}C , spodziewamy się, że ten stosunek będzie taki sam, jeśli pobierzemy próbkę liścia z drzewa lub części twojego ciała.



Rycina 1. ^{14}C jest przyswajane przez organizmy żywe, ale traczone po śmierci.

W organizmach żywych, chociaż atomy ^{14}C stale zmieniają się z powrotem w ^{14}N , nadal wymieniają węgiel ze swoim otoczeniem, więc mieszanka pozostaje mniej więcej taka sama jak w atmosferze. Jednak gdy tylko roślina lub zwierzę umiera, atomy ^{14}C , które się rozpadają, nie są już zastępowane, więc ilość ^{14}C w tym niegdyś żywym organizmie zmniejsza się wraz z upływem czasu (rysunek 1).

Innymi słowy, stosunek $^{14}\text{C}/^{12}\text{C}$ staje się mniejszy. Mamy więc „zegar”, który zaczyna tykać w momencie, gdy coś umiera (rysunek 2).



Rycina 2. Po śmierci ilość ^{12}C pozostaje stała, natomiast ilość ^{14}C maleje.

Oczywiście, działa to tylko w przypadku rzeczy, które kiedyś żyły. Nie można go używać do datowania skał wulkanicznych, na przykład.

Szybkość rozpadu ^{14}C jest taka, że połowa tej ilości przekształci się z powrotem w ^{14}N w ciągu 5730 ± 40 lat. To jest „okres półtrwania”. Tak więc w ciągu dwóch okresów półtrwania, czyli 11 460 lat, pozostanie tylko jedna czwarta. Tak więc, jeśli ilość ^{14}C w stosunku do ^{12}C w próbce stanowi jedną czwartą tej w organizmach żywych obecnie, to teoretycznie ma ona wiek 11 460 lat. Wszystko, co ma ponad 50 000 lat, teoretycznie nie powinno zawierać wykrywalnego ^{14}C . Dlatego datowanie radiowęglowe nie może dać milionów lat. W rzeczywistości, jeśli próbka zawiera ^{14}C , jest to dobry dowód na to, że nie ma milionów lat.

Jednak nie jest to takie proste. Po pierwsze, rośliny rozróżniają dwutlenek węgla zawierający ^{14}C . Oznacza to, że pobierają mniej niż można by się spodziewać, więc w testach są starsze, niż są w rzeczywistości. Ponadto różne rodzaje roślin rozróżniają inaczej. To również należy skorygować.² Po drugie, stosunek $^{14}\text{C}/^{12}\text{C}$ w atmosferze nie był stały — na przykład był

wyższy przed erą przemysłową, kiedy masowe spalanie paliw kopalnych uwolniło dużo dwutlenku węgla, który został wyczerpany w

^{14}C . To sprawiłoby, że rzeczy, które umarły w tym czasie, wyglądałyby na starsze pod względem datowania radiowęglowego. Następnie nastąpił wzrost $^{14}\text{CO}_2$ wraz z nadejściem atmosferycznych testów bomb atomowych w latach 50. XX wieku.³ To sprawiłoby, że rzeczy datowane radiowęglowo z tego czasu wyglądałyby na młodsze niż ich prawdziwy wiek.

Pomiary zawartości ^{14}C w obiektach datowanych historycznie (np. nasionach w grobach grobowców datowanych historycznie) pozwalają na oszacowanie stężenia ^{14}C w atmosferze w tamtym czasie, co umożliwia częściową kalibrację „zegara”.

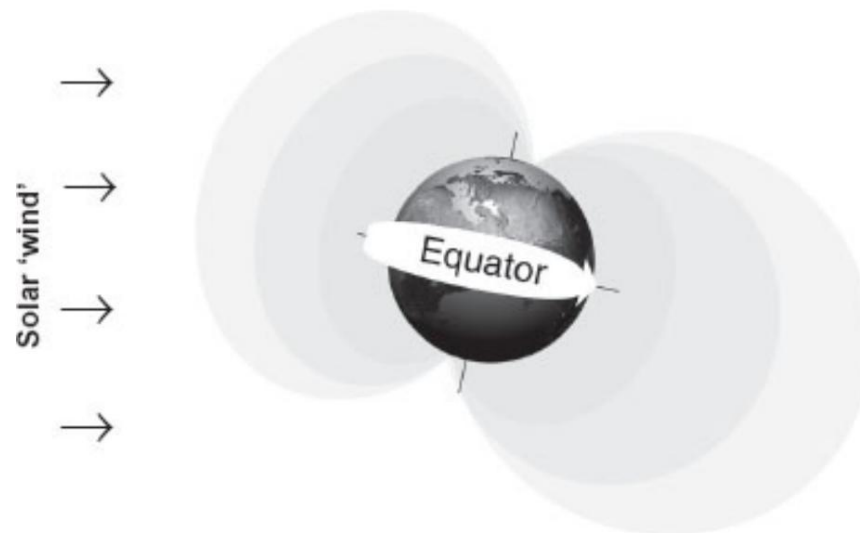
W związku z tym datowanie węglem stosowane ostrożnie do przedmiotów z czasów historycznych może być przydatne. Jednak nawet przy takiej historycznej kalibracji archeolodzy nie uważają dat ^{14}C za absolutne z powodu częstych anomalii. Polegają bardziej na metodach datowania, które łączą się z zapisami historycznymi.

Poza zakresem zapisanej historii, kalibracja „zegara” ^{14}C nie jest możliwa.⁴

Inne czynniki wpływające na datowanie radiowęglowe

Liczba promieni kosmicznych przenikających atmosferę Ziemi wpływa na ilość produkowanego ^{14}C , a zatem na system datowania. Liczba promieni kosmicznych docierających do Ziemi zmienia się w zależności od aktywności Słońca i przejścia Ziemi przez chmury magnetyczne, gdy Układ Słoneczny przemieszcza się wokół Drogi Mlecznej.

Siła pola magnetycznego Ziemi wpływa na ilość promieni kosmicznych docierających do atmosfery. Silniejsze pole magnetyczne odbija więcej promieni kosmicznych od Ziemi. Ogólnie rzecz biorąc, energia pola magnetycznego Ziemi maleje,⁵ więc obecnie wytwarza się więcej ^{14}C niż w przeszłości. To sprawi, że stare rzeczy będą wyglądać starzej, niż są w rzeczywistości.



Siła pola magnetycznego Ziemi ma wpływ na datowanie radiowęglowe.

Ponadto Potop z Księgi Rodzaju mógłby poważnie zaburzyć równowagę węglową. Potop zakopał ogromną ilość węgla, który stał się węglem, ropą naftową itp., obniżając całkowite ^{12}C w biosferze (w tym w atmosferze — rośliny odrastające po potopie pochłaniają CO_2 , którego nie zastępuje rozkład zakopanej roślinności).⁶ Całkowite ^{14}C jest również proporcjonalnie obniżone w tym czasie, ale podczas gdy żaden proces ziemski nie generuje więcej ^{12}C , ^{14}C jest stale produkowane i w tempie, które nie zależy od poziomu węgla (pochodzi z azotu). Dlatego poziom ^{14}C w stosunku do ^{12}C wzrasta po potopie. Tak więc stosunek $^{14}\text{C}/^{12}\text{C}$ w roślinach/zwierzętach/atmosferze przed potopem musiał być niższy niż jest teraz.

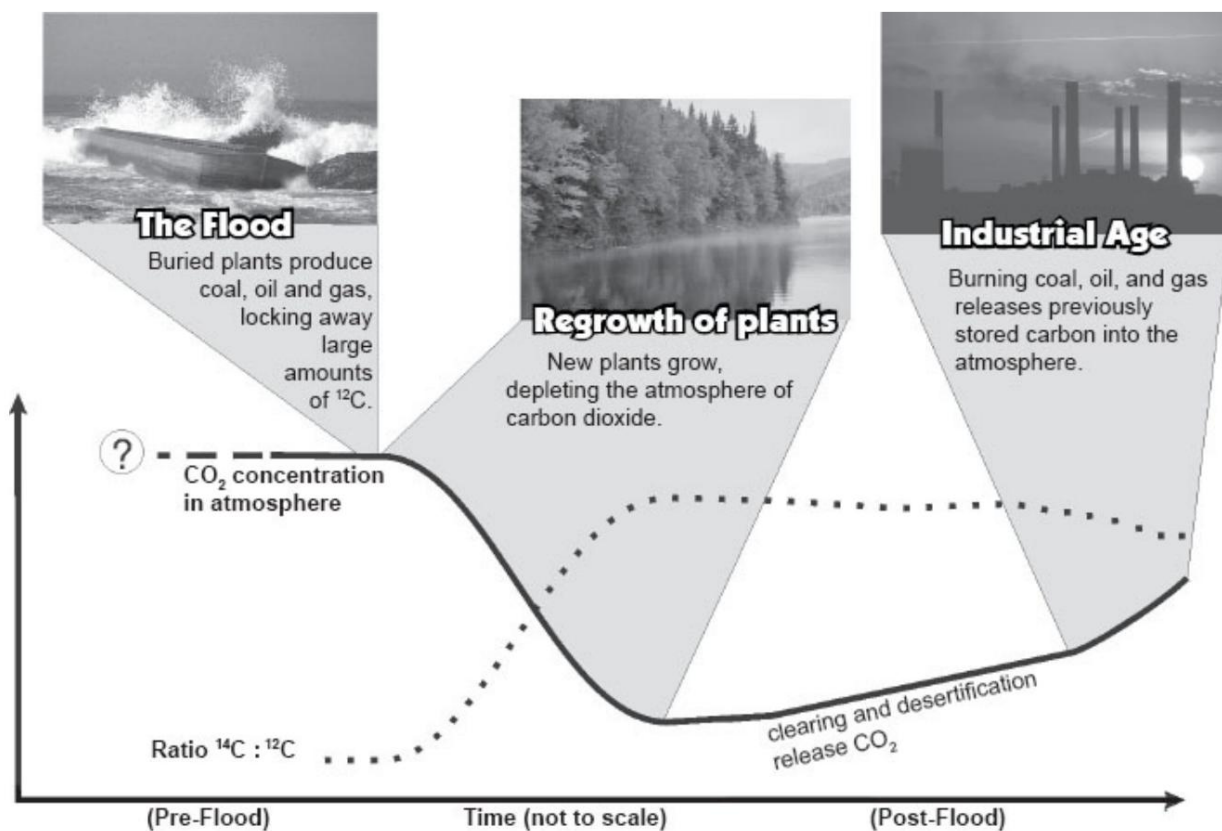
Gdyby nie skorygowano tego efektu (który jest dodatkiem do omawianego wcześniej problemu z polem magnetycznym), datowanie radiowęglowe skamieniałości powstałych w potopie dałoby znacznie dłuższe wyniki, niż te rzeczywiste.

Badacze kreationistyczni zasugerowali, że daty 35 000–45 000 lat powinny zostać skalibrowane na podstawie biblijnej daty potopu.⁷ Taka ponowna kalibracja wyjaśnia anomalie danych uzyskanych z datowania radiowęglowego — na przykład bardzo niezgodne „daty” różnych części zamrożonego ciała piżmowołu z Alaski oraz niezwykle powolne tempo gromadzenia się odchodów leniwców w starszych warstwach jaskini, w których warstwy te były datowane radiowęglowo.⁷ Ponadto wulkany emitują dużo CO_2 , które zuboża się w 14°C . Ponieważ

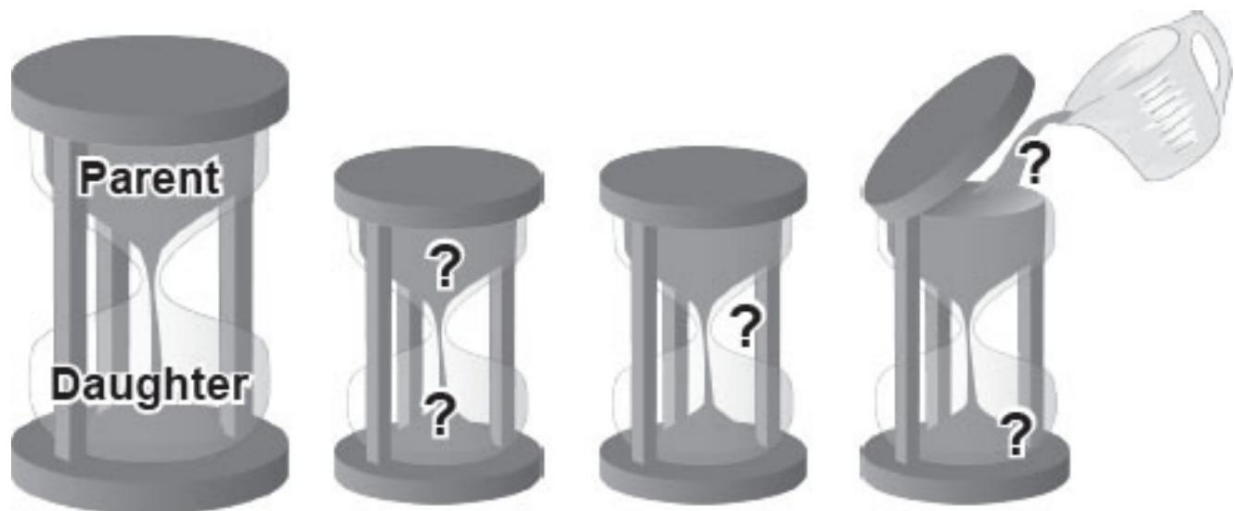
potopowi towarzyszyła duża aktywność wulkaniczna (patrz rozdziały 10, 11, 12 i 17), skamieniałości

powstałe na początku okresu po potopie mogłyby dać wiek oznaczany radiowęglowo wyższy niż jest w rzeczywistości.

Podsumowując, metoda węgla-14, po uwzględnieniu skutków potopu, może dać użyteczne wyniki, ale należy ją stosować ostrożnie. Nie podaje dat milionów lat, a po poprawnym uwzględnieniu dobrze pasuje do biblijnego potopu (rysunek 3).



Rysunek 3. Prawdopodobny wpływ potopu i działalności człowieka na izotopy węgla, które wpływają na datowanie radiowęglowe



Klepsydry przedstawiają datowanie radiometryczne. Zakłada się, że znamy ilość pierwiastków macierzystych i potomnych w oryginalnej próbce, tempo rozpadu jest stałe i nie dodano ani nie usunięto żadnego materiału macierzystego ani potomnego.

Inne metody datowania radiometrycznego

Obecnie stosuje się różne inne metody datowania radiometrycznego, aby określić wiek skał na miliony lub miliardy lat. Techniki te, w przeciwieństwie do datowania węglem, wykorzystują głównie względne stężenia produktów macierzystych i potomnych w łańcuchach rozpadu radioaktywnego. Na przykład potas-40 rozpada się do argonu-40, uran-238 rozpada się do ołowiu-206 poprzez inne pierwiastki, takie jak rad, uran-235 rozpada się do ołowiu-207, rubid-87 rozpada się do strontu-87 itd. Techniki te stosuje się do skał magmowych i zazwyczaj uznaje się, że pozwalają one określić czas, jaki upłynął od momentu zestalenia.

Stężenia izotopów można mierzyć bardzo dokładnie, ale stężenia izotopów nie są datami. Aby wyprowadzić wiek z takich pomiarów, należy przyjąć nieudowodnione założenia (patrz diagram klepsydry powyżej), takie jak:

1. Warunki początkowe są znane (na przykład, że na początku nie było żadnego izotopu potomnego lub że wiemy, ile go było).
2. Tempo rozpadu zawsze było stałe.
3. Systemy zamknięto lub odizolowano, tak aby nie doszło do utraty lub dodania izotopów macierzystych lub potomnych.

Stężenia izotopów lub stosunki można mierzyć bardzo dokładnie, ale stężenia izotopów lub stosunki nie są datami.

Istnieją wzorce w danych izotopowych Istnieje

wiele dowodów na to, że systemy datowania radioizotopowego nie są nieomylnymi technikami, za jakie wielu je uważa, i że nie mierzą milionów lat. Istnieją jednak wzorce, które należy wyjaśnić. Na przykład głębsze skały często mają tendencję do dawania starszych „wieków”. Kreationiści zgadzają się, że głębsze skały są na ogół starsze, ale nie o miliony lat. Geolog John Woodmorappe w swojej miażdżącej krytyce datowania radioaktywnego⁸ wskazuje, że istnieją inne trendy na dużą skalę w skałach, które nie mają nic wspólnego z rozpadem radioaktywnym.

„Złe” randki?

Gdy „data” różni się od oczekiwanej, badacze łatwo wymyślają wymówki, by odrzucić wynik. Powszechne stosowanie takiego późniejszego rozumowania pokazuje, że datowanie radiometryczne ma poważne problemy. Woodmorappe przytacza setki przykładów wymówek używanych do wyjaśnienia „złych” dat.⁸

Na przykład badacze zastosowali rozumowanie a posteriori do datowania skamieniałości *Australopithecus ramidus*.⁹ Większość próbek bazaltu najbliższych warstwom zawierającym skamieniałości dała daty około 23 Ma (Mega annum, milion lat) metodą argon-argon. Autorzy uznali, że jest to „zbyt stare” zgodnie z ich przekonaniem na temat miejsca skamieniałości w wielkim schemacie ewolucyjnym. Więc przyjrzeni się bazaltowi bardziej oddalonemu od skamieniałości i wybrali 17 z 26 próbek, aby uzyskać akceptowalny maksymalny wiek 4,4 Ma. Pozostałe dziewięć próbek również dało znacznie starsze daty, ale autorzy uznali, że muszą być zanieczyszczone i je odrzucili. Tak działa datowanie radiometryczne. Jest ono w dużej mierze napędzane istniejącym światopoglądem długiego wieku, który przenika dzisiejsze środowisko akademickie.

Podobna historia dotyczy datowania czaszki naczelnego znanej jako KNM-ER 1470.¹⁰ Rozpoczęło się ono od początkowego przedziału 212–230 mln lat temu, co według skamieniałości uznano za bardzo nietrafione (ludzie „wtedy jeszcze nie żyli”). Podejmowano różne inne próby datowania skał wulkanicznych

na tym obszarze. Z biegiem lat ustalono wiek 2,9 Ma ze względu na zgodność między kilkoma różnymi opublikowanymi badaniami (choć badania obejmowały selekcję „dobrych” wyników od „złych”, podobnie jak w przypadku *Australopithecus ramidus*).

Jednak z góry przyjęte poglądy na temat ewolucji człowieka nie mogły poradzić sobie z tym, że czaszka z 1470 r. jest „aż tak stara”. Badanie skamieniałości świń w Afryce łatwo przekonało większość antropologów, że czaszka z 1470 r. była znacznie młodsza. Po tym, jak zostało to powszechnie zaakceptowane, dalsze badania skał obniżyły wiek radiometryczny do około 1,9 mln lat temu — ponownie kilka badań „potwierdziło” tę datę. Taka jest gra w datowanie.

Czy sugerujemy, że ewolucjoniści spiskują, aby manipulować danymi, aby uzyskać odpowiedzi, których chcą? Nie, nie na ogół. Po prostu wszystkie obserwacje muszą pasować do panującego paradygmatu. Paradigmat, czyli system wierzeń, ewolucji od cząsteczek do człowieka na przestrzeni eonów czasu jest tak silnie zakorzeniony, że nie jest kwestionowany — jest „faktem”. Tak więc każda obserwacja musi pasować do tego paradygmatu.¹¹ Nieświadomie badacze, którzy rzekomo są „obiektywnymi naukowcami” w oczach opinii publicznej, wybierają obserwacje tak, aby pasowały do podstawowego systemu wierzeń.

Musimy pamiętać, że przeszłość nie jest otwarta na normalne procesy nauki eksperymentalnej; to znaczy powtarzalne eksperymenty w teraźniejszości. Naukowiec nie może przeprowadzać eksperymentów na wydarzeniach, które miały miejsce w przeszłości. Naukowcy nie mierzą wieku skał, mierzą stężenia izotopów, a te można mierzyć niezwykle dokładnie. Jednak „wiek” oblicza się, korzystając z założeń dotyczących przeszłości, których nie można

udowodniony.

Powinniśmy pamiętać o napomnieniu, jakie Bóg skierował do Hioba: „Gdzie byłeś, gdy zakładałem fundamenty ziemi?” ([Hioba 38:4](#)).

Osoby zajmujące się nieudokumentowaną historią zbierają informacje w teraźniejszości i konstruują historie o przeszłości. Poziom dowodów wymagany dla takich historii wydaje się być znacznie niższy niż w przypadku badań w naukach empirycznych, takich jak fizyka, chemia, biologia molekularna, fizjologia itp.

Williams, ekspert w dziedzinie losu pierwiastków radioaktywnych w środowisku, zidentyfikował 17 wad w datowaniu izotopowym, o których mowa w zaledwie trzech powszechnie szanowanych, pionierskich artykułach, które rzekomo ustaliły wiek Ziemi na 4,6 miliarda lat.¹² John Woodmorappe przedstawił przenikliwą krytykę tych metod datowania. Obnaża setki mitów, które narosły

wokół technik. Pokazuje, że kilka „dobrych” dat pozostałych po odfiltrowaniu „złych” dat można łatwo wyjaśnić jako szczęśliwe zbiegi okoliczności.

Jaką datę byś chciał?

Formularze wydawane przez laboratoria radioizotopowe do przesyłania próbek do datowania powszechnie pytają, jaki wiek ma próbka. Dlaczego? Gdyby techniki były absolutnie obiektywne i wiarygodne, takie informacje nie byłyby potrzebne. Przypuszczalnie laboratoria wiedzą, że anomalie dat są powszechne, więc potrzebują sprawdzenia, czy uzyskały „dobrą” datę.

Testowanie metod datowania radiometrycznego

Gdyby techniki datowania długookresowego były naprawdę obiektywnym sposobem określania wieku skał, powinny działać w sytuacjach, w których znamy ich wiek. Co więcej, różne techniki powinny być ze sobą spójne.

Metody powinny działać niezawodnie na rzeczach o znanym wieku Istnieje wiele przykładów, w których metody datowania podają „daty”, które są błędne dla skał o znanym wieku. Jednym z przykładów jest „datowanie” metodą K-Ar pięciu historycznych strumieni lawy andezytowej z góry Ngauruhoe w Nowej Zelandii. Chociaż jeden wypływ lawy miał miejsce w 1949 r., trzy w 1954 r. i jeden w 1975 r., „daty” wahały się od mniej niż 0,27 do 3,5 mln lat temu.¹³

Ponownie, korzystając z wiedzy historycznej, twierdzi się, że „nadmiar” argonu z magmy (stopionej skały) został zatrzymany w skale, gdy ta zestaliła się. Świecka literatura naukowa wymienia wiele przykładów nadmiaru argonu powodującego daty milionów lat w skałach o znanym wieku historycznym.¹⁴ Ten nadmiar wydaje się pochodzić z górnego płaszczka, spod skorupy ziemskiej. Jest to zgodne z młodym światem — argon miał zbyt mało czasu, aby uciec.¹⁵ Jeśli nadmiar argonu może powodować przesadzone daty dla skał o znanym wieku, to dlaczego powinniśmy ufać tej metodzie w przypadku skał o nieznanym wieku?



Znane daty wypliwów lawy często wskazują błędne daty radioizotopowe.

Inne techniki, takie jak wykorzystanie izochronii¹⁶, opierają się na innych założeniach dotyczących warunków początkowych, ale coraz powszechniejsza jest świadomość, że takie „niezawodne” techniki mogą również dawać „złe” daty. Tak więc dane są ponownie wybierane zgodnie z tym, co badacz już sądzi o wieku skały.

Geolog dr Steve Austin pobrał próbki bazaltu z dna warstw Wielkiego Kanionu i z lawy, która wylała się przez krawędź kanionu.¹⁷ Według ewolucyjnych obliczeń, ta ostatnia powinna być o miliard lat młodsza od bazaltu z dna. Standardowe laboratoria przeanalizowały izotopy. Technika izochronowa rubidu i strontu sugerowała, że niedawny przepływ lawy był o 270 mln lat starszy od bazaltów pod Wielkim Kanionem — co jest niemożliwe.

Różne techniki datowania powinny być konsekwentnie zgodne. Jeśli metody datowania są obiektywnym i wiarygodnym sposobem określania wieku, powinny się zgadzać. Gdyby chemik mierzył zawartość cukru we krwi, wszystkie ważne metody określania dałyby tę samą odpowiedź (w granicach błędu eksperymentalnego). Jednak w przypadku datowania radiometrycznego różne techniki często dają zupełnie różne wyniki.

W badaniu skał Wielkiego Kanionu przez Austina różne techniki dawały różne wyniki (patrz tabela poniżej). Ponownie, przyczyny mogą być różne

zasugerowano na „złe” daty, ale to znowu jest późniejsze rozumowanie.

Techniki dające rezultaty, które można odrzucić tylko dlatego, że nie zgadzają się z tym, w co już wierzymy, nie mogą być uznane za obiektywne.

W Australii część drewna znalezionej w bazalcie trzeciorzędowym była wyraźnie zakopana w strumieniu lawy, który utworzył bazalt, ponieważ drewno zostało zwęglone w wyniku kontaktu z gorącą lawą. Drewno zostało „datowane” metodą radiowęglową (^{14}C) na około 45 000 lat, ale bazalt został „datowany” metodą potasowo-argonową na 45 milionów lat!¹⁸

Method	'Age'
Six potassium-argon model ages	10,000 years to 117 Ma
Five rubidium-strontium ages	1,270–1,390 Ma
Rubidium-strontium isochron	1,340 Ma
Lead-lead isochron	2,600 Ma

Radiometryczne „wiekowanie” skał bazaltowych, określane różnymi metodami, dla których większość geologów przyjmuje wiek zaledwie tysięcy lat, z płaskowyżu Uinkaret w Wielkim Kanionie (Ma = miliony lat)¹⁹

Stosunek izotopów kryształów uraninitu z ciała uranowego Koongarra na Terytorium Północnym w Australii dał wiek izochronowy ołów-ołów wynoszący 841 ± 140 Ma.²⁰ Kontrastuje to z wiekiem 1550–1650 Ma ustalonym na podstawie innych stosunków izotopów²¹ oraz wiekiem 275, 61, 0, 0 i 0 Ma ustalonym na podstawie stosunków toru/ ołowiu ($^{232}\text{Th}/^{208}\text{Pb}$) w pięciu ziarnach uraninitu.²² Te ostatnie liczby są istotne, ponieważ datowanie na podstawie toru powinno być bardziej wiarygodne, gdyż tor jest mniej mobilny niż minerały uranu, które są rodzicami izotopów ołowiu w układzie ołów-ołów.²³ „Zerowy” wiek w tym przypadku jest zgodny z Biblią.

Więcej dowodów na to, że coś jest nie tak

^{14}C w skamieniałościach rzekomo mających miliony lat

Skamieniałości starsze niż 100 000 lat powinny zawierać zbyt mało ^{14}C , aby dało się je zmierzyć, jednak laboratoria datujące stale znajdują ^{14}C , znacznie powyżej poziomów tła, w skamieniałościach rzekomo mających wiele [milionów lat](#).^{24,25} Na przykład nie znaleziono żadnego źródła węgla, w którym nie byłoby ^{14}C , a mimo to ten rodzaj paliwa kopalnego rzekomo zawiera do

setki milionów lat. Skamieniałości w skałach datowanych na 1–500 Ma za pomocą metod datowania radioizotopowego o długim okresie trwania dały średni „wiek” radiowęglowy wynoszący około 50 000 lat, znacznie mniej niż limity współczesnego datowania węglowego²⁶ (zobacz wcześniej w tym rozdziale, dlaczego nawet te wieki są zawyżone).

Co więcej, w datowaniu radiowęglowym nie stwierdzono żadnego wzorca od młodszych do starszych, który korelowałby z „wiekiem” ewolucyjnym/uniformitarnym.²⁷

Dowody te są zgodne z tym, że warstwy skalne zawierające skamieliny powstały w wyniku trwającej rok globalnej katastrofy biblijnego potopu, co zauważyli geolodzy zajmujący się badaniem powodzi od czasów Nicholasa Steno (1631–1687).

Nawet grafit prekambryjski („starszy niż 545 mln lat temu”), który nie ma pochodzenia organicznego, zawiera 14°C więcej niż wynosi poziom tła.²⁸ Jest to zgodne z faktem, że sama Ziemia ma zaledwie tysiące lat, co można by sugerować, czytając Biblię wprost.

Dla ewolucjonistów pozostaje nierozwiązaną zagadką, dlaczego węgiel zawiera 14C^{29} , a drewno, mające rzekomo wiele milionów lat, nadal zawiera 14C , ale w kontekście kreacjonistycznego światopoglądu ma to sens.

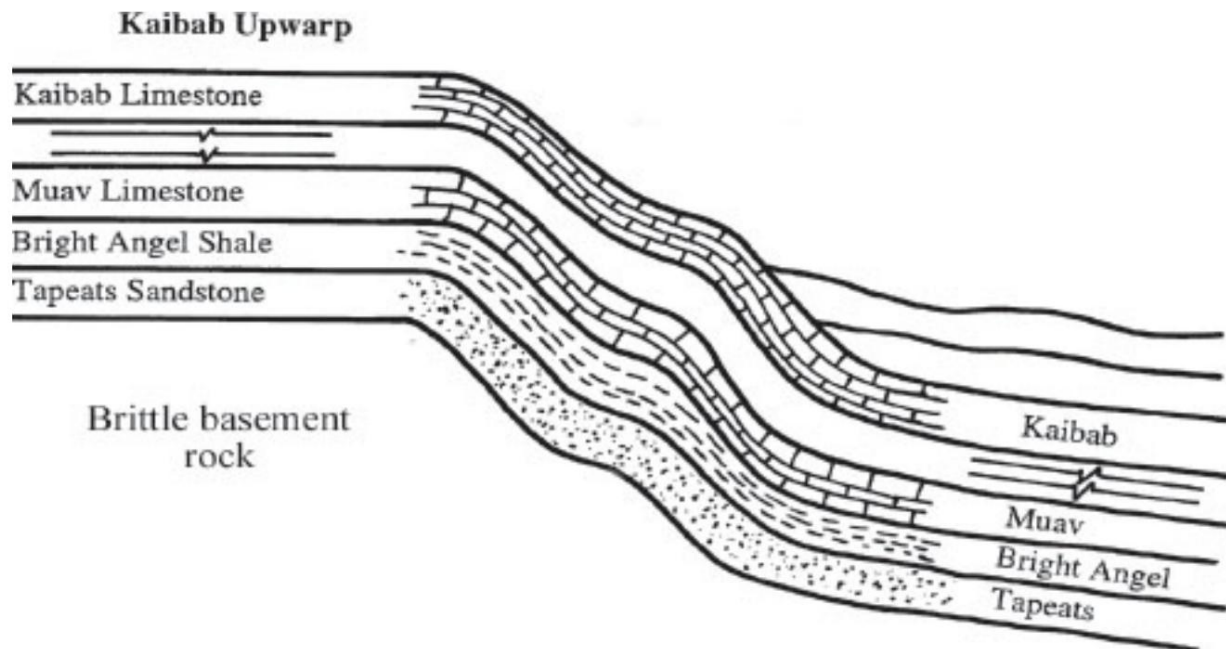
Wiele dowodów fizycznych przeczy „miliardom lat” Spośród metod, które zostały użyte do oszacowania wieku Ziemi, 90% wskazuje na wiek znacznie krótszy niż miliardy lat podawane przez ewolucjonistów. Kilka z nich:

- Dowody na szybkie tworzenie się warstw geologicznych, jak w biblijnym potopie.

Niektóre z dowodów to: brak erozji między warstwami skalnymi rzekomo oddzielonymi wiekiem o wiele milionów lat; brak zaburzeń warstw skalnych przez aktywność biologiczną (robaki, korzenie itp.); brak warstw gleby; skamieniałości wielowarstwowe (które przechodzą przez kilka warstw skalnych pionowo — nie mogły stać pionowo przez eony czasu, podczas gdy powoli były zakopywane); grube warstwy „skały” wygięte bez pęknięcia, co wskazuje, że skała była cała miękka po wygięciu; i więcej. Zobacz rozdział 15 i książki geologów Morrisa³⁰ i Austina.³¹ • W kościach dinozaurów znaleziono czerwone krwinki, białka, DNA i węgiel- 14 . Żadnego z nich nie powinno być,

jeśli kości mają ponad 65 milionów lat (według datowania ewolucyjnego).³² • Pole magnetyczne Ziemi zanikało tak szybko, że wygląda na to, że ma mniej niż 10 000 lat. Szybkie odwrócenia w roku potopu i

wahania, które miały miejsce wkrótce potem, spowodowałyby jeszcze szybszy spadek energii pola.^{33,34}



Przekrój geologii Wielkiego Kanionu pokazujący Kaibab Upwarp. Plastyczne fałdowanie warstw pokazuje, że warstwy były nadal miękkie po wygięciu, co jest zgodne z tym, że wszystkie zostały szybko ułożone — jak w Potopie Noego (według [Morrisa35](#)) — a nie przez setki milionów lat.

- Supernowa to eksplozja masywnej gwiazdy — eksplozja na krótko przyćmiewa resztę galaktyki. Pozostałości po supernowych (SNR) powinny rozszerzać się przez setki tysięcy lat, zgodnie z równaniami fizycznymi. Jednak w naszej galaktyce, Drodze Mlecznej, ani w jej galaktykach satelitarnych, Obłokach Magellana, nie ma bardzo starych, szeroko rozszerzonych (etap 3) SNR i niewiele umiarkowanie starych (etap 1). To jest dokładnie to, czego można by się spodziewać po „młodych” galaktykach, które nie istniały wystarczająco długo, aby mogły się szeroko rozszerzyć.^{36,37} • Kontynenty erodują tak szybko, że powinny ulec całkowitemu

zniszczeniu wiele razy w ciągu miliardów lat.³⁸ Problem jest bardziej dotkliwy w regionach górskich, a także istnieją ogromne równiny, które są rzekomo bardzo stare i prawie nie ulegają erozji. Średnia redukcja wysokości wszystkich kontynentów świata wynosi około 6,0 mm (0,24 cala) na 100 lat.³⁹ Wysokość kontynentu wynosząca 150 kilometrów (93 mile) uległaby erozji w ciągu 2,5 miliarda lat (równomierny wiek jąder kontynentów). Gdyby erozja trwała miliardy lat, żaden kontynent nie uległby erozji.

pozostają na Ziemi. Na przykład Ameryka Północna powinna zostać zrównana z ziemią w ciągu zaledwie 10 milionów lat, jeśli erozja postępowałaby w średnim tempie. Należy zauważyć, że jest to górna granica wieku, a nie faktyczny

wiek. • Sól dostaje się do morza znacznie szybciej, niż z niego ucieka. Morze nie jest wystarczająco słone, aby to zjawisko trwało przez miliardy lat.

Nawet przyjmując hojne założenia ewolucjonistów, takie jak fakt, że morze nie miało soli na początku, morze nie mogło mieć więcej niż 62 mln lat — znacznie mniej niż miliardy lat, w które wierzyli ewolucjoniści. Ponownie, wskazuje to na wiek maksymalny, a nie rzeczywisty.^{40,41} Dr Russell Humphreys podaje inne procesy

niezgodne z miliardami

lat w broszurze Dowody na istnienie młodego świata.

Jednakże kreacjoniści nie mogą udowodnić wieku Ziemi za pomocą konkretnej metody naukowej, podobnie jak ewolucjoniści. Zdają sobie sprawę, że cała nauka jest tymczasowa, ponieważ nie mamy wszystkich danych, szczególnie gdy mamy do czynienia z przeszłością. Dotyczy to zarówno kreacjonistycznych, jak i ewolucjonistycznych argumentów naukowych — ewolucjoniści musieli porzucić wiele „dowodów” na rzecz ewolucji, tak jak kreacjoniści musieli również zmodyfikować swoje argumenty. Ateistyczny ewolucjonista WB Provine przyznał: „Większość tego, czego nauczyłem się na studiach podyplomowych (1964–1968) w dziedzinie [biologii ewolucyjnej], jest albo błędne, albo znacząco zmienione”.⁴²

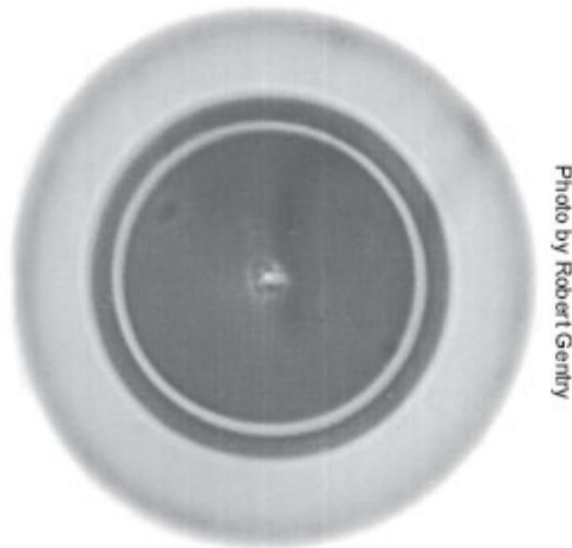
Kreacjoniści rozumieją ograniczenia metod datowania lepiej niż ewolucjoniści, którzy twierdzą, że mogą wykorzystać procesy obserwowane obecnie, aby „udowodnić”, że Ziemia ma miliardy lat. W rzeczywistości wszystkie metody datowania, w tym te, które wskazują na młodą Ziemię, opierają się na niemożliwych do udowodnienia założeniach.

Kreacjoniści ostatecznie datują Ziemię historycznie, używając chronologii Biblii. Dzieje się tak, ponieważ wierzą, że jest to dokładny opis historii świata naocznego świadka, który zawiera dowody, że jest Słowem Bożym, a zatem jest całkowicie wiarygodny i wolny od błędów (patrz [rozdział 1](#) (dla niektórych dowodów)).

Radioaureole sieroce

Rozpadające się radioaktywne cząstki w skałach stałych powodują sferyczne strefy uszkodzeń w otaczającej strukturze krystalicznej. Plamka radioaktywnego pierwiastka, takiego jak uran-238, na przykład, pozostawi sferę przebarwień

charakterystycznie różny promień dla każdego pierwiastka, który wytwarza w swoim łańcuchu rozpadu do ołowiu-206.43 Widziane w przekroju poprzecznym pod mikroskopem, te kule wyglądają jak pierścienie zwane radioaureolami. Dr Gentry bada radioaureole od wielu lat i opublikował swoje wyniki w wiodących czasopismach naukowych.⁴⁴



Koncentryczna seria radiohalo

Niektóre z pośrednich produktów rozpadu — takie jak izotopy polonu — mają bardzo krótkie okresy półtrwania (rozpadają się szybko). Na przykład ^{214}Po ma okres półtrwania wynoszący zaledwie 164 mikrosekundy. Co ciekawe, pierścienie utworzone przez rozpad polonu są często znajdowane bez macierzystych halo uranowych. Teraz polon musi dostać się do skały, zanim skała zestali się, ale nie może pochodzić z drobinki uranu w stałej skale, w przeciwnym razie istniałoby halo uranowe. Sugeruje to, że skała uformowała się bardzo szybko.⁴⁵ Być może musiał również nastąpić okres szybkiego rozpadu uranu, aby wytworzyć ilość polonu, którą widać. Halo sierotne mówią o warunkach w przeszłości, które nie pasują do uniformitarne go poglądu na historię Ziemi, który jest podstawą systemów datowania radiometrycznego.

Czy daty radiometryczne mają jakieś znaczenie?

Geolog John Woodmorappe, po przeanalizowaniu 500 artykułów na temat datowania radioizotopowego, doszedł do wniosku, że datowanie izotopowe jest pełne kolistych

rozumowania i opowiadania historii, aby dopasować je do z góry przyjętych pomysłów badaczy.⁴⁶

Technikę datowania izochronowego uważano kiedyś za nieomylną, ponieważ rzekomo obejmowała założenia dotyczące warunków początkowych i zamkniętych systemów.⁴⁷ Geolog dr Andrew Snelling przedstawił raport na temat „datowania” złóż uranu Koongarra na Terytorium Północnym w Australii, głównie przy użyciu metody izochronowej ołów-ołów.⁴⁸ Odkrył, że nawet 113 silnie zwietrziałych próbek gleby z tego obszaru, które z pewnością nie są systemami zamkniętymi (wypłukiwanie izotopów macierzystych i potomnych unieważniłoby „daty”), dało bardzo ładną linię „izochronową” o „wieku” 1445 ± 20 Ma. Inne metody podawały „wiek” od jeszcze wyższych do zerowych lat.

Takie „fałszywe izochrony” są tak powszechne, że rozwinęła się cała terminologia, aby je opisać, taka jak pozorna izochrona, izochrona płaszcza, pseudo-izochrona, izochrona wtórna, izochrona dziedziczona, izochrona wybuchowa, linia mieszania i izochrona mieszania. Zheng napisał: „... niektóre podstawowe

założenia konwencjonalnej metody izochronowej Rb-Sr [rubid-stront] muszą zostać zmodyfikowane, a obserwowana izochrona z pewnością nie definiuje prawidłowych informacji o wieku dla układu geologicznego, nawet jeśli uzyskano dobre dopasowanie wyników eksperymentalnych poprzez wykreślenie $87\text{Sr}/86\text{Sr}$ względem $87\text{Rb}/86\text{Sr}$. Tego problemu nie można pominąć, szczególnie przy ocenie numerycznej skali czasowej. Podobne pytania mogą również pojawić się przy stosowaniu metod izochronowych Sm-Nd [samaru-neodymu] i U-Pb [uranu-ołowiu].⁴⁹

Nawet w przypadku „izochron” część linii izochronowej jest interpretowana jako nie wynikająca z wieku — jak można przypisać jedną część linii wiekowi, a drugą część tej samej linii zignorować jako nieistotną, skoro nie może być spowodowana wiekiem? Co więcej, nawet nieradioaktywne pierwiastki dadzą ładne proste linie, gdy naniesione zostaną stosunki stężeń.⁵⁰ Oczywiście jest, że takie wzorce wcale nie wynikają z wieku.

Inną popularną metodą datowania jest metoda uranowo-ołowiowa Concordia. Łączy to skutecznie dwie serie rozpadu uranowo-ołowiowego w jeden diagram. Wyniki leżące na krzywej mają ten sam „wiek” według dwóch serii ołowiu i są nazywane „zgodnymi”. Jednak wyniki z cyrkonów, na przykład, zazwyczaj leżą poza krzywą Concordia — są

niezgodny (nie zgadzam się). Liczne modele lub historie zostały opracowane w celu wyjaśnienia takich niespójnych danych.⁵¹ Jednakże takie opowiadanie historii nie jest obiektywną nauką, która dowodzi, że Ziemia jest stara.

Dr Snelling zasugerował, że frakcjonowanie (sortowanie) pierwiastków w stanie stopionym w płaszczu Ziemi może być istotnym czynnikiem wyjaśniającym stosunki stężeń izotopów, które są interpretowane jako wieki. Wyjaśniałoby to również powszechność „fałszywych izochron”. Ale jak geolog odróżnia fałszywy izochron od „dobrego”? Wyniki zgodne z przyjętymi wiekami są uważane za „dobre”. To błędne koło i bardzo zła nauka.

Już w 1966 roku nominowany do Nagrody Nobla Melvin Cook, profesor metalurgii na Uniwersytecie Utah, wskazał dowody na to, że stosunki izotopów ołowiu, na przykład, mogą obejmować zmiany pod wpływem innych ważnych czynników niż rozpad radioaktywny.⁵² Cook zauważył, że w rudach z kopalni Katanga było mnóstwo ołowiu-208, stabilnego izotopu, ale nie było toru-232 jako źródła ołowiu-208. Tor ma długi okres półtrwania (rozpada się bardzo powoli) i nie jest łatwo wypłukiwany ze skały, więc jeśli ołów-208 pochodził z rozpadu toru, to część toru powinna tam nadal być. Cook zasugerował, że być może ołów-208 powstał w wyniku konwersji wychwytu neutronów ołowiu-206 do ołowiu-207 i do ołowiu-208. Jednak okres szybkiego rozpadu radioaktywnego mógłby również wyjaśnić dane (patrz poniżej). W obu przypadkach dane są zgodne z wiekiem tysięcy lat, a nie milionów lat.

Hel i ciepło: dowody na zmienne szybkości rozpadu Fizyk dr Robert Gentry

zauważył, że ilość helu (hel powstaje w wyniku rozpadu pierwiastków radioaktywnych, takich jak uran) w cyrkonach z głębokich (gorących) odwiertów nie jest zgodna z wiekiem ewolucyjnym skał granitowych, w których się znajdują, wynoszącym 1500 mln lat.⁵³ Ilość ołowiu odpowiada obecnym szybkościom rozpadu uranu w założonej skali czasowej, ale prawie cały powstały hel powinien w tym czasie ulotnić się z kryształów.

Szybkości dyfuzji helu zostały już zmierzone i są bardzo wysokie (100 000 razy większe, niż zakładali geolodzy ewolucyjni), więc helu nie powinno tam być, gdyby rozpad radioaktywny trwał w obecnym tempie przez miliony lat, jak twierdzą zwolennicy uniformitaryzmu.⁵⁴ Rzeczywiście, modelowanie dyfuzji wskazuje, że „1,5 miliarda lat” dyfuzji

nastąpił rozpad radioaktywny, ale szybkość wycieku helu pozwala datować te „miliardowe” cyrkony na 5700 ± 2000 lat.⁵⁵

Badania nad stężeniem i szybkością dyfuzji argonu, innego produktu rozpadu radioaktywnego, zgadzają się z danymi dotyczącymi helu, co daje niezależne potwierdzenie.⁵⁶ Jedynym rozsądnym wyjaśnieniem

tego jest to, że kilka tysięcy lat temu miał miejsce okres przyspieszonego rozpadu radioaktywnego. Cokolwiek spowodowało tak wysokie szybkości rozpadu, mogło być również odpowiedzialne za anomalie izotopu ołowiu udokumentowane przez Cooka (powyżej).

Okres przyspieszonego rozpadu rozwiązałby również zagadkę ilości ciepła emitowanego przez Ziemię — ilość ta byłaby zgodna z ilością rozpadu radioaktywnego, jaki miał miejsce, ale nie w skali miliardów lat.⁵⁷ Tak więc coraz więcej dowodów wskazuje na to, że w przeszłości,

zaledwie tysiące lat temu, miał miejsce okres szybkiego rozpadu radioaktywnego.

Co ciekawe, przyspieszony rozpad wydaje się mieć wpływ na najdłuższy większość izotopów o długim okresie półtrwania, a w szczególności te, które wiążą się z rozpadem alfa.⁵⁸

Wnioski

Istnieje wiele dowodów na to, że daty radiometryczne nie są obiektywnym dowodem na starą Ziemię, jak twierdzi wielu, i że świat ma w rzeczywistości tylko tysiące lat. Chociaż nie mamy wszystkich odpowiedzi, mamy wiele odpowiedzi i mamy pewne świadectwo Słowa Bożego o prawdziwej historii świata.

-
1. Znane również jako datowanie izotopowe lub radioizotopowe.
 2. Obecnie stabilny izotop węgla, ^{13}C , jest mierzony jako wskaźnik poziomu dyskryminacji względem ^{14}C . Jest to również sprawdzenie, czy ^{14}C pochodził z kiedyś żyjącego organizmu.
 3. Promieniowanie pochodzące z prób atomowych, podobnie jak promieniowanie kosmiczne, powoduje przemianę ^{14}N w ^{14}C .
 4. Datowanie na podstawie słoju drzew (dendrochronologia) zostało wykorzystane w celu rozszerzenia kalibracji datowania węglem-14 wcześniej, niż pozwalają na to zapisy historyczne, ale zależy to od czasowego umiejscowienia fragmentów drewna (z drzew dawno martwych) przy użyciu datowania węglem-14, zakładając mniej więcej prostą ekstrapolację wstecz. Następnie krzyżowe dopasowanie wzorów słoju jest wykorzystywane do kalibracji „zegara” węglowego — proces kołowy, który nie daje niezależnej kalibracji systemu datowania węglem.
 5. McDonald, KL i Gunst, RH, Analiza pola magnetycznego Ziemi w latach 1835–1965, Raport techniczny ESSA IER 46-IES, US Government Printing Office, s. 14, 1965.

6. Taylor, BJ, Dwutlenek węgla w atmosferze przedpotopowej, Creation Research Society Quarterly 30(4):193–197, 1994.
7. Brown, RH, Korelacja wieku C-14 z czasem rzeczywistym, Creation Research Society Quarterly 29(1):45–47, 1992. Mięśnie piżmowołu datowano na 24 000 lat, ale włosy na 17 000 lat. Skorygowane daty powodują, że różnica wieku mieści się mniej więcej w okresie życia piżmowołu. W przypadku odchodów jaskiniowych leniwców standardowe datowanie węglowe dolnych warstw sugerowało, że leniwce produkowały mniej niż 2 odchody rocznie. Skorygowanie dat zwiększyło liczbę do bardziej realistycznej wartości 1,4 dziennie.
8. Woodmorappe, J., Mitologia nowoczesnych metod datowania, Instytut Badań nad Kreationizmem, USA, 1999; creation.com/mmdm.
9. WoldeGabriel, G. i in., Ekologiczne i czasowe umiejscowienie wczesnopliocenijskich hominidów Aramis, Etiopia, Natura 371(6495):330–333, 1994.
10. Lubenow, M., Świnie zabrały wszystko, Creation 17(3):36–38, 1995; creation.com/pigstook.
11. Reed, JK, Skąły nie są zegarami. Krytyka skali czasu geologicznego, Creation Book Publishers, USA, 2013; creation.com/rac.
12. Williams, AR, Datowanie izotopowe w długim okresie czasu jest mało wiarygodne, Journal of Creation 6(1):2–5, 1992; utworzenie.com/isotope-dating.
13. Snelling, AA, Przyczyna anomalii „wieku” potasu i argonu w przypadku niedawnych przepływów andezytu na górze Mt. Ngauruhoe, Nowa Zelandia i implikacje dla „datowania” potasowo-argonowego, Proc. 4 th ICC, s. 503–525, 1998.
14. Williams, 1992, wymienia wiele przypadków. Na przykład, sześć przypadków zostało zgłoszonych przez Krummenachera, D., Isotopic composition of argon in modern surface volcanic rocks, Earth and Planetary Science Letters 8(2):109–117, 1970; pięć zostało zgłoszonych przez Dalrymple'a, GB, 40Ar/36Ar analysis of historical lava flows, Earth and Planetary Science Letters 6(1):47–55, 1969. Duży nadmiar został zgłoszony przez Fishera, DE, Excess rare gas lines in a subaerial basalt from Nigeria, Nature Physical Science 232(29):60–61, 1971.
15. Snelling, s. 520, 1998.
16. Technika izochronowa polega na zebraniu szeregu próbek skał z różnych części jednostki skalnej, która jest datowana. Stężenie macierzystego radioaktywnego izotopu, takiego jak rubid-87, jest kreślone graficznie w stosunku do stężenia izotopu potomnego, takiego jak stront-87, dla wszystkich próbek. Przez te punkty rysowana jest linia prosta, reprezentująca stosunek macierzystego do potomnego, z której obliczana jest „data”. Jeśli linia jest dobrze dopasowana, a „wiek” jest akceptowalny, jest ona uważana za „dobrą” datę. Metoda polega na podzieleniu zarówno stężenia macierzystego, jak i potomnego przez stężenie podobnego stabilnego izotopu — w tym przypadku stront-86.
17. Austin, SA (red.), Wielki Kanion: Pomnik Katastrofy, Instytut Badań nad Kreationizmem, USA, s. 120–131, 1994; creation.com/monument.
18. Snelling, AA, Radiometryczne „datowanie” w konflikcie! Creation 20(1):24–27, 1997; creation.com/basalt-wood.
19. Ostróda, 1994.
20. Snelling, AA, Niepowodzenie „datowania” U-Th-Pb w Koongarra, Australia, Journal of Creation 9(1):71–92, 1995; creation.com/koongarra.
21. Maas, R., Ograniczenia izotopu Nd-Sr na wiek i pochodzenie złóż uranu typu niezgodnego w złożu uranu Alligator Rivers, Terytorium Północne, Australia, Economic Geology 84(1):64–90, 1989.
22. Snelling, 1995.

23. Snelling, 1995.
24. Giem, P., Zawartość węgla C-14 w węglu kopalnym, *Origins* 51:6–30, 2001; grisda.org/origins-51006.
25. Baumgardner, JR, Snelling, AS, Humphreys, DR i Austin, SA, Mierzalny 14C w skamieniałych materiałach organicznych: potwierdzenie modelu stworzenia i potopu młodej Ziemi, *Proc. 5 th ICC*, s. 127–142, 2003.

26. Baumgardner i in., 2003 [27](#).
- Baumgardner i in., 2003 [28](#).
- Baumgardner i in., 2003 [29](#).
- Lowe, DC, Problemy związane z wykorzystaniem węgla jako źródła materiału tła wolnego od 14C, *Radiocarbon* 31(2):117–120, 1989.
30. Morris, J., *Młoda Ziemia*, Master Books, USA, 2007; creation.com/tye.
31. Ostróda, 1994.
32. Catchpole, D., Dwudziestoletni niepokój dinozaurów, *Creation* 36(1):12–14, 2014; creation.com/dino-disquiet.
33. Humphreys, DR, Odwrócenie pola magnetycznego Ziemi podczas potopu w *Księdze Rodzaju*, *Proc. 1 st ICC* 2:113–126, 1986.
34. Sarfati, J., Pole magnetyczne Ziemi: dowód na to, że Ziemia jest młoda, *Creation* 20(2):15–17, 1998; creation.com/magfield.
35. Morris, 2007.
36. Davies, K., Rozkład pozostałości supernowych w galaktyce, *Proc. 3 rd ICC*, s. 175–184, 1994.
37. Sarfati, J., Eksplodujące gwiazdy wskazują na młody wszechświat, *Creation* 19(3):46–48, 1997; creation.com/snr.
38. Walker, T., Erodowanie wieków, *Creation* 22(2):18–21, 2000; creation.com/erosion.
39. Roth, A., *Origins: Linking Science and Scripture*, Review and Herald Publishing, US, s. 271, 1998, cytuje Dotta i Battena, *Evolution of the Earth*, McGraw-Hill, US, s. 155, 1988, i szereg innych.

40. Austin SA i Humphreys, DR, Brakująca sól w morzu: dylemat ewolucjonistów, *Proc. 2. Międzynarodowy Trybunał Karny* 2:17–33, 1990.
41. Sarfati, J., Słone morza: dowody na młodą Ziemię, *Creation* 21(1):16–17, 1998; <http://creation.com/salty>.
42. Recenzja książki *Teaching about Evolution and the Nature of Science* (National Academy of Science US, 1998) autorstwa dr. Willa B. Provine'a; fp.bio.utk.edu/darwin/NAS_guidebook/provine_1.html, 1998; dostępne na web.archive.org.
43. Tylko te pierwiastki, które ulegają rozpadowi alfa (uwalniając jądro helu), wytwarzają halo.
44. Gentry, RV, *Creation's Tiny Mystery*, Earth Science Associates, USA, 1986 (patrz odnośniki w nim).
45. Snelling, AA i Armitage, MH, Radiohalos – opowieść o trzech plutonach granitowych, *Proc. 5 th ICC*, s. 243–267, 2003.
46. Woodmorappe, J., *Mitologia nowoczesnych metod datowania*, Instytut Badań nad Kreationizmem, USA, 1999; creation.com/mmdm.
47. Snelling, AA, Niezgodności izochronowe oraz rola dziedziczenia i mieszania się radioizotopów w płaszczu i skorupie; w: Vardiman, L. i in. (red.), *Radioisotopes and the Age of the Earth Vol. II*, ICR, US i CRS, US, s. 393–524, 2005.

48. Snelling, AA, Niepowodzenie „datowania” U-Th-Pb w Koongarra, Australia, *Journal of Creation* 9(1):71-92, 1995; creation.com/koongarra.
49. Zheng, YF, Wpływ natury początkowego układu Rb-Sr na ważność izochronową, *Chemiczne Geologia* 80(1):1-16, 1989; s. 14.
50. Walker, T., Kompleks magmowy zapory Somerset, południowo-wschodni Queensland, praca dyplomowa [z wyróżnieniem I stopnia lub Summa cum laude], Wydział Nauk o Ziemi, Uniwersytet w Queensland, 1998.
51. Gebauer, D. i Grunenfelder, M., Datowanie minerałów metodą U-Th-Pb; w: Jager, E. i Hunziker, JC (red.), *Wykłady z geologii izotopowej*, Springer Verlag, USA, s. 105-131, 1979.
52. Cook, MA, *Prehistoria i modele Ziemi*, Max Parrish, Wielka Brytania, 1966.
53. Szlachcic, 1986.
54. Humphreys, DR, Austin, SA, Baumgardner, JR i Snelling, AA, Szybkości dyfuzji helu potwierdzają przyspieszony rozpad jądrowy, *Proc. 5th ICC*, s. 175-195, 2003.
55. Humphreys i in., 2003, i Humphreys, DR, Dowody na istnienie młodego świata w przypadku helu wciąż się pojawiają. zaskoczyć krytyków, creation.com/helium-critics, 29 listopada 2008.
56. Humphreys, DR, Dane dyfuzji argonu potwierdzają, że RATE szacuje wiek Ziemi na 6000 lat w helu, *Czasopismo o tworzeniu* 25(2):74-77, 2011; creation.com/argon-diffusion-age.
57. Baumgardner, J., Dystrybucja izotopów radioaktywnych w Ziemi, rozdz. 3; w: Vardiman, L., Snelling, AA i Chaffin, EF (red.), 2000, *Radioizotopy i wiek Ziemi*, Instytut Badań nad Kreationizmem, USA.
58. Vardiman, L., Austin, SA, Baumgardner, JR, Chaffin, EF, DeYoung, DB, Humphreys, DR i Snelling, AA, Radioizotopy i wiek Ziemi, *Proc. 5th ICC*, s. 337-348, 2003.

Rozdział 5

Jak możemy zobaczyć odległe gwiazdy w młodym wszechświecie?

- Jeśli wszechświat jest młody i światłu zajmuje miliony lat, aby dotrzeć do nas z wielu stron, gwiazdy, jak możemy je zobaczyć?
- Czy Bóg stworzył światło w transycie?
- Czy prędkość światła była większa w przeszłości?
- Czy ma to coś wspólnego z Wielkim Wybuchem?
- A co ze Względnością?

S Galaktyki OME są oddalone o miliardy lat świetlnych. Ponieważ rok świetlny to odległość, jaką światło pokonuje w ciągu roku, a my możemy zobaczyć takie galaktyki, czy to oznacza, że wszechświat¹ jest bardzo stary?

Pomimo wszystkich dowodów biblijnych i naukowych na młody wiek Ziemi/ wszechświata, problem ten od dawna wydaje się nierozwiązywalny. Jednakże każde naukowe zrozumienie pochodzenia zawsze będzie miało okazje do badań — problemy, które trzeba rozwiązać. Nigdy nie będziemy mieć pełnej wiedzy, więc zawsze będzie coś do nauczenia.

Problem podróży światła podczas Wielkiego

Wybuchu Warto zauważyć, że najpowszechniejsza kosmologia, czyli standardowa świecka teoria Wielkiego Wybuchu, ma własny problem z podróżami światła i czasem, zwany problemem horyzontu.

Zgodnie z teorią Wielkiego Wybuchu wszechświat rozpoczął się od kuli ognia, z której ostatecznie pochodzi cała materia we wszechświecie. Aby galaktyki miały jakąkolwiek nadzieję na powstanie w procesie ekspansji, kula ognia musiała rozpocząć się od nierównomiernego rozkładu temperatur. Jednak widzimy promieniowanie pochodzące z kosmosu, we wszystkich kierunkach nieba, które ma bardzo jednolitą temperaturę. Jest to promieniowanie mikrofalowe tła (CMB), a jego temperatura została zmierzona jako jednolita z dokładnością do jednej części na 100 000.

Jeśli regiony początkowo miały nierówne temperatury, a teraz mają prawie taką samą temperaturę, to energia musiała zostać przeniesiona z regionów gorących do chłodniejszych. Najszybszym sposobem, w jaki energia może zostać przeniesiona, jest promieniowanie z prędkością światła. Rozważmy zatem region przestrzeni oddalony o 10 miliardów lat świetlnych (rok świetlny to odległość, jaką światło pokonuje w ciągu roku) od Ziemi na niebie północnym i pozostałe 10 miliardów lat świetlnych na niebie południowym. Dzieli je 20 miliardów lat świetlnych. Jednakże, ponieważ Wielki Wybuch rzekomo miał mi

tylko 13,7 miliarda lat temu, to za mało czasu, aby światło mogło przebyć drogę z jednego regionu do drugiego. Mimo to temperatura tła jest niemal identyczna.

Jednak problem Wielkiego Wybuchu 2 jest jeszcze poważniejszy. Promieniowanie CMB jest rzekomo promieniowaniem, które pojawiło się, gdy temperatura początkowej kuli ognia ochłodziła się na tyle, że stała się przezroczysta dla promieniowania. Miało to miejsce około 300 000 lat po pojawieniu się początkowej kuli ognia. W związku z tym tylko obszary oddalone od siebie o około 300 000 lat świetlnych mogły osiągnąć jednolitą temperaturę w tym czasie. Mimo to mamy obszary oddzielone co najmniej 20 miliardami lat świetlnych, które mają zasadniczo tę samą temperaturę.

Ten problem horyzontu dał początek hipotetycznym czynnikom fałszującym, takim jak szybsza niż światło „inflacja” przestrzeni dodana do Wielkiego Wybuchu — rozszerzająca się o czynnik 1050 w ciągu 10-33 sekund.³ Jednak nie ma znanego mechanizmu, który mógłby rozpocząć lub zatrzymać ten proces w płynny sposób — jest to w zasadzie naturalistyczny „cud”. Nawet *New Scientist* zapytał, czy inflacja była „tylko pobożnym życzeniem”.⁴ Dr Paul Steinhardt, laureat Medalu Diraca z 2002 r. za swój wkład w teorię inflacji, napisał artykuł, który znalazł się na okładce *Scientific American* pod tytułem „Luki kwantowe w Wielkim Wybuchu: Dlaczego nasze najlepsze wyjaśnienie ewolucji wszechświata musi zostać naprawione — lub zastąpione”. Steinhardt zidentyfikował cztery sposoby, w których teoria inflacji zawodzi.⁵ Inni kosmolodzy Wielkiego Wybuchu zasugerowali nawet, że prędkość światła

(promieniowania) mogła być znacznie większa w przeszłości⁶ (patrz również „Czy światło zawsze poruszało się z tą samą prędkością?” poniżej). Nikt zatem nie może słusznie twierdzić, że ta kwestia jest powodem, aby nie wierzyć Biblii, ponieważ standardowa świecka kosmologia Wielkiego Wybuchu ma podobny problem.⁷ W tym momencie moglibyśmy po prostu powiedzieć: „Wielki Wybuch dokonywał

cudów bez cudotwórcy, więc na pewno my, chrześcijanie, możemy dokonywać cudów z cudotwórcą!” Tydzień Stworzenia był przecież wydarzeniem cudownym.



Stworzone światło?

Kilka dekad temu, być może najczęstszym wyjaśnieniem biblijnych kreacjonistów było to, że Bóg stworzył światło „w drodze”, aby Adam mógł natychmiast zobaczyć gwiazdy, bez konieczności czekania latami, aż światło nawet z najbliższych dotrze do Ziemi. Chociaż nie powinniśmy ograniczać mocy Boga, to jednak wiąże się to z pewnymi ogromnymi trudnościami.

Oznaczałoby to, że kiedykolwiek patrzymy na bardzo odległy obiekt, to co najwyraźniej widzimy, że się dzieje, tak naprawdę nigdy się nie wydarzyło. Na przykład, powiedzmy, że widzimy obiekt oddalony o milion lat świetlnych, który wydaje się obracać; to znaczy, że światło, które otrzymujemy w naszych teleskopach, niesie tę informację, „rejestrując” to zachowanie. Jednak zgodnie z wyjaśnieniem „stworzone w tranzycie”, światło, które teraz otrzymujemy, nie pochodzi z gwiazdy, ale zostało stworzone „w drodze”.

Oznaczałoby to, że w przypadku wszechświata, który ma powiedzmy 10 000 lat, wszystko, co widzimy, co dzieje się w odległości większej niż 10 000 lat świetlnych, jest w rzeczywistości częścią gigantycznego spektaklu przedstawiającego rzeczy, które w rzeczywistości nie miały miejsca, ukazującego nam obiekty, które mogą nawet nie istnieć.

Aby wyjaśnić ten problem dokładniej, rozważmy eksplodującą gwiazdę (supernową) w, powiedzmy, dokładnie zmierzonej odległości 100 000 lat świetlnych. (Pamiętaj, że używamy tego wyjaśnienia w 10 000-letnim wszechświecie). Kiedy astronom na Ziemi obserwuje tę eksplodującą gwiazdę, nie otrzymuje on tylko wiązki światła. Gdyby to było wszystko, nie byłoby w ogóle problemem stwierdzenie, że Bóg mógł już stworzyć cały łańcuch fotonów (cząstek światła)

w drodze. Jednak astronom otrzymuje również szczególny, bardzo specyficzny wzór zmienności w świetle, pokazujący zmiany, których można by się spodziewać po takiej eksplozji — przewidywalną sekwencję zdarzeń obejmującą neutrino, światło widzialne, promienie X i promienie gamma. Na przykład, ponieważ większość neutrin przechodzi przez materię stałą, jakby jej tam nie było, podczas gdy światło jest spowalniane, możemy wykryć potężny wybuch neutrin, zanim światło dotrze do nas.

Światło i wybuch neutrin niosą informacje rejestrujące pozornie rzeczywiste zdarzenie. Astronom ma pełne prawo interpretować tę „wiadomość” jako reprezentującą rzeczywistą rzeczywistość — że taki obiekt naprawdę istniał, który eksplodował zgodnie z prawami fizyki, rozjaśniał się, emitował promienie X, przyciemniał itd., wszystko zgodnie z oczekiwanymi wynikami znanych praw fizycznych.

Wszystko, co widzi astronom, jest z tym zgodne, w tym wzorce widmowe w świetle gwiazdy, dające nam chemiczny podpis pierwiastków w nim zawartych. Jednak wyjaśnienie „światła stworzonego w drodze” oznaczałoby, że ta zapisana wiadomość o zdarzeniach, przesłana przez przestrzeń, musiała być zawarta w wiązce światła od momentu jej powstania lub umieszczona w wiązce światła w późniejszym terminie, bez nigdy nie pochodzącej z tego odległego punktu. (Gdyby zaczęła się od gwiazdy — zakładając, że taka gwiazda naprawdę istnieje — wiązka światła nadal znajdowałaby się 90 000 lat świetlnych od Ziemi, gdyby wszechświat miał 10 000 lat, a prędkość światła była stała.)

Stworzenie tak szczegółowej serii sygnałów w wiązkach światła docierających do Ziemi, sygnałów, które wydają się pochodzić z serii rzeczywistych zdarzeń, ale w rzeczywistości tak nie było, nie ma żadnego możliwego celu. Co gorsza, jest to jak powiedzenie, że Bóg stworzył skamieliny w skałach, aby nas oszukać, a nawet przetestować naszą wiarę, i że nie reprezentują one niczego rzeczywistego (prawdziwego zwierzęcia lub rośliny, która żyła i umarła w przeszłości). Byłoby to dziwne oszustwo, w które mógłby się zaangażować święty Bóg.

Czy światło zawsze porusza się z tą samą prędkością?

Oczywistym rozwiązaniem wydaje się być większa prędkość światła w przeszłości, pozwalająca światłu pokonać tę samą odległość w krótszym czasie. Na pierwszy rzut oka wydaje się to zbyt wygodnym wyjaśnieniem ad hoc. Kilka lat temu Barry Setterfield wysunął taką możliwość na pierwszy plan, pokazując, że

wydawała się spadkową tendencją w historycznych obserwacjach prędkości światła (c) w ciągu ostatnich 300 lat. Setterfield (i jego późniejszy współautor, Trevor Norman) przedstawili dowody na poparcie swojej teorii „cdk”.⁸ Uważali, że wpłynęłaby ona na wyniki datowania radiometrycznego, a nawet spowodowałaby przesunięcie ku czerwieni światła z odległych galaktyk, chociaż później ten pomysł został obalony, a także wprowadzono inne modyfikacje.

Wielu atakowało tę ideę na podstawie błędnego założenia, że Szczególna Teoria Względności Einsteina głosiła, że prędkość światła nie może się zmieniać. W rzeczywistości mówi ona tylko, że prędkość światła mierzona przez obserwatorów będzie niezmienna niezależnie od prędkości źródła lub obserwatora.

Wśród zdolnych ludzi w kręgach kreationistów toczyła się ożywiona debata krąży wokół tego, czy dowody statystyczne rzeczywiście potwierdzają istnienie CDK, czy nie.

Największą trudnością są jednak pewne fizyczne konsekwencje teorii. Gdyby c odchyliło się w sposób zaproponowany przez Setterfielda, konsekwencje te powinny być nadal dostrzegalne w świetle odległych galaktyk, ale najwyraźniej nie są. Bardzo precyzyjne testy ogólnej teorii względności Einsteina w naszej galaktyce, wykorzystujące współorbitujące pary gwiazd neutronowych, z których przynajmniej jedna jest pulsarem, w odległości tysięcy lat świetlnych, wskazują na tę samą wartość c , którą mierzymy lokalnie.⁹ Krótko mówiąc, żaden z obrońców teorii nie był w stanie odpowiedzieć na wszystkie podniesione problemy.

Co ciekawe, obrońcy teorii Wielkiego Wybuchu traktowali ideę CDK z pogardą, ale potem jeden z nich, João Magueijo, zaproponował podobny pomysł, aby uratować teorię Wielkiego Wybuchu przed problemem związanym z podróżą światła (horyzontem)!¹⁰

Nowe kosmologie kreationistyczne Niemniej

Jednak teoria cdk pobudziła wiele przemyśleń na temat tych kwestii. Na przykład fizyk kreationistyczny dr Russell Humphreys mówi, że spędził rok, z przerwami, próbując sprawić, aby teoria cdk działała konsekwentnie, ale bez powodzenia. Jednak myślenie to zainspirowało go do opracowania pomysłów na nową kosmologię kreationistyczną jako alternatywę dla teorii Wielkiego Wybuchu.

Ten rodzaj rozwoju, w którym jedna teoria kreationistyczna, cdk, zostaje wyprzedzona przez inną, jest zdrowym aspektem nauki. Podstawowe ramy biblijne, ponieważ pochodzą od Stwórcy, są niepodlegające negocjacji, w przeciwieństwie do zmieniających się poglądów i modeli omylnych ludzi, którzy starają się zrozumieć dane w ramach tych ram (ewolucjoniści również często zmieniają

ich wyobrażeń na temat tego, jak dokładnie rzeczy się ukształtowały, ale nigdy czy tak się stało; te materialistyczne ramy pozostają niepodlegające negocjacji).

Wskazówka

Rozważmy, że czas potrzebny na przebycie danej odległości to odległość podzielona przez prędkość, z jaką się porusza. To znaczy,

$$\text{Czas} = \text{Odległość (podzielona przez)} \text{ Prędkość.}$$

Gdy zastosuje się to do światła odległych gwiazd, czas oblicza się na miliardy lat. Niektórzy próbowali kwestionować odległości, ale jest bardzo mało prawdopodobne, aby byli zasadniczo w błędzie.¹¹ Astronomowie stosują wiele różnych metod

pomiaru odległości i żaden świadomy astronom kreacjonista nie twierdziłby, że błędy byłyby tak ogromne, że miliardy lat świetlnych można by zredukować do kilku tysięcy, na przykład.

Nawet nasza własna Galaktyka Drogi Mlecznej ma około 100 000 lat świetlnych

przez.

Jeśli prędkość światła (c) nie uległa zmianie, jedyną rzeczą, która pozostała w równaniu, jest sam czas. W rzeczywistości teoria względności Einsteina od stu lat mówi światu, że czas nie jest wartością absolutną. Naukowcy mogą nie wiedzieć, czym jest czas, ale wiedzą, jak go mierzyć. Obecnie bardzo precyzyjne i dokładne zegary atomowe mierzą tempo lub upływ czasu, a zmierzono, że czas ten różni się w zależności od miejsca.¹² W rzeczywistości zaobserwowano, że dwie rzeczy zniekształcają upływ czasu — jedną jest

prędkość, a drugą grawitacja. Ogólna teoria Einsteina, najlepsza teoria grawitacji, jaką obecnie posiadamy, wskazuje, że grawitacja zniekształca czas.

Efekt ten mierzono eksperymentalnie, wiele razy. Zegary na szczytach wysokich budynków, gdzie grawitacja jest nieco słabsza, chodzą nieco szybciej niż te na dole, dokładnie tak, jak przewidują równania Ogólnej Teorii Względności (GR).^{13,14}



Grawitacja zakrzywia czas, co sprawia, że zegar na szczycie góry będzie chodził szybciej niż zegar na równinie.

Są pewne założenia...

Większość ludzi uważa, że wszechświat ma środek i krawędź. Oznacza to, że jeśli podróżujesz w kosmos, ostatecznie trafiasz do miejsca, poza którym nie ma już materii. W tym rozumieniu Ziemia znajduje się blisko środka, tak jak wydaje się, gdy patrzymy w kosmos.

Może to brzmieć jak zdrowy rozsądek, jak jest w istocie, ale wszystkie współczesne świeckie kosmologie temu przeczą. To znaczy, zakładają, że wszechświat nie ma żadnej granicy — żadnej krawędzi ani środka — co nazywa się „zasadą kosmologiczną”. W tym domniemanym wszechświecie każda galaktyka byłaby otoczona galaktykami rozproszonymi równomiernie we wszystkich kierunkach (rysunek 1). W takim wszechświecie wszystkie siły grawitacyjne netto znoszą się i nie ma preferowanego kierunku, więc nie ma również żadnych efektów netto ruchu obiektów astronomicznych.

To założenie filozoficzne ; to znaczy religijne. I ma ono na celu usunięcie Ziemi z jej pozornie uprzywilejowanej pozycji w pobliżu centrum wszechświata (ponieważ tak sugeruje Biblia — że Ziemia jest w centrum uwagi Boga w tworzeniu wszechświata). Zwróć uwagę na poglądy szanowanego kosmologa George'a Ellisa, niegdyś kolegi słynnego Stephena Hawkinga; jak podaje Scientific American:

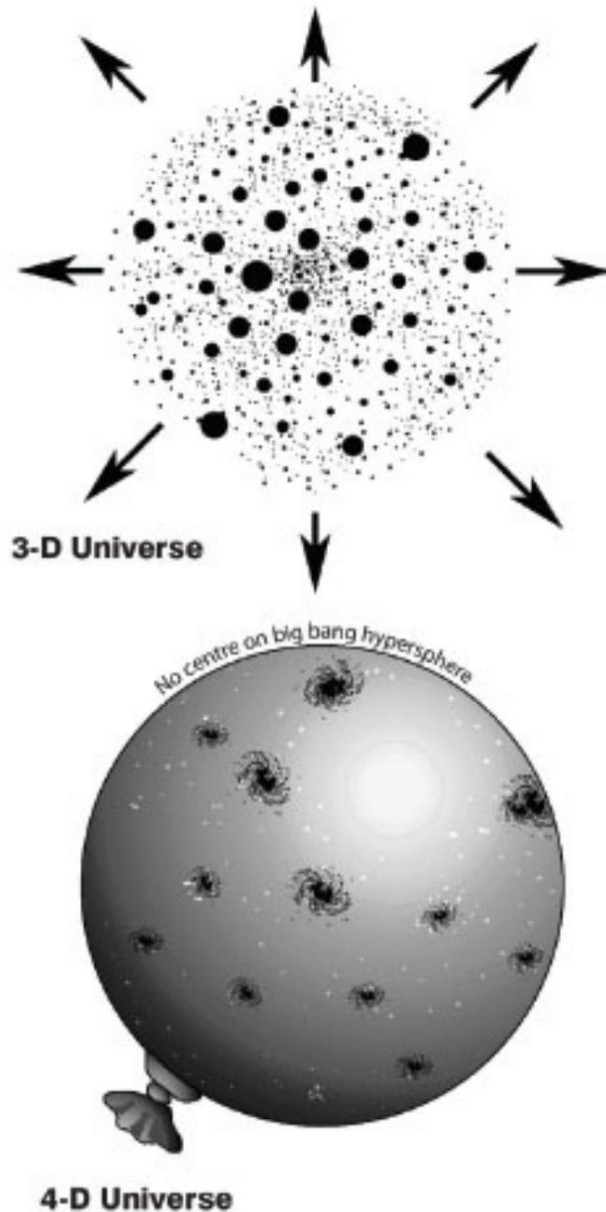
„Ludzie muszą być świadomi, że istnieje szereg modeli, które mogłyby wyjaśnić obserwacje” – argumentuje Ellis. „Na przykład, mogę skonstruować dla ciebie sferycznie symetryczny wszechświat z Ziemią w centrum, a ty nie możesz tego obalić na podstawie obserwacji”. Ellis opublikował pracę na ten temat. „Możesz to wykluczyć tylko na podstawie przesłanek filozoficznych. Moim zdaniem nie ma w tym absolutnie nic złego. Chcę ujawnić fakt, że przy wyborze naszych modeli stosujemy kryteria filozoficzne. Wiele kosmologii próbuje to ukryć”.¹⁵ Nie tylko możesz mieć takie rozumienie wszechświata, ale w

rzeczywistości pasuje ono do dowodów lepiej niż wszechświat bez centrum, bez granic zakładany przez świeckich. Obecnie istnieją dowody obserwacyjne na to, że wszechświat ma centrum. Na przykład galaktyki wydają się mieć strukturę na dużą skalę, której centrum znajduje się w pobliżu naszej galaktyki.¹⁶ Te obserwacje nie pasują do materialistycznego wszechświata bez centrum, nieograniczonego, generowanego losowo, ale są zgodne z wszechświatem zaprojektowanym przez stwórcę.

Wielki Wybuch ma wiele innych problemów,^{17,18} tak bardzo, że nawet wielu świeckich wzywa do radykalnego przemyślenia¹⁹:

„Teoria Wielkiego Wybuchu opiera się na rosnącej liczbie hipotetycznych bytów — rzeczy, których nigdy nie zaobserwowaliśmy. Inflacja, ciemna materia i ciemna energia są najbardziej widoczne. Bez nich istniałyby fatalne sprzeczności między obserwacjami astronomów a przewidywaniami teorii Wielkiego Wybuchu”.²⁰ Zgodnie z OTW, jeśli wszechświat ma

granice i środek, to mogą występować efekty grawitacyjne netto w skali kosmologicznej, które mogą wpływać na upływ czasu w trakcie jego historii. W zależności od tego, w jaki sposób powstał wszechświat, zegary na Ziemi mogły chodzić z różnymi prędkościami w porównaniu z innymi częściami wszechświata. Innymi słowy, nie wystarczy już powiedzieć, że Bóg stworzył wszechświat w ciągu sześciu dni. Z pewnością tak zrobił ([Wyjścia 20:11](#) i [Rodzaju 1](#)), ale sześć dni mierzonych jakimi zegarami? (Jeśli mówimy „czas Boży”, nie rozumiemy, że On stworzył upływ czasu, jakiego obecnie doświadczamy; On jest poza czasem, widząc koniec od początku. Równie poważnie, Bóg natchnął Pismo Święte, aby nas pouczyć ([2 Tymoteusza 2:15-17](#)). Oznacza to, że słowa i logiczne wnioski muszą być takie same dla Boga i dla człowieka, w przeciwnym razie Pismo Święte nie byłoby w stanie wyposażyć nas w prawdę, którą On objawia.)²¹



Rysunek 1. Trójwymiarowa kula sferyczna złożona z przestrzeni i materii ma środek, a zatem siłę grawitacyjną netto. W modelu Wielkiego Wybuchu wyobraża się, że materia naszego wszechświata jest rozłożona na powierzchni przestrzeni 4-wymiarowej lub wyższej, która nie ma środka (analogia balonu).

Nowe podejścia Mamy

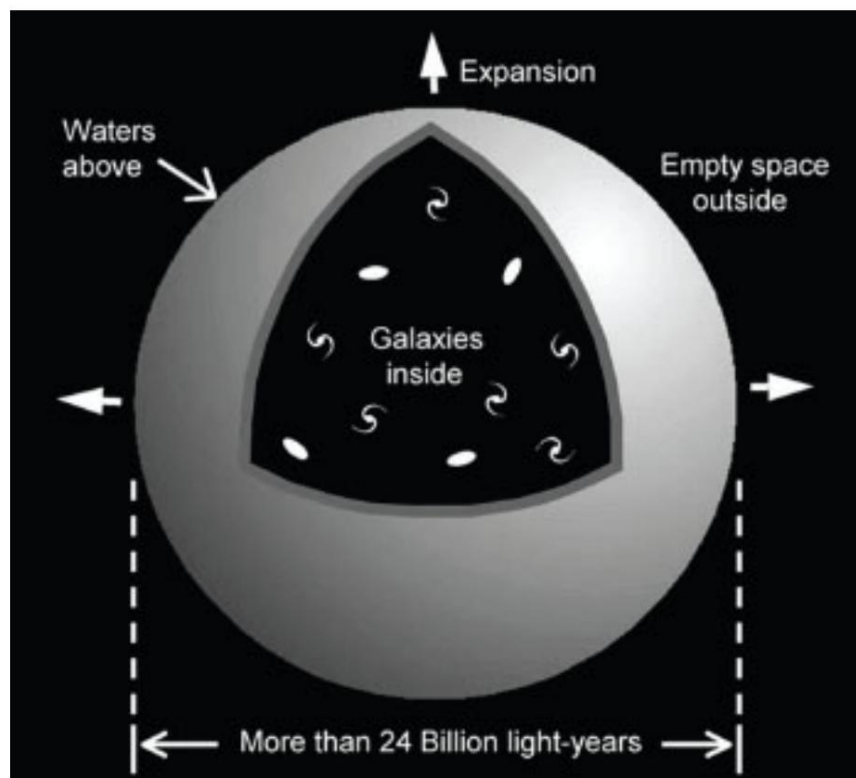
teraz dwie kosmologie kreacjonistyczne, które mogłyby wyjaśnić, jak Bóg stworzył wszystko w ciągu sześciu dni ziemskich, a Adam i Ewa mogli zobaczyć odległe światło gwiazd. Obie te koncepcje są dość trudne do zrozumienia, ale nie powinniśmy być zaskoczeni, że kiedy próbujemy dostrzec cud stworzenia, nie jest to łatwe do zrozumienia (drogi Boga są wyższe niż nasze

1. Dr Russ Humphreys Dr

Humphreys miał wcześniejszy model, jak wyjaśniono w książce *Starlight and Time*, ale nie uwzględniał on obserwacji w odniesieniu do pobliskich galaktyk. Opracował nowe wyjaśnienie czasów tranzytu światła, aby wyjaśnić, w jaki sposób światło podróżowało z odległego kosmosu i docierało do Ziemi, wszystko w ciągu jednego dnia o zwykłej długości na Ziemi, czwartego dnia tygodnia stworzenia.

To zrozumienie zależy od wpływu grawitacji na czas (grawitacyjne rozszerzanie czasu). Humphreys bierze „wody, które są nad niebem”

([Psalm 148:4](#) por. [Rdz 1,6–10](#)), oznaczać, że Bóg stworzył wszechświat z masywną warstwą wody, która go otacza (rysunek 2). Gdyby masa tej wody była bardzo duża, miałyby ona duży wpływ na upływ czasu w całym wszechświecie. A potem jest jeszcze efekt stworzenia gwiazd przez Boga w czwartym dniu tygodnia stworzenia ([Izajasz 40:26](#)). Przyjmuje również, że Bóg „rozciągając niebiosy”, wspomniany w różnych miejscach Pisma Świętego, odnosi się do ekspansji wszechświata, szczególnie w czwartym dniu. Ta ekspansja mogła rozpocząć się w Dniu 2, kiedy Bóg stworzył „przestrzeń” (hebr. *raqia*, KJV „firmament”, [Rodzaju 1:7](#)).



Rycina 2. Według dr Humphreysa wody nad niebem (Psalm 148:4) dziś są prawdopodobnie cienką zasłoną cząsteczek lodu lub rozproszonymi kulami wody wielkości planety pokrytymi grubą skorupą lodu na skraju (otaczającego) wszechświata.

Model wskazuje, że wcześniej czwartego dnia Ziemia zanurzyła się w strefie beczasu. W tej strefie wszystkie procesy fizyczne, w tym zegary, całkowicie się zatrzymują. Sferyczna strefa beczasu rozszerza się z Ziemi z prędkością światła, pochłaniając nowo utworzone gwiazdy i galaktyki. Po dotarciu do najdalszych galaktyk strefa beczasu zmienia kierunek i zaczyna się kurczyć z powrotem w kierunku Ziemi z prędkością światła. Kiedy to robi, odkrywa nowe galaktyki, tak że światło można zobaczyć na Ziemi. Dr Humphreys: „Kiedy kula osiągnie promień zerowy i zniknie, Ziemia się wyłania, a światło, które podążało za kulą, natychmiast dotrze do Ziemi, nawet światło, które rozpoczęło się miliardy lat świetlnych stąd. Czwartego dnia obserwator na nocnej stronie Ziemi w jednej chwili zobaczyłby czarne niebo, a w następnej niebo wypełnione gwiazdami”.²² Wszechświat z centrum i krawędzią oraz koncepcja wód nad nim Humphreysa dostarczyły wyjaśnienia „anomalii pionierskiej”, która jest

małe, ale dziwne spowolnienie czterech odlatujących statków kosmicznych: Galileo, Ulysses i Pioneers 10 i 11.²³ 2. Dr John

Hartnett Dr John Hartnett

przyjął inne podejście, które wykorzystuje inny aspekt teorii względności Einsteina. Jego kosmologia stosuje koncepcję opracowaną przez izraelskiego kosmologa dr Moshe Carmeliego (1933–2007) zwaną „względnością kosmologiczną”.²⁴ Carmeli argumentował, że aby odpowiednio opisać wielkoskalową strukturę wszechświata, oprócz długości, szerokości, głębokości, czasu (cztery wymiary), potrzebna jest inna miara lub wymiar: prędkość ekspansji przestrzeni. Ten wymiar ma wpływ na grawitację i czas — stąd „kosmologiczna ogólna teoria względności”. Pomysły Carmeliego okazały się skuteczne w wyjaśnianiu długotrwałych zagadek astronomicznych, takich jak supernowe o dużym przesunięciu ku czerwieni, obserwacje rotacji galaktycznej, anomalna dyspersja galaktyk sferoidalnych i ekspansja wszechświata na dużą skalę. Wielką siłą względności Carmeliego jest to, że eliminuje hipotetyczne nieobserwowane byty, takie jak ciemna materia i ciemna energia, które są potrzebne do kosmologii Wielkiego Wybuchu.²⁵

Carmeli rozwinął swoją kosmologię, zakładając zasadę kosmologiczną (brak środka i krawędzi wszechświata), ale Hartnett zdał sobie sprawę, że te idee działają również we wszechświecie z środkiem i krawędzią. Ponadto, przy takim podejściu, przyspieszenie (wzrost prędkości) ekspansji przestrzeni, jakiego można by się spodziewać czwartego dnia tygodnia stworzenia, miałyby głębokie implikacje dla czasu w tym okresie. Następuje dylatacja czasu, ale nie z powodu czystego efektu grawitacyjnego — jest to spowodowane ogromnym przyspieszonym rozciąganiem struktury przestrzeni. Oznacza to, że czwartego dnia zegary na krańcach rozszerzającego się wszechświata chodziły bardzo szybko w porównaniu z zegarami na Ziemi. Daje to czas odległemu światłu gwiazd z galaktyk tworzonych czwartego dnia na podróż na Ziemię i bycie widocznym dla Adama i Ewy.^{26,27} Ponownie, jest to czwarty dzień mierzony zegarami ziemskimi, zegarami używanymi w Biblii.

Wniosek

Co by było, gdyby nikt nigdy nie pomyślał o możliwości dylatacji czasu? Wielu mogłoby poczuć się zmuszonych zgodzić się z tymi naukowcami (w tym niektórymi chrześcijanami), którzy twierdzili, że nie ma możliwego rozwiązania — ogromne

wieki dla Ziemi są faktem, ponieważ możemy zobaczyć odległe gwiazdy, a Biblia musi zostać „zinterpretowana na nowo” (zmodyfikowana) lub odrzucona. Wielu namawiało chrześcijan, aby porzucili jasną naukę Biblii o niedawnym stworzeniu z powodu tych „niezaprzeczalnych faktów”.

Jednakże ta reinterpretacja Pisma Świętego oznaczałaby również, że Ziemia jest stara, a skały zawierające skamieliny pod naszymi stopami są stare. Tak więc pociąga to za sobą również (jeśli logicznie to przemyślimy) zaakceptowanie, że przed Adamem były miliardy lat śmierci, chorób i rozlewu krwi,²⁸ co podważa ramy historyczne Stworzenia/Upadku/Przywrócenia przedstawione w Biblii²⁹ — ramy, w których Ewangelia ma sens i na których zbudowano zachodnią cywilizację ze wszystkimi jej licznymi korzyściami.³⁰



Jednak nawet bez nowych pomysłów, które wydają się rozwiązywać problem, takie podejście i tak byłoby błędne. Autorytet Biblii nigdy nie powinien być podważany przez „naukowe” propozycje ludzkości.

Jeden niewielki, wcześniej nieznan fakt lub jedna zmiana w założeniu wyjściowym może radykalnie zmienić cały obraz, tak że to, co było „faktem”, już nim nie jest.

Więc.

Warto o tym pamiętać, mając do czynienia z innymi obszarami trudności, które, pomimo istotnych dowodów na stworzenie w Księdze Rodzaju, nadal istnieją. Jak pokazano, ten konkretny obszar trudności jest wspólny dla teorii Wielkiego Wybuchu, a kreacjoniści powinni to podkreślić. Tylko Bóg posiada nieskończoną wiedzę.

Opierając nasze badania naukowe na założeniu, że Jego Słowo jest prawdziwe (zamiast na założeniu, że jest błędne lub nieistotne w punktach, w których dzisiejsza „nauka” nie może go wyjaśnić), nasze teorie naukowe są o wiele bardziej prawdopodobne, że w dłuższej perspektywie będą dokładnie odzwierciedlać rzeczywistość. Jednak stworzenie było cudownym procesem i musimy uznać, że Bóg jest w stanie czynić rzeczy, które my, w naszych ludzkich ograniczeniach, będziemy mieć trudności ze zrozumieniem.

A wielcy giganci powołują się na świeckie (bezbożne) „cuda”, aby spróbować rozwiązać te same problemy.

-
1. Zobacz: Wiek Ziemi; creation.com/age i pytania i odpowiedzi dotyczące dowodów na młody wiek; creation.com/young.
 2. Hipoteza Wielkiego Wybuchu ma wiele wad; zobacz creation.com/bigbang.
 3. To wyjaśnia medialne emocje na początku 2014 r., kiedy kosmolodzy twierdzili, że istnieje dowód na inflację fal grawitacyjnych. Zobacz Williams, A., Big Bang blunder bursts the multiverse bubble; creation.com/multiverse-bubble-bursts, 12 czerwca 2014 r.
 4. Brooks, M., 13 rzeczy, które nie mają sensu, New Scientist 2491:30–37, 19 marca 2005.
 5. Steinhardt, P., Debata na temat inflacji, Scientific American 304(4):36–43, kwiecień 2011.
 6. Wieland, C., Prędkość światła jednak zwalnia? Journal of Creation 16(3):7–10, 2002; creation.com/cdk.
 7. Lisle, J., Czas podróży światła: problem Wielkiego Wybuchu, Creation 25(4):48–49, 2003; Strona internetowa creation.com/lighttravel.
 8. Norman, TG i Setterfield, B., Stałe atomowe, światło i czas, wydanie prywatne, 1990.
 9. Fizyk kreacjonistyczny dr Keith Wanser zauważył, że tempo utraty energii przez pulsar z powodu promieniowania grawitacyjnego jest proporcjonalne do c , zgodnie z ogólną teorią względności. Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki w 1993 r. przyznano Russellowi Hulse'owi i Josephowi Taylorowi za odkrycie podwójnego pulsara i wykazanie, że zaobserwowana utrata energii odpowiadała przewidywaniom ogólnej teorii względności z dokładnością do 0,4%. Ale to wskazuje, że c nie zmieniło się przez tysiące lat, odkąd światło opuściło ten pulsar.
 10. Magueijo, J., Szybciej niż prędkość światła. Historia spekulacji naukowej, Podstawy Książki, 2003.
 11. Istnieje wiele miliardów gwiazd, wiele takich jak nasze słońce, zgodnie z analizą światła pochodzącego z nich. Taka liczba gwiazd musi być rozłożona w ogromnej objętości przestrzeni, w przeciwnym razie wszyscy byśmy się usmażyli.

12. Profesor fizyki kreacjonistycznej, dr John Hartnett, buduje obecnie najdokładniejsze zegary na świecie; zobacz creation.com/hartnett-interview.
13. Udowodniona użyteczność względności ogólnej w fizyce pomiaru czasu, na przykład, może być oddzielona od pewnego „filozoficznego bagażu”, który niektórzy nielegalnie do niej dołączyli i któremu sprzeciwili się niektórzy chrześcijanie, sądząc, że taka relatywność w fizyce w jakiś sposób wspiera względną moralność. Jednak fundamentalnym postulatem względności jest absolutność prędkości światła; Einstein chciał w rzeczywistości nazwać ją „teorią niezmienności”.
14. Naukowiec zajmujący się satelitami, dr Mark Harwood, wskazuje, że dylatacja czasu jest najbardziej istotna dla nawigacji GPS, ponieważ zegary na satelitach są szybsze o 38 mikrosekund na dobę niż zegary na poziomie morza. Nie brzmi to jak wiele, ale oznaczałoby to kumulowanie się błędów w położeniu z szybkością 400 metrów na godzinę. Zobacz creation.com/starlight2, 17 stycznia 2009.
15. Gibbs, WW, Profil: George FR Ellis — myślenie globalne, działanie uniwersalne, naukowe Amerykański 273(4):50–55, 1995.
16. Hartnett, J., Gdzie jesteśmy we wszechświecie? Journal of Creation 24(2):105–107, 2010; create.com/location-in-universe.
17. Williams, A. i Hartnett, J., Demontaż Wielkiego Wybuchu; Wszechświat Boga odkryty na nowo, Mistrz Książki, USA, 2005; creation.com/dtbb.
18. Zobacz artykuły wymienione w sekcji: Jakie są problemy związane z hipotezą Wielkiego Wybuchu? utworzenie.com/astronomy#bigbang.
19. Wieland, C., Świecczy naukowcy odrzucają Wielki Wybuch, Creation 27(2):23–25, 2005; creation.com/bigbangblast.
20. Eric Lerner i 33 innych naukowców z 10 różnych krajów, sprzeciwiając się Wielkiemu Wybuchowi, Nowe Naukowiec 182(2448):20, 2004; cosmology.info/open-letter.
21. Rodzaju 1:1, Kaznodziei Salomona 3:11, Izajasz 26:4, Rzymian 1:20, 1 Tymoteusza 1:17, i Hebrajczyków 11:3. Co ciekawe, według OTW czas nie istnieje bez materii.
22. Humphreys, DR, Nowa dylatacja czasu wspomaga kosmologię kreacji, Journal of Creation 22(3):84–92, 2008 (techniczny); creation.com/dilation.
23. Humphreys, DR, Błąd w kreacjonistycznym rozwiązaniu anomalii Pioniera? creation.com/pioneer-anomaly-heat, 11 maja 2013.
24. Carmeli, M., Względność kosmologiczna: Szczególna i ogólna teoria struktury Wszechświat, World Scientific Publishing Company, 2006.
25. Zobacz przełomowe prace techniczne dr. Hartnetta wymienione tutaj: creation.com/hartnett-papers.
26. Hartnett, J., 5D sferycznie symetryczny rozszerzający się wszechświat jest młody, Journal of Creation 21(1):69–74, 2007; stworzenie.com/5d (techniczny).
27. Zobacz streszczenie dla laików: Wieland, C., Światło gwiazd i czas – kolejny przełom, Creation 30(1):12–14, 2007; utworzenie.com/starlight-time.
28. Cosner, L. i Bates, G., Czy Bóg stwarzał przez miliardy lat? creation.com/billions, 6 Październik 2011.
29. Batten, D. i Sarfati, J., 15 powodów, dla których warto traktować Księgę Rodzaju jako historię, Creation Ministries Międzynarodowe, Australia, 2006; creation.com/15r.
30. Zimmermann, A., Chrześcijańskie podstawy rządów prawa na Zachodzie: dziedzictwo wolności i oporu przeciwko tyranii, Journal of Creation 19(2):67–73, 2005; creation.com/christianlaw. Dr Augusto Zimmermann wykłada prawo na Uniwersytecie Murdoch w Australii Zachodniej i jest wiceprezesem Australijskiego Towarzystwa Filozofii Prawa.

Rozdział 6

Jak doszło do złych rzeczy?

- Jeśli pierwotne dzieło Boże było „bardzo dobre”, dlaczego „natura jest teraz czerwona w zębach i pazurach”? • Czy Bóg stworzył zwierzęta ze strukturami obronno-atakowymi? Czy też zostały przeprojektowane po Upadku?
- Czy nie doszłoby do eksplozji demograficznej, gdyby zwierzęta nie zjadały się nawzajem?

T Świat przed upadkiem nie miał śmierci, chorób ani cierpienia, ponieważ Bóg oznajmił, że ukończone dzieło jest „bardzo dobre” (Rdz 1:31). Zgodnie z tym Bóg dał zwierzętom rośliny do jedzenia (Rdz 1:29-30).

Obecnie wiele stworzeń dysponuje sprzętem, który wydaje się być przeznaczony do atakowania, ranienia, łapania, zabijania lub zjadania innych, a także do obrony przed takimi rzeczami — na przykład jadowite kły węży, wielkie mięsożerne koty i pajęczyny, żeby wymienić tylko kilka.

Kiedy więc i w jaki sposób powstały te rzeczy, które są dostosowane do upadłego świata, ale były niepotrzebne przed Upadkiem?

Nie ma jednego stanowiska, które zgodziliby się wszyscy kreacjoniści w odpowiedzi na to pytanie, więc pokrótce przyjrzymy się zaletom kilku możliwości.

Najpierw musimy przyjrzeć się jasnym naukom Pisma Świętego, które odnoszą się do tego pytania, pamiętając, że Biblia daje nam prawdziwe, ale nie wyczerpujące informacje. Możemy następnie spróbować wypełnić luki w naszej wiedzy poprzez rozumowanie, które będzie musiało być nieco spekulatywne, wykorzystując to, co wiemy o świecie żywym.



Niektóre stworzenia zdają się być stworzone do zabijania i zjadania innych.

Biblia naucza: • Na

początku zarówno ludziom, jak i zwierzętom dano rośliny do jedzenia ([Rdz.](#)

[1:29-30](#)). Przed Upadkiem nie jedzono mięsa, ani przez ludzi, ani przez zwierzęta.

Mięsożerna część obecnego „łańcucha pokarmowego” nie istniała.

A Bóg trafnie opisał swoje dzieło jako „bardzo dobre” ([Rdz 1:31](#)). • Biblia wyraźnie rozróżnia status roślin i zwierząt. Ludzie i zwierzęta są opisani w Księdze Rodzaju jako posiadający lub będący nephesh (hebrajski) — patrz [Księga Rodzaju 1:20, 21, 24](#), gdzie nephesh chayyah jest tłumaczone jako „żywe istoty”, a w [Księdze Rodzaju 2:7](#): gdzie Adam stał się „żywą duszą” (nephesh chayyah). Nephesh przekazuje podstawową ideę „oddychającego stworzenia”. Jest również szeroko używane w Starym Testamencie, w połączeniu z innymi słowami, aby przekazać idee emocji, uczuć itp.

Być może nephesh odnosi się do życia z pewnym poziomem świadomości.

Rośliny nie mają takiego nephesh, więc zjedzenie przez Adama marchewki nie wiązało się ze śmiercią w biblijnym sensie. • Pewnego

dnia świat zostanie przywrócony ([Dzieje Apostolskie 3:21](#)) do stanu, w którym, po raz kolejny, nie będzie przemocy i śmierci z udziałem zwierząt. Czy

[Izajasz 11:6-9](#) odnosi się do tysiącletniego królestwa lub nowej ziemi, sens jest ten sam. Baranki, wilki, lamparty, dzieci, niedźwiedzie, cielęta i węże będą mieszkać razem w pokoju. Lwy znów będą roślinożercami. Oczywiście jest, że ta wizja przyszłej błogości odzwierciedla dawny raj utracony przez grzech.

- Oczywiście jest, że przed Upadkiem nie było chorób, cierpienia ani śmierci zwierząt (stworzeń nephesh). Nasuwa się pytanie, czym właściwie jest zwierzę nephesh . Czy organizmy jednokomórkowe, takie jak bakterie i drożdże, lub bezkręgowce, takie jak robaki, owady i krewetki, mają życie nephesh ?

Pismo Święte daje nam pewne wskazówki. Mówi nam, że „życie (nephesh) ciała jest we krwi” ([Kpł 17:11](#)).

Zobacz także [Rdz 9:4](#)). Jeśli użyjemy tego do klasyfikowania organizmów na te z lub bez takiego „życia nephesh ”, będzie to pomocne do pewnego stopnia — wykluczyłoby to mikroorganizmy z posiadania życia nephesh . Nadal jednak istnieją trudności co do tego, co uznaje się za krew. Na przykład owady i skorupiaki mają formę krwi, chociaż nieco różni się ona od krwi zwierząt z kręgosłupem. Obecność hemoglobiny nie może być ostateczna, ponieważ występuje nawet w niektórych roślinach.

Nazwy zwierząt lądowych nadane przez Adama w [Księdze Rodzaju 2](#) może dać nam dalsze wskazówki. Adam nazwał „każdą żywą istotę (nephesh chayyah)” ([Rdz.2:19](#)). Jak nadał imiona? „Adam nadał nazwy wszelkiemu bydłu i ptakom powietrznym, i wszelkiemu zwierzęciu polnemu” ([Rdz 2:20](#)).¹ W tym momencie może być istotne, że remes, czyli „pełzające stworzenia” z [Rdz 1:24](#), nie zostały uwzględnione, jak zauważył szanowany teolog Leupold. Jeśli „pełzające stworzenia” obejmowały na przykład owady i robaki, to być może nie są one życiem nephesh . Jednak Pismo Święte nie jest w tej kwestii jasne, więc nie powinniśmy być dogmatyczni.

Można jednak śmiało powiedzieć, że nie było gwałtownej śmierci, zwłaszcza tej z rozlewem krwi. Innymi słowy, stworzenia, które normalnie nazywalibyśmy „zwierzętami” w codziennej mowie, nie walczyły, nie zabijały, nie przelewały krwi innych ani nie zjadały się nawzajem, jak wiele z nich robi dzisiaj.

- Człowiekowi pozwolono jeść mięso dopiero po potopie ([Rdz 9:3](#)). Mogło to być spowodowane wyginięciem podczas Potopu wielu gatunków roślin, które dawniej były w stanie zapewnić ludziom wszystkie białka i witaminy. Bycie dobrze odżywionym dzięki całkowicie wegetariańskiej diecie dzisiaj jest

trudne, choć nie niemożliwe. Oczywiście, ludzie mogli jeść zwierzęta w każdym razie, nawet zanim Bóg dał na to pozwolenie. Jeśli tak się stało, to prawdopodobnie nie było to powszechne, ponieważ Pismo Święte sugeruje, że zwierzęta miały minimalny strach przed człowiekiem przed potopem (Rdz 9:2).

Zwierzęta mają dziś pewne cechy biologiczne, których używają albo do atakowania innych, albo do obrony siebie. Zgrupujmy je i nazwijmy „strukturami obronno-atakowymi” (DAS). Pierwsze pytanie brzmi: „Czy te stworzone struktury są zaprojektowane, aby na przykład wyrządzać krzywdę?”

Następne, powiązane pytanie brzmi: „Kiedy się pojawiły?” DAS wydają się być zupełnie nie na miejscu w świecie sprzed Upadku.

Poniżej przedstawiono kilka możliwych odpowiedzi wraz z dyskusją niektórych trudności.



Ludzie i zwierzęta pierwotnie byli wegetarianami.

Pozycja nr 1

Te rzeczy, które są obecnie używane jako DAS, nie zostały zaprojektowane do tego celu i miały inną funkcję przed upadkiem. Osiągnęły swoją obecną funkcję poprzez degenerację — na przykład poprzez mutacje.

Można wskazać na fakt, że niektóre dzisiejsze stworzenia mają ostre zęby, które wyglądają, jakby służyły do rozrywania mięsa, ale wiemy, że nie używają ich do tego celu. Nietoperz owocożerny jest tego doskonałym przykładem. Niektóre gatunki ryb z grupy piranii używają szczęk i zębów wyłącznie do roślin. Zatem, jak głosi argument, czy zęby lwa nie mogły być używane do żucia owoców przed Upadkiem?

Wirusy, które dzisiaj wstrzykują swoim gospodarzom szkodliwe geny, mogły odgrywać pewną użyteczną rolę przed jesienią.²

Być może inne szkodliwe struktury miały inną funkcję przed upadkiem, która została utracona lub zmodyfikowana, albo z wyboru³, albo (wyjaśnienie zwykle podawane) przez zdegenerowane mutacje. Wielka panda ma ostre zęby i pazury, a mimo to używa ich do zrywania i zjadania głównie materiału roślinnego (bambusa). Czasami widziano je zjadające małe zwierzęta. Gdyby w czasie, gdy człowiek je po raz pierwszy zaobserwował, większość pand jadła zwierzęta, trudno byłoby nam sobie wyobrazić, że ich zęby i pazury pierwotnie służyły do zjadania roślin.

Układy odpornościowe zasadniczo odróżniają „swoje” od „nie-swojego”, co byłoby ważne dla zachowania integralności ciała nawet w świecie sprzed Upadku. Oczywiście takie układy stały się jeszcze ważniejsze w świecie po Upadku, aby chronić przed organizmami wywołującymi choroby.

Pozycja nr 1 unika problemu dobrego Boga projektującego szkodliwe struktury.⁴ Jednak trudności pojawiają się, jeśli pozycja ta jest używana do wyjaśnienia wszystkich przypadków DAS. Praktycznie wszystkie stworzenia mają jakąś formę DAS, nawet jeśli tylko bardzo wrażliwy układ nerwowy ostrzegający przed atakiem. Z pewnością dają wszelkie oznaki, że zostały zaprojektowane do radzenia sobie w upadłym świecie. Większość z tych DAS wykazuje duże dowody złożonego i specyficznego projektu.

W rzeczywistości większość, jeśli nie wszystkie, przykłady używane przez kreacjonistów do pokazania projektu w żywych organizmach obejmują DAS. Jeśli powiemy, że DAS, lub przynajmniej niektóre aspekty ich obecnej funkcji, powstały w wyniku przypadkowych mutacji, to możemy poważnie podważyć główny argument z projektu. Oznaczałoby to stwierdzenie, że miliony różnych, złożonych i zawiłych wzorów powstały przez przypadek (mutacje i dobór naturalny). Pomyśl o wyrafinowanej chemii stojącej za pajęczym jedwabiem i cudzie inżynierii pajęczych sieci, z których niektóre są używane do łapania ptaków. Cała złożona maszyna do tworzenia tych sieci jest połączona z zaprogramowanymi instynktami (których programowanie obejmuje zakodowane informacje), aby powiedzieć pająkom, gdzie je budować, aby uzyskać najlepsze wyniki polowania, oraz kiedy i jak ruszyć, aby zabić uwięzioną ofiarę. W dosłownie milionach przykładów, ponieważ utrzymywalibyśmy, że złożony, celowy projekt oznacza inteligentne, celowe stworzenie, istnieje dowód *prima facie* na to, że Bóg celowo zaprojektował również DAS.



Różne gatunki nietoperzy różnią się tym, co jedzą, ale ich zęby są podobne.⁵

Innym problemem z tym argumentem jest to, że w każdym przypadku zaobserwowanego DAS, prawdziwa (przed upadkiem) funkcja była czymś innym. Można argumentować, że nasza nieznajomość funkcji przed upadkiem nie oznacza, że jej nie było. To prawda, oczywiście, ale jeśli użyjemy jej do każdego z milionów DAS, ryzykujemy rozciągnięciem wiarygodności do granic możliwości. Nie należy również pomijać pełnego zakresu tego, co jest zaangażowane w jakikolwiek konkretny mechanizm obronno-atakujący. Na przykład dyskusje na temat kształtu zębów i pazurów mogą pomijać fakt, że cechy konstrukcyjne dla jedzenia mięsa u wielkich kotów to coś więcej niż tylko ostre zęby. Lew ma precyzyjnie zaprogramowane instynkty łowieckie i ogromną siłę mięśniową zdolną do złamania karku gnu jednym ciosem. Jego układ trawienny jest dostrojony do diety składającej się ze świeżego mięsa (choć lwy mogą poradzić sobie z warzywami w kryzysie, a ponieważ mięso jest łatwiejsze do strawienia, zmiany zwyrodnieniowe mogą być odpowiedzialne za zależność od mięsa). Wszystko to sprawia, że maszyna ta sprawia przytłaczające wrażenie, jakby była precyzyjnie zaprojektowaną maszyną do polowań i zabijania.



Pandy mają ostre zęby i pazury i żywią się głównie bambusem.

Takie cechy są bardzo powszechne. Przed Upadkiem, jaka była funkcja oślepiającej szybkości geparda? [6](#) Do czego chrząszcz bombardier używał swoich wysoce skomplikowanych podwójnych dział (przydatnych teraz do niszczenia napastników)? Gdybyśmy mogli wymyślić jakiś cel, nadal pozostawiłoby to otwarte pytanie, jak i kiedy powstały zaprogramowane instynkty strzelania do chrząszczy-jadów.



Przystosowania dużych kotów do jedzenia mięsa to coś więcej niż tylko ostre zęby.

Pomysł, że kły węża mogły być używane do wstrzykiwania substancji zmiękczającej owoce przed jesienią, ma ten sam problem. Mianowicie, dlaczego, jak i kiedy (jeśli nie poprzez bezpośrednie stworzenie) węże zmieniły nie tylko swoją dietę, ale także swoje zachowanie, które wydaje się być zaprogramowane w ich kodzie genetycznym, a nie kwestią świadomego wyboru?⁷



W każdym razie jad węża zawiera złożone substancje chemiczne, które wydają się być przeznaczone do celów dalekich od jedzenia owoców. Jedną z tych substancji chemicznych jest wysoce specyficzna w ataku na ośrodkowy układ nerwowy, aby zatrzymać oddychanie; inna specyficznie blokuje mechanizm krzepnięcia, tak że ofiara wykrwawia się na śmierć wewnętrzną.

Pomimo powyższych problemów, może to być nadal poprawne wyjaśnienie przynajmniej w niektórych, jeśli nie w wielu przypadkach. Samica komara pobiera krew, ponieważ potrzebuje hemoglobiny do rozmnażania. Samiec komara wysysa jednak tylko sok z roślin. Być może obie płcie pobierały sok z roślin przed jesienią, a wraz z ostatecznym wyginięciem niektórych gatunków roślin nie mogły już tak łatwo pobierać hemoglobiny z roślin (jak już wspomniano, niektóre żywe rośliny mają hemoglobinę).

Pozycja nr 2

W zasadzie traktuje to złożony projekt jako wymagający bezpośredniej ręki projektanta, niezależnie od tego, czy chodzi o DAS, czy nie. Istnieją jednak różne możliwości w tym zakresie. Na przykład,

1. Przed Upadkiem nie istniały żadne stworzenia z DAS – wszystkie zostały stworzone później.

Oznaczałoby to, że większość żyjących dziś stworzeń nie miałaby swojego przedstawiciela sprzed upadku. Biblia nie wspomina o takim nowym stworzeniu, a [Wyjścia 20:11](#) bezpośrednio zaprzecza tej idei. Nic dziwnego, że pogląd ten nie jest szeroko rozpowszechniony.

2. Informacje projektowe dotyczące DAS istniały już przed Upadkiem, być może w formie utajonej lub zamaskowanej.

Oznacza to, że Upadek był przewidziany przez Boga, co oczywiście odzwierciedla Jego wszechwiedzę, i jest również jasno stwierdzone w różnych fragmentach Biblii, które mówią o takich rzeczach, jak to, że Bóg wybrał nas „w nim przed założeniem świata” (Ef. 1:4). Informacji tej pozwolono się wyrazić, albo poprzez bezpośrednie zdemaskowanie w Upadku, albo poprzez naturalne procesy rekombinacji i selekcji. Gdyby to drugie było prawdą, znów wiązałyby się to z wiedzą Boga, tym razem, że między stworzeniem a Upadkiem będzie tylko krótki czas. W przeciwnym razie te DAS ostatecznie wysunęłyby się na pierwszy plan w Edenie.

Jednakże trudno sobie wyobrazić genetycznie, w jaki sposób taka samoaktywacja mogłaby nastąpić u tak ogromnej liczby stworzeń, które muszą również oddziaływać ekologicznie (pojawienie się struktury obronnej musi nastąpić bardzo sprytnie po tym, jak wróg zdobędzie nową broń).

3. Nie stworzono żadnych nowych stworzeń, ale wiele istniejących zostało „przeprojektowanych” po Upadku, poprzez dodanie nowych informacji o projekcie do ich DNA.

To stanowisko ma pewne pośrednie poparcie w Piśmie Świętym. Przekleństwo nałożone na stworzenie podczas Upadku obejmowało zmiany biologiczne u ludzi — teraz mieli umrzeć (Rdz 3:19) a bóle porodowe miały się nasilić (Rdz 3:16). Ziemia również została przeklęta, gdyż wyrosły na niej ciernie i osty (Rdz. 3:18) — co sugeruje, że w roślinach zaszły zmiany biologiczne. A wąż, przynajmniej, wydaje się być radykalnie i trwale przeprojektowany przez Boga za pomocą Klątwy (Rdz 3:14). Tak więc zmiany zaszły w człowieku, zwierzętach, roślinach i glebie z powodu Upadku. Sens sugeruje, że te rzeczy wynikły z suwerennego nakazu w wyniku grzechu Adama; nie wynikły z czegoś, co po prostu „pozwolono odejść”.⁸ To rozumienie zgadza się z Pismem Świętym, takim jak Rzymian 8 gdzie „całe stworzenie” opisane jest jako podlegające Przekleństwu i oczekujące na odkupienie od skutków grzechu.

Wniosek

Pismo Święte po prostu nie dostarcza chrześcijanom wystarczających informacji, aby mogli dogmatycznie twierdzić, że jedno z tych możliwych wyjaśnień jest całkowicie błędne.

dobrze czy źle. Kilka z nich może występować łącznie.

Jako upadłe istoty w upadłym świecie, mamy trudności z wyobrażeniem sobie, jak naprawdę wyglądał świat przed Upadkiem. Jesteśmy również skończonymi istotami, którym brakuje wszystkich informacji. Dlatego musimy być szczególnie ostrożni w argumentowaniu od terażniejszości do przeszłości.

Ze Słowa Bożego jasno wynika, że obecne „panowanie zębów i pazurów”, gwałtownej śmierci, okrucieństwa i rozlewu krwi nie miało miejsca na świecie przed zgrzeszeniem Adama i nie będzie miało miejsca w odrodzonym stworzeniu.

DODATEK

Eksplozja demograficzna?

Widzimy w dzisiejszym świecie po Upadku, że śmierć i zwierzęta zjadające innych są użytecznymi sposobami uniknięcia przeludnienia Ziemi przez jakikolwiek typ. Niektórzy zatem pytają, jak, gdyby nie było Upadku, można było uniknąć takiego przeludnienia bez śmierci i rozlewu krwi.

Może to nie być pytanie, ponieważ Pismo Święte wskazuje, że bunt Adama (a zatem potrzeba przelanej krwi Baranka Bożego, Jezusa Chrystusa) był przewidziany przed stworzeniem. Nawet gdyby tak nie było, z pewnością jest zuchwałe sugerowanie, że wszechmocny Stwórca nie byłby w stanie wymyślić innych sposobów uniknięcia takiego problemu. Bóg wydał polecenie rozmnażania się, aby „napełnić ziemię” (Rdz 1:22, 28), a po zakończeniu tej operacji polecenie nie będzie już stosowane i napełnianie zostanie zatrzymane.

Istnieje już jeden naturalny mechanizm ograniczający wzrost populacji i jest on dobrze znany. Niektóre zwierzęta, poddane przeludnieniu, drastycznie zmniejszają swój współczynnik reprodukcji, tylko po to, aby zwiększyć go ponownie, jeśli gęstość populacji spadnie ponownie.

-
1. Aby zapoznać się z dyskusją na temat tego, co Adam nazywał, zobacz Grigg, R., Naming the animals: all in a day's work dla Adama, Creation 18(4):46–49, 1996; creation.com/animalnames.
 2. Na przykład wirusy mogły odgrywać rolę przed upadkiem w przekazywaniu informacji genetycznej w celu utrzymania/zwiększenia różnorodności genetycznej. Nie wymagałoby to żadnego informacyjnego skoku w górę w złożoności, aby umożliwić im wywoływanie chorób. Geny mogły zostać pozyskane od gospodarzy, a nawet zmodyfikowane przez mutacje, aby uczynić enzymy mniej specyficznymi (należy zauważyć, że jest to utrata informacji z powodu mutacji), umożliwiając w ten sposób działania wywołujące choroby. Wiele organizmów wywołujących choroby jest nawet zdegenerowanych z ich własnego punktu widzenia — szybko zabijają swojego gospodarza, niszcząc w ten sposób siebie. Ponadto gospodarz mógł zdegenerować się i utracić odporność. Zobacz Bergman,

J., Czy Bóg stworzył wirusy chorobotwórcze? *Journal of Creation* 13(1):115–125, 1999; creation.com/viruses.

3. To rodzi kolejny problem: w jakim stopniu zwierzę wybiera swój sposób życia, w przeciwieństwie do posiadania zaprogramowanego instynktu? Jedynym pośrednim biblijnym poparciem dla tego wydaje się być [Księga Rodzaju 6:7, 11–13](#), co niektórzy rozumieją jako oznaczające, że przemoc w królestwie zwierząt była jednym z powodów wyłączenia zwierząt lądowych poza Arkę. Nie oznacza to jednak koniecznie, że Bóg przypisuje zwierzętom jakąkolwiek moralną odpowiedzialność. Być może był zasmucony, ponieważ grzech człowieka otworzył drzwi do całego panowania śmierci i rozlewu krwi po Upadku.
4. To podnosi stare i interesujące pytanie teologiczne. Czy Bóg, będąc wszechmocny, byłby mniej odpowiedzialny za DAS, pozwalając, aby zdarzały się „naturalnie”, zamiast aktywnie je projektować? Analogią jest lekarz, który wiedząc, że może uratować pacjenta tlenem, który posiada, nie podaje go. Czy jest mniej odpowiedzialny niż gdyby aktywnie zabił pacjenta cyjankiem? Niektórzy zauważyli, że Bóg często aktywnie uczestniczy w osądzie bez żadnego dylematu etycznego/teologicznego; na przykład zesłanie wielkiego potopu, który przyniósł śmierć i zniszczenie milionom ludzi.
5. Weston, P., Nietoperze: wyrafinowanie w miniaturze, *Creation* 21(1):28–31, 1998; creation.com/bats.
6. Być może został stworzony, aby objawiać chwałę Boga poprzez szybki bieg (podobnie jak orzeł szybuje na dużej wysokości lub delfin jedzie na falach, najwyraźniej dla „rekreacji”). Ponadto wiele projektów Boga zainspirowało ludzkie wynalazki — np. przesłona tęczówkowa w aparatach fotograficznych i Velcro®. To może być część opatrności Bożej.
7. Opierając się na założeniu, że świat przed potopem nie posiadał środowiska pustynnego ani zimnego, niektórzy kwestionują cechy budowy wielu zwierząt, które są przydatne tylko w takich warunkach — np. wyposażenie chroniące przed odwodnieniem wielbłąda lub specjalne właściwości izolacyjne futra niedźwiedzia polarnego. Jednak Biblia nigdzie nie mówi, że przed potopem nie było pustyń ani zimnych obszarów. W każdym razie takie adaptacyjne cechy konstrukcyjne mogły być obecne w genach bardziej uogólnionych, stworzonych rodzajów tych stworzeń. Na przykład niedźwiedzie polarne, które mają specjalne przystosowania do zimna i są prawie wyłącznie mięsożerne, krzyżują się z niedźwiedziami brunatnymi, które nie mają specjalnych przystosowań do zimna i są głównie wegetarianami (75%), co sugeruje, że oba pochodzą od pierwotnie stworzonego rodzaju niedźwiedzi.
8. W przyszłej restauracji, aby mięsożerne lwy (ML) stały się trawożnymi lwami (GL), wydawałoby się, że konieczne jest nadprzyrodzone przegrupowanie DNA, aby zmiana ta była trwała. Ponieważ ML → GL tego wymaga i ponieważ jest to „ponowne” przywrócenie (tj. odwrócenie skutków Upadku), być może wskazuje to, że GL → ML nastąpiło tą samą drogą (nadprzyrodzone przeprogramowanie DNA), tylko w odwrotnej kolejności.

Rozdział 7

A co z podobieństwami i innymi argumentami za ewolucją?

- Czy podobieństwa między stworzeniami dowodzą, że miały wspólnego przodka (ewoluowały)?
- Czy DNA człowieka i szympansa jest bardzo podobne?
- Czy ludzkie zarodki przechodzą przez stadia zwierzęce w miarę rozwoju?
- Czy mamy w sobie bezużyteczne resztki zwierząt?
- A co z „małpoludami”?

W

Podobieństwa?1,2

Pod wieloma względami przypominają zwierzęta, zwłaszcza małpy człekokształtne, a ewolucjoniści twierdzą, że skoro jesteśmy z nimi spokrewnieni, to musimy mieć z nimi wspólnego przodka.

Co mówi Biblia? W [Księdze Rodzaju 1](#) powiedziano nam, że Bóg stworzył ludzkość, mężczyznę i kobietę, szczególnie: „I rzekł Bóg:

Uczyńmy człowieka na obraz nasz, podobnego do nas. Niech panuje nad rybami morskimi i nad ptactwem niebios, i nad bydłem, i nad całą ziemią, i nad wszelkim płazem pełzającym po ziemi” ([Rdz 1,26](#)).

Bóg stworzył człowieka na swój obraz, a nie na obraz zwierząt. Ponadto człowiek miał panować nad zwierzętami.

W [Księdze Rodzaju 2](#). Podano nam więcej szczegółów na temat procesu stworzenia i dowiadujemy się, że Adam został stworzony „z prochu ziemi” ([Rdz 2:7](#)), nie od małpy. Kiedy Bóg wydał wyrok na Adama, potwierdził, że Adam pochodzi z ziemi: „W pocie oblicza twego będziesz jadł chleb, aż wrócisz do

ziemi, z której zostałeś wzięty. Bo prochem jesteś i w proch się obrócisz” ([Rdz 3:19](#))

Niektórzy chcieliby alegoryzację opisu stworzenia człowieka w Księdze Rodzaju, aby dostosować go do obecnej ewolucyjnej mody, że człowiek wyewoluował z małpy. Tutaj zostają skontrolowani: jeśli proch, z którego powstał Adam, reprezentuje małpę, z której wyewoluował, to Adam musiał się z powrotem zmienić w małpę z powodu swojego grzechu! Oczywiście, że nie; Biblia jasno mówi, że człowiek jest wyjątkowym stworzeniem.

Rzeczywiście, różne rodzaje zwierząt i roślin zostały stworzone indywidualnie, nie tylko ludzie. Rośliny miały produkować nasiona „według swojego rodzaju”, co oznacza

że rośliny fasoli miały wytwarzać nasiona fasoli, a bydło miało rodzić bydło itd. (Rdz. 1:11, 12, 21, 24, 25). Tak więc w Piśmie Świętym nie ma żadnej wzmianki o jakimkolwiek procesie ewolucyjnym, w którym jeden rodzaj organizmu miałby się zmienić w inny.

Ewolucjoniści wierzą nie tylko, że ludzkość wyewoluowała z małpopodobnego stworzenia, ale że ostatecznie wszystko wyewoluowało z jednokomórkowego organizmu, który przypadkowo powstał z materii nieożywionej. Twierdzą, że podobieństwa między istotami żywymi są dowodem na to, że wyewoluowały one od wspólnych przodków. Przytaczają takie rzeczy, jak podobieństwo DNA człowieka i szympansa, podobieństwa między embrionami, domniemane organy szczątkowe i domniemane skamieniałości przejściowe między różnymi gatunkami — takie jak rzekome małpoludy.

Podobieństwo DNA człowieka i szympansa – dowód na ewolucyjne pokrewieństwo?

Często głosi się ideę, że ludzie i szympansy mają niemal 100% podobieństwa w swoim DNA. Wczesne badania, wykorzystujące prymitywne techniki i oparte na niewielkiej części kodu genetycznego, doprowadziły do twierdzeń o 97% do 99% podobieństwa, w zależności od tego, kto opowiadał historię. Jednak po zdekodowaniu DNA szympansa podobieństwo, gdy uwzględnia się całe DNA, nie przekracza 87%³ i prawdopodobnie nie przekracza 70%.⁴ Tak więc, im więcej informacji dociera do rąk, tym mniej wiarygodnym staje się ewolucyjne twierdzenie, że jesteśmy po prostu (nieznacznie) ewoluującymi małpami.

Jednak podobieństwo nie jest dowodem na wspólne pochodzenie (ewolucję), ale raczej na wspólnego projektanta (stworzenie). Pomyśl o oryginalnych samochodach Porsche i Volkswagencie „Beetle”. Oba mają chłodzone powietrzem, płaskie, przeciwsołone, 4-cylindrowe silniki z tyłu, niezależne zawieszenie tylne, dwoje drzwi, bagażnik z przodu i wiele innych podobieństw.

Dlaczego te dwa bardzo różne samochody mają tyle podobieństw? Ponieważ miały tego samego projektanta! Niezależnie od tego, czy podobieństwo jest morfologiczne (kształt, forma), czy biochemiczne, nie jest to argument za ewolucją nad kreacją. Gdyby ludzie byli całkowicie inni od wszystkich innych żywych istot, lub gdyby każda żywa istota była całkowicie inna, czy to by nam ujawniło Stwórcę? Nie, moglibyśmy pomyśleć, że musi być wielu twórców, a nie jeden. Jedność

stworzenia jest świadectwem Jedyne Prawdziwego Boga, który wszystko stworzył (Rzymian 1:20).

Ponadto, jeśli ludzie byliby całkowicie inni od wszystkich innych żywych istot, to jak moglibyśmy żyć? Musimy jeść inne organizmy, aby uzyskać składniki odżywcze i energię do życia. Jak moglibyśmy je trawić i jak moglibyśmy wykorzystać aminokwasy, cukry itp., jeśli byłyby inne niż te, które mamy w naszych ciałach?

Podobieństwo biochemiczne jest nam niezbędne do wytwarzania pożywienia.

DNA w komórkach zawiera wiele informacji niezbędnych do rozwoju organizmu. Tak więc, jeśli dwa organizmy wyglądają podobnie, spodziewamy się, że będą podobieństwa również w ich DNA. DNA krowy i wieloryba, dwóch ssaków, powinno być bardziej podobne niż DNA krowy i robaka. Gdyby tak nie było, idea DNA jako nośnika informacji w organizmach żywych musiałaby zostać zakwestionowana.

Można by oczekiwać, że organizmy pochodzące z tych samych pierwotnie stworzonych rodzajów będą bardzo podobne pod względem biochemicznym, wykazując zmiany w informacji. Rzeczywiście, biolodzy kreacjonistyczni mogą wykorzystać dane z porównań DNA w badaniach, aby określić granice pierwotnie stworzonych rodzajów.⁵ Ludzie i małpy człekokształtne mają podobny

wygląd, więc można by oczekiwać podobieństw w ich DNA. Ze wszystkich zwierząt szympany są najbardziej podobne do ludzi, więc można by oczekiwać, że ich DNA będzie najbardziej podobne do ludzkiego DNA.

Pewne zdolności biochemiczne są wspólne dla wszystkich żywych istot, więc istnieje nawet pewien stopień podobieństwa między DNA drożdży, na przykład, a DNA ludzi. Ponieważ ludzkie komórki mogą robić wiele rzeczy, które mogą robić drożdże, dzielimy podobieństwa w sekwencjach DNA, które kodują enzymy i białka wykonujące te same zadania w obu typach komórek. Niektóre sekwencje, na przykład te, które kodują białka zaangażowane w strukturę chromosomów, są niemal identyczne.

Co by było, gdyby DNA człowieka i szympana było, powiedzmy, w 98% homologiczne? Co by to oznaczało? Czy oznaczałoby to, że ludzie mogliby ewoluować od wspólnego przodka z szympanami? Wcale nie. DNA przenosi informacje w sekwencji czterech związków chemicznych znanych jako nukleotydy, w skrócie C, G, A, T. Grupy trzech na raz tych chemicznych „liter” są „odczytywane” przez złożony mechanizm translacji w komórce w celu określenia sekwencji aminokwasów, których jest 20 różnych typów, do

włączone do białek. Ludzkie DNA ma 3 miliardy nukleotydów. Ilość informacji w tych 3 miliardach par zasad w DNA każdej ludzkiej komórki została porównana do ilości informacji w 1000 książek po 500 stron każda.⁶ Tak więc, jeśli ludzie różniliby się „tylko” o 2%, to i tak stanowiłoby to 60 milionów par zasad, co odpowiada około 20 dużym książkom informacji. Nawet to jest niemożliwą do przekroczenia barierą dla mutacji (losowych zmian), nawet biorąc pod uwagę kilka milionów lat, które uważa się za czas dostępny na to, aby to nastąpiło.

Ponadto, czy wysoki stopień podobieństwa oznacza, że dwie sekwencje DNA mają to samo znaczenie lub funkcję? Nie, niekoniecznie.

Porównaj poniższe zdania: • Obecnie

wielu naukowców kwestionuje paradygmat ewolucyjny.

i jego ateistycznych implikacji filozoficznych.

• NIE MA dziś wielu naukowców, którzy kwestionują paradygmat ewolucyjny i jego ateistyczne implikacje filozoficzne.

Te zdania mają 97% homologii, a mimo to mają prawie przeciwne znaczenia!

Istnieje tutaj silna analogia do sposobu, w jaki duże sekwencje DNA mogą być włączane lub wyłączane przez stosunkowo małe sekwencje kontrolne.

Rzeczywiście, odkrywa się duże różnice między ludźmi a szympanсами w sekwencjach kontrolujących geny.⁷

Nie ma też prawie żadnych podobieństw w „gorących punktach”, w których chromosomy przestawiają fragmenty DNA podczas rozmnażania płciowego.

Chromosomy Y są również skrajnie różne, przy czym ludzki jest znacznie większy i zawiera geny nieobecne u szympanсів.

Nie ma sposobu, aby mutacje mogły zniwelować różnice między szympanсами a ludźmi. Szympansy to po prostu zwierzęta. Zostaliśmy stworzeni na obraz Boga (żaden szympanś nie będzie tego czytał ani o tym ze sobą rozmawiał).

Podobieństwa między zarodkami Większość

ludzi słyszała o idei, że ludzki zarodek podczas wczesnego rozwoju w łonie matki przechodzi przez różne stadia ewolucyjne, takie jak posiadanie szczelin skrzelowych jak ryba, ogona jak małpa itp. Kliniki aborcyjne wykorzystywały tę ideę, aby uspokoić sumienia klientów, mówiąc: „Zabieramy tylko rybę z twojego ciała”. Koncepcję tę pretensjonalnie nazywano

„prawem biogenetycznym”, które niemiecki ewolucjonista Ernst Haeckel spopularyzował pod koniec lat 60. XIX wieku. Jest to również

znane jako „embrionalna rekapitulacja” lub „ontogeneza rekapituje filogenezę”, co oznacza, że podczas wczesnego rozwoju organizmu odtwarza on swoją historię ewolucyjną. Tak więc ludzki embrion rzekomo przechodzi przez stadium ryby, stadium płaza, stadium gada itd.

Kilka miesięcy po popularnej publikacji dzieła Haeckela w 1868 r. L. Rüttimeyer, profesor zoologii i anatomii porównawczej na Uniwersytecie w Bazylei, wykazał, że jest to oszustwo. Wilhelm His Sr, profesor anatomii na Uniwersytecie w Lipsku i słynny embriolog porównawczy, potwierdził krytykę Rüttimeyera.⁸ Ci naukowcy wykazali, że Haeckel oszukańczo modyfikował swoje rysunki zarodków, aby wyglądały bardziej podobnie. Haeckel nawet wydrukował ten sam drzeworyt kilka razy, aby zarodki wyglądały absolutnie identycznie, a następnie twierdził, że były to zarodki różnych gatunków! Pomimo tego ujawnienia drzeworyty Haeckela pojawiały się w podręcznikach przez wiele lat.⁹ Czy „prawo biogenetyczne” ma jakąkolwiek wartość? W 1965 roku ewolucjonista George Gaylord Simpson powiedział:

„Obecnie jest mocno udowodnione, że ontogeneza nie powtarza filogenezy”.¹⁰ Prof. Keith Thompson (biologia, Yale) powiedział:¹¹

„Prawo biogenetyczne jest z pewnością martwe jak gwóźdź do drzwi. Zostało ostatecznie wygnane z podręczników biologii w latach pięćdziesiątych. Jako temat poważnych badań teoretycznych wymarło w latach dwudziestych”.

Jednak nawet podręczniki z lat 90. nadal korzystały z fałszywych rysunków Haeckela, w tym podręcznik używany na wstępnych kursach biologii na wielu uniwersytetach, w którym napisano:¹²

„W wielu przypadkach historię ewolucyjną organizmu można zaobserwować w trakcie jego rozwoju, gdy zarodek wykazuje cechy zarodków swoich przodków. Na przykład, na wczesnym etapie rozwoju, ludzkie zarodki posiadają szczeliny skrzelowe jak ryba...”

Pomimo oszukańczych podstaw tej idei i jej obalenia przez wielu wysoko postawionych naukowcy zajmujący się profilowaniem, pomysł ten nadal pokutuje.

Naukowcy, którzy powinni wiedzieć lepiej, promowali mit rekapitulacji embrionów w latach 90. Na przykład popularyzator nauki, nieżyjący już Carl Sagan, w popularnym artykule zatytułowanym „Czy można być pro-life i pro-choice?”,¹³ opisał rozwój ludzkiego embrionu w następujący sposób:

„W trzecim tygodniu... wygląda trochę jak segmentowany robak. ... Pod koniec czwartego tygodnia, ... coś w rodzaju łuków skrzelowych ryby lub płaza staje się widoczne... . Wygląda trochę jak traszka albo kijanka. ... W szóstym tygodniu ... twarz gadzia Pod koniec siódmego tygodnia ... twarz jest ssacza, ale trochę świniowata. ... Pod koniec ósmego tygodnia twarz przypomina twarz naczelnego, ale wciąż nie jest do końca ludzka”.

To jest wprost od Haeckela. Ludzki embrion nigdy nie wygląda jak gad czy świnia. Ludzki embrion jest zawsze ludzkim embrionem, od momentu poczęcia; nigdy nie jest niczym innym, wbrew temu, co sugeruje Sagan! Nie staje się człowiekiem po ośmiu tygodniach. To jest dokładnie to, co mówi Biblia — nienarodzone dziecko jest małym ludzkim dzieckiem (Rdz. 25:21-22, Psalm 139:13-16, Jer. 1:5, (Łk 1,41-44), więc aborcja odbiera niewinne ludzkie życie.



Repliki ludzkich embrionów na różnych etapach rozwoju

Szczeliny skrzelowe – czy to coś podejrzanego?

Wspomniany wyżej podręcznik uniwersytecki¹⁴ twierdzi, że „ludzkie zarodki posiadają szczeliny skrzelowe jak ryba”, chociaż od wielu dziesięcioleci wiadomo, że ludzkie zarodki nigdy nie mają „szczelin skrzelowych”. Na ludzkim zarodku znajdują się oznaczenia, które powierzchownie wyglądają jak „szczeliny skrzelowe” na zarodku ryby. Te „rozszczepy gardłowe”, jak się je właściwie nazywa, które wyznaczają „woreczki gardłowe”, nigdy nie pełnią żadnej funkcji oddechowej i nigdy nie są „szczelinami” ani otworami. Rozwijają się w grasicę, przytarczyce i

kanały ucha środkowego — żaden z nich nie ma nic wspólnego z oddychaniem, ani pod wodą, ani nad nią!

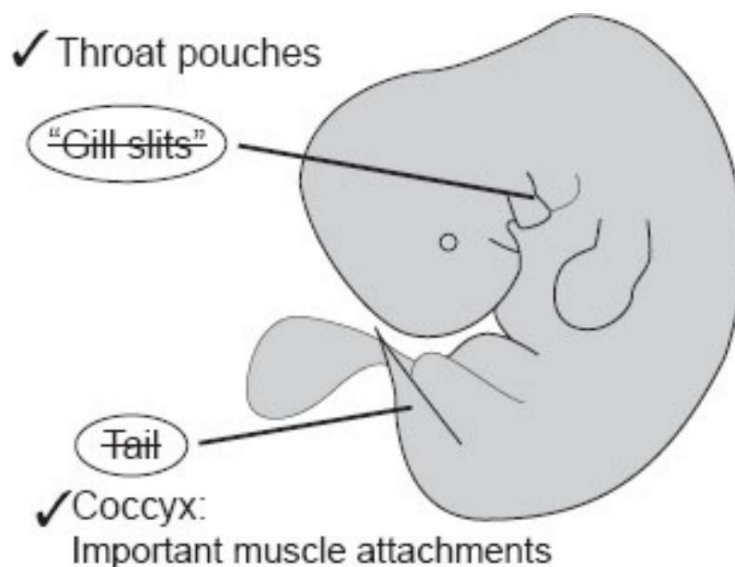
Specjalistyczne podręczniki embriologii przyznają, że ludzkie embriony nie mieć szczelin skrzelowych. Na przykład, Langman

powiedział,¹⁵ „Ponieważ ludzki zarodek nigdy nie ma skrzeli — skrzelowych — termin „W tej książce przyjęto łuki gardłowe i rozszczepy.”

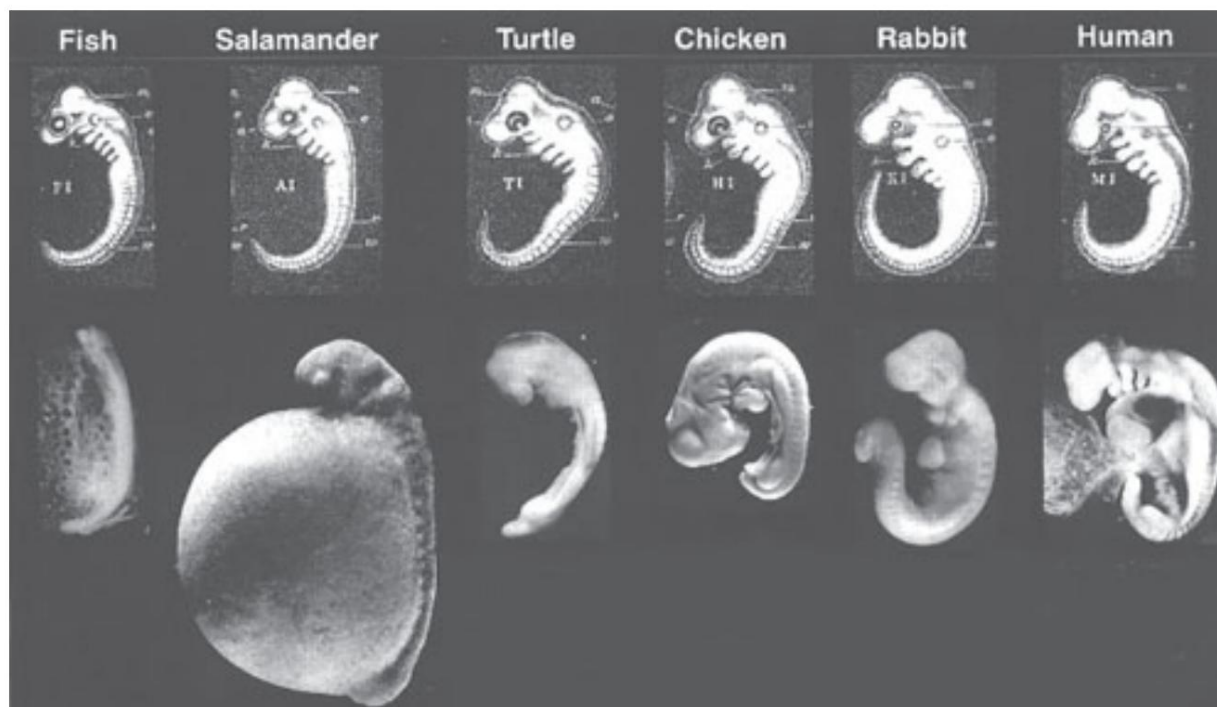
Jednak większość ewolucjonistów nadal używa terminu „szczeliny skrzelowe”, zwłaszcza podczas wystąpień publicznych i nauczania studentów. Termin ten dominuje w podręcznikach szkolnych i uniwersyteckich.

Kolejne rewelacje na temat oszustwa Haeckela!

Podczas gdy popularyzatorzy teorii ewolucji, gdy się ich naciska, przyznają, że ludzkie embriony nie mają szczelin skrzelowych i że rysunki Haeckela były w pewnym stopniu oszustwem, nadal uważają, że podobieństwa między embrionami są dowodem na ewolucję (wspólne pochodzenie). Jednak ta pewność opiera się, świadomie lub nieświadomie, na drzeworytach opublikowanych przez Haeckela i reprodukowanych w całości lub w części w wielu podręcznikach od tamtej pory.¹⁶ Powszechnie uważa się, że rysunki te mają pewne podobieństwo do rzeczywistości. Ale najwyraźniej nikt nie zadał sobie trudu, aby to sprawdzić.



Do etykietowania ludzkich embrionów stosuje się niewłaściwe nazwy, w celu wpojenia studentom wiary w ewolucję.



Fałszywe rysunki Haeckela (górny rząd) i zdjęcia prawdziwych embrionów (dolny rząd).
Za Richardsonem i in.¹⁷ Użyto za pozwoleniem.

Teraz wychodzi na jaw, że oszustwo Haeckela było o wiele gorsze, niż ktokolwiek przypuszczał. Embriolog, dr Michael Richardson, przy współpracy biologów z całego świata, zebrał i sfotografował typy zarodków, które Haeckel rzekomo narysował.¹⁷ Dr Richardson odkrył, że rysunki Haeckela niewiele przypominały zarodki.^{18,19} Rysunki Haeckela mogły pochodzić jedynie z jego wyobraźni, która została wykorzystana do tworzenia „dowodów” promujących akceptację teorii ewolucji.

Rysunki Haeckela nie powinny być dłużej wykorzystywane do poparcia twierdzenia ewolucjonistów, że zarodki są podobne, co potwierdza teorię ewolucji.

Czy pewne podobieństwa we wczesnych zarodkach są nieuniknione?

Aby cokolwiek zbudować, zaczynasz od czegoś bez kształtu lub z podstawową formą, a następnie budujesz na tym. Ilustracja z ceramiki może pomóc. Garncarz zaczyna od bryły gliny. W przypadku kielicha lub smukłego wazonu garncarz początkowo nadaje mu kształt cylindra. Na tym etapie zarówno kielich, jak i

wazon wygląda podobnie — mają ten sam podstawowy plan. Dalsza praca powoduje, że kielich i wazon wyglądają coraz bardziej różnie. Analogia z embrionami zawodzi, ponieważ garncarz może zmienić zdanie i po ukończeniu podstawowego planu stworzyć albo wazon, albo kielich. Jednakże embrion ryby nigdy nie mógłby stać się embrionem ludzkim (lub odwrotnie), ponieważ embrion ryby ma zakodowane instrukcje dotyczące jedynie stworzenia ryby.

Niektóre zasady znane jako prawa von Baera wyrażają tę koncepcję w odniesieniu do rozwoju zarodka. Mianowicie, ogólne cechy dużej grupy zwierząt pojawiają się wcześniej w zarodku niż cechy wyspecjalizowane. Mniej ogólne cechy rozwijają się z bardziej ogólnych i tak dalej, aż w końcu pojawiają się najbardziej wyspecjalizowane. Każdy zarodek danego gatunku, zamiast przechodzić przez stadia innych zwierząt, odchodzi od nich coraz bardziej w miarę rozwoju.

Prawa von Baera wskazują, że im młodsze stadium embrionalne, tym organizmy są do siebie bardziej podobne, ponieważ mają wspólne bardziej uogólnione cechy, które pojawiają się jako pierwsze. Rozwój można porównać do promieniowych szprych w kole. Szprychy zaczynają się w piąście i rozchodzą się na zewnątrz, oddalając się coraz bardziej.

Anomalie wskazują na stworzenie!

Istnieją interesujące wyjątki od praw von Baera. Jeśli porównamy zarodki kręgowców w stadium pharynguli (tj. stadium, w którym widoczne są szczeliny gardłowe), wyglądają one nieco podobnie, ale na wcześniejszych etapach są zupełnie inne! Ballard powiedział,²⁰

„... z bardzo różnych jaj zarodki kręgowców przechodzą przez stadia rozszczepienia o bardzo różnym wyglądzie, a następnie przez okres ruchów morfogenetycznych, wykazujących wzorce migracji i tymczasowe struktury unikalne dla każdej klasy. Wszystkie następnie docierają do stadium pharynguli, które jest zadziwiająco jednolite w całym podtypie, składające się z podobnych zawiązków organów, podobnie ułożonych (choć pod pewnymi względami zdeformowanych pod względem siedliska i zaopatrzenia w żywność)”.

Po „zbieżności” zarodki oddalają się od siebie w klasycznym wzorze von Baera. Jak można to wyjaśnić za pomocą ewolucji? ReMine²¹ twierdzi, że wskazuje to na inteligentnego projektanta, który zaprojektował żywe istoty. Bóg stworzył podobne rzeczy, aby pokazać, że istnieje jeden

Stwórca (podobieństwo na etapie gardłowym), ale ze wzorem podobieństwa, który nie mógł wynikać ze wspólnego pochodzenia (wcześniejsze etapy rozwoju zarodka różnią się). Różnice na wcześniejszych etapach nie dają żadnego wsparcia dla naturalistycznego wyjaśnienia podobieństw na późniejszym etapie gardłowym wynikających ze wspólnego pochodzenia.

Podobnie jest ze sposobem rozwoju kości stóp płazów i ssaków w zarodku. Mogą one wyglądać bardzo podobnie, ale palce płazów rozwijają się poprzez wzrost od pąków na zewnątrz, podczas gdy palce ssaków rozwijają się z płytki, w której materiał między palcami rozpuszcza się. Tak więc podobieństwa, które widzimy u płazów i ssaków, wynikają ze wspólnego projektu, a nie wspólnego pochodzenia.

Sir Gavin de Beer, embriolog i były dyrektor British Museum of Natural History, zajął się problemem braku genetycznych lub embriologicznych podstaw homologii ponad 40 lat temu w monografii zatytułowanej *Homology, an Unsolved Problem* (1971, Oxford Biology Reader, Oxford University Press). Chociaż De Beer wierzył w ewolucję, wykazał, że podobieństwo jest często tylko pozorne i nie jest zgodne ze wspólnym pochodzeniem.

Wzory rozwoju zarodka wskazują na kreację, nie ewolucję! Jesteśmy rzeczywiście „cudownie i cudownie stworzone” ([Psalm 139:14](#)).²²

Bezużyteczne organy?

Ewulucjoniści często twierdzą, że takie rzeczy jak małe skrzydła nielotnych ptaków, palce u świń, sutki u samców, beznogie jaszczurki, układ pokarmowy królika, wyrostek robaczkowy u człowieka oraz kości biodrowe i zęby u wielorybów są bezużyteczne i nie mają żadnej funkcji. Twierdzą, że te cechy są „pozostałościami ewolucji” i dowodem na ewolucję.

Argument o „szczątkowych” organach jako przesłance ewolucji jest starym wymysłem, ale nie jest wiarygodny.

Po pierwsze, nie da się udowodnić, że organ jest bezużyteczny. Funkcja może być po prostu nieznaną, a jej zastosowanie może zostać odkryte w przyszłości. Stało się tak w przypadku ponad 100 wcześniej rzekomo bezużytecznych szczątkowych organów u ludzi, o których obecnie wiadomo, że są niezbędne.

Po drugie, nawet jeśli rzekomy organ szczątkowy nie byłby już potrzebny, to dowodziłoby to „dewolucji”, a nie ewolucji. Model kreacji pozwala na

pogorszenie doskonałego stworzenia od czasu Upadku. Jednak model ewolucji części do ludzi musi znaleźć przykłady organów rodzących się, tj. takich, których złożoność wzrasta.

Skrzydła u ptaków, które nie latają?

Istnieją co najmniej dwie możliwości, dlaczego nielotne ptaki, takie jak strusie i emu, mają skrzydła: 1. Skrzydła

są rzeczywiście „bezużyteczne” i pochodzą od ptaków, które kiedyś potrafiły latać. Jest to możliwe w modelu kreacjonistycznym. Utrata cech jest stosunkowo łatwa w procesach naturalnych, podczas gdy nabycie nowych cech, wymagające znacznej, specyficznej nowej informacji DNA, jest niemożliwe. Utrata skrzydeł najprawdopodobniej wystąpiła u gatunku chrząszcza, który skolonizował wietrzną wyspę. Ponownie, jest to utrata informacji genetycznej, więc nie jest to dowód na ewolucję od mikroobów do człowieka, która wymaga mas nowej informacji genetycznej.²³

2. Skrzydła mają funkcję. Niektóre możliwe funkcje, w zależności od gatunku nielotnego ptaka, to: równowaga podczas biegu, chłodzenie w upale, ciepło w zimnie, ochrona klatki piersiowej podczas upadków, rytuały godowe, odstraszanie drapieżników (emu będą biec do domniemanych wrogów swoich piskląt, otwierając pysk i trzepocząc skrzydłami), zapewnianie schronienia pisklątom itp. Jeśli skrzydła są bezużyteczne, dlaczego mięśnie są funkcjonalne, pozwalając tym ptakom poruszać skrzydłami?



Skrzydła emu nie są bezużyteczne.

Świnie z dwoma palcami, które nie sięgają ziemi?

Czy to oznacza, że krótsze palce nie mają żadnej funkcji? Wcale nie. Świnie spędzają dużo czasu w wodzie i błotnistych warunkach w celu chłodzenia. Dodatkowe palce prawdopodobnie ułatwiają chodzenie w błocie (trochę jak koła jezdne w niektórych długich ciężarówkach, które dotykają drogi tylko wtedy, gdy ciężarówka jest mocno obciążona). Być może mięśnie przyłączone do dodatkowych palców wzmacniają „kostkę” świni.

Dlaczego mężczyźni mają sutki?

Samce mają sutki ze względu na wspólny plan realizowany na wczesnym etapie rozwoju zarodka. Zarodki zaczynają wytwarzać cechy wspólne dla samców i samic — kolejny przykład „gospodarki projektowej”. Sutki są częścią tej ekonomii projektowej. Jednak, jak wskazują Bergman i Howe²⁴, twierdzenie, że są bezużyteczne, jest dyskusyjne.

Jakie jest wyjaśnienie ewolucjonistów dotyczące męskich sutek? Czy samce ewoluowały (dewoluowały) od samic? Czy też przodkowie samców karmili młode? Żaden ewolucjonista by tego nie zaproponował. Męskie sutki nie są ani dowodem na ewolucję, ani dowodem przeciwko stworzeniu.

Dlaczego układ trawienny królików działa „tak źle, że muszą zjadać własne odchody”?

To niewiarygodna propozycja. Jednym z najbardziej udanych gatunków na Ziemi musiałyby być królik! Sposób życia królika jest ewidentnie bardzo wydajny (co z powiedzeniem „rozmnązać się jak króliki”?).

Tylko dlatego, że jedzenie odchodów może być odrażające dla ludzi, nie oznacza to, że jest nieefektywne dla królika! Króliki mają specjalną kieszonkę zwaną jelitem ślepy, zawierającą bakterie, na początku jelita grubego. Te bakterie wspomagają trawienie, tak jak bakterie w żwaczu bydła i owiec wspomagają trawienie.

Rzeczywiście, króliki przeżuwają pokarm w sposób podobny do owiec i bydła.

Królik produkuje dwa rodzaje odchodów, twarde i specjalny miękki, pochodzący z jelita ślepego. Tylko ten drugi jest spożywany w celu wzbogacenia diety o składniki odżywcze produkowane przez bakterie w jelicie ślepy. Innymi słowy, ta zdolność królików jest cechą konstrukcyjną; nie jest to coś, czego nauczyły się robić, ponieważ mają „układ trawienny, który funkcjonuje tak źle”. Jest to część różnorodności konstrukcji, która mówi o stworzeniu, a nie ewolucji.



Sceptycy twierdzą, że króliki są źle zaprojektowane, choć pod względem rozrodu są jednymi z najbardziej udanych zwierząt.

Sceptycy twierdzą, że Biblia myli się, gdy pisze, że królik „przeżuwa” ([Kpł 11:6](#)). W dosłownym tłumaczeniu w języku hebrajskim „podnosi to, co ma,

połknięte”. Królik zjada ponownie to, co połknął — częściowo strawione odchody. Sceptycy się mylą.

Beznogie jaszczurki

Jest całkiem prawdopodobne, że beznogie jaszczurki mogły powstać w wyniku utraty informacji genetycznej z pierwotnie stworzonego rodzaju, a struktury są z tym zgodne. „Utrata” struktury nie jest żadnym pocieszeniem dla ewolucjonistów, ponieważ muszą znaleźć mechanizm tworzenia nowych struktur, a nie ich utraty. Utrata informacji nie może wyjaśnić, w jaki sposób ewolucja „od ameby do człowieka” mogła nastąpić. [Rodzaju 3:14](#) sugeruje, że węże mogły kiedyś mieć nogi.²⁵ Adaptacja i dobór naturalny to fakty biologiczne; ewolucja

ameby do człowieka nie. Dobór naturalny może działać tylko na informacji genetycznej obecnej w populacji organizmów — nie może tworzyć nowej informacji. Na przykład, ponieważ żadne znane gady nie mają genów odpowiadających za pióra, żadna ilość selekcji nie wytworzy upierzonego gada. Mutacje w genach mogą jedynie modyfikować lub eliminować istniejące struktury, a nie tworzyć nowych. Jeśli w określonym środowisku jaszczurka lepiej przetrwa z mniejszymi nogami lub bez nóg, to odmiany z tą cechą zostaną wyselekcjonowane. Można to dokładniej nazwać dewolucją, a nie ewolucją.

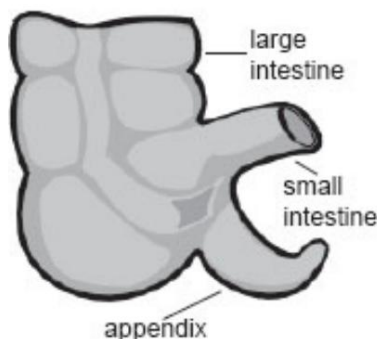
Szybkie drobne zmiany długości kończyn mogą wystąpić u jaszczurek, jak wykazali na wyspach Bahamów Losos i in.²⁶ Zmiany nastąpiły znacznie szybciej, niż sądzili ewolucjoniści. Takie zmiany nie obejmują nowych informacji genetycznych, więc nie stanowią żadnego poparcia dla ewolucji od mikrobów do człowieka. Ilustrują one, jak szybko zwierzęta mogły przystosować się do różnych środowisk po potopie.

Wyrostek robaczkowy

człowieka Obecnie wiadomo, że wyrostek robaczkowy człowieka zawiera tkankę limfatyczną i pomaga kontrolować bakterie przedostające się do jelit. Działa on w podobny sposób jak migdałki w górnym końcu przewodu pokarmowego, które są znane z walki z infekcjami gardła.

Wyrostek robaczkowy pełni również funkcję bakteryjnego „bezpiecznego domu”, chroniącego pożyteczne mikroby jelitowe przed problemami żołądkowo-jelitowymi. Ponadto wyrostek robaczkowy występuje u tak wielu ssaków, że ewolucjoniści musieli zaproponować, że

ewoluował niezależnie 30 lub więcej razy! Wyrostek robaczkowy jest teraz kolejnym problemem dla historii ewolucji. Migdałki również kiedyś uważano za bezużyteczne organy.^{27,28}



Wyrostek robaczkowy człowieka chroni jelito cienkie przed drobnoustrojami z jelita grubego.

Kości biodrowe u wielorybów

Niektórzy ewolucjoniści twierdzą, że kości te pokazują, że wieloryby wyewoluowały ze zwierząt lądowych. Jednak Bergman i Howe²⁹ wskazują, że są one różne u samców i samic wielorybów. Nie są one wcale bezużyteczne, ale pomagają w rozmnażaniu (kopulacji).³⁰

Zęby u zarodków wielorybów fiszbinowych

Ewolucjoniści twierdzą, że zęby te pokazują, że wieloryby fiszbinowe wyewoluowały z wielorybów zębowych. Jednak nie dostarczyli odpowiedniego mechanizmu do wyrzucenia jednego doskonale dobrego systemu (zębów) i zastąpienia go zupełnie innym systemem (fiszbinami lub fiszbinami). Ponadto zęby w zarodku pełnią funkcję przewodników dla prawidłowego uformowania masywnych szczęk.

Jak powiedział ewolucjonista Scadding, „...narządy szczątkowe nie zapewniają dowody na teorię ewolucji.”³¹

Małpy?

Czy naprawdę istnieją dowody na to, że człowiek pochodzi od małp? Wiele osób uważa, że pochodzenie ludzkości zostało wiernie i niemal całkowicie zmapowane. Słyszeli o „brakujących ogniwach” i uważają je za naukowy dowód ewolucji człowieka. Jednak żaden przodek człowieka nigdy nie

zostały przekonująco udokumentowane. Brakujące ogniwa nadal są niedostępne. Oto podsumowanie faktów dotyczących niektórych z najbardziej znanych skamieniałości.^{32,33}



Homo erectus, odmiana człowieka, był kiedyś promowany jako „brakujące ogniwo”.

Wymarłe małpoludy Są

to istoty, które w różnych okresach uważano za pośrednie między małpami a ludźmi, ale obecnie odrzucają je sami ewolucjoniści. • Homo sapiens

neanderthalensis (człowiek neandertalski) — 150 lat temu rekonstrukcje neandertalczyków były zgarbione, bardzo podobne do „małpoludów”.

Wielu przyznaje obecnie, że pochylona postawa była spowodowana chorobą (np. krzywicą) i że neandertalczyki byli ludźmi, potrafili mówić, byli artystami i religijni.³⁴ • Ramapithecus - niegdyś

powszechnie uważany za przodka człowieka, obecnie uznawany za wymarły rodzaj orangutana (małpy człekokształtnej).

• Eoanthropus (człowiek z Piltdown) — mistyfikacja oparta na ludzkiej czaszce i szczęce orangutana. Przez 40 lat był szeroko reklamowany jako brakujące ogniwo, a nie był nawet kompetentnym fałszerstwem. • Hesperopithecus (człowiek

z Nebraski) — oparty na pojedynczym zębie świnia żyjącej obecnie tylko w Paragwaju. •

Pithecanthropus (człowiek z Jawy) —

obecnie uważany za człowieka i nazywany Homo wzwód.

• Australopithecus africanus — kiedyś promowano go jako brakujące ogniwo. Jest bardzo podobny do małpy i ewolucjoniści już go nie uważają

być przejściowym (między małpami a ludźmi).

- *Sinanthropus* (człowiek pekiński) – obecnie ponownie sklasyfikowany jako *Homo erectus*, rodzaju ludzkiego.

Obecnie modne „małpoludy” Te

„małpoludy” zdołały dziś drzewa ewolucyjne, które rzekomo śledzą, w jaki sposób *Homo sapiens* ewoluował ze stworzenia przypominającego

szympansa. • *Australopithecus* — różne gatunki tych zwierząt były czasami uznawane za przodków człowieka. Pozostał jeden: *Australopithecus afarensis*, popularnie znany pod skamieniałością „Lucy”. Dr Charles Oxnard, wybitny anatom ewolucyjny, przeprowadził gruntowne badanie statystyczne skrupulatnych pomiarów australopiteków i innych skamieniałości, aby dojść do wniosku, że „różne australopiteki różnią się w rzeczywistości bardziej od małp afrykańskich i ludzi pod względem większości cech niż te ostatnie od siebie nawzajem”. Innymi słowy, rodzaj Lucy nie łączy małp i ludzi.³⁵ • *Homo habilis* — wśród wielu paleoantropologów panuje coraz większa zgoda, że jest to kategoria „śmieciowa”. W rzeczywistości obejmuje on fragmenty różnych typów — takich jak *Australopithecus* i *Homo erectus*. Jest to zatem „nieprawidłowy takson”, co oznacza, że takie stworzenie nigdy nie istniało. Inni ewolucjoniści przyznają, że nie stanowi on ogniwa łączącego małpy człekokształtne z ludźmi.³⁶ Dawniej uważano to za „wyraźne ogniwo” łączące małpy człekokształtne z ludźmi.

- *Homo erectus* — wiele szczątków tego typu znaleziono na całym świecie. Ta klasyfikacja obejmuje obecnie człowieka jawajskiego (*Pithecanthropus*) i człowieka pekińskiego (*Sinanthropus*), których kiedyś promowano jako „brakujące ogniwa”. Ich czaszki mają wyraźne łuki nadczołowe, podobne do neandertalczyków; ich ciała były podobne do dzisiejszych ludzi, tylko bardziej wytrzymałe. Rozmiar mózgu mieści się w zakresie dzisiejszych ludzi, a badania ucha wewnętrznego wykazały, że *Homo erectus* chodził tak jak my. Zarówno morfologia, jak i powiązane z nią odkrycia archeologiczne/kulturowe sugerują, że *Homo erectus* był w pełni człowiekiem. Niektórzy ewolucjoniści zgadzają się obecnie, że *erectus* jest w pełni człowiekiem i powinien być włączony do *Homo sapiens*.³⁷ Istnieją trzy obozy ewolucjonistów, którzy różnie proponują szympansy, orangutany i niezidentyfikowaną małpę wodną jako naszego przodka, co podkreśla, że nie ma wyraźnych dowodów kopalnych ani genetycznych na

ewolucja z małpy.³⁸ Cały łańcuch brakujących ogniw wciąż jest nieobecny, ponieważ po prostu nigdy nie istniały. Biblia wyraźnie stwierdza: „Wtedy Pan Bóg ukształtował człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza dech życia, i stał się człowiek duszą żyjącą” (Rdz 2:7). Biorąc pod uwagę historię wymarłych małpoludów, wszystkie nowe roszczenia należy traktować sceptycznie.

Inne skamieniałości przejściowe

Gdyby ewolucyjna historia o pochodzeniu żywych istot była prawdziwa, powinny istnieć miliony skamieniałości pokazujących przejścia z jednego rodzaju organizmu do drugiego. W końcu, jak twierdzą, istniały setki milionów lat mutacji i doboru naturalnego, a warstwy skalne zapisały tę „historię naturalną” jako skamieniałości. A jednak jest ich bardzo mało, a nawet ewolucjoniści nie mogą się zgodzić co do ich znaczenia. Rzekome dowody skamieniałości łączących różne rodzaje organizmów nie wytrzymują krytyki.³⁹

Brak skamieniałości przejściowych skłonił ewolucjonistów do zaproponowania nowego sposobu ewolucji pod koniec lat 70., aby mogli nadal wierzyć w ewolucję bez konieczności znajdowania skamieniałości przejściowych. Ta idea —

równowaga przerywana – zasadniczo mówi, że zmiany ewolucyjne nastąpiły tak szybko, geologicznie rzecz biorąc, że nie zachowały się żadne skamieniałości, które mogłyby je pokazać.⁴⁰

Wniosek

Rzekome dowody na ewolucję nie wytrzymują krytycznej analizy.⁴¹ Dowody są lepiej zrozumiane w kontekście stworzenia przez Boga różnych podstawowych rodzajów organizmów. Były one zdolne do adaptacji do różnych środowisk poprzez sortowanie pierwotnie stworzonej informacji genetycznej (przetasowanej przez rozmnażanie płciowe) za pośrednictwem doboru naturalnego. Pewne zróżnicowanie zostało wygenerowane przez mutacje, ale są to zmiany zdegenerowane obejmujące utratę informacji genetycznej lub w najlepszym razie zmiany poziome, w których informacja nie jest tracona ani zyskiwana.

Prawdopodobieństwo, że procesy naturalne wygenerują nową informację genetyczną, jest tak niskie, że ewolucja nie może w żaden sposób wyjaśnić pochodzenia ogromnej ilości złożonych zakodowanych informacji w organizmach żywych.⁴² Stworzenie jest wyjaśnieniem zgodnym z dowodami.

1. Zobacz rozdział 1, w którym znajdziesz dowody na stworzenie.
2. Znane są technicznie jako „homologie”, gdy pasują do historii ewolucji, ale „homoplazje”, gdy
Oni tego nie robią.
3. Tomkins, J. i Bergman, J., Genomic monkey business – szacunki niemal identycznego podobieństwa DNA człowieka i szympansa ocenione ponownie przy użyciu pominiętych danych, *Journal of Creation* 26(1):94–100, 2012; creation.com/chimp.
4. Buggs, R., Szympan? Reformatorski Dagblad; refdag.nl/szympan_1_282611, Październik 2008, dostępne na web.archive.org. Dr Buggs jest genetykiem badawczym.
5. Badania homologii molekularnej mogą okazać się bardzo przydatne dla kreacjonistów w określaniu, jakie gatunki zostały pierwotnie stworzone i co wydarzyło się od tego czasu, aby wytworzyć nowe gatunki w obrębie każdego rodzaju. Na przykład odmiany/gatunki zęb na Wyspach Galapagos najwyraźniej pochodzą od pierwotnej niewielkiej liczby, która dotarła na wyspy. Rekombinacja genów u pierwotnych migrantów i dobór naturalny mogą odpowiadać za odmiany zęb na wyspach dzisiaj — tak jak wszystkie rasy psów na świecie zostały sztucznie wyhodowane z pierwotnego rodzaju dzikich psów niedawno temu. Badania homologii molekularnej były najbardziej spójne, gdy zastosowano je w obrębie prawdopodobnie biblijnych gatunków. Jednak wyniki przeczą głównym przewidywaniom ewolucji dotyczącym relacji między głównymi grupami, takimi jak typy i klasy.
6. Denton, M., *Ewolucja: teoria w kryzysie*, Burnett Books, Wielka Brytania, 1985.
7. Keightley, PD i in., Dowody na powszechną degradację regionów kontrolujących geny w genomach hominidów, *PLoS Biol.* 3, e42, 2005. Komentarz z *Nature Reviews Genetics* 6(3):163, marzec 2005.
8. Rusch, WH Sr, *Ontogeneza podsumowuje filogenezę*, *CRSQ* 6(1):27–34, 1969.
9. Grigg, R., Ernst Haeckel: ewangelista ewolucji i apostoł oszustwa, *Creation* 18(2):33–36, 1996; creation.com/haeckel.
10. Simpson, GG i Beck, WS, *Wprowadzenie do biologii*, s. 241, 1965.
11. Thompson, K., *Ontogeneza i filogeneza w pigułce*, *American Scientist* 76:273, 1988.
12. Raven, PH i Johnson, GB, *Biology* (3. wyd.), Mosby–Year Book, US, s. 396, 1992. Pomysł pojawił się na egzaminie Higher School Certificate w Australii w 2012 r.; creation.com/biology-exam-fraud.
13. *Parade Magazine*, 22 kwietnia 1990.
14. Raven i Johnson, 1992.
15. Langman, J., *Embriologia medyczna* (wydanie 3), s. 262, 1975.
16. Na przykład Gilbert, S., *Developmental Biology* (wyd. 5), Sinauer Associates, USA, s. 254, 900, 1997. Gilbert błędnie przypisuje rysunki dziełu „Romanes, 1901”.
17. Richardson, M. i in., U kręgowców nie występuje silnie konserwatywne stadium: implikacje dla obecnych teorii ewolucji i rozwoju, *Anatomy and Embryology* 196(2):91–106, 1997, © Springer-Verlag GmbH & Co., Heidelberg.
18. Grigg, R., *Oszustwo odkryte na nowo*, *Creation* 20(2):49–51, 1998; creation.com/fraud. 19. van Niekerk, E., *Przeciwdziałanie rewizjonizmowi — część 1: Ernst Haeckel, oszustwo udowodnione*, *Journal of Stworzenie* 25(3):89–95, 2011; creation.com/haeckel-fraud.
20. Ballard, WW, *Problemy gastrulacji: rzeczywiste i werbalne*, *Bioscience* 26(1):36–39, 1976.
21. ReMine, WJ, *The Biotic Message: Evolution versus Message Theory*, St Paul Science, US, 1993; s. 370; zobacz recenzję: creation.com/biotic.
22. Więcej informacji o zarodkach: Vetter, J., *Hands and feet—uniquely human, right from the start!* *Creation* 13(1):16–17, 1990; creation.com/hands-feet, Glover, W. i Ham, K., chirurg

- przygląda się stworzeniu, *Creation* 14(3):46–49, 1992; creation.com/glover.
23. Wieland, C., Wpadki chrząszczy: nawet defekt może być czasami zaletą, *Creation* 19(3):30, 1997; creation.com/beetle.
24. Bergman, J. i Howe, G., „Organy szczątkowe” są w pełni funkcjonalne, *Creation Research Society Monografia nr 4*, Creation Research Society Books, USA, 1990.
25. Brown, C., Pochodzenie węża (list), *Creation Research Society Quarterly* 26(2):54–55, 1989. Brown sugeruje, że warany mogły być prekursorami węży.
26. Losos, JB, Warheit, KI i Schoener, TW, Adaptacyjne różnicowanie po eksperymentalnej kolonizacji wyspy u jaszczurek anolis, *Nature* 387:70–73, 1997. Zobacz komentarz Case'a, TJ, *Nature* 387:15–16, 1997 i *Creation* 30(1):35–37; creation.com/lizard.
27. Catchpoole, D., Dodatek krzyczy „Creation” (przynajmniej 18 razy!), kwiecień 2013 r., oraz powiązane artykuły; creation.com/appendix4.
28. Glover, JW, Ludzki wyrostek robaczkowy – refleksje chirurga ogólnego, *Journal of Stworzenie* 3:31–38, 1988; creation.com/appendix2.
29. Bergman i Howe, 1990.
30. Wieland, C., Dziwna opowieść o nodze wieloryba, *Creation* 20(3):10–13, 1998; creation.com/whaleleg.
31. Scadding, SR, Czy szczątkowe organy dostarczają dowodów na ewolucję? *Teoria ewolucji* 5:173–176, 1981.
32. Więcej szczegółów można znaleźć w: Lubenow, M., *Bones of Contention: A Creationist Assessment of Human Fossils* (poprawione i uaktualnione), Baker Books, US, 2004; creation.com/s/10-2-173.
33. Aby obejrzeć film dokumentalny o tzw. „małpoludach”, zobacz *The Image of God*, Keziah Films; creation.com/iog.
34. Oard, M., Człowiek neandertalski – zmieniający się obraz, *Creation* 25(4):10–14, 2003; creation.com/neandertal.
35. Oxnard, CE, *Skamieniałości, zęby i płeć — nowa perspektywa ewolucji człowieka*, Uniwersytet Washington Press, Seattle i Londyn, s. 227, 1987.
36. Bell, P., Homo habilis wycięty z drzewa genealogicznego; creation.com/habilis, 14 września 2007.
37. Na przykład Milford Wolpoff — patrz Lubenow, s. 124–134, 2004.
38. Batten, D., Ewolucja człowieka: o tak jasne? *Creation* 32(2):46–47, 2010; creation.com/human-opowieści-o-ewolucji.
39. Gish, DT, *Evolution: The Fossils Still Say No!* Institute for Creation Research, USA, 1995. Zobacz także *Fossils Q&A*: creation.com/fossils.
40. Batten, D., Równowaga przerywana: dojrzewanie? *Journal of Creation* 8(2):131–137, 1994; creation.com/punc.
41. Dalsze informacje na temat rzekomych dowodów na ewolucję można znaleźć w: Wieland, C., *Stones and Bones*, Creation Book Publishers, USA, 2011; creation.com/sab, i Sarfati, J., *Refuting Evolution*, wyd. 5, Creation Book Publishers, USA, 2012; creation.com/re-index. Jeśli chcesz dowiedzieć się więcej, zobacz Carter, R. (red.), *Evolution's Achilles' Heels*, Creation Book Publishers, USA, 2014; creation.com/eah-book.
42. Spetner, LM, *Nie przez przypadek*, Judaica Press, USA, 1998.

Rozdział 8

Kim była żona Kaina?

- Teraz nie wolno poślubić siostry. Więc jeśli Adam i Ewa byliby jedynymi dwiema osobami, Bóg stworzył, jak ich syn Kain mógł znaleźć żonę?
- Jak to jest ważne dla Ewangelii? • A co z krainą Nod?

WHO była żoną Kaina? (w takiej czy innej formie) jest jednym z najczęściej zadawane pytania, zarówno przez osoby wierzące, jak i niewierzące.

Czasami osoba pytająca szczerze szuka odpowiedzi, jest zdezorientowana problemem. Innym razem pytanie jest zadawane triumfalnie, nawet z zadowoleniem, jakby miało sugerować: „Nie może być odpowiedzi; to niemożliwa zagadka”. I rzeczywiście, na pierwszy rzut oka wygląda to jak nierozwiązywalny „koniec 22” dla wierzącego w Biblię.

Troje dzieci Adama i Ewy jest wymienionych z imienia: Kain, Abel i Set. Kain zabija Abela, a potem wspomina się o jego żonie. Skąd więc się wzięła?

Biblia jasno stwierdza, że Adam i Ewa byli jedynymi dwiema osobami, które Bóg stworzył na początku. Adam jest nazywany „pierwszym człowiekiem” ([1 Koryntian 15:45](#), 47), a Ewa „matką wszystkich żyjących” ([Rodzaju 3:20](#)).

Rozpoczęcie całej populacji od jednej pary oznacza, że we wczesnych pokoleniach musiałyby istnieć wszelkiego rodzaju bliskie małżeństwa mieszane i co najmniej jeden przypadek małżeństw mieszanych między bratem a siostrą. Jeśli sam Kain nie poślubił swojej siostry, ale raczej siostrzenicę, oznacza to, że przynajmniej jeden z braci Kaina musiał poślubić siostrę.

Wydaje się jednak, że w tym miejscu wierzący w Biblię staje przed dylematem.

1. (Pozorny) problem biologiczny W rzadkich

przypadkach znanych małżeństw mieszanych między bratem a siostrą istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że u potomstwa wystąpią różne wady i deformacje. Jest to fakt biologiczny.



2. (Pozorny) problem moralny Czy Bóg sam

nie zabrania małżeństw między braćmi i siostrami? Tak, Prawo Boże przekazane Izraelitom za pośrednictwem Mojżesza jasno stwierdza, że bliscy krewni nie mogą zawierać małżeństw między sobą. W rzeczywistości nawet poślubienie przyrodniej siostry było surowo zabronione w prawach szczegółowo opisanych w Księdze Kapłańskiej. Podobne zakazy znajdują się w kodeksach prawnych wielu krajów.

Czy wyjście awaryjne dla „innych ludzi” działa?

Niektórzy próbowali rozwiązać problem, twierdząc, że w tym czasie musieli być obecni inni ludzie, tj. że Bóg pierwotnie stworzył więcej niż jednego mężczyznę i jedną kobietę. Jednak powoduje to jeszcze większe problemy. Po pierwsze, jak już wspomniano, podważa to prostą interpretację kilku różnych części Biblii, które jasno wskazują, że Adam i Ewa byli odpowiednio pierwszym mężczyzną i pierwszą kobietą. A większość sceptyków Biblii szybko wskazuje na to

na zewnątrz.

Ponadto Paweł jasno stwierdza w Nowym Testamencie, że wszyscy ludzie żyjący obecnie na Ziemi są potomkami Adama. Mówi: „Z jednego człowieka [Bóg] wywiódł wszystkie narody ludzkie” ([Dzieje Apostolskie 17:26](#)). I [Księga Rodzaju 2:20](#) (gdzie Adam nadaje imiona zwierzętom) wskazuje, że nie było żadnego innego członka stada Adama

miły prezent — w tamtym czasie żadna żyjąca na Ziemi istota nie nadawała się na partnerkę dla niego.

Co ważniejsze, sugestia, że niektórzy ludzie nie pochodzą od Adama i Ewy, podważa logikę Ewangelii przedstawionej w Nowym Testamencie. Oczywiście jest, że warunkiem wstępnym zbawienia jest fizyczne potomstwo Adama. Jezus Chrystus jest nazywany „ostatnim Adamem” (1 [Koryntian 15:45](#)). Pan Jezus jest określany jako nasz „krewny-odkupiciel” (dokładne znaczenie tego słowa użyte w [Izajasza 59:20](#), „Przyjdzie Odkupiciel do Syjonu” — w tym miejscu użyto tego samego hebrajskiego słowa () gôēl), które zostało użyte do opisanía Boaza w odniesieniu do Rut ([Rut 4:14](#)). Dzieje się tak, ponieważ On, Bóg Syn, przyjął naturę ludzką i boską, stając się doskonałym Bogiem-człowiekiem.

To było Boże rozwiązanie problemu grzechu. Po tym, jak nieposłuszeństwo pierwszego Adama przyniosło Przekleństwo śmierci i rozlewu krwi, posłuszny ostatni Adam przelał swoją krew w śmierci, pokonując śmierć przez swoje zmartwychwstanie. To jest cały sens przesłania Pawła w 1 [Koryntian 15:21–22](#). W rezultacie ci, którzy przyjmują, przez wiarę, Jego łaskawy dar przebaczenia grzechu, nie podlegają już wiecznemu potępieniu, ale mają wieczne życie.

Oznacza to, że aby ktoś mógł zostać zbawiony, najpierw musiał być fizycznym potomkiem Adama, w przeciwnym razie Odkupiciel nie mógłby być jego „krotnym”.¹ Księga Hebrajczyków wyjaśnia również, w jaki sposób Jezus przyjął naturę człowieka, aby zbawić ludzkość, ale nie aniołów ([Hebrajczyków 2:11–18](#)). Możemy być zbawieni, ponieważ ostatni Adam wszedł w naszą ludzką linię — pochodził od pierwszego Adama, tak jak my wszyscy. Powtarzające się powiązanie Adama z Chrystusem jest jasne. Być może dlatego dla samej Ewy ważne było, aby być również fizycznym potomkiem Adama („kość z moich kości, ciało z mojego ciała” — kobieta stworzona z żebra mężczyzny). Gdyby została stworzona w całkowicie odrębnym sposób — z surowców, tak jak Adam — nie byłaby „potomkiem” „pierwszego Adama”.

Ta sama zasada wyjaśnia również, dlaczego wierzenia o długim wieku są tak szkodliwe dla ludzi takich jak australijscy Aborygeni. Jeśli naprawdę przebywali w Australii przez 40 000 lat (według datowania metodą węgla C-14, które jest tak bezkrytycznie akceptowane przez tak wielu — patrz [rozdział 4](#)), to w jaki sposób mogliby pochodzić od Adama, który według Biblii żył około 6000 lat temu.

Oznacza to, że nie mogą być spokrewnieni z Chrystusem, jak więc mogą być zbawieni?

Ten „powiązanie z Ewangelią” jest ważnym powodem, dla którego kwestia żony Kaina jest tak ważna dla chrześcijanina. Innym głównym powodem jest to, że jest to tak szeroko używany punkt, za pomocą którego podważa się i atakuje wiarygodność (a zatem autorytet) Biblii.

Założenie, że wokół byli ludzie, którzy mogliby służyć jako małżonkowie dla Kaina i jego rodzeństwa, otwiera drzwi dla wszelkiego rodzaju dziwacznych (nawet rasistowskich) pomysłów. Sugeruje, że niektórzy ludzie byli/są wystarczająco „ludscy”, aby zawierać związki małżeńskie z innymi, ale nie wystarczająco „ludscy”, aby zostać zbawionymi przez Pana Jezusa.²

Podsumowując, próba ucieczki przed „żoną Kaina” jest biblijnie niedopuszczalna zagadki, proponując ideę „innych stworzonych ludzi”.

Wracamy więc do pozornego dylematu. Biblia mówi, że Kain miał żonę — jak to możliwe? Może nic dziwnego, że sceptycy próbujący znaleźć powody, by nie wierzyć Biblii i/lub odwieść innych od tego, wielokrotnie atakowali tę część Księgi Rodzaju. Są przekonani, że nie ma racjonalnego rozwiązania. Jednym z najbardziej znanych był agnostyczny antyteista Clarence Darrow, prawnik strony ewolucyjnej w słynnym procesie Scopesa. Przesłuchał on krzyżowo antyewolucjonistę Williama Jenningsa Bryana na mównicy świadków w tym procesie. Darrow skutecznie upokorzył swojego oponenta, gdy Bryan nie był w stanie udzielić odpowiedzi dotyczącej żony Kaina.³ A dzięki stronnictwemu doniesieniu o tym wydarzeniu przez antychrześcijańskiego HL

Mencken uważał, że ignorancję tę przypisuje się wszystkim, którzy wierzą w prawdziwość Księgi Rodzaju.

W popularnym filmie Kontakt (na podstawie książki ateistycznego ewolucjonisty Carla Sagana) ateistyczna bohaterka (grana przez Jodie Foster) mówi, że straciła wiarę z dzieciństwa, ponieważ jej pastor nie potrafił odpowiedzieć na pytanie: „Skąd Kain wziął swoją żonę?”. Przekaz, jaki ten film przekazał milionom widzów, był jasny: „Nie ma odpowiedzi; chrześcijaństwa nie da się racjonalnie obronić”. Gdyby Hollywood uważało, że chrześcijanie potrafią z łatwością

odpowiedzieć na to pytanie, mało prawdopodobne byłoby, aby wprowadzili taki dialog do dużego filmu, z obawy przed utratą wizerunku w oczach opinii publicznej.

Smutne jest to, że wielu, być może większość wierzących przez lata nie było w stanie odpowiedzieć na to pytanie. Często unikają pytania, mówiąc wręcz, że jest ono „nieistotne”. Ale przesłanie, jakie obserwatorzy otrzymują z takiego unikania, jest jasne: „Nie chcę odpowiedzieć, ponieważ nie mam odpowiedzi”. Innym powodem tej niezdolności do odpowiedzi

może być tak, że nie jesteśmy przyzwyczajeni do myślenia w ramach spójnego biblijnego światopoglądu; takiego, w którym wszystko do siebie pasuje. Przeważnie przyzwyczajamy się do myślenia w kategoriach rzeczy „duchowych”, które są zupełnie oddzielone od faktów, takich jak nauka, historia itd.

Jednakże biblijne przesłanie o zbawieniu jest mocno zakorzenione w historii. Jeśli jest błędne co do wczesnej historii tego świata, jak można mu zaufać, gdy stawką jest nasze duchowe przeznaczenie? Jezus powiedział w [Jana 3:12](#): „Jeśli wam powiedziałem o sprawach ziemskich, a nie wierzycie, jakże uwierzycie, gdy wam powiem o sprawach niebieskich?” Jezus zawsze mówił o postaciach w Księdze Rodzaju jako o prawdziwych i dosłownych osobach, a o wydarzeniach jako o prostej historii.⁴

Jeden ze zwolenników Creation Ministries powiedział nam, że jego znajomy, w wieku 90 lat, umiera. Przez lata opierał się wszelkim świadectwom, w tym świadectwu naszego zwolennika, jego przyjaciela. Kiedy ten zwolennik błagał go, aby przyjął Chrystusa, zanim przejdzie do wieczności i będzie za późno, umierający starszy mężczyzna stwierdził, że nie może, ponieważ nie wierzy Biblii. A powodem było to, że żaden chrześcijanin, którego zapytał, nie potrafił odpowiedzieć na jego pytanie o żonę Kaina, dlatego lata temu się poddał. Przestał nawet zadawać to pytanie.

Kilka lat temu na wiejskim jarmarku⁵ w Goondiwindi w Australii przedstawiciel CMI prezentował duży model Arki Noego. Podczas gdy ludzie kręcili się wokół, zafascynowani ogromnymi rozmiarami statku w porównaniu do modeli zwierząt, podeszła do nich zuchwała kobieta, przepychając się przez tłum.

Z zadowolonym wyrazem twarzy powiedziała, z szerokim wiejskim akcentem z Queenslandu: „Założę się, że nie potrafisz odpowiedzieć na moje pytanie. Od lat zadaję chrześcijanom to samo pytanie, ludzie, i nikt nie potrafi mi udzielić odpowiedzi, mimo że mówię im, że dam im tysiąc dolarów, jeśli potrafią na nie odpowiedzieć. No więc tak to wygląda”, powiedziała z zadowoleniem do wystawcy Arki przed wszystkimi, „Możesz dostać tysiąc dolarów, jeśli potrafisz odpowiedzieć na moje pytanie”.

„Jakie jest zatem twoje pytanie?” – zapytał mężczyzna reprezentujący nasze ministerstwo. Z rękami na biodrach kobieta powiedziała z triumfalnym uśmiechem: „W porządku, więc... skąd Kain wziął swoją żonę, co?” Kiedy otrzymała odpowiedź (która, jak zobaczymy, jest racjonalna, spójna i zarówno biblijna, jak i naukowa), wydawała się być w szoku. Chodziła jak oszołomiona, powtarzając sobie: „Odpowiedzieli na moje pytanie... Odpowiedzieli na moje pytanie...” (Mogła być jeszcze bardziej zszokowana, gdy powiedziano jej, że może zatrzymać swój tysiąc dolarów!)

Celem całego tego przygotowania do udzielenia odpowiedzi jest pokazanie, że niesprostanie temu wyzwaniu jest powszechne i ma poważne konsekwencje. Wierzącym nakazano być gotowym do udzielenia odpowiedzi w obronie naszej wiary (1 Piotra 3:15).⁶ Jaka więc jest odpowiedź?

Po pierwsze, kwestia biologiczna

Nie jest prawdą, że poślubienie krewnego nieuchronnie spowoduje deformacje — wszyscy poślubiamy krewnych. Wszyscy jesteśmy spokrewnieni w różnym stopniu, ponieważ wszyscy pochodzimy od tych samych pierwotnych rodziców. (Jeśli twój mąż lub żona nie jest krewnym, masz problem, ponieważ oznaczałoby to, że nie jesteś poślubiony istocie ludzkiej!)

Problemy biologiczne (oraz zakazy moralne i prawne), które rozważamy, dotyczą małżeństw bliskich krewnych. Przyjrzyjmy się zatem, dlaczego u potomstwa bliskich małżeństw występują wady i deformacje. Skąd się biorą wady?


Aby to zrozumieć, potrzebujemy kilku podstawowych faktów genetyki. Informacje dziedziczne przekazywane z pokolenia na pokolenie są kodowane na odcinkach DNA, które zawierają dobrze znane „geny”.⁷ Ponieważ informacje te są kopiowane wielokrotnie, są one kopiowane chemicznie litera po literze. Podczas tego mogą pojawić się błędy kopiowania. Nazywa się je mutacjami. Mutacje są odpowiedzialne za tysiące dziedzicznych chorób, takich jak mukowiscydoza, hemofilia, progeria, anemia sierpowata i fenyloketonuria. Są one przekazywane z pokolenia na pokolenie, ponieważ gdy tylko pojawi się taki błąd lub „błąd kopiowania”, ten błąd również jest kopiowany. (Podczas kopiowania programu komputerowego lub pliku edytora tekstu, który ma defekt, kończy się na skopiowaniu również tego defektu.)

Jeśli istnieją kolejne pokolenia kopiowania, jak w dziedziczeniu biologicznym, to ten błąd nie tylko jest przekazywany dalej, ale prędzej czy później pojawi się kolejny błąd, który zostanie dodany do pierwotnego błędu. I tak dalej. Jeśli mamy populację, której informacja genetyczna zawiera tylko jeden błąd, to prędzej czy później pojawi się populacja zawierająca dwa błędy. A potem trzy i tak dalej. Przyszłe defekty będą miały tendencję do dodawania do istniejących.

Problem rosnącego obciążenia genetycznego (lub mutacyjnego) jest zjawiskiem dobrze znanym.⁸

Innymi słowy, z czasem takie błędy się kumulują. Liczba tych defektów w populacji ma tendencję do stopniowego i nieubłaganego wzrostu. Dlatego każdy z nas nosi w sobie setki błędów genetycznych. Zostały one odziedziczone z akumulacji błędów kopiowania, które wystąpiły, gdy nasi przodkowie mieli dzieci.

DZIEDZICZENIE MUTACJI


= Normal gene


= Defective gene

U tej osoby odziedziczono po obojgu rodzicach normalne instrukcje dotyczące tej cechy — nie będzie ona wykazywać żadnych defektów w odniesieniu do tej konkretnej cechy.





Ta osoba ma wadliwy gen od jednego z rodziców. Jednak gen od drugiego rodzica niesie normalne instrukcje dla tej cechy, działając jak „kopia zapasowa”. Więc ta osoba normalnie nie będzie wykazywać żadnej wady dla tej cechy.⁹ Ta osoba jest „nosicielem” wady, bez jej okazywania. Wszyscy „nosimy” wiele takich błędów, których nie okazujemy.



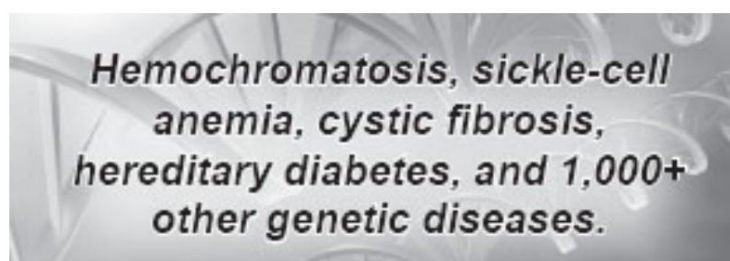


Osoba ta odziedziczyła wadliwy gen po obojgu rodzicach.

On/ona nie ma teraz żadnych normalnych instrukcji dla tej cechy, więc sama cecha będzie wadliwa/zdeformowana.¹⁰ Wszyscy jesteśmy spokrewnieni, ale im bliższe jest twoje pokrewieństwo z osobą, którą poślubiasz, tym większa szansa, że masz niektóre z tych samych błędów. To sprawia, że jest bardziej prawdopodobne, że dziecko z takiego małżeństwa odziedziczy ten sam błąd (mutację) od obojga rodziców, co doprowadzi do ekspresji jawnych deformacji i defektów.

W przypadku genu zaangażowanego w określoną cechę (np. zdolność do wytwarzania insuliny¹¹) dziedziczysz jeden gen od matki i jeden od swojego

ojciec. Tak więc jest tak, jakbyś miał „kopię zapasową” normalnych instrukcji, gdyby któraś okazała się wadliwa. Powiedzmy, że odziedziczyłeś wadliwą kopię konkretnego genu, dającą na przykład instrukcje, aby stworzyć „cechę X” (cokolwiek to może być — coś wpływającego na sposób, w jaki zbudowane są twoje uszy, na przykład). Chodzi o to, że normalny gen odziedziczony po drugim rodzicu nadal zawiera normalne instrukcje, aby stworzyć X — więc twoje X (np. uszy) będzie ogólnie w porządku. Ale co się stanie, jeśli odziedziczysz ten sam wadliwy gen od obojga rodziców? Teraz nie masz instrukcji, aby stworzyć normalne X — więc twoje X będzie teraz wadliwe (patrz ramka Dziedziczenie mutacji na poprzedniej stronie).



Od Upadku nagromadziły się mutacje powodujące wiele chorób u ludzi.

To wyjaśnia, dlaczego, gdy dwoje ludzi bierze dziś ślub, ich dzieci rzadko wykazują defekty mutacyjne. Chodzi o to, że chociaż każdy rodzic jest nosicielem setek błędów i przekazuje wiele z nich dalej, 12 błędy przenoszone przez każdego rodzica zazwyczaj nie są tymi samymi zestawami błędów. Ponieważ mąż i żona zazwyczaj mają rodziców o zupełnie innym podłożu genetycznym, będą mieli znacząco różne zestawy błędów. Tak więc każdy wadliwy gen odziedziczony po jednym rodzicu będzie zazwyczaj „zakrywany” lub „kompensowany” przez normalny gen, niosący normalne instrukcje, przekazywane od drugiego rodzica.

Czasami w tym upadłym świecie, nawet gdy mąż i żona nie są blisko spokrewnieni, zdarza się, że dwa takie same błędy w genach połączą się w jedną cechę – tzn. ten sam błąd zostanie odziedziczony po każdym z rodziców. Jest to tragiczna, ale stosunkowo rzadka sytuacja.

Ale brat i siostra mają tych samych rodziców, tzn. źródła, z których czerpią swoje błędy, są takie same. Istnieje więc dość duże prawdopodobieństwo, że potomstwo ze związku brata i siostry odziedziczy co najmniej jedną parę genów, w której występuje ten sam błąd od każdego rodzica.¹³ Dlatego też

istnieje duże prawdopodobieństwo, że u rodzeństwa rodzeństwa pojawią się deformacje i inne defekty.

Ludzie, którzy są blisko spokrewnieni, ale w mniejszym stopniu niż brat i siostra (jak przyrodni bracia i przyrodnie siostry), będą mieli mniejsze, ale nadal znaczne prawdopodobieństwo, że ich potomstwo będzie miało takie deformacje. Im bliższe pokrewieństwo, tym większe ryzyko. Dlatego ma sens biologiczny, aby istniały prawne i moralne zakazy zawierania małżeństw nawet między przyrodnim rodzeństwem.

Puenta Jak to się

ma do żony Kaina? Proste. Ponieważ cofanie się w czasie oznacza, że populacja będzie popełniać coraz więcej błędów, cofanie się w czasie oznacza, że takich błędów jest coraz mniej. Ostatecznie można by to ekstrapolować do sytuacji, w której nie było żadnych wad.

Ma to sens w biblijnym kontekście rozumienia, ponieważ pierwszy mężczyzna i pierwsza kobieta, stworzeni w doskonałym świecie, zanim został on skażony grzechem, nie mieliby żadnych wadliwych genów. Pamiętaj, że Bóg ogłosił swoje pierwotne stworzenie „bardzo dobrym” ([Księga Rodzaju 1:31](#)). Po upadku ([Księga Rodzaju 3](#)), takie błędy kopiowania mogłyby się teraz pojawić. Ale zajęłoby to trochę czasu — wiele pokoleń, obejmujących setki lat — zanim błędy nagromadziłyby się (zsumowały) do poziomu, przy którym małżeństwo brata z siostrą stanowiłoby znaczne ryzyko.

Innymi słowy, Kain lub którykolwiek z jego braci mógł poślubić swoją siostrę (lub siostrzenicę, lub innego bliskiego krewnego) bez żadnych problemów biologicznych. Chociaż tylko Kain, Abel i Set są wymienieni z imienia, Biblia mówi wyraźnie (w [Księdze Rodzaju 5:4](#)) że Adam i Ewa mieli „innych synów i córki”. I już widzieliśmy, że takie małżeństwa musiały mieć miejsce, ponieważ na początku było tylko dwoje ludzi.

Pamiętaj, że wszystko to odnosi się do legalnych, monogamicznych małżeństw przed Bogiem. Kwestie moralne omówimy wkrótce.

Wsparcie biblijne

Fakt, że ród ludzki powstał z dwojga ludzi, jak postanowił Bóg, oznacza logicznie, że pierwotnie musiały istnieć małżeństwa między bliskimi krewnymi, aby ludzkość mogła się rozmnażać i zaludniać ziemię ([Księga Rodzaju \(1:28\)](#)).¹⁴

Ale istnieje osobne biblijne wsparcie innego rodzaju. Abraham, który żył kilkaset lat po potopie (który miał miejsce około 1700 lat po stworzeniu), wciąż mógł poślubić swoją przyrodną siostrę Sarę — i nie ma żadnych śladów jakichkolwiek biologicznych defektów u potomstwa.

Dlaczego więc Bóg nie potępił Abrahama i jego żony? Czyż nie złamali prawa zakazującego małżeństw między przyrodnym rodzeństwem? Wcale nie. Prawo to zostało ogłoszone dopiero setki lat po życiu Abrahama — w czasach Mojżesza. Warto pamiętać, że rzeczy są dobre lub złe nie na podstawie naszej opinii, ale na podstawie tego, co ustala Stwórca. A skąd wiemy, jakie są Jego wymagania? Poprzez Jego objawione standardy moralnych absolutów ludzkości, poprzez Jego spisane Słowo, Biblię.

Bóg zmienia zdanie?

Czasami ludzie pytają, czy to oznacza, że Bóg jest niekonsekwentny — czyż nie zmienia On swoich standardów? Wyobraź sobie pasterza opiekującego się swoim stadem na otwartej łące. Nie ma wokół żadnych dzikich zwierząt, a jedynym niebezpieczeństwem dla owiec jest jeden koniec łąki, gdzie są klify, z których mogłyby spaść. Dlatego pasterz buduje ogrodzenie, ale tylko wokół klifów. To ogrodzenie reprezentuje prawo, „Nie będziesz”. Nie ma potrzeby ogrodzenia reszty łąki.

Jakiś czas później do dzielnicy wkraczają wilki. Teraz pojawia się nowe zagrożenie dla owiec; jeśli odejdą poza zasięg wzroku pasterza, ryzykują, że zostaną zabite i zjedzone. Dlatego też wprowadzono nowy zestaw zasad, nowe „Nie będziesz”, a pasterz stawia teraz płot wokół całej łąki.

Normy pasterza się nie zmieniły; jego pełna miłości troska o trzodę jest taka sama jak zawsze. Ale czasy się zmieniły i potrzebne jest nowe prawo, aby wyrazić tę pełną miłości troskę.

W ten sam sposób, zezwalając na małżeństwa między bliskimi krewnymi, aby rozpocząć ludzkość od jednego mężczyzny (i jednej kobiety, która również pochodziła od tego jednego mężczyzny), osiągnięto punkt, w którym Bóg wyraźnie wybrał ustanowienie nowego prawa, które było, jak w przypadku owiec, korzyścią dla nich, dla ich własnej ochrony. Mogło to być szczególnie ważne w przypadku dzieci Izraela (którym dano Prawo Mojżeszowe).

Stanowili oni genetycznie „izolowaną” populację; powiedziano im, aby unikali małżeństw mieszanych poza własną grupą (chyba że dana osoba przejdzie na islam).

czcąc prawdziwego Boga Izraela). Więc istniało zwiększone prawdopodobieństwo zawierania małżeństw przez bliskich krewnych — dlatego zakaz był konieczny. W przeciwnym razie małżeństwa pozamałżeńskie miałyby tendencję do „rozcieńczania i opóźniania” skutków kumulujących się mutacji. Zachowanie Narodu Izraela było kluczowe, ponieważ z nich miał pochodzić obiecany Mesjasz, „potomstwo kobiety” ([Rodzaju 3:15](#)).

A co z krainą Nod?

Niektórzy, co zrozumiałe, podnoszą fakt, że po tym, jak Kain zabił Abła, wokół niego było wiele innych osób. Odnosząc się do wygnania Kaina, Biblia mówi, że „Pan nazaczył Kaina znamieniem, aby nikt, kto go spotka, nie zabił go” ([Księga Rodzaju 4:15](#)). I mówi, że udał się do „krajiny Nod” i „zbudował miasto”. Ludzie często czytają ten fragment jako mówiący, że znalazł żonę wśród mieszkańców Nod. Jednak Pismo w rzeczywistości tego nie mówi, mówi (po wzmiance o tym, że udał się, aby zamieszkać w tej krainie), że „znał” swoją żonę (w sensie stosunków seksualnych). Na ile wiemy, kraina Nod mogła być całkowicie pusta, zanim Kain się tam przeprowadził — i mógł się tam przeprowadzić ze swoją żoną, zamiast ją tam spotkać.

Ponadto hebrajskie słowo ([ir](#)) tłumaczone jako „miasto” nie ma znaczenia, które moglibyśmy sądzić w naszym współczesnym rozumieniu, które obejmuje dziesiątki tysięcy ludzi. Hebrajskie słowo odnosiło się do otoczonego murem miasta lub nawet czegoś tak małego jak chroniony obóz.

Ale w każdym razie są to kwestie bezprzedmiotowe, ponieważ można wykazać, że było mnóstwo czasu, aby na Ziemi zgromadziła się znacząca populacja, zanim Kain zabił Abła — dobrze ponad sto lat. Kain był pierwszym dzieckiem Adama i Ewy i wydaje się, że został poczęty wkrótce po Upadku, który sam w sobie prawdopodobnie nastąpił zaledwie kilka dni lub ewentualnie tygodni po Stworzeniu. (Ewa nie zaszła w ciążę przed Upadkiem, chociaż ona i Adam byli prawdopodobnie zdrowymi jednostkami w idealnym świecie i otrzymali nakaz, aby być płodnymi i rozmnażać się).

Wydaje się, że Set był następcą Abła ([Księga Rodzaju 4:25](#)), a Adam miał 130 lat, gdy urodził się Set. Oznacza to, że zanim Kain zabił Abła i udał się na wygnanie, minęło prawdopodobnie prawie 130 lat. (Biorąc pod uwagę wiek Kaina, nawet w tamtych czasach, gdy żył on 900 lat, jest wysoce prawdopodobne, że był już żonaty od dłuższego czasu przed swoim

(migracja do Nod.) Jeśli założymy, że pierwsze pokolenie dzieci Adama i Ewy mogło mieć własne potomstwo 25–30 lat po stworzeniu świata, to byłoby jeszcze czas na 3–4 dodatkowe pokolenia, których liczba za każdym razem wzrastałaby wykładniczo.

Ten wzrost populacji mógł być wynikiem małżeństw mieszanych między dziećmi Adama i Ewy – jak wspomniano wcześniej w [Księdze Rodzaju 5:4](#) mówi nam, że mieli synów i córki innych niż ci wymienieni w tekście. Nie wiemy, ilu synów i córek mieli, ale im więcej, tym szybciej liczba ta wzrosłaby w późniejszych pokoleniach. Przypis do tłumaczenia Whistona Dzieł Józefa, żydowskiego historyka, mówi, że „liczba dzieci Adama, jak głosi stara tradycja, wynosiła trzydziestu trzech synów i dwadzieścia trzy córki”.¹⁵ Bez względu na ich dokładną liczbę, oczywiste jest, że w ciągu tych około 130 lat mogła istnieć znaczna populacja, być może nawet rozproszona w wielu różnych osadach. „Miasto” zbudowane przez Kaina mogło być kolejnym, które należało dodać do kilku już istniejących.

Niektórzy twierdzą, że Kain obawiał się kary ([Rodzaju 4:14](#)) musieli być inni ludzie w pobliżu. I oczywiście, że byli, jak wyjaśniono powyżej. Jednak ciekawe jest zastanowienie się, kto miałby jakikolwiek interes w pomszczeniu śmierci Abla i w ten sposób zagrożeniu dla Kaina, chyba że byłiby to krewni Abla. Tak więc fakt, że wszyscy ludzie w tamtym czasie byłiby stosunkowo blisko spokrewnieni z Ablem (i Kainem, i ze sobą nawzajem) może ewentualnie nadać tekstowi jeszcze większy sens.

Podsumowanie i wnioski • Biblia

bez wątplenia naucza, że Bóg postanowił rozpocząć ludzkość od zaledwie dwóch osób. Oznacza to, że w pierwszych kilku pokoleniach małżeństwo musiało być zawierane między bardzo blisko spokrewnionymi osobami, w tym co najmniej jednym związkiem brat-siostra. Biblia mówi, że Adam i Ewa mieli również córki. Kain mógł poślubić swoją siostrę lub siostrzenicę. • Problemy biologiczne spowodowane takimi związkami dzisiaj wynikają z postępującej akumulacji defektów genetycznych od czasu Upadku. Pierwotnie doskonała populacja nie miałaby takiego problemu.

• Biblia uczy, że nawet Abraham, żyjący długo po stworzeniu świata, mógł poślubić swoją przyrodnią siostrę Sarę, nie mając o tym najmniejszej wzmianki.

problemy biologiczne u potomstwa (Izaaka). Czyniąc to, nie łamał Prawa Bożego. Prawo Mojżeszowe zabraniające małżeństw mieszanych między bliskimi krewnymi zostało nadane dopiero wieki po Abrahamie.

-
1. Pochodzenie od Adama jest powodem, dla którego w każdym razie potrzebujemy zbawienia, ponieważ odziedziczyliśmy jego upadłą naturę.
 2. Grigg, R., Zdrójca Darwina, *Creation* 22(1):50-51, 1999; creation.com/kingsley.
 3. Transkrypcja rozprawy: Najsłynniejszy proces sądowy na świecie, sprawa ewolucji stanu Tennessee, Bryan College (przedruk oryginalnego wydania), s. 302, 1990. Podsumowanie, w tym ten incydent, dostępne na stronie: bryan.edu/college-history/scopes-trial.
 4. Batten, D. i Sarfati, J., 15 powodów, aby traktować Księgę Rodzaju jako historię, Creation Book Publishers, USA, 2006; creation.com/15r.
 5. W tej części świata nazywane jest „widowiskiem”.
 6. Zobacz także Sarfati, J., Kochać Boga całym umysłem: logika i tworzenie, *Journal of Creation* 12(2):142-151, 1998; creation.com/logic.
 7. Sarfati, J., DNA: cudowne wiadomości czy głównie bałagan? *Creation* 25(2):26-31, 2003; creation.com/message.
 8. Rzadki ewolucjonista, który staje w obliczu oczywistej trudności, że gdybyśmy żyli przez bardzo długi czas, nosilibyśmy niemożliwy ładunek mutacji, często proponuje selekcję, aby rozwiązać problem. Jednak większość mutacji jest średnio tylko nieznacznie szkodliwa, a zatem selekcja naturalna nie może ich „zobaczyć”, aby je wyeliminować. Te mutacje są jak rdza na samochodzie; żadna pojedyncza plama nie zatrzyma samochodu, ale wystarczająca liczba plam rdzy nieuchronnie to zrobi. Ponadto istnieje tak wiele mutacji, że nieubłagane się kumulują, pokolenie po pokoleniu. Jest to stale rosnący problem dla każdej populacji. Genetyk dr John Sanford opisał ten problem dla ewolucji i jej długiego wieku w *Genetic Entropy & the Mystery of the Genome*, FMS Publications, US, 2005; patrz creation.com/sanford.
 9. Niektóre wadliwe (zmutowane) geny są szkodliwe, nawet jeśli dana osoba ma tylko jeden z nich. Jest to o wiele rzadsze i takie geny są bardziej narażone na eliminację przez dobór naturalny (osoba umiera przed rozmnażaniem).
 10. System genetyczny jest niesamowicie złożony i nieuchronnie będzie to zbyt uproszczenie, choć w swej istocie nie jest to mylące.
 11. Jest to ważny hormon kontrolujący poziom cukru we krwi.
 12. Mamy około 25 000 par genów (kodujących białka), przy czym jeden gen (allel) każdej pary pochodzi od każdego rodzica. Tak więc każdy z nas kopiuje i przekazuje tylko połowę naszych informacji genetycznych każdemu dziecku, chociaż za każdym razem jest to „inna połowa” (bliźnięta jednojajowe powstają w wyniku naturalnego procesu klonowania podczas pierwszego podziału komórkowego nowego zarodka). Mając połowę od każdego rodzica, dziecko ma pełny zestaw.
 13. Mimo że w przypadku konkretnego locus genu szansa wynosi tylko jedna na cztery, a możliwych mutacji jest setki, istnieje duże prawdopodobieństwo, że co najmniej jedna zostanie odziedziczona po obojgu rodzicach.
 14. Pamiętaj, że słowo „napełnić” w tym wersecie w Biblii Króla Jakuba (AV), w ówczesnym języku angielskim, oznaczało po prostu „napełnić” — tak jak hebrajskie słowo. Zobacz [rozdział 3](#). (na temat teorii luki).

15. Józef Flawiusz, Flawiusz (tłum. William Whiston, AM), The Complete Works of Josephus, Kregel Publications, USA, s. 27, 1981; creation.com/s/10-2-540.

Rozdział 9

Czy „synowie Boga” i/lub nefilim byli istotami pozaziemskimi?1

• Czy Ziemię odwiedzili kosmici? • Czy życie może istnieć „tam”? • Co z UFO i tuszowaniem

spraw przez rząd?

FLUB dekady temu nasiliły się spekulacje na temat życia pozaziemskiego opowieściami o latających spodkach i spotkaniach z kosmitami. Niektórzy twierdzili nawet, że „synowie Boga” i/lub nefilim z Księgi [Rodzaju 6:4](#) byli kosmitami (patrz dalej).

Świeccy humaniści, tacy jak Carl Sagan, namiętnie wierzyli, że inteligentne życie rozwinęło się „gdzieś tam” oprócz Ziemi. Wiara w ewolucję życia na Ziemi wyraźnie zachęcała do wiary, że życie mogło/mogłoby rozwinąć się również gdzie indziej, biorąc pod uwagę rozmiar wszechświata. To z pewnością zachęcało do wiary w „ET”.

W 1996 r. zostało to podsycone z innego źródła. Naukowcy z NASA twierdzili, że znaleźli dowody na istnienie prostych form życia w meteorycie, rzekomo pochodzącym z Marsa, znalezionym na Antarktydzie. Od tego czasu ten „dowód” życia w „skale marsjańskiej” bardzo stracił na popularności wśród społeczności naukowej.² Rzekome „nanofosyle” były prawdopodobnie niczym więcej niż wąsami magnetytu i artefaktami procesu eksperymentalnego.^{3,4} Pomimo tego 2-kilogramowa skała wywołała nową falę „gorączki marsjańskiej”. W ciągu następnych 20 lat Amerykanie, Europejczycy, Japończycy i Rosjanie planują około 20 projektów eksploracji naszej sąsiedniej planety, która znajduje się około 78 milionów kilometrów od nas w najbliższym punkcie nas.

Tymczasem wiara w istnienie pozaziemskiej inteligencji wciąż rośnie, osiągając niemal religijny poziom.



Meteoryt, który rzekomo miał być dowodem na to, że na Marsie kiedyś istniało życie.

Fala UFO

Profesor psychiatrii Uniwersytetu Harvarda John E. Mack przyciągnął uwagę całego świata swoją bestsellerową książką „Porwanie: spotkania ludzi z kosmitami”.

Pojawił się także sensacyjny film przedstawiający rzekomą sekcję zwłok kosmity, który rozbił się w Nowym Meksyku w pobliżu bazy sił powietrznych USA w Roswell.

Rozmazane ujęcia były główną atrakcją na Światowym Kongresie UFO w Düsseldorfie w Niemczech w 1995 r. Później okazało się, że jest to prymitywne fałszerstwo. Potem oczywiście był przebój o „inwazji obcych” Dzień Niepodległości, który zarobił więcej w pierwszym tygodniu niż jakikolwiek poprzedni film. Takie opowieści science-fiction, z których większość zawiera tematykę „obcych”, są najpopularniejszym gatunkiem rozrywkowym na świecie.

Z popularnych sondaży wynika, że aż cztery na pięć osób wierzy w istnienie życia pozaziemskiego, a nawet w to, że kosmici mogą monitorować aktywność człowieka.⁵ Co zatem chrześcijanie powinni sądzić o opowieściach o UFO?

Co mówi Biblia?

(a) Pismo Święte nie wspomina o wizytach istot pozaziemskich.

Biblia, objawione spisane Słowo Boże, uczy, że życie jest możliwe tylko poprzez proces tworzenia. Nawet gdyby istniały inne galaktyki z planetami bardzo podobnymi do Ziemi, życie mogłoby tam istnieć tylko wtedy, gdyby Stwórca je stworzył.

uksztalał to. Gdyby Bóg to zrobił, a te istoty miałyby nas odwiedzić pewnego dnia, to z pewnością nie pozostawiłyby nas w tej sprawie bez oświecenia.

Obce istoty z taką mocą i technologią byłyby lepsze od ludzkości na wiele sposobów. To by uzurpowało Boże przykazanie panowania dane człowiekowi, aby „podporządkował sobie ziemię” (Rdz 1,28).

Bóg dał nam dość szczegółowe szczegóły dotyczące przyszłości — na przykład powrót Jezusa i pewne szczegóły dotyczące końca świata. Wszechświat zostanie w pewnym momencie w przyszłości zwinięty jak zwój (Iz. 34: 4; Obj. 6:14). Gdyby Bóg stworzył istoty żywe gdzie indziej, automatycznie zniszczyłoby to również ich miejsce zamieszkania. Grzech Adama spowodował, że całe stworzenie zostało dotknięte Klątwą — w przeciwnym razie Bóg nie musiałby tworzyć „nowych niebios i ziemi”.

Dlaczego więc rasa istot, niebędąca (grzesznym) nasieniem Adama, miałyby mieć swoją część stworzenia dotkniętą Klątwą, a następnie być częścią przywrócenia dokonanego przez Chrystusa, ostatniego Adama? To nie miałyby sensu.⁶ Jezus nie zostanie ukrzyżowany i wskrzeszony wiele razy na innych planetach.

Pismo Święte mówi, że On „umarł raz na zawsze” (Rzymian 6:10).

Niektórzy twierdzą, że nefilimowie, czyli „synowie Boży”, o których mowa w [Księdze Rodzaju 6:2–4](#), byli obcymi. Jest to szalone rozszerzenie powszechnego poglądu, że „synowie Boga”, którzy poślubili „córki ludzkie”, byli upadłymi aniołami.

„Synowie Boży” (hebr. bene elohim) są wyraźnie użyci w odniesieniu do aniołów w [Hioba 38:7](#). Septuaginta (LXX7) tłumaczy tutaj „synowie Boży” jako „aniołowie Boży”. Bezpośrednie odczytanie Księgi Rodzaju 6:4 sugeruje, że źli aniołowie współżyli z kobietami. Potomstwo z nich pochodzące nazywano nefilim, co dosłownie oznacza „upadli”. Chociaż jest to niepokojący fragment, który podważa nasze poglądy na duchowy wymiar i fizyczność aniołów, najsilniejszy argument za tym poglądem pochodzi z najprostszego zrozumienia samego tekstu. Istnieje również nowotestamentowe poparcie dla tego poglądu ([Judy 6–7](#); [2 Piotra 2:4–5](#); [1 Piotra 3:18–20](#)).

Niektórzy sugerują, że źli aniołowie na Ziemi mogli wykorzystać ciała bezbożnych ludzi, opętani przez demony, aby osiągnąć swój zły cel, jakim było stworzenie złego pokolenia ludzi ([Rdz 6:12](#)).⁸ Ale nie ma na to większego poparcia w tekście.

Słowo nefilim pojawia się tylko w [Księdze Rodzaju 6:4](#) i [Liczb 13:33](#). Ten ostatni odnosi się do potomków Anaka, którzy byli dużymi ludźmi, ale nadal ludźmi. Możliwe, że wzmianka o nefilimach była tutaj przesadą

(metaforyczna przesada) – hebrajski w [Liczb 14:37](#) (... (podkreśla „złą/niegodziwą” naturę „oszczerczych doniesień” — mających na celu zniechęcenie Hebrajczyków do wejścia do Ziemi Obiecanej. Bóg ukarał szpiegów za przyniesienie tych „złych doniesień” ([Lb 14:36–37](#)).

Chociaż w Starym Testamencie określenie „synowie Boży” odnosi się wyłącznie do aniołów, w [Księdze Ozeasza 1:10](#) „synowie Boga żywego” odnoszą się konkretnie do dzieci Izraela. Biblista HC Leupold zasugerował, że „synowie Boga” byli potomkami Seta, pobożnej linii, która jest szczegółowo opisana w [Księdze Rodzaju 4:25–5:32](#).

Leupold napisał: „Ale kim są ci „synowie Boga”?

Bez cienia wątpliwości, Setyci... ” 9 W tym ujęciu potomkowie Seta stali się rozpustni i poślubili „córki ludzkie” bez rozróżnienia, opierając swój wybór tylko na wyglądzie, bez troski o pobożność, a nefilim byli ich potomkami. Jednak inni sprzeciwiają się temu pogładowi, sugerując, że tekst wyraźnie mówiłby o „synach Seta” i „córkach Kaina”. Ponadto twierdzi się, że Setyci nie mogli być grupą pobożną w całości, ponieważ dziedzictwo rodzinne nie gwarantuje pobożności ani prawości (świadczą o tym na przykład królowie Izraela).

Władcy starożytnego Egiptu i Mezopotamii często ogłaszali się „synami Boga”, aby zwiększyć swoją władzę i prestiż. Inny pogląd jest taki, że „synowie Boga” byli żądnymi władzy władcami i despotami, którzy w swoim głodzie władzy i wpływów brali wiele żon w poligamii. Oni i ich potomstwo, poprzez tyranie, stali się „potężnymi ludźmi” (Nimrod został opisany jako taki „potężny”, [Rdz 10:8](#)).

Bez względu na to, jaki jest słuszny pogląd, nie ma potrzeby uciekania się do fantazji sugestie dotyczące udziału kosmitów w zrozumieniu tego fragmentu Pisma Świętego.

(b) Cel gwiazd Biblia mówi nam w

kilku miejscach, dlaczego powstały gwiazdy, nie tylko w dobrze znanym [Psalmie 19](#), ale szczególnie w opisie stworzenia. W [Księdze Rodzaju 1:14](#) czytamy: „I rzekł Bóg: Niech powstaną światła na sklepieniu nieba, aby oddziały dzień od nocy, i niech będą znakami, porami roku, dniami i latami”. Tak więc Bóg stworzył gwiazdy dla ludzkości na Ziemi, a nie dla innej obcej rasy „tam”. Dodajmy do tego kolejność stworzenia (Ziemia pierwszego dnia, a gwiazdy dopiero czwartego dnia), a jest to

łatwo dostrzec istotę biblijnego świadectwa, że cel stworzenia jest skoncentrowany wyłącznie na Ziemi.

Nauka

1. Nigdy ani jednego kontaktu z „kosmitą” W 1900 roku

Francuska Akademia Nauk ufundowała nagrodę w wysokości 100 000 franków dla pierwszej osoby, która nawiąże kontakt z obcą cywilizacją — pod warunkiem, że obca nie pochodziła z Marsa, ponieważ Akademia była przekonana, że cywilizacja marsjańska jest faktem udowodnionym! Od tego czasu nie znaleziono śladu „małych zielonych ludzików” ani żadnego życia na żadnej z planet, które badały nasze sondy, w tym na Marsie. Mimo to wielu astronomów uważa, że skoro życie rzekomo ewoluowało tutaj, na Ziemi, musiało ewoluować w pobliżu jednej z wielu gwiazd tam na zewnątrz.



„Czy to prawda, że żaden z twoich eksperymentów nie wykazał oznak inteligencji?”

Na całym świecie badacze SETI (Search for Extra Terrestrial Intelligence) skanowali niebo, szukając na próżno sygnałów od inteligentnych istot. Pomimo całego nasłuchiwania, na wielu milionach częstotliwości

przez wiele lat nie słyszano o niczym, co wskazywałoby na istnienie inteligentnego życia pozaziemskiego.

2. Warunki muszą być „w sam raz” Życie na

każdej planecie może przetrwać tylko wtedy, gdy spełnionych zostanie wiele bardzo rygorystycznych wymagań. Na przykład planeta musi znajdować się w odpowiedniej odległości od swojego słońca, aby nie było ani za gorąco, ani za zimno. Jej słońce musi być również bardzo stabilne. W szczególności planeta musi znajdować się w bardzo wąskim zakresie temperatur, aby mogła istnieć woda w stanie ciekłym. Jest niezwykle mało prawdopodobne, aby planeta pozasłoneczna spełniała wszystkie wymagania niezbędne do życia.

Sama obecność ciekłej wody jest całkowicie niewystarczająca, pomimo ekscytacji, jaka powstała, gdy najprawdopodobniej odkryto ją na powierzchni Europy, księżycy Jowisza.

Nieprawdopodobne istnienie życia gdzie indziej obala teorię, że życie mogło nieumyślnie przywędrować na Ziemię lub że zostało tu celowo przysłane przez kosmitów („panspermia” i „kierowana panspermia”).¹⁰

3. Życie nie może powstać spontanicznie.

Bez inteligentnego, kreatywnego wkładu, martwe substancje chemiczne nie mogą uformować się w żywe istoty.¹¹ Pomysł, że mogą, to teoria spontanicznej generacji, obalona przez wielkiego kreationistycznego założyciela mikrobiologii, Louisa Pasteura. Bez bezpodstawnych spekulacji ewolucyjnych, ufologia nie miałaby obecnego wpływu na wyobraźnię społeczeństwa.

4. Ogromne odległości

Nawet jeśli założymy, że życie istnieje gdzie indziej we wszechświecie, wizyta istot pozaziemskich na Ziemi, taka jak twierdzą raporty o UFO, wydaje się całkowicie niepraktyczna, jeśli nie niemożliwa. Odległości (a zatem prawdopodobny czas podróży) są niewyobrażalnie ogromne.

Najbliższa Ziemi gwiazda, Proxima Centauri (α -Centauri C), jest oddalona o 40,7 miliona kilometrów (ok. 25 milionów milionów mil). Loty Apollo trwały trzy dni, aby dotrzeć na Księżyc. Przy tej samej prędkości dotarcie do tej najbliższej gwiazdy zajęłoby 870 000 lat. Oczywiście można by przyspieszyć (szczególnie bezzałogowe) sondy do większej prędkości.

Przy niewiarygodnej prędkości jednej dziesiątej prędkości światła, podróż w jedną stronę zajęłaby 43 lata. Do takiego przyspieszenia potrzebne byłyby ogromne ilości energii. Nawet bardzo mały, ważący 10 kg statek potrzebowałby energii równej energii generowanej przez największą na świecie elektrownię wodną w ciągu czterech dni (patrz Załącznik do tego rozdziału).

Co więcej, w każdym kilometrze sześciennym przestrzeni kosmicznej znajduje się około 100 000 cząsteczek pyłu (złożonych z krzemianów i lodu) ważących zaledwie jedną dziesiątą grama. Przy takiej prędkości zderzenie nawet z jednym z tych maleńkich obiektów mogłoby zniszczyć statek kosmiczny.¹²

A co z UFO?

Jak zatem należy rozumieć zjawisko UFO i cały towarzyszący mu szum? Niemiecki magazyn Focus niedawno stwierdził, że „90% doniesień o UFO okazuje się być bzdurą, ale jest resztkowe 10%, których niełatwo zignorować”.¹³ W artykule zacytowano socjologa Geralda Eberleina, który powiedział: „Badania wykazały, że ludzie, którzy nie są związani z żadnym

kościółem, ale twierdzą, że są religijni, są szczególnie podatni na możliwość istnienia istot pozaziemskich. Dla nich ufologia jest substytutem religii”.¹⁴ Jednak wiarygodni świadkowie czasami opowiadają historie o widzeniu dziwnych obiektów, które przypominają nawet

metalowe statki. Wielu wiodących na świecie badaczy UFO zgadza się, że niewielki procent tych obiektów wydaje się wykonywać nadprzyrodzone wyczyny, które przeczą prawom fizyki, takie jak zmiana kształtu i łączenie się ze sobą z niewiarygodną prędkością.

Biblia zagłębia się w tę kwestię nieco bardziej, identyfikując dodatkową przyczynę i skutek: „...

którego przyjście jest zgodne z działaniem szatana, ze wszelką mocą, wśród znaków i fałszywych cudów, i wśród wszelkiego zwodzenia niegodziwości dla tych, którzy giną, ponieważ nie przyjęli miłości prawdy, aby dostąpić zbawienia. Dlatego Bóg zesłał na nich wpływ zwodniczy, tak iż uwierzą kłamstwu, ...” (2 Tes. 2:9-11).

Biblia daje opis rzeczywistości dotyczącej wszystkich żywych istot. Żywy Bóg objawia się jako Trójjedyny — Ojciec, Syn i Duch Święty.

W niebie są aniołowie, potężne istoty stworzone, które służą ludzkości na Ziemi.

Istnieje inne królestwo — królestwo diabła i demonów.¹⁵ [Efezjan 2:2](#) mówi o „władcy, który włada powietrzem”, którego panowanie jest na Ziemi i który podaje się za „anioła światłości” ([2 Kor. 11:14](#)).

Diabeł ma swój własny repertuar oszustw w formie różnych praktyk okultystycznych i mnóstwa obrzędów religijnych. Być może za tymi niewytłumaczalnymi doniesieniami o UFO kryje się dzieło arcyoszusty.¹⁶ Doniesienia o UFO, z definicji, pozostają mgliste i niemożliwe do zidentyfikowania. Ludzie, którzy nie znają Chrystusa, łatwo ulegają fascynacji wszelkiego rodzaju zjawiskami, które są trudne do wyjaśnienia. Dla chrześcijan istnieje ostrzeżenie Jezusa w Ewangelii [Mateusza 24:4](#) : „Uważajcie, żeby was kto nie zwiódł”. Jaka jest najlepsza odtrutka na oszustwo? Paweł napomina nas w [2 Liście do Tymoteusza 2:15](#): „studiować” Pismo Święte, abyśmy mogli „dokładnie władać słowem prawdy”.

Tajne bazy? ... rządowe tuszowanie? ...

Wielu entuzjastów UFO rozpowszechnia „miejską legendę” tajnych eksperymentów rządu USA na kosmitach itp. — pomysł wzmocniony przez filmy takie jak Dzień Niepodległości. Jednak czy tuszowanie ma sens, gdy pod wpływem ateistów, takich jak nieżyjący już Carl Sagan, rząd USA wydał miliony dolarów podatników nasłuchując „tam” oznak inteligentnego życia pozaziemskiego? Wielu innych ewolucyjnych humanistów, takich jak Sagan, namiętnie wierzy, że inteligentne życie rozwinęło się „tam” oprócz Ziemi i rzuciłoby się na każdy twardy dowód na poparcie tej idei. Rozważ medialny szal na temat fiaska „życia w skałach marsjańskich”. Wyobrażanie sobie, że o wiele bardziej ekscytujące odkrycie mogłoby być utrzymywane w tajemnicy przez dziesięciolecia, przeczy wiarygodności.

Załącznik: wykonalność podróży międzygwiazdnych Poniższe obliczenia podano dla wygody osób o zacięciu technicznym.

1. Aby statek kosmiczny mógł osiągnąć prędkość równą $1/10$ prędkości światła ($c/10$), potrzebna energia kinetyczna jest podana wystarczająco dokładnie przez nierelatywistyczną formułę $\frac{1}{2}mv^2$. W przypadku bardzo małego bezzałogowego statku kosmicznego

10 kg, to jest $\frac{1}{2} \times 10 \text{ kg} \times (3 \times 10^7 \text{ m/s})^2 = 4,5 \times 10^{15} \text{ J}$. Największa elektrownia wodna na świecie, Itaipu, zarządzana wspólnie przez Brazylię i Paragwaj, ma ogromną moc wyjściową 14 gigawatów. Całkowita energia wytworzona przez 20 turbin w ciągu 3,7 dnia byłaby potrzebna, aby rozpędzić 10-kilogramowy statek kosmiczny do prędkości $c/10$, zakładając idealną sprawność.

W przypadku załogowego statku kosmicznego ważącego kilka ton zapotrzebowanie na energię znacznie przekroczyłoby dzienne światowe zużycie energii elektrycznej. W przypadku statku kosmicznego wielkości miasta w Dniu Niepodległości zapotrzebowanie na energię byłoby oszałamiające. A gdy statek kosmiczny znów zwolni, musiałby zużyć niemal taką ilość energii na hamowanie. Gdyby statek kosmiczny musiał przyspieszyć do $c/10$, zwolnić i przyspieszyć wiele razy, potrzebna energia byłaby wielokrotnie większa. Prawdopodobnie niemożliwe byłoby przetransportowanie wystarczającej ilości paliwa bez jakiegoś rodzaju napędu antymaterii. Gdyby możliwa była doskonała anihilacja — całkowita przemiana materii w energię ($E = mc^2$), 1 tona antymaterii mogłaby unicestwić 1 tonę zwykłej materii, aby wytworzyć: $2000 \text{ kg} \times (3 \times 10^8 \text{ m/s})^2$, czyli $1,8 \times 10^{20} \text{ J}$. I jest to absolutnie maksymalna ilość energii, jaką można wytworzyć z danej masy paliwa. Prawdziwy statek kosmiczny nie mógłby być nawet w przybliżeniu tak wydajny.

2. Energia kinetyczna pyłu o masie zaledwie 0,1 grama uderzającego z prędkością $c/10$, obliczona na podstawie układu odniesienia statku kosmicznego, wynosi $\frac{1}{2}mv^2$, czyli $\frac{1}{2} \times 10^{-4} \text{ kg} \times (3 \times 10^7 \text{ m/s})^2 = 4,5 \times 10^{10} \text{ J}$. Energia spalania trotylu wynosi 4520 kJ/kg, czyli $4,52 \times 10^9 \text{ J/tonę}$. Tak więc $4,5 \times 10^{10} \text{ J}$ odpowiada 9,95 tonom trotylu. Dlatego energia uderzenia obiektu o masie 0,1 g uderzającego w statek kosmiczny poruszający się z prędkością $c/10$ byłaby równoważna eksplozji około 10 ton trotylu.

-
1. Fragmenty tego rozdziału oparte są na pracy Gitt, W., Bóg i istoty pozaziemskie, Creation 19(4):46–48, 1997; creation.com/god&et. Zobacz także Grigg, R., Czy życie pochodzi z kosmosu? Creation 22(4):40–43, 2000; creation.com/lifefromspace. Szczegółowe omówienie tego tematu można znaleźć w publikacji Bates, G., Alien Intrusion: UFOs and the Evolution Connection, Creation Book Publishers, US, 2010; creation.com/ai.
 2. Sarfati J., Życie na Marsie? Stworzenie 19(1):18–20, 1996; stworzenie.com/marslife, Sarfati, J., Życie z Marsa? Journal of Creation 10(3):293–296, 1996; creation.com/lifefrommars.
 3. Anon., Kolejny cios dla twierdzeń o istnieniu życia na Marsie, Creation 20(2):8, 1998; creation.com/marsblow.
 4. Holmes, B., Dzwon śmierci dla życia na Marsie, New Scientist 152(2061/2):4, 1996.

5. Out there — ekskluzywna ankieta Readers Digest, lipiec 2005.
6. Ponadto śmierć Jezusa za istoty pozaziemskie nie ma sensu, ponieważ Jezus przyjął naturę ludzką i pozostaje Bogiem-człowiekiem na zawsze jako nasz Zbawiciel. Gdyby miał odpokutować za Wulkanów, musiałby stać się Wulkaninem. Cały cel stworzenia skupia się na nasie na Ziemi, z której część będzie „oblubienicą” Chrystusa przez całą wieczność. Chrystus nie będzie miał wielu „oblubienic”.
7. Tłumaczenie na język grecki, zlecone przez Ptolemeusza w III wieku p.n.e.
8. Morris, HM, The Genesis Record, Baker Book House, USA, s. 169, 1976.
9. Leupold, HC, Exposition of Genesis, tom 1, Baker Book House, USA, s. 250, 1942.
10. Bates, G., Zaprojektowany przez kosmitów? Creation 25(4):54-55, 2003; creation.com/alien-made.
11. Artykuły na temat pochodzenia życia można znaleźć w: Batten, D., Origin of life: An explanation of what is needed for abiogenesis; creation.com/ool, 26 listopada 2013 r.; Sarfati, J., Enzymy samoreplikujące? Journal of Creation 11(1):4-6, 1997; creation.com/replicating, Thaxton, CB, Bradley, WL i Olsen, RL, The Mystery of Life's Origin, Philosophical Library Inc., USA, 1984. Więcej na creation.com/origin.
12. Oznacza to, że istnieje niewielka szansa na trafienie jednego na każdy przebyty kilometr liniowy, ale na tak dużych odległościach trafienie jest niemal pewne. W załączniku podano obliczenia szkodliwych skutków pyłu przy tak dużych prędkościach.
13. Erdling, H., UFOlogia jako Ersatzreligion, Focus Magazin 45:254, 1995; focus.de/kultur/leben/modernes-leben-ufologie-als-ersatzreligion_aid_154571.html.
14. Erdling, 1995, s. 252.
15. Diabeł i jego źli aniołowie są upadłymi istotami stworzonymi. Królestwo Szatana będzie istnieć tylko tak długo, jak jak Bóg pozwoli.
16. William Alnor, ekspert od kultów i nagradzany dziennikarz, badał zjawisko UFO przez wiele lat. Jego książka, UFOs in the New Age, Baker Book House, USA, 1992, dokumentuje jego badania, które doprowadziły do wniosku, że niektóre zjawiska UFO mają okultystyczne źródło. Gary Bates doszedł do podobnego wniosku w swojej książce, Alien Intrusion.

Rozdział 10

Czy potop miał charakter globalny?

- Czy to ma znaczenie?
- Czy Biblia mówi, że potop Noego pokrył całą ziemię? • Czy istnieją jakieś dowody poza Biblią na taki potop?

MKTÓRZY chrześcijanie dzisiaj twierdzą, że potop za czasów Noego był tylko lokalny potop. Twierdzą, że ograniczał się do regionu Mezopotamii i nigdy tak naprawdę nie pokrył całej ziemi. Odkrycie warstwy błota przez archeologów na Bliskim Wschodzie, a ostatnio znalezienie dowodów na lokalny potop na Morzu Czarnym, oba zostały uznane za dowody na (lokalny) biblijny potop.

Ludzie zazwyczaj chcą lokalnego potopu, ponieważ zaakceptowali powszechnie uważaną ewolucyjną historię Ziemi, zgodnie z którą skamieniałości znajdujące się pod naszymi stopami są świadectwem historii pojawiania się życia na przestrzeni eonów.

Kiedyś naukowcy uważali, że skamieniałości (zagrzebane w naniesionych przez wodę osadach mułu i piasku) są w większości pozostałościami po wielkim potopie. Ci, którzy teraz akceptują ewolucyjne miliardy lat stopniowej akumulacji skamieniałości, w swoim sposobie myślenia, zbagatelizowali dowody na Potop — stąd ich wiara w lokalny potop lub w jego brak. Gdyby myśleli z biblijnej perspektywy, dostrzegliby liczne dowody na Potop. Jak ktoś zażartował: „Nie zobaczyłbym tego, gdybym w to nie wierzył”.

Ci, którzy akceptują eony czasu z jego akumulacją skamieniałości, również, być może nieświadomie, pozbawiają Upadek jego poważnych konsekwencji. Umieszczają skamieniałości, które świadczą o chorobie, cierpieniu i śmierci, zanim pojawiła się ludzkość, zanim Adam i Ewa zgrzeszyli i sprowadzili śmierć i cierpienie na świat. Czyniąc to, podważają również znaczenie śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Taki scenariusz pozbawia również wszelkie znaczenie opis Boga Jego ukończonego stworzenia jako „bardzo dobrego” (patrz [rozdział 2](#)).

Niektórzy kaznodzieje twierdzą, że wierzą w „powszechny” lub „światowy” potop, lecz w rzeczywistości nie wierzą, że potop objął całą ziemię. Omijają jasne nauczanie Biblii, jednocześnie sprawiając wrażenie, że w nie wierzą, poprzez sprytnie redefiniowanie słów. Mają na myśli „powszechny” i „światowy” tylko w kategoriach wyobrażonego ograniczonego zakresu ludzkiego

zamieszkiwania w tamtym czasie. Wyobrażają sobie, że ludzie żyli tylko, powiedzmy, w dolinie w Mezopotamii i dlatego powódź mogła zabić wszystkich ludzi, nie mając globalnego zasięgu.

Biblijne dowody na globalny potop

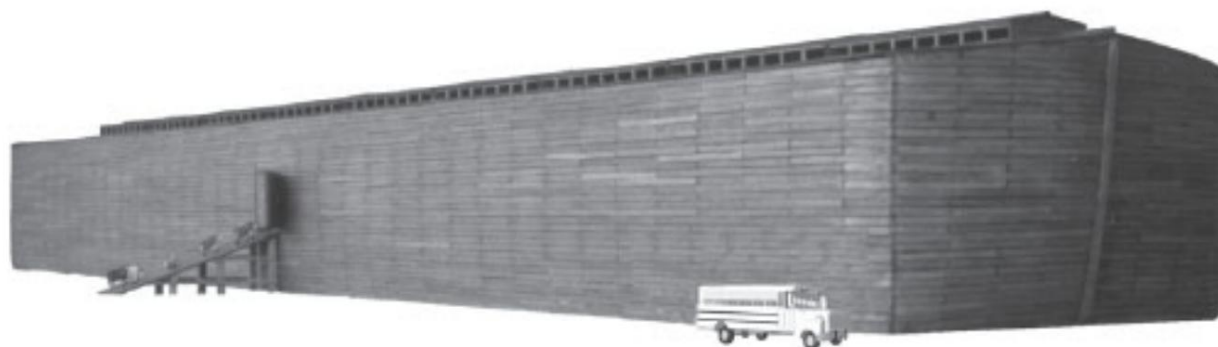
Idea lokalnego potopu jest całkowicie sprzeczna z Biblią, co pokazują poniższe punkty:

Potrzeba Arki

Jeśli Potop był lokalny, dlaczego Noe musiał zbudować Arkę? Mógł przejść na drugą stronę gór i uciec. Podróżując zaledwie 20 km dziennie, Noe i jego rodzina mogliby przebyć ponad 3000 km w ciągu sześciu miesięcy. Bóg mógł po prostu ostrzec Noego, aby uciekał, tak jak zrobił to z Lotem w Sodomie.

Wielkość Arki

Jeśli Potop był lokalny, dlaczego Arka była wystarczająco duża, aby pomieścić wszystkie różne rodzaje zwierząt lądowych na świecie? Gdyby na pokładzie znajdowały się tylko zwierzęta mezopotamskie lub tylko zwierzęta domowe, Arka mogłaby być znacznie mniejsza.¹



Rozmiar Arki miałby sens tylko w przypadku globalnego potopu.

Konieczność obecności zwierząt na Arce

Jeśli Potop był lokalny, dlaczego Bóg wysłał zwierzęta na Arkę, aby uniknąć śmierci? Byłyby inne zwierzęta, które mogłyby rozmnażać te gatunki, nawet gdyby wszystkie wyginęły w okolicy. Albo Bóg mógł wysłać je do regionu, który nie został zalany.

Konieczność obecności ptaków na Arce

Gdyby Potop był lokalny, dlaczego ptaki miałyby zostać wysłane na pokład? Mogły po prostu przelecieć na odległe, wyższe tereny. Ptaki mogą przelecieć kilkaset kilometrów w ciągu jednego dnia.

Wyrok był uniwersalny.

Gdyby potop był lokalny, ludzie, którzy nie mieszkali w pobliżu, nie zostaliby przez niego dotknięci. Uniknęliby Bożego sądu nad grzechem. Trudno uwierzyć, że po tylu stuleciach od stworzenia nikt nie przeniósł się do innych części — lub że ludzie żyjący na peryferiach takiego lokalnego potopu nie przenieśliby się na sąsiednie wzniesienie, zamiast utonąć. Jezus stwierdził, że potop zabił wszystkich, którzy nie byli na Arce ([Mt 24:37–39](#)).

Oczywiście ci, którzy chcą wierzyć w lokalny potop, zazwyczaj mówią, że świat jest stary i że ludzie byli tu przez dziesiątki tysięcy lat przed potopem. Gdyby tak było, nie do pomyślenia jest, aby wszyscy ludzie mogli zmieścić się w lokalnej dolinie w Mezopotamii, na przykład, lub aby nie migrowali dalej, gdy populacja rosła.

Potop był zapowiedzią przyszłego sądu.

W [2 Liście Piotra 3](#), nadchodzący powszechny sąd przez ogień jest porównywany do sądu przez wodę potopu Noego: świat, który wówczas istniał, został zalany wodą i zginął. Ale przez to samo słowo niebios i ziemia, które teraz istnieją, są przechowywane dla ognia, zachowane aż do dnia sądu i zniszczenia bezbożnych ([wersety 6 i 10](#)). 7).

Wody były ponad górami.

Jeśli potop miał charakter lokalny, w jaki sposób woda mogła wznieść się 15 łokci (8 metrów) ponad góry ([Rdz 7:20](#))? Woda szuka swojego poziomu. Nie mogłaby się podnieść, by pokryć lokalne góry, pozostawiając resztę świata nietkniętą.²

Czas trwania potopu

Noe i jego towarzysze przebywali na Arce przez rok i 10 dni ([Rdz 7:11](#), 8:14) — czyż nie jest to zbyt długi czas na lokalną powódź? To było bardziej

niż siedem miesięcy zanim szczyty jakichkolwiek gór stały się widoczne. Jak mogli dryfować w lokalnej powodzi przez tak długi czas nie widząc żadnych gór?



Woda powodziowa wdziera się na drogi w Chennai w Indiach. Jeśli potop Noego był tylko lokalny, co oznaczałoby obietnica Boga, że nie ześle potopu ponownie?

Złamana obietnica Boga?

Gdyby Potop był lokalny, Bóg wielokrotnie złamałby swoją obietnicę, że nigdy więcej nie ześle takiego Potopu. W ostatnich czasach miały miejsce ogromne „lokalne” powodzie: na przykład w Bangladeszu, gdzie 80% kraju zostało zalane, lub w Europie w 2002 r.

Wszyscy ludzie są potomkami Noego i jego rodziny.

Genealogie Adama (Rdz 4,17-26, 5:1-31) i Noego (Rdz 10:1-32) są wyłączne — mówią nam, że wszyscy ludzie przed potopem pochodzili od Adama, a wszyscy ludzie po potopie pochodzili od Noego. Potomkowie Noego mieszkali wszyscy razem w Babel i odmawiali „napełnienia ziemi”, jak im nakazano (Rdz 9:1). Bóg więc pomieszał ich jeden język, zamieniając go na wiele innych i rozproszył ich (Rdz 11:1-9).

Istnieją uderzające dowody na to, że wszyscy ludzie na Ziemi pochodzą od Noego, co można znaleźć w opowieściach o potopie z wielu kultur na całym świecie — Ameryki Północnej i Południowej, wysp Morza Południowego, Australii, Papui-Nowej Gwinei, Japonii, Chin, Indii, Bliskiego Wschodu, Europy i Afryki. Setki takich

zebrano wiele opowieści.³ Historie najbliższe obszarowi rozproszenia ludzi z Babel są najbardziej zbliżone pod względem szczegółów do relacji biblijnej — na przykład epos o Gilgameszu.

Terminologia hebrajska w [Księdze Rodzaju 6–94](#) • „Ziemia”

(hebr. *erets*) pojawia się 46 razy w opisie potopu w [Księdze Rodzaju 6–9](#), a także w [całej Księdze Rodzaju 1](#). Wyraźne nawiązanie do szerszego obrazu stworzenia, zwłaszcza w [Księdze Rodzaju 6:6–7](#), wyraźnie wskazuje na powszechny potop.

Ponadto sąd Boży jest wydawany nie tylko na wszelkie ciało, ale i na ziemię:

„I rzekł Bóg do Noego: Koniec wszelkiego ciała przyszedł przede mną, bo ziemia jest pełna gwałtu przez nie. I oto zniszczę ich wraz z ziemią” ([Rdz 6:13](#)). • „Na powierzchni całej ziemi” ([Rdz 7:3, 8:9](#)) wyraźnie

nawiązuje do tego samego sformułowania w opisie stworzenia, w którym Adam i Ewa otrzymali do jedzenia rośliny na Ziemi ([Rdz 1:29](#)). Oczywiście jest, że w Bożym dekreście nakaz jest uniwersalny — cała Ziemia jest ich domeną. Bóg używa w [Księdze Rodzaju](#) również zwrotu o rozproszeniu ludzi przy Wieży Babel ([Rdz 11,8–9](#)) — ponownie, kontekstem jest cała powierzchnia lądowa globu. Dokładne sformułowanie nie jest nigdzie indziej użyte w [Księdze Rodzaju](#).

- „Powierzchnia ziemi”, użyte pięć razy w opisie potopu, nawiązuje także do uniwersalnego kontekstu stworzenia ([Rdz 2:6](#)), ponownie podkreślając powszechność potopu.
- „Wszelkie ciało” (hebr. *kol-basar*) jest użyte 12 razy w opisie Potopu i nigdzie indziej w [Księdze Rodzaju](#). Bóg powiedział, że zniszczy „wszelkie ciało”, oprócz tego na Arce ([Rdz 6:13,17](#)),⁵ i tak uczynił ([Rdz 7:21–22](#)). W kontekście potopu „wszelkie ciało” oznaczało oczywiście wszystkie zwierzęta lądowe oddychające nozdrzami, a także ludzi — zobacz [Księgę Rodzaju 7:21–23](#). „Wszystkie ciała” nie mogły zostały ograniczone do doliny Mezopotamii. • „Wszystko, co żyje” (hebr. *kol chai*) jest ponownie użyte w opisie potopu ([Rdz 6:19, 8:1,17](#)) i w opisie stworzenia ([Rdz 1:28](#)). W opisie stworzenia fraza ta jest używana w kontekście panowania Adama i Ewy nad zwierzętami. Bóg powiedział ([Rdz 7:4](#)) że zniszczy „wszystko, co żyje”, co uczynił, i tak się stało — ocalili tylko Noe i ci, którzy byli z nim na Arce ([Rdz 7:23](#)).

- „Pod całym niebem” (Rdz 7:19) jest używane sześć razy poza opisem potopu w Starym Testamencie i zawsze ma znaczenie uniwersalne (5 Mojż. 2:25, 4:19, Hioba 28:24, 37:3, 41:11, Dan. 9:12). Na przykład: „Wszystko, co jest pod niebem, moje jest” – powiedział PAN (Hioba 41:11).

- „Wszystkie źródła wielkiej głębin”. Źródła wielkiej głębin wymienione są tylko w opisie potopu (Rdz 7:11, 8:2) i Księga Przysłów 8:28.

„Głębokość” (hebr. tehom) odnosi się do stworzenia (Rdz 1:2) gdzie odnosi się do jednego oceanu pokrywającego cały świat, zanim powstał ląd. I nie były to tylko „źródła wielkiej głębin”, ale „wszystkie źródła wielkiej głębin”, które się otworzyły. • Specjalne hebrajskie słowo było zarezerwowane dla Potopu lub

Utopu: Mabbul. W każdym z 13 przypadków, gdy użyto tego słowa, odnosi się ono do Potopu Noego.

Jego jedyne zastosowanie poza Księgą Rodzaju, Psalm 29:10, odnosi się do powszechnej suwerenności Boga w przewodzeniu Potopowi. Nowy Testament ma również specjalne słowo zarezerwowane dla Potopu, cataclysmos, od którego pochodzi nasze angielskie słowo 'cataclysm'.

Dekrety w Księdze Rodzaju 9 równoległe do tych w Księdze Rodzaju 1.

W Księdze Rodzaju 9:1 Bóg daje człowiekowi dokładnie to samo polecenie, co w Księdze Rodzaju 1:28 — „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię”. Daje też człowiekowi panowanie nad „wszelkim zwierzęciem ziemi” (Rdz 9:2, por. 1:28) i człowiek zostaje pouczony, co może, a czego nie może jeść (Rdz 9,4-5), co jest paralełą do Księgi Rodzaju 1:29-30. Te dekrety w Księdze Rodzaju 1 są uniwersalne w swoim zakresie i wyraźnie są również tutaj, po potopie. Jeśli Adam i jego potomkowie mieli rządzić całą ziemią, to samo dotyczyło Noego i jego potomków. Jeśli „ziemia” w Księdze Rodzaju 9:1 jest całą ziemią, co do której wszyscy się zgadzają, to z pewnością jest nią również cała ziemia w kontekście potopu w Księdze Rodzaju 8:13!6

Nowy Testament mówi o potopie jako o czymś globalnym. Fragmenty

Nowego Testamentu mówiące o potopie używają uniwersalnego języka: „przyszedł potop i pochłonął wszystkich” (Jezus, Mt 24,39); „przyszedł potop i wytracił wszystkich” (Jezus, Łukasz 17:27); „nie oszczędził starożytnego świata [gr. kosmos], ale ocalił Noego, głosiciela sprawiedliwości, i siedmiu innych, sprowadzając potop na świat

„bezbożni” (2 Piotr. 2:5); „niewielu, to jest osiem osób, zostało uratowanych przez wodę” (1 Piotr. 3:20); Noe „potępił świat” przez swoją wiarę w Boga (Hbr 11:7); „świat wówczas istniejący, zalany wodą, zginął” (2 Piotr. 3:6). Wszystkie te stwierdzenia zakładają globalny potop, a nie jakieś lokalne wydarzenie.

Odpowiedzi na zarzuty dotyczące globalnego potopu

Zastrzeżenie 1: „Wszyscy” nie zawsze oznacza „wszyscy”⁷

Niektórzy twierdzą, że ponieważ „wszyscy” nie zawsze oznacza „każdy” (np. Mk 1,5), użycie słowa „all” w opisie potopu niekoniecznie oznacza, że potop był powszechny. To znaczy, twierdzą, że użycie słowa „all” pozwala na lokalny potop.

Jednak znaczenie słowa jest ustalane przez kontekst. Z kontekstu „wszystkich” w Łukasza 2:1, na przykład możemy zobaczyć, że „cały świat” oznaczał całe Imperium Rzymskie. Tak więc kontekst mówi nam, że „cały” tutaj nie oznacza każdego kawałka całej powierzchni lądu globu.

Podobnie, aby ustalić znaczenie słowa „wszystko” w Księdze Rodzaju 6–9, Musimy brać pod uwagę kontekst, a nie tylko przenosić wywnioskowane znaczenie skądinąd.

Słowo „wszyscy” (hebr. kol) pojawia się 72 razy w 85 wersetach Księgi Rodzaju 6–10.
9, 21% wszystkich przypadków użycia tego słowa we wszystkich 50 rozdziałach Księgi Rodzaju.

W Księdze Rodzaju 7:19 czytamy, że „wszystkie (hebr. kol) wysokie góry pod wszystkimi (hebr. kol) niebiosami były pokryte”. Zwróć uwagę na podwójne użycie „wszystkich”. W języku hebrajskim daje to nacisk, aby wyeliminować jakąkolwiek możliwość dwuznaczności.⁷ Można to dokładnie przetłumaczyć jako „wszystkie wysokie góry pod całym niebem”, aby odzwierciedlić nacisk w języku hebrajskim. Leupold w swoim autorytatywnym komentarzu do Księgi Rodzaju powiedział o tym, „... tekst rozstrzyga kwestię powszechności potopu”.⁸

Zastrzeżenie 2: Geografia po potopie jest taka sama jak przed
Powódź

Ponieważ rzeki Tygrys i Eufrat zostały wymienione w opisie Ogrodu Eden, a rzeki Tygrys i Eufrat mamy teraz,

Niektórzy twierdzą, że potop nie mógł zmienić topografii świata, a zatem musiał mieć charakter lokalny.⁹

Istnieją jednak zasadnicze różnice w topografii opisanej dla Ogrodu Eden i świata obecnie. Z Edenu płynęła jedna rzeka, która rozdzielała się na cztery rzeki (Rdz 2:10-14), dwie z nich nazywano Tygrysem i Eufratem. Tak więc rzeki miały wspólne źródło przed Potopem, co bardzo różni się od dzisiejszego. Pozostałe dwie rzeki to Pizon i Gichon. Pizon nie jest wymieniany po Potopie, a Gichon jest używany w odniesieniu do lokalizacji źródła w pobliżu Jerozolimy w czasach królów Dawida, Salomona i Ezechiasza.¹⁰ Świat po Potopie nie jest taki sam jak świat przed Potopem. Ktoś może zapytać: „Dlaczego więc dzisiaj mamy Tygrys i Eufrat?” Odpowiedź: z tego samego powodu, dla którego w Australii jest Liverpool i Newcastle; a w Ameryce Północnej Londyn, Oksford i Cambridge, chociaż

pierwotnie były to nazwy miejsc w Anglii. Cechy w świecie po Potopie otrzymały nazwy znane tym, którzy przeżyli Potop.

Zastrzeżenie 3: Nie ma dowodów na taki Potop w zapisie geologicznym Jakich dowodów można by

oczekiwać po globalnym kataklizmie wodnym, który utopił zwierzęta, ptaki i ludzi, którzy nie byli na Arce? Na całym świecie, w kolejnych warstwach skał, znajdujemy miliardy martwych rzeczy, które zostały pogrzebane w naniesionym przez wodę błocie i piasku. Ich stan zachowania często wskazuje na szybkie pochowanie i skamieniałość, tak jak można by się spodziewać po takim potopie.

Istnieje wiele dowodów na to, że wiele warstw skalnych osadzało się szybko, jedna po drugiej, bez większych przerw czasowych między nimi. Zachowane tropy zwierząt, ślady fal, a nawet ślady kropel deszczu świadczą o szybkim zakryciu tych obiektów, co pozwoliło na ich zachowanie. Skamieniałości wielowarstwowe (przechodzące przez wiele warstw) świadczą o bardzo szybkim osadzaniu się warstw. Niewielka ilość erozji, formowania się gleby, nor zwierzęcych i korzeni między warstwami również wskazuje, że musiały one zostać osadzone w szybkiej kolejności. Radykalna deformacja grubych warstw osadu bez śladów pęknięć lub topnienia również wskazuje, że wszystkie warstwy musiały być nadal miękkie, gdy zostały wygięte. Wały (ściany) i

rury (cylindry) z piaskowca, które łączą się z tym samym materiałem wiele warstw poniżej, pokazują, że warstwy poniżej musiały być nadal miękkie i zawierały dużo wody. Fakt, że piaskowiec mógł zostać wyciśnięty przez pęknięcia powyżej, aby utworzyć „klastyczne” dajki i rury, ponownie pokazuje szybkie osadzenie się wielu warstw.



Istniejące na całym świecie cmentarzyska skamieniałości, gdzie kości wielu zwierząt zostały wyrzucone na brzeg, pochowane i skamieniałe, są dowodem na kataklizm wodny, taki jak Potop.

Światowy rozkład wielu cech geologicznych i typów skał jest również zgodny z globalnym potopem. Formacja Morrison to warstwa skał osadowych rozciągająca się od Teksasu do Kanady, co wyraźnie pokazuje błędność wciąż popularnego przekonania, że „teraźniejszość jest kluczem do przeszłości” — na Ziemi nie zachodzą obecnie żadne procesy, które tworzą tak duże obszary warstw osadowych. W rzeczywistości objawienie Boga dotyczące przeszłości jest kluczem do zrozumienia teraźniejszości.

Ograniczony zasięg geograficzny niezgodności (wyraźne przerwy w sekwencji depozycji z różnym nachyleniem warstw itp.) jest również zgodny z rzeczywistością globalnego potopu. Istnieje wiele innych dowodów na potop.^{11,12}

Problemem nie są dowody, ale nastawienie tych, którzy je badają. Pewien geolog zeznał, że nigdy nie widział żadnych dowodów na Potop — dopóki jako chrześcijanin nie przekonał się na podstawie Biblii, że Potop musiał być globalnym kataklizmem. Teraz widzi dowody wszędzie. Biblia mówi o ludziach, którzy zostali skażeni w swoim myśleniu po odwróceniu się od Boga ([Rzymian 1:18](#) i nast.) i o ludziach tak ślepych duchowo, że nie potrafią dostrzec tego, co oczywiste ([Dzieje Apostolskie 28:25–27](#)).



Zachowanie śladów fali (po lewej) wymaga szybkiego pochówku, jak w czasie potopu (skały dolnego triasu, Anglia). Fałdowanie skał osadowych bez pęknięcia lub nagrzewania (po prawej), jak w Eastern Beach, Auckland, Nowa Zelandia, sugeruje, że fałdowanie nastąpiło zanim piasek i muł zdążyły zamienić się w kamień, co jest zgodne z szybkim osadzaniem podczas potopu (zauważ ludzi dla skali).

Wniosek

Biblia jasno naucza o powszechnym, obejmującym cały glob Potopie. Jedyne powody, by sądzić, że Potop był inny, pochodzą spoza Biblii. Kiedy korzystamy z ram dostarczonych przez Biblię, odkrywamy, że fizyczne dowody ze skał i skamieniałości pięknie pasują do tego, co mówi Biblia. ¹³ Ponadto,

uświadomienie sobie rzeczywistości sądu Bożego przez Potop w przeszłości powinno nas ostrzec przed rzeczywistością przyszłego sądu — sądu ogniem — i pobudzić nas do przygotowania się na ten sąd ([2 Piotra 3:3–13](#)). Ci, którzy nie są „w Chrystusie”, będą cierpieć gniew Boży ([Jana 3:36](#)).

-
1. Zobacz [rozdział 13](#).
 2. Mount Everest ma morskie skamieliny na szczycie. W oceanach jest wystarczająco dużo wody, aby gdyby wyrównać wszystkie cechy powierzchni Ziemi, w tym baseny oceaniczne, woda pokryłaby Ziemię do głębokości 2,7 km. To nie wystarczy, aby pokryć góry o wysokości Everestu, ale pokazuje, że góry sprzed potopu mogły być dość wysokie i nadal być pokryte. Zobacz [rozdział 11](#) aby uzyskać więcej szczegółów na temat tego, jak mogło do tego dojść.
 3. Frazer, JG, *Folklore in the Old Testament: studies in comparison religion*, tom 1, Macmillan, Wielka Brytania, s. 105–361, 1918.
 4. Davidson, RM, Dowody biblijne na powszechność potopu z Księgi Rodzaju, *Origins* 22(2):58–73, 1995; grisda.org/origins-22058.
 5. Niektóre tłumaczenia błędnie oddają w [Rdz 6:13](#) zwrot „wszelkie ciało” jako 'wszyscy ludzie' (np. NIV, podczas gdy KJV i NASB są poprawne). Oczywiście jest, że nie jest to znaczenie 'wszelkiego ciała', jak ujawnia jego użycie w [Rdz 7:21](#) (gdzie NIV poprawnie oddaje „wszelkie ciało” jako „każdą żywą istotę”).

6. Batten, D., Adam i Noe: dwa początki, *Creation* 34(1):12–14, 2011; creation.com/adam-i-noe.
7. Pełne omówienie można znaleźć w Kruger, M., [Genesis 6–9](#): Czy „wszyscy” zawsze oznaczają wszystkich? *Dziennik Stworzenie* 10(2):214–218, 1996; creation.com/all.
8. Leupold, HC, *Exposition of Genesis*, tom 1, Baker Book House, USA, s. 301–302, 1942.
9. Na przykład Young, DA, *Creation and the Flood: an alternative to Flood geology and theistic evolution*, Baker Book House, US, s. 210, 1997. Niestety, dr Young coraz bardziej dryfował w stronę w pełni rozwiniętej teistycznej ewolucji od czasu napisania tej książki, w której skompromitował Biblię, opowiadając się za poglądami „postępowego kreacjonizmu”.
10. Źródło Gichon z [1 Królów 1:33, 38, 45](#), i [2 Kron. 32:30, 33:14](#) nie ma to oczywiście nic wspólnego z dzisiejszym systemem rzeczonym Tygrysu i Eufratu ani z czterotorowym systemem rzeczonym opisanym w Edenie.

11. Morris, JD, *The Young Earth* (poprawione i rozszerzone), Master Books, USA, 2007; creation.com/young-earth.

12. Austin, S. (red.), *Wielki Kanion: Pomnik Katastrofy*, Instytut Badań nad Kreacją, USA, 1994; creation.com/monument.
13. Zobacz [rozdziały 11–15](#) jeśli masz inne pytania dotyczące potopu i Arki Noego.

Rozdział 11

A co z dryfem kontynentów?

- Czy kontynenty rzeczywiście się od siebie odsunęły?
- Jak to się może odnosić do biblijnej historii?
- Czy mogło to mieć coś wspólnego z potopem?

B PRZED latami 60. XX wieku większość geologów była nieugięta co do tego, że kontynenty były nieruchome. Garstka promowała pogląd, że kontynenty się przesunęły (dryf kontynentów), ale większość oskarżała ich o oddawanie się pseudonaukowej fantazji. Dziś opinia ta uległa odwróceniu — dominującą teorią jest tektonika płyt, uwzględniająca dryf kontynentów. (Co ciekawe, to kreacjonista, Antonio Snider, w 1859 roku po raz pierwszy zaproponował poziomy ruch kontynentów w sposób katastrofalny podczas potopu opisanego w Księdze Rodzaju.¹ Wypowiedzi w [Księdze Rodzaju 1:9–10](#) (Na jego myślenie wpłynęła opinia, że morza zebrały się w jednym miejscu, co sugerowałoby istnienie jednego lądu.)

Geolodzy przedstawili kilka dowodów na to, że kontynenty były kiedyś połączone, a teraz się od siebie odsunęły, w tym:

- dopasowanie kontynentów (biorąc pod uwagę szelfy kontynentalne)
- korelacja typów skamieniałości w basenach oceanicznych
- pasiasty wzór odwróceń magnetycznych w skałach wulkanicznych uformowanych wzdłuż szczelin, przypominający zebra, równoległych do szczelin dna śródoceanicznego, co sugeruje rozprzestrzenianie się dna morskiego wzdłuż szczelin
- obserwacje sejsmiczne interpretowane jako płyty dawnego dna oceanicznego, znajdujące się obecnie wewnątrz Ziemi.

Obecna teoria, która uwzględnia rozprzestrzenianie się dna morskiego i kontynentów dryf płyt jest znany jako „tektonika płyt”.²

Tektonika płyt

Ogólne zasady teorii płyt tektonicznych można przedstawić następująco.³ Powierzchnia Ziemi składa się z mozaiki sztywnych płyt, z których każda porusza się względem sąsiednich płyt. Deformacja następuje na krawędziach płyt przez trzy rodzaje ruchu poziomego: rozszerzanie (lub rozłam, odsuwanie się od siebie), uskoki transformacyjne (poziome poślizgiwanie się wzdłuż linii uskoku) i kompresja, głównie przez subdukcję (jedna płyta zanurza się pod drugą).

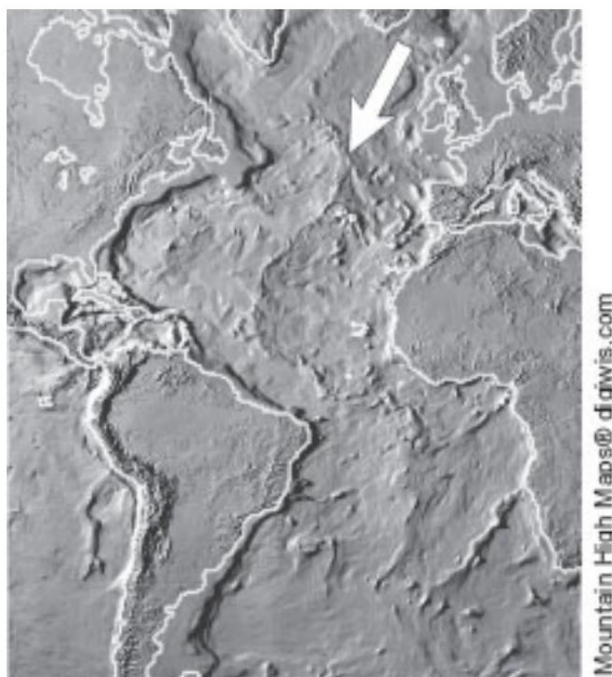
1. Rozszerzanie się wód morskich następuje w wyniku rozchodzenia się dna morskiego w szczelinach lub pęknięciach.

2. Uskok transformacyjny występuje, gdy jedna płyta przesuwana się poziomo wzdłuż drugiej (np. uskok San Andreas w Kalifornii).
3. Deformacja kompresyjna ma miejsce, gdy jedna płyta podsuwa się pod drugą, np. płyta pacyficzna pod Japonią i płyta kokosowa pod Ameryką Środkową. Albo ma miejsce, gdy dwie płyty kontynentalne zderzają się, tworząc pasmo górskie, np. płyta indyjsko-australijska zderza się z płytą euroazjatycką, tworząc Himalaje.

Wulkany często występują w regionach subdukcji.

Rozprzestrzenianie się dna

morskiego Jednym z argumentów wysuwanych na rzecz tektoniki płyt jest rozprzestrzenianie się dna morskiego. W basenach oceanicznych, wzdłuż grzbietów śródoceanicznych (np. Grzbietu Śródatlantyckiego i Grzbietu Wschodniopacyficznego), obserwacje interpretuje się jako wskazujące na rozchodzenie się płyt, przy czym stopiony materiał z płaszczu⁴ unosi się w szczelinie między płytami i stygnie, tworząc nową skorupę pod oceanem. Najmłodsza skorupa znajduje się na osi grzbietu, a stopniowo starsze skały oddalają się od osi. Na całym świecie szacuje się, że obecnie około 20 kilometrów sześciennych stopionej magmy unosi się każdego roku, tworząc nową skorupę oceaniczną.



Grzbiet Śródatlantycki (oznaczony strzałką),
wyraźnie widoczny na tej mapie topograficznej.

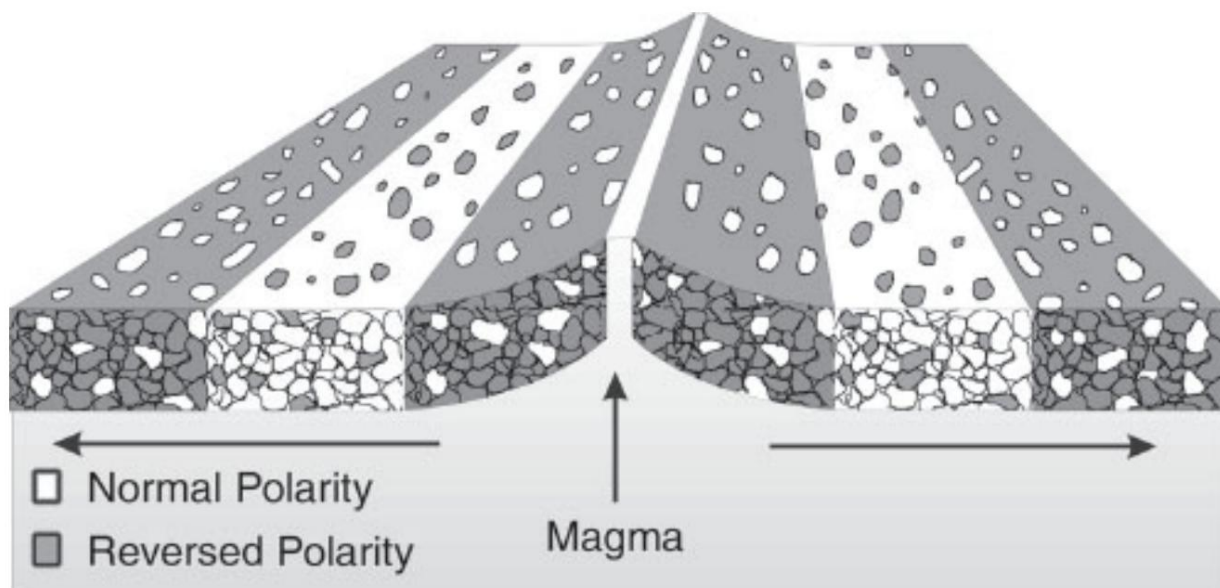
W czasie stygnięcia niektóre minerały skał nabierają magnetyzmu za sprawą pola magnetycznego Ziemi, rejestrując w tym czasie kierunek pola.

Dowody wskazują, że pole magnetyczne Ziemi odwracało się wiele razy w przeszłości. Tak więc podczas chłodzenia część skorupy oceanicznej została namagnesowana w odwrotnym kierunku. Jeśli rozprzestrzenianie się dna morskiego jest ciągłe, dno oceanu powinno posiadać płynny magnetyczny „zapis” odwróceń.

Rzeczywiście, wzór pasów zebry liniowych „anomali magnetycznych” równoległych do grzbiet śródoceaniczny odnotowano w wielu rejonach.⁶

Problemy z „powolną i stopniową” tektoniką płyt Podczas gdy wzór pasów zebry został potwierdzony, wiercenie przez bazalt sąsiadujący z grzbietami wykazało, że uporządkowany wzór zarejestrowany przez przeciągnięcie magnetometru nad grzbietem nie występuje, gdy skała jest faktycznie próbkowana. Polaryzacja magnetyczna zmienia się w łatach w otworach, bez spójnego wzoru wraz z głębokością.⁷ Należałoby się tego spodziewać przy szybkim tworzeniu się bazaltu w połączeniu z szybkimi odwróceniami pola, a nie powolnym i stopniowym tworzeniu się z powolnymi odwróceniami zakładanymi przez uniformitarian.

Fizyk dr Russell Humphreys przewidział, że dowody na szybkie odwrócenia pola zostaną znalezione w strumieniach lawy wystarczająco cienkich, aby ostygnąć w ciągu kilku tygodni.⁸ Zasugerował, że takie szybkie odwrócenia mogły mieć miejsce podczas potopu Noego. Takie dowody na szybkie odwrócenia zostały później znalezione przez szanowanych badaczy, Coe i Prévota.^{9,10} Ich późniejsze prace¹¹ potwierdziły te ustalenia i wykazały, że odwrócenia magnetyczne były „zadziwiająco szybkie”.



Wzór magnetyczny w skale wulkanicznej utworzonej na dnie morza na grzbietach śródoceanicznych sugeruje bardzo szybkie procesy, a nie miliony lat. Łatane wzory polaryzacji są dowodem na szybkie formowanie się skały.

Biblijny pogląd

Dowody wskazują, że kontynenty odsunęły się od siebie w przeszłości, ale czy dzisiejsze domniemane tempo dryfu wynoszące 2–15 cm rocznie można ekstrapolować daleko w przeszłość? Czy terażniejszość jest naprawdę kluczem do przeszłości, jak twierdzą uniformitarianie? Taka ekstrapolacja oznaczałaby, że powstanie basenu oceanicznego lub pasma górskiego zajęłoby około 100 milionów lat.

Biblia nie wspomina bezpośrednio o dryfie kontynentów i tektonice płyt, ale jeśli kontynenty kiedyś były razem, jak w [Księdze Rodzaju 1:9–10](#) sugeruje, a teraz są osobno, jak to pasuje do biblijnego poglądu na geologię z linią czasu zaledwie tysięcy lat?¹² Dr John Baumgardner, pracujący w Los Alamos National Laboratory

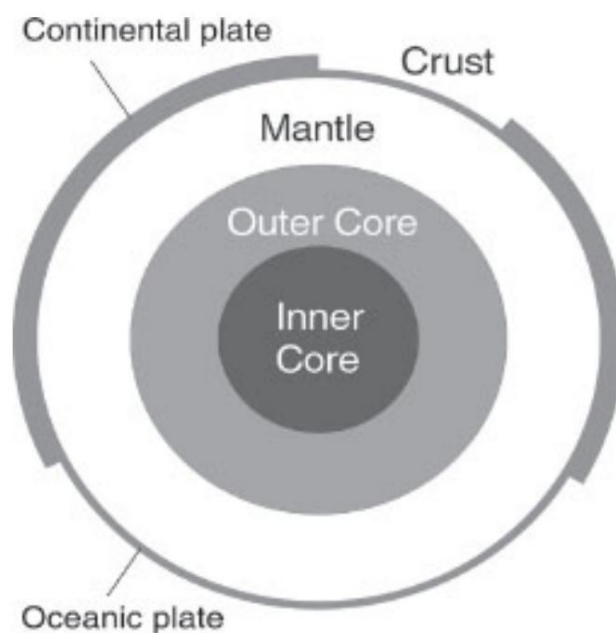
(USA), użył superkomputerów do modelowania procesów w płaszczu Ziemi, aby pokazać, że ruch płyt tektonicznych mógł nastąpić bardzo szybko i „spontanicznie”.^{13,14,15,16,17} Ta koncepcja jest znana jako katastroficzna tektonika płyt (CTP). Baumgardner, naukowiec kreacjonista, został uznany za twórcę najlepszego na świecie trójwymiarowego superkomputerowego modelu tektoniki płyt.¹⁸

Katastrofalna tektonika płyt Model

zaproponowany przez Baumgardnera zaczyna się od superkontynentu sprzed potopu („Niech wody zbiorą się w jedno miejsce”, Rdz 1:9) i gęstych skał dna oceanu. Proces zaczyna się od tego, że zimne i gęste dno oceanu zaczyna zapadać się w miękki, mniej gęsty płaszcz poniżej. Tarcie spowodowane tym ruchem generuje ciepło, szczególnie wokół krawędzi, co zmiękcza sąsiedni materiał płaszcz, czyniąc go mniej odpornym na zapadanie się dna oceanu.¹⁹ Krawędzie zapadają się szybciej, ciągnąc za sobą resztę dna oceanu, niczym taśmociąg. Szybszy ruch powoduje większe tarcie i ciepło w otaczającym płaszczu, jeszcze bardziej zmniejszając jego opór, więc dno oceanu porusza się jeszcze szybciej itd. W szczytowym momencie ta termiczna niestabilność mogła umożliwić subdukcję z szybkością metrów na sekundę. Ta kluczowa koncepcja nazywana jest niekontrolowaną subdukcją.

Tonące dno oceanu przemieściłoby materiał płaszcz, rozpoczynając ruch na dużą skalę w całym płaszczu. Jednak w miarę jak dno oceanu opadało i szybko subdukowało się w sąsiedztwie marginesów superkontynentu sprzed potopu, w innych miejscach skorupa ziemską byłaby pod tak dużym naprężeniem rozciągającym, że uległaby rozdarciu (rozszczepieniu), rozbijając zarówno superkontynent sprzed potopu, jak i dno oceanu.

W ten sposób strefy rozprzestrzeniania się skorupy ziemskiej szybko rozciągnęłyby się wzdłuż pęknięć w dnie oceanu na około 10 000 km, gdzie miało miejsce rozszczepienie. Gorący materiał płaszcz wyparty przez subdukujące płyty wypłynąłby na powierzchnię wzdłuż tych stref rozprzestrzeniania się. Na dnie oceanu ten gorący materiał płaszcz wyparowałby duże ilości wody oceanicznej, wytwarzając liniowy gejzer przegrzanej pary na całej długości centrów rozprzestrzeniania się (być może „źródła wielkiej głębin”? Rdz 7:11; 8:2). Para ta rozproszyłaby się, skraplając się w atmosferze i spadając jako intensywny globalny deszcz („i otworzyły się upusty nieba”? Rdz 7:11). To może tłumaczyć, dlaczego deszcz padał przez 40 dni i 40 nocy (Rdz 7:12).



Obecna struktura Ziemi (nie zachowano skali).

Katastroficzny model tektoniki płyt Baumgardnera dotyczący globalnego potopu dla historii Ziemi²⁰ może wyjaśnić więcej danych geologicznych niż konwencjonalny model tektoniki płyt z jego wieloma milionami lat. Na przykład, szybka subdukcja dna oceanu sprzed potopu do płaszczu powoduje, że nowe dno oceanu jest znacznie cieplejsze, szczególnie w górnych 100 km, nie tylko na grzbietach rozprzestrzeniających się, ale wszędzie. Będąc cieplejszym, nowe dno oceanu ma mniejszą gęstość i dlatego podnosi się o 1000 do 2000 metrów wyżej niż wcześniej, co oznacza gwałtowny wzrost globalnego poziomu morza.

Ten wyższy poziom morza zalewa powierzchnie kontynentów i umożliwia osadzanie się dużych obszarów osadów osadowych na wierzchu zwykle wysoko położonych kontynentów. Wielki Kanion zapewnia spektakularne okno na niesamowity charakter warstwowego ciasta tych osadów osadowych, które w wielu przypadkach trwają nieprzerwanie przez ponad 1000 km.²¹ Jednorodna („powolna i stopniowa”) tektonika płyt po prostu nie może wyjaśnić tak grubych sekwencji osadów kontynentalnych o tak rozległych poziomych

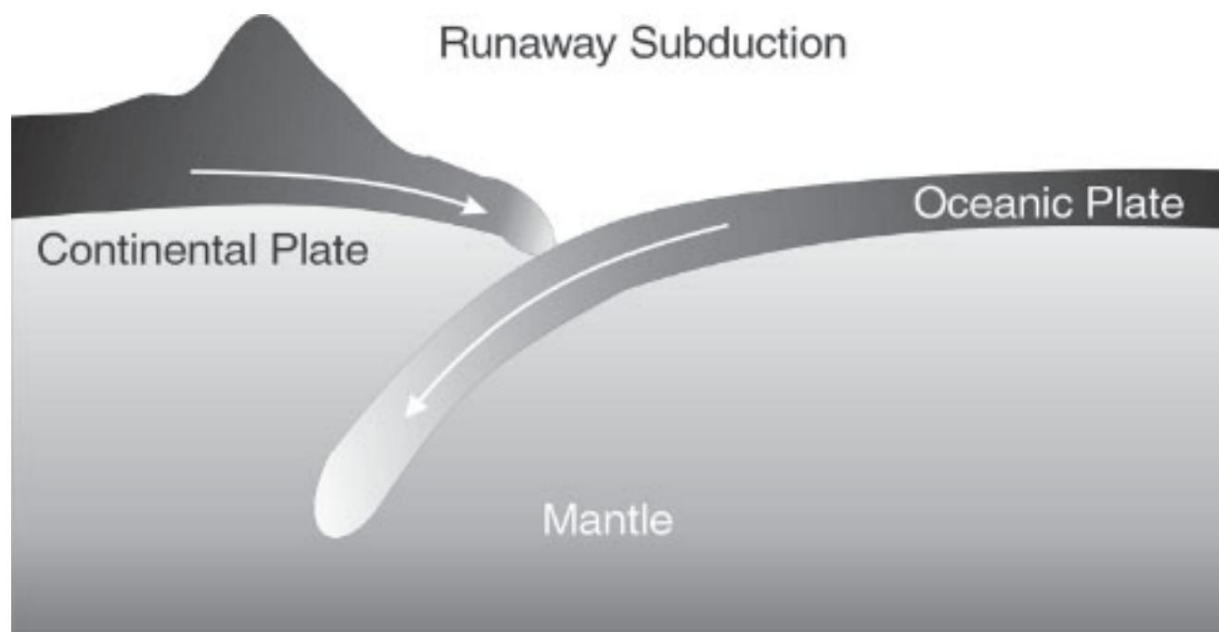
zakres.

Co więcej, szybka subdukcja chłodniejszego dna oceanu sprzed potopu do płaszczu doprowadziłaby do zwiększonej cyrkulacji lepkiej ciecży (uwaga: plastiku, nie stopionej) skały w płaszczu. Ten przepływ płaszczu (czyli „mieszanie” w płaszczu) nagle zmieniłby temperatury na granicy płaszczu i jądra, ponieważ płaszcz w pobliżu jądra byłby teraz

znacznie chłodniejszy niż sąsiednie jądro, a zatem konwekcja i utrata ciepła z jądra uległyby znacznemu przyspieszeniu. Model sugeruje, że w tych warunkach przyspieszonej konwekcji w jądrze, miałyby miejsce szybkie odwrócenia geomagnetyczne. Te z kolei byłyby wyrażone na powierzchni Ziemi i rejestrowane w tak zwanych pasach magnetycznych.²² Jednakże byłyby one nieregularne i lokalnie nierównomierne, bocznie i na głębokości, dokładnie tak, jak wskazują dane,²³ nawet według naukowców uniformitarnych cytowanych wcześniej.

Model ten dostarcza mechanizmu, który wyjaśnia, w jaki sposób płyty mogły się przemieszczać stosunkowo szybko (w ciągu kilku miesięcy) nad płaszczem i subdukcją. I przewiduje, że niewielki lub żaden ruch byłby mierzalny między płytami dzisiaj, ponieważ ruch ten prawie ustałby, gdy całe dno oceanu sprzed potopu zostałoby subdukowane. Na tej podstawie spodziewalibyśmy się również, że rowy sąsiadujące ze strefami subdukcji dzisiaj będą wypełnione niezakłóconymi osadami późnego potopu i popotopu, tak jak obserwujemy.

Aspekty modelowania płaszczka Baumgardnera zostały niezależnie powielone i w ten sposób zweryfikowane przez [innych](#).^{24,25,26} Ponadto modelowanie Baumgardnera przewiduje, że ponieważ ta termiczna ucieczka subdukcji zimnych płyt skorupy dna oceanu miała miejsce stosunkowo niedawno, podczas Potopu (około 4500 lat temu), to płyty te nie miały wystarczająco dużo czasu, aby w pełni zasymilować się z otaczającym płaszczem. Tak więc dowody płyt powyżej granicy płaszcz-rdzeń (do której zatoneły) powinny być nadal znalezione dzisiaj. Rzeczywiście, dowody na takie niezasymlowane stosunkowo zimne płyty zostały znalezione w [badaniach](#) sejsmicznych.^{27,28,29}



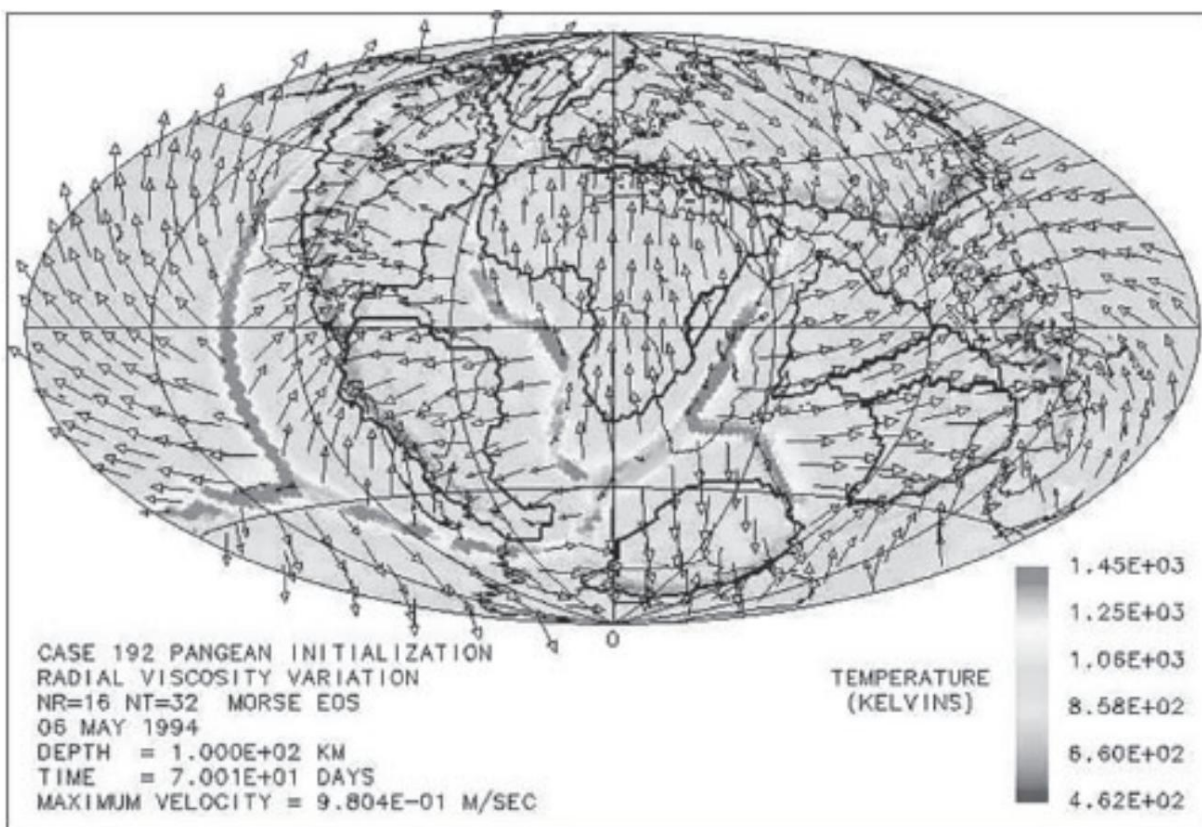
Ruch płyt skorupy ziemskiej podczas „niekontrolowanej subdukcji”

Model ten uwzględnia również mechanizm wycofywania się wód powodziowych. [Psalm 104:6-7](#) może opisywać opadanie wód, które stały nad górami. [Werset 8](#) można przetłumaczyć jako: „Góry podniosły się; doliny opadły”, [30](#) co byłoby zgodne z pionowymi ruchami ziemi występującymi pod koniec potopu, w przeciwieństwie do sił poziomych w fazie rozprzestrzeniania się.

Zderzenia płyt wypychałyby góry, podczas gdy ochłodzenie nowego dna oceanu zwiększałoby jego gęstość, powodując jego zapadanie się, a tym samym pogłębianie nowych basenów oceanicznych, aby mogły przyjąć cofające się wody powodziowe. Może być zatem istotne, że „góry Ararat” ([Rdz 8,4](#)), miejsce spoczynku Arki po 150. dniu Potopu, znajdują się w tektonicznie aktywnym regionie, który uważa się za połączenie trzech płyt skorupy ziemskiej.³¹ Jeśli centymetr lub dwa na rok domniemanego ruchu dzisiaj ekstrapolujemy wstecz w przeszłość,

jak robią to uniformitarianie, to ich konwencjonalny model tektoniki płyt ma ograniczoną moc wyjaśniającą. Na przykład, nawet przy tempie 10 cm/rok, wątpliwe jest, czy siły zderzenia płyt indyjsko-australijskiej i euroazjatyckiej mogły być wystarczające, aby wypchnąć Himalaje. Z drugiej strony, katastrofalna tektonika płyt w kontekście Potopu może wyjaśnić, w jaki sposób płyty pokonały lepki opór płaszczki ziemskiego na krótki czas z powodu

ogromne, katastrofalne siły w działaniu, po których nastąpiło gwałtowne spowolnienie do obecnego tempa.



Jeden z obrazów komputerowych Baumgardnera pokazujący ruch płyty

Separacja kontynentów rozwiązuje pozorne zagadki geologiczne. Na przykład wyjaśnia zadziwiające podobieństwa warstw osadowych w północno-wschodnich Stanach Zjednoczonych do tych w Wielkiej Brytanii. Wyjaśnia również brak tych samych warstw w pośrednim basenie Oceanu Północnoatlantyckiego, a także podobieństwa w geologii części Australii z Afryką Południową, Indiami i Antarktydą.

Wniosek

Wczesny sceptycyzm co do tektoniki płyt w dużej mierze wyparował, ponieważ ramy te mają tak wielką moc wyjaśniającą. Katastrofalny model tektoniki płyt dla potopu nie tylko obejmuje te elementy wyjaśniające, ale także uwzględnia powszechne dowody masowych powodzi i katastrofalnych procesów geologicznych na kontynentach. Przyszłe udoskonalenie

model ten może również pomóc wyjaśnić kolejność i rozmieszczenie skamieniałości obserwowanych w zapisie kopalnym w kontekście potopu opisanego w Księdze Rodzaju (patrz [rozdział 15](#)).

Biblia milczy na temat tektoniki płyt. Wielu kreacjonistów uważa, że koncepcja ta jest pomocna w wyjaśnianiu historii Ziemi. Niektórzy są nadal ostrożni. Pomysł jest stosunkowo nowy i radykalny, a wiele pracy jeszcze trzeba wykonać, aby rozwinąć szczegóły. Mogą nawet nastąpić duże modyfikacje teorii, które zwiększą jej moc wyjaśniającą, lub przyszłe odkrycia mogą spowodować porzucenie modelu. Taka jest natura postępu naukowego. Modele naukowe przychodzą i odchodzą, „Lecz słowo Pana trwa na wieki” ([1 Piotra 1:25](#)).

-
1. Snider-Pellegrini, A., *La Création et ses Mystères Devoilés*, Franck i Dentu, Francja, 1858/9.
 2. Niektórzy geolodzy wciąż sceptycznie podchodzą do różnych aspektów tektoniki płyt.
 3. Nevins, SE [Austin, SA], *Dryf kontynentów, tektonika płyt i Biblia*; w: *Up with Creation!* Gish, DR i Rohrer, DH (red.), Creation-Life Publishers, US, s. 173–180, 1978.
Zobacz także *Longman Illustrated Dictionary of Geology*, Longman Group, Wielka Brytania, s. 137–172, 1982.
 4. Strefa wewnątrz Ziemi rozciągająca się od spodu skorupy ziemskiej aż do jądra, czyli na głębokość około 2900 km.
 5. Cann, J., *Subtelne umysły i grzbiety śródoceaniczne*, *Nature* 393:625, 627, 1998.
 6. Cox, A. (red.), *Tektonika płyt i odwrócenia geomagnetyczne*, WH Freeman and Co., USA, s. 138–220, 1973.
 7. Hall, JM i Robinson, PT, *Głębokie wiercenia skorupy ziemskiej w północnym Oceanie Atlantyckim*, *Science* 204:573–586, 1979.
 8. Humphreys, DR *Odwrocenie pola magnetycznego Ziemi podczas potopu w Księdze Rodzaju*, *Proc. 1 st ICC* 2:113–126, 1986.
 9. Coe, RS i Prévot, M., *Dowody wskazujące na niezwykle szybką zmianę pola podczas odwrócenia biegunów geomagnetycznych*, *Earth and Planetary Science Letters* 92:292–298, 1989.
 10. Więcej szczegółów można znaleźć w artykule Snellinga, AA, „Magnetyzm kopalny ujawnia szybkie odwrócenie się pola magnetycznego Ziemi”. *Creation* 13(3):46–50, 1991; creation.com/magrev.
 11. Coe, RS, Prévot, M. i Camps, P., *Nowe dowody na nadzwyczajnie szybką zmianę pola geomagnetycznego podczas odwrócenia*, *Nature* 374:687–692, 1995. Komentarz patrz Snelling, AA, *Zasada najmniejszego zdziwienia!* *Journal of Creation* 9(2):138–139, 1995; creation.com/magrev2.
 12. Niektórzy sugerują, że kontynenty (z ich ładunkami osadów naniesionych podczas potopu, zawierających skamieliny) oddzieliły się do obecnej pozycji, na przykład w czasach Wieży Babel, ponieważ [Księga Rodzaju 10:25](#) mówi, że „ziemia została podzielona” w czasach Pelega. Jednak hebrajskie tłumaczenie „ziemia” równie dobrze może odnosić się do ludzi (narodów) podzielonych z powodu Babel. Ponadto krótki czas trwania doprowadziłby do ogromnych trudności w uwzględnieniu rozproszenia energii cieplnej, nie wspominając o zniszczeniu powierzchni ziemi, które nastąpiłoby w wyniku szybkiego ruchu na całym kontynencie. Byłaby to globalna katastrofa tak niszczycielska jak sam potop Noahicki.

13. Baumgardner, JR, Symulacja numeryczna towarzyszących zmianom tektonicznym na dużą skalę
Powódź, Proc. 1st ICC 2:17–30, 1986.
14. Baumgardner, JR, Trójwymiarowa symulacja metodą elementów skończonych globalnych zmian tektonicznych
towarzyszących potopowi Noego, Proc. 2nd ICC 2:35–45, 1990.
15. Baumgardner, JR, Komputerowe modelowanie tektoniki na dużą skalę związanej z potopem Genesis, Proc. 3rd ICC, s.
49–62, 1994.
16. Beard, J., Jak superkontynent rozpadł się, New Scientist 137:19, 16 stycznia 1993.
17. Baumgardner, JR, Niekontrolowana subdukcja jako mechanizm napędowy potopu Genesis, Proc. 3 rd ICC, s. 63–75,
1994.
18. Broda, 1993.
19. Baumgardner, JR, Niekontrolowana subdukcja jako mechanizm napędowy potopu z Księgi Rodzaju, Proc. 3 rd ICC, s.
63–75, 1994.
20. Austin, SA, Baumgardner, JR, Humphreys, DR, Snelling, AA, Vardiman, L. i Wise, KP, Katastrofalna tektonika płyt:
globalny model potopu w historii Ziemi, Proc. 3 rd ICC, s. 609–621, 1994.
21. Austin, SA (red.), Wielki Kanion: Pomnik Katastrofy, Instytut Badań nad Kreationizmem,
USA, 1994; creation.com/monument.
22. Humphreys, DR, Czy pole magnetyczne Ziemi kiedykolwiek się odwróciło? Creation Research Society Quarterly 25(3):130–
137, 1988; Sarfati, J., Pole magnetyczne Ziemi: dowód na to, że Ziemia jest młoda, Creation 20(2):15–17, 1998;
creation.com/magfield.
23. Zobacz Hall i Robinson, 1979.
24. Weinstein, SA, Katastrofalne przewrócenie się płaszczu Ziemi spowodowane wielokrotnymi zmianami fazowymi i
generowaniem wewnętrznego ciepła, Geophysical Research Letters 20:101–104, 1993.
25. Tackley, PJ, Stevenson, DJ, Glatzmaier, GA i Schubert, G., Wpływ endotermicznej przemiany fazowej na głębokości 670
km na konwekcję w płaszczu kulistym, Nature 361: 699–704, 1993.
26. Moresi, L. i Solomatov, V., Konwekcja płaszczu z kruchą litosferą: przemyślenia na temat globalnych stylów tektonicznych
Ziemi i Wenus, Geophysical J. Int. 133:669–682, 1998.
27. Grand, SP, Struktura ścinania płaszczu pod Amerykami i otaczającymi oceanami, Journal of Geophysical Research
99:11591–11621, 1994.
28. Vidale, JE, Migawka z przepływu w całym płaszczu, Nature 370:16–17, 1994.
29. Vogel, S., Antymateria, Ziemia: nauka o naszej planecie, s. 43–49, sierpień 1995.
30. Podobnie jak ASV, RSV, NASB i NET, a także Septuaginta (LXX) i niemieckie tłumaczenie Lutra. Inne angielskie tłumaczenia
poszły za KJV, mając „wody” w [wersecie 6](#) podmiot czasowników „iść w górę” i „iść w dół” w [wierszu 8](#). W każdym razie
jest kontrowersyjne, czy wersety odnoszą się do końca procesu Potopu czy Tygodnia Stworzenia (Dzień 3). Zobacz
Taylor, CV, Czy góry naprawdę powstały zgodnie z [Psalmem 104:8?](#) Journal of Creation 12(3):312–313, 1998; Williams,
PJ, Journal of Creation 13(1):68–69, 1999; odpowiedź Taylora, CV, Journal of Creation 13(1):70–71, 1999; dodatkowo
zakwestionowane przez Kulikovskiy'ego, AS, Journal of Creation 13(2):69, 1999; creation.com/jnla.
31. Dewey, JF, Pitman, WC, Ryan, WBF i Bonnin, J., Tektonika płyt i ewolucja systemu alpejskiego, Biuletyn Geological Society
of America 84:3137–3180, 1973.

Rozdział 12

Potop za czasów Noego — a co z całą tą wodą?

- Skąd wzięła się cała woda podczas Potopu? • Czy był baldachim pary wodnej? • W jaki sposób Mount Everest został pokryty wodą? • Gdzie podziela się woda po Potopie? • Jak to się mogło stać?

IN opowiada nam o potopie, który za czasów Noego objął cały glob, Biblia podaje nam informacje o tym, skąd pochodziły wody i dokąd poszły. Źródła wody podano w [Księdze Rodzaju 7:11](#) jako „źródła wielkiej otchłani” i „okna niebieskie”.

Źródła Wielkiej Głębiny „Źródła Wielkiej Głębiny”

wymienione są przed „oknami nieba”, co wskazuje albo na ich względne znaczenie, albo na kolejność zdarzeń.

Czym są „źródła wielkiej głębiny”? Ta fraza pojawia się tylko w [Księdze Rodzaju 7:11](#). „Źródła głębin” pojawiają się w [Księdze Rodzaju 8:2](#), gdzie wyraźnie odnosi się do tej samej rzeczy, a także do [Księgi Przysłów 8:28](#), gdzie dokładne znaczenie nie jest jasne. „Wielka głębia” jest użyta jeszcze trzy razy: [Izajasz 51:10](#), gdzie wyraźnie odnosi się do oceanu, [Amos 7:4](#), gdzie powiedziano, że ogień sądu Bożego wysuszył wielką głębinę, prawdopodobnie oceany, oraz w [Psalmie 36:6](#), gdzie użyto go metaforycznie na określenie głębi sprawiedliwości/sądu Bożego.

Określenie „głębiny” jest używane częściej i zwykle odnosi się do oceanów (np. [Gen. 1:2](#), [Hioba 38:30](#), [41:32](#), [Psalm 42:7](#), [104:6](#), [Izaj. 51:10](#), [63:13](#), [Ezech. 26:19](#), [Jonasz 2:3](#)), lecz czasami do podziemnych źródeł wody ([Ezech. 31:4,15](#)).

Hebrajskie słowo (majańskie) tłumaczone jako „fontanna” oznacza „fontanna, źródło, studnia” (Konkordancja Stronga).

Tak więc „źródła wielkiej głębiny” to prawdopodobnie oceaniczne lub ewentualnie podziemne źródła wody. W kontekście opowieści o potopie może to oznaczać jedno i drugie.

Jeśli źródła wielkiej głębiny były głównym źródłem wód, to musiały być ogromnym źródłem wody. Niektórzy sugerują, że gdy Bóg sprawił, że suchy ląd pojawił się spod wód trzeciego dnia stworzenia, część wody pokrywającej ziemię została uwięziona pod i wewnątrz suchego lądu.¹

[Rodzaju 7:11](#) mówi, że w dniu rozpoczęcia potopu nastąpiło „rozbitcie” źródeł, co oznacza uwolnienie wody, prawdopodobnie przez duże pęknięcia w ziemi lub dnie morza. Wody, które zostały powstrzymane, wybuchły z katastrofalnymi skutkami.

W zapisie skalnym pomiędzy warstwami skamieniałości znajduje się wiele skał wulkanicznych, które najwyraźniej powstały podczas potopu za czasów Noego. Jest więc całkiem prawdopodobne, że te fontanny wielkiej głębiny były serią erupcji wulkanicznych, podczas których ogromne ilości wody wytrysnęły z ziemi. Interesujące jest to, że do 70% lub więcej tego, co wydobywa się z wulkanów dzisiaj, to woda, często w postaci pary wodnej.



W przypadku kataklizmu takiego jak potop można by się spodziewać dużej aktywności wulkanicznej.

W ich katastroficznym modelu tektoniki płyt dla potopu (patrz [rozdział 11](#)), Austin i in.² zaproponowali, że na początku potopu dno oceanu szybko podniosło się do 2000 metrów (6500 stóp) z powodu wzrostu temperatury, gdy poziomy ruch płyt tektonicznych przyspieszył. Spowodowałoby to wylanie się wody morskiej na ląd i wywołało ogromne powodzie — być może to, co trafnie opisano jako rozbitcie „źródeł wielkiej głębiny”.

Okna nieba

Drugim źródłem wód potopu Noego były „okna niebieskie”. [Rodzaju 7:12](#) mówi, że padało nieprzerwanie przez 40 dni i 40 nocy.

[Rodzaju 2:5](#) mówi nam, że nie było deszczu, zanim człowiek został stworzony. Niektórzy sugerują, że nie było opadów nigdzie na Ziemi aż do czasu potopu. Jednak Biblia tak naprawdę tego nie mówi.³

Niektórzy twierdzą, że użycie tęczy przez Boga jako znaku przymierza z Noem ([Rdz 9:12-17](#)) sugeruje, że przed potopem nie było tęczy, a zatem nie było chmur ani deszczu. Jednakże, jeśli tęcze (i chmury) istniały przed potopem, nie byłby to jedyny raz, kiedy Bóg użył istniejącej rzeczy jako specjalnego „nowego” znaku przymierza (np. chleba i wina w Wieczery Pańskiej).

Trudno sobie wyobrazić cykl wodny sprzed potopu bez chmur i deszczu, ponieważ ciepło słoneczne, nawet w tej epoce, musiało wyparować duże ilości wód powierzchniowych, które ostatecznie musiałyby skroplić się z powrotem do postaci wody ciekłej. A krople wody ciekłej tworzą chmury, z których otrzymujemy deszcz.

W Biblii dwukrotnie pojawia się określenie „okna nieba” w odniesieniu do potopu ([Rdz 7:11, 8:2](#)). Termin ten pojawia się czterokrotnie w innych miejscach Starego Testamentu: w [2 Królów 7:2,19](#), [Izajasz 24:18](#) i [Malachiasza 3:10](#). We wszystkich przypadkach odnosi się do Boga interweniującego w niezwykły sposób, aby wylać błogosławieństwa lub osąd na swój lud. „Okna niebios” nie są terminem stosowanym do zwykłych wydarzeń. Oczywiście jest, że w Księdze Rodzaju wyrażenie to sugeruje niezwykłą naturę opadów deszczu towarzyszących Potopowi. Deszcz był niezwykły; nie przypominał niczego, co ktokolwiek widział wcześniej.



A co z „wodami powyżej”?

Mówi nam o [tym Księgi Rodzaju 1:6–8](#) że drugiego dnia stworzenia Bóg oddzielił wody, które były na ziemi od wód, które umieścił nad ziemią, gdy stworzył „firmament” (hebr. rakiya, oznaczający „przestrzeń”) pomiędzy tymi wodami.⁴ Wielu doszło do wniosku, że ta „przestrzeń” była atmosferą, ponieważ Bóg umieścił ptaki w przestrzeni, co sugeruje, że przestrzeń obejmowała atmosferę, w której ptaki latają. To umieściłoby te wody ponad atmosferą.

Jednakże [Rdz 1:20](#), mówiąc o stworzeniu ptaków, powiada (dosłownie): „niech ptaki latają nad ziemią po obliczu sklepienia nieba”.⁵ To przynajmniej pozwala przypuszczać, że „przestworze” może obejmować przestrzeń poza atmosferą.

Dr Russell Humphreys⁶ twierdzi, że od [Księgi Rodzaju 1:17](#) mówi nam, że Bóg umieścił słońce, księżyc i gwiazdy również „w sklepieniu nieba”, to sklepienie musi obejmować przynajmniej przestrzeń międzygwiazdową, a zatem wody nad sklepieniem z [Księgi Rodzaju 1:7](#) znajdowałyby się za gwiazdami na krańcu wszechświata.⁷

Jednakże przyimki (in, under, above itd.) są w pewnym stopniu elastyczne zarówno w języku hebrajskim, jak i angielskim. O łodzi podwodnej można mówić zarówno pod morzem, jak i w morzu. Podobnie, wody mogą być nad przestrzenią i w przestrzeni, więc być może powinniśmy uważać, aby nie wyciągać zbyt daleko idących wniosków z tych wyrażeń.

Czym więc były te „wody powyżej”? Niektórzy powiedzieli, że to po prostu chmury. Inni myśleli o nich jako o „baldachimie pary wodnej”, sugerując, że Ziemia jest otoczona warstwą pary wodnej.

Baldachim z pary wodnej?

Dr Joseph Dillow przeprowadził wiele badań nad koncepcją powłoki pary wodnej otaczającej Ziemię przed potopem.⁸ W modyfikacji teorii sklepienia dr Larry Vardiman⁹ zasugerował, że znaczna część „wód powyżej” mogła być zgromadzona w małych cząsteczkach lodu rozmieszczonych w pierścieniach równikowych wokół Ziemi, podobnych do tych wokół Saturna.

Księga [Rodzaju 7:11](#) odniesienie do otwartych okien nieba zostało zinterpretowane jako załamanie się takiego baldachimu pary wodnej, który w jakiś sposób stał się niestabilny i spadł jako deszcz. Wybuchy wulkanów związane z rozpadem źródeł wielkiej głębiny mogły wrzucić pył do baldachimu pary wodnej, powodując, że para wodna krystalizowała się na cząsteczkach pyłu i powodowała deszcz.

Niektórzy sugerowali, że przed potopem warstwa pary wodnej powodowała efekt cieplarniany, a przyjemny klimat subtropikalny do umiarkowanego panował na całym globie, nawet na biegunach, gdzie obecnie znajduje się lód. Spowodowałoby to wzrost bujnej roślinności na lądzie na całym globie. Odkrycie pokładów węgla na Antarktydzie zawierających roślinność, która obecnie nie rośnie na biegunach, ale która najwyraźniej rosła w cieplejszych warunkach, zostało uznane za poparcie tych idei.¹⁰

Ośłona parowa miałaby również wpływ na globalne systemy wiatrowe. Ponadto góry prawie na pewno nie były tak wysokie przed potopem, jak są dzisiaj (patrz później). W dzisiejszym świecie główne wiatry i wysokie pasma górskie są bardzo ważną częścią cyklu wodnego, który przynosi deszcz na kontynenty. Jednak przed potopem czynniki te spowodowałyby, że systemy pogodowe byłyby inne.

Osoby zainteresowane dalszym studiowaniem tej tematyki powinny zapoznać się z pracami Dillowa i Dzieła Vardimana.

Główny problem z teorią koron drzew Vardiman

zauważył główną trudność w teorii koron drzew.¹¹ Najlepszy model koron drzew nadal podaje nie do zniesienia wysoką temperaturę na powierzchni

Ziemia.

Rush i Vardiman próbowali znaleźć rozwiązanie,¹² ale odkryli, że musieli drastycznie zmniejszyć ilość pary wodnej w koronie z ekwiwalentu deszczu wynoszącego 12 m (40 stóp) do zaledwie 0,5 m (20 cali). Dalsze modelowanie sugerowało, że w takiej koronie można zatrzymać maksymalnie 2 m wody, nawet jeśli wszystkie istotne czynniki zostały dostosowane do najlepszych możliwych wartości, aby zmaksymalizować ilość zmagazynowanej wody.¹³ Tak zmniejszona korona nie przyczyniłaby się znacząco do 40 dni i nocy deszczu na początku potopu.

Większość naukowców kreacjonistycznych albo porzuciła model sklepienia z pary wodnej¹⁴, albo nie widzi już potrzeby takiego konceptu, zwłaszcza że inne rozsądne mechanizmy mogłyby zapewnić deszcz¹⁵. Na przykład w katastroficznym modelu tektoniki płyt dla potopu (patrz [rozdział 11](#)),¹⁶ aktywność wulkaniczna związana z rozbiciem dna oceanu sprzed potopu mogła doprowadzić do powstania liniowego gejzeru (przypominającego ścianę) przegrzanej pary wodnej z oceanu, powodując intensywne opady deszczu na całym świecie.

Niemniej jednak, bez względu na źródło lub mechanizm, wypowiedź w Piśmie Świętym o otwarciu okien niebios jest trafnym opisem globalnych ulewnych deszczów.

Warstwa pary wodnej gromadząca ponad dwa metry (7 stóp) deszczu spowodowałaby, że powierzchnia Ziemi stałaby się nieznośnie gorąca, a zatem warstwa pary wodnej nie mogłaby być znaczącym źródłem wód powodziowych.

Gdzie podziela się woda?

Cała ziemia została pokryta wodami potopu (patrz [rozdział 10](#), Czy potop miał charakter globalny?), a świat, który wówczas istniał, został zniszczony przez te same wody, z których pierwotnie wyłonił się ląd na rozkaz Boga ([Rdz 1:9](#), [2 Piotra 3:5-6](#)). Ale dokąd podziela się ta woda po potopie?

W Piśmie Świętym jest wiele fragmentów, które utożsamiają wody potopu z dzisiejszymi morzami ([Amos 9:6](#)) i [Hioba 38:8-11](#), (uwaga 'fale'). Jeśli wody nadal tu są, dlaczego najwyższe góry nie są nadal pokryte

woda, jak było za czasów Noego? [Psalm 104](#) może zasugerować odpowiedź.

Po tym, jak wody pokryły góry ([werset 6](#)) Bóg ich zgromił i uciekli ([werset 7](#)); góry się podniosły, doliny opadły ([werset 8](#)) i Bóg wyznaczył granicę, aby nigdy więcej nie zapełnili ziemi ([werset 9](#)).¹⁷ To są te same wody!

Izajasz składa takie samo oświadczenie, że wody Noego nigdy już nie zaleją ziemi ([Izaj. 54:9](#)). Biblia wyraźnie mówi nam, że Bóg zmienił topografię Ziemi. Nowe masy lądowe kontynentów, niosące nowe łańcuchy górskie z fałdowanych warstw skalnych, zostały wyniesione spod otaczających glob wód, które zerodowały i wyrównały topografię sprzed potopu, podczas gdy duże głębokie baseny oceaniczne zostały utworzone, aby przyjąć i pomieścić wody powodziowe, które następnie odpłynęły z powstających kontynentów.

Dlatego oceany są tak głębokie i dlatego są tam pofałdowane pasma górskie. Rzeczywiście, gdyby cała powierzchnia Ziemi została wyrównana poprzez wygładzenie topografii nie tylko powierzchni lądu, ale także powierzchni skał na dnie oceanu, wody oceanu pokryłyby powierzchnię Ziemi na głębokość 2,7 kilometra (1,7 mili). Musimy pamiętać, że około 70% powierzchni Ziemi jest nadal pokryte wodą. Zatem całkiem jasne jest, że wody potopu Noego znajdują się w dzisiejszych basenach oceanicznych.



Gdyby nie góry i baseny morskie, woda pokryłaby całą Ziemię na głębokość 2,7 km lub 1,7 mili (nie zachowujemy skali).

Mechanizm?

Katastrofalny model tektoniki płyt ([rozdział 11](#)) opisuje mechanizm pogłębiania się oceanów i podnoszenia się gór pod koniec potopu.

Gdy nowe dna oceanów ostygły, stałyby się gęstsze i zapadnięte, umożliwiając wodzie odpływ z kontynentów. Ruch wody z kontynentów do oceanów obciążałby dno oceanu i odciążał kontynenty, co skutkowałoby dalszym zatapianiem się dna oceanu, a także ruchem kontynentów w górę.¹⁸ Pogłębianie się basenów oceanicznych i podnoszenie się kontynentów skutkowałoby odpływem większej ilości wody z lądu.

Zderzenie płyt tektonicznych mogło również spowodować wysunięcie się łańcuchów górskich, zwłaszcza pod koniec potopu.

Czy woda mogła zakryć Mount Everest?

Mt Everest ma prawie 9 km (5½ mili) wysokości. Czy Potop mógł pokryć „wszystkie wysokie góry pod całym niebem”?

Jak wysokie były góry przed potopem? Nie wiemy; nie możemy tego stwierdzić, patrząc na dzisiejsze góry, ponieważ powstały one dopiero pod koniec potopu i po nim, w wyniku zderzenia płyt tektonicznych i związanego z tym wypiętrzenia. Na poparcie tego, warstwy tworzące najwyższe części Mount Everestu same składają się z warstw zawierających skamieniałości, osadzonych przez wodę.¹⁹

To podniesienie nowych kontynentalnych mas lądowych spod wód powodziowych oznaczałoby, że wraz ze wzrostem gór i zapadaniem się dolin, woda szybko odpłynęłaby z nowo powstających powierzchni lądu. Zapadnięcie się naturalnych tam powstrzymujących wody powodziowe na lądzie również spowodowałoby katastrofalne powodzie. Tak szybki ruch dużej objętości wody spowodowałby rozległą erozję i ukształtował podstawowe cechy dzisiejszej powierzchni Ziemi.

Dlatego nie jest trudno wyobrazić sobie szybkie rzeźbienie cech krajobrazu, które widzimy dziś na Ziemi, w tym w miejscach takich jak Wielki Kanion w USA. Obecny kształt Uluru (Ayers Rock), piaskowcowego monolitu w środkowej Australii, jest wynikiem erozji, następującej po przechyleniu i wypiętrzeniu, wcześniej poziomych warstw piasku naniesionego przez wodę. Bogaty w skalenie piasek, z którego składa się Uluru, musiał zostać osadzony bardzo szybko i niedawno. Transport piasku na duże odległości spowodowałby, że ziarna byłyby zaokrąglone i posortowane, podczas gdy są one poszarpane i niesortowane. Gdyby gromadziły się powoli w dnach jeziora i wysychały na słońcu przez eony

jak głosi historia opowiedziana w ekspozycji geologicznej w centrum parku, skał zwietrzała na glinę. Podobnie, gdyby Uluru znajdowało się na niegdyś wilgotnym obszarze środkowej Australii przez miliony lat, zwietrzałoby na glinę.²⁰ Podobnie pobliskie Kata Tjuta (The Olgas) składają się z niesortowanej mieszanki dużych głazów, piasku i błota, co wskazuje, że materiał musiał być transportowany i osadzany bardzo szybko.



Nawet w wysokich górach można znaleźć skamieniałości stworzeń morskich w pobliżu ich szczytów.

Cofające się wody powodziowe erozję lądu, tworząc doliny rzeczne. To wyjaśnia, dlaczego rzeki są często o wiele mniejsze niż doliny, w których płyną dzisiaj — nie rzeźbiły dolin. Przepływ wody, który rzeźbił doliny rzeczne, musiał być o wiele większy niż objętość wody, którą widzimy płynącą w rzekach dzisiaj. Jest to zgodne z tym, że duże ilości wody powodziowej spływały z pojawiających się powierzchni lądu pod koniec potopu Noego i wpływały do szybko tonących, nowo przygotowanych, głębokich basenów oceanicznych.²



Photo by Carol Drew

Kata Tjuta w środkowej Australii składa się z materiału, który musiał bardzo szybko osadzić się pod wpływem szybko płynącej wody.

Nasze zrozumienie tego, jak mógł nastąpić Potop, ciągle się rozwija. Pomysły przychodzą i odchodzą, ale fakt Potopu pozostaje. Księga Rodzaju wyraźnie o tym świadczy, Jezus i Apostołowie to potwierdzili, a istnieje wiele globalnych dowodów geologicznych na globalny kataklizm wodny.

-
1. Coraz więcej dowodów wskazuje na to, że w głębi ziemi, w sieciach krystalicznych minerałów, wciąż znajduje się ogromna ilość wody, co jest możliwe ze względu na ogromne ciśnienie. Zobacz Bergeron, L., Deep waters, New Scientist 155(2097):22-26, 1997: „Masz oceany i oceany wody zgromadzone w strefie przejściowej. Jest przesiąknięta wodą”.
 2. Austin, SA, Baumgardner, JR, Humphreys, DR, Snelling, AA, Vardiman, L. i Wise, KP, Katastrofalna tektonika płyt: globalny model potopu w historii Ziemi, Proc. 3 rd ICC, s. 609-621, 1994.
 3. Niektórzy twierdzą, że ponieważ ludzie drwili z ostrzeżeń Noego o nadchodzącym potopie, musieli jeszcze nie widzieć deszczu. Ale ludzie dzisiaj widzieli mnóstwo deszczu i powodzi, a wielu nadal drwi z globalnego potopu. [Rdz 2:5](#) mówi, że na ziemi nie padał jeszcze deszcz, ale nie wiadomo, czy padał w świecie przed potopem.
 4. Próbuąc zdyskredytować Biblię, niektórzy sceptycy twierdzą, że raqiya opisuje solidną kopułę, a starożytni Hebrajczycy wierzyli w płaską Ziemię z kopułą szczelinową nad nią. Takie idee nie występują w Biblii ani w hebrajskim rozumieniu raqiya. Zobacz Holding, JP, Czy raqīya' ('firmament') jest solidną kopułą? Niejednoznaczny język w kosmologii [Księgi Rodzaju 1](#) i Stary Testament: odpowiedź na artykuł Paula H. Seely'ego, Journal of Creation 13(2):44-51, 1999; creation.com/raqiya.
 5. Leupold, HC, Exposition of Genesis, tom 1, Baker Book House, USA, s. 78, 1942.
 6. Humphreys, DR, Biblijne podstawy kosmologii kreacjonistycznej, Proc. 3rd ICC, s. 255-266, 1994.
 7. To może pomóc wyjaśnić promieniowanie mikrofalowe tła widoczne we Wszechświecie. Zobacz [rozdział 5](#) i Humphreys, 1994.
 8. Dillow, JC, Wody nad nami, wyd. polskie, 2002.

9. Vardiman, L., Niebo spadło, Proc. 1st ICC 1:113–119, 1986.
10. Ruch płyt tektonicznych może również wyjaśniać występowanie takich roślin ciepłolubnych na obszarach polarnych pozostaje (patrz [rozdział 11](#)).
11. Vardiman, s. 116, 119, 1986.
12. Rush, DE i Vardiman, L., Profile temperatury promieniowania osłony parowej przed powodzią, Proc. 2.
Międzynarodowy Dzień Kariery Duchownej, przeł. M. Szymanowski, Warszawa 1990.
13. Vardiman, L. i Boussetot, K., Badania wrażliwości na profile temperatury osłony parowej, Proc. 4 th ICC, s. 607–618, 1998.
14. [Psalm 148:4](#) wydaje się przemawiać przeciwko teorii baldachimu. Napisane po potopie, odnosi się do „wód nad niebiosami”, które wciąż istnieją, więc nie może to oznaczać baldachimu z pary, który zawalił się podczas potopu. Calvin, Leupold, Keil i Delitzsch wszyscy pisali o „wodach nad” jako o zwykłych chmurach.
15. Oczywiście, nigdy nie dotrzemy do właściwego zrozumienia, w jaki sposób dokładnie doszło do potopu, ale to nie zmienia faktu, że miało to miejsce.
16. Austin i in., Proc. 3rd ICC, s. 609–621, 1994.
17. Najbardziej naturalne tłumaczenie [Psalmu 104:8a](#) „ Góry podniosły się, doliny opadły”. Niektórzy komentatorzy uważają jednak, że odnosi się to do wydarzeń z Tygodnia Stworzenia.
18. Zasadą geologiczną jest izostazja, w której płyty „pływają” na płaszczu. Baseny oceaniczne składają się z gęstszej skały niż kontynenty, więc baseny oceaniczne znajdują się niżej w płaszczu niż mniej gęste kontynenty z ich górami.
19. Gansser, A., Geologia Himalajów, Wiley Intersciences, Wielka Brytania, s. 289, 1964.
20. Snelling, AA, Uluru i Kata Tjuta: Świadectwo potopu, *Creation* 20(2):36–40, 1998; creation.com/uluru.
21. Oard, M., Flood by Design, Master Books, US, 2008. Zobacz także: [Geology Q&A; utworzenie.com/geology#catastrophe](#).

Rozdział 13

Jak się mają wszystkie zwierzęta?

zmieściłoby się na Arce Noego?

- Jakie zwierzęta zabrał Noe na Arkę? • Gdzie przechowywali
- całe jedzenie? • Jak Arka mogła być
- wystarczająco duża? • A co z odchodami wszystkich
- zwierząt?

M KAŻDY sceptyk twierdzi, że Biblia musi być błędna, ponieważ twierdzą, że Arka nie mogła pomieścić wszystkich różnych gatunków zwierząt. To przekonało niektórych chrześcijan do zaprzeczenia Potopowi z Księgi Rodzaju lub do wiary, że był to jedynie lokalny potop, w którym uczestniczyło stosunkowo niewiele zwierząt.

Zwykle tacy sceptycy nie przemyśleli tego do końca. Z drugiej strony, klasyczna kreacjonistyczna książka *The Genesis Flood* zawierała szczegółową analizę już w 1961 roku.¹ Bardziej kompleksowe i zaktualizowane techniczne studium tego i wielu innych powiązanych kwestii to książka Johna Woodmorappe'a *Noah's Ark: A Feasibility Study*.² Niniejszy rozdział jest oparty na materiale z tych książek oraz kilku niezależnych obliczeniach. Są dwa pytania do zadania: • Ile rodzajów zwierząt musiał zabrać Noe? • Czy objętość Arki była wystarczająco duża, aby pomieścić wszystkie niezbędne rodzaje?

Ile gatunków zwierząt musiał zabrać Noe?

Odpowiednie fragmenty

to: „I wprowadzisz do arki po parze z każdego rodzaju każdej istoty żywej, aby je zachować przy życiu wraz z tobą. Będą to samiec i samica. Z każdego rodzaju po parze przyjdą do ciebie, aby je zachować przy życiu: z ptactwa według rodzaju swego, ze zwierząt według rodzaju swego, ze wszystkich płazów ziemskich według rodzaju swego, ...” ([Rdz 6:19–20](#)).

„Weźmiesz z sobą po siedem sztuk każdego czystego zwierzęcia, samca i samicę. A ze zwierząt nieczystych weź po dwa, samca i samicę. Także z ptaków niebieskich weź po siedem sztuk, samca i samicę, aby zachować potomstwo przy życiu na powierzchni całej ziemi” ([Rdz 7:2–3](#)).

W oryginalnym hebrajskim oryginale słowo tłumaczone w tych fragmentach jako „bestia” lub „bydło” jest takie samo: behemah i odnosi się do lądowych zwierząt kręgowych w ogólności. Słowo „pełzające stworzenia” to remes, które ma wiele różnych znaczeń w Piśmie Świętym, ale tutaj prawdopodobnie odnosi się do

gady.³ Noe nie musiał zabierać morskich stworzeń⁴, ponieważ niekoniecznie groziła im zagłada z powodu potopu. Jednakże wzburzona woda niosąca osady spowodowałaby ogromne zniszczenia, jak widać w zapisie kopalnym, a wiele gatunków oceanicznych prawdopodobnie wyginęło z powodu potopu. Jeśli Bóg w swojej mądrości postanowił nie chronić niektórych morskich stworzeń, to nie była sprawa Noego.

Noe nie musiał zabierać roślin — wiele z nich mogło przetrwać jako nasiona, a inne mogły przetrwać na pływających matach splątanej roślinności, jak widać dzisiaj po silnych burzach. Wiele owadów i innych bezkręgowców było na tyle małych, że przetrwały również na tych matach.

Według [Księgi Rodzaju 7:22](#), Potop zgładził wszystkie zwierzęta lądowe, które oddychały przez nozdrza, z wyjątkiem tych na Arce. Owady nie oddychają przez nozdrza, ale przez małe pory (tchawki) w zewnętrznym szkielecie (skorupie).





Bóg przyprowadził do Noego wszelkiego rodzaju oddychające zwierzęta lądowe, aby ocalić go przed potopem.

Czyste zwierzęta: Bóg nakazał Noemu wziąć „siedem par ze wszystkich czystych zwierząt, samca i jego partnerkę, oraz parę ze zwierząt nieczystych, samca i jego partnerkę” (Rdz 7:2). Termin „czyste zwierzę” nie został zdefiniowany w Piśmie Świętym aż do Prawa Mojżeszowego. Ale ponieważ Mojżesz był również autorem/kompilatorem Księgi Rodzaju i kierował się zasadą, że „Pismo interpretuje Pismo”, definicje Prawa Mojżeszowego można zastosować do sytuacji Noego. Właściwie, [Księga Kapłańska 11](#) i [Powtórzonego Prawa 14](#) wymienił bardzo niewiele „czystych” zwierząt lądowych. Tak więc zdecydowana większość zwierząt nie została sklasyfikowana jako czysta i byłaby reprezentowana tylko przez parę.

Co to jest „rodzaj”?

Bóg stworzył wiele różnych typów zwierząt o dużej zdolności do zmienności w pewnych granicach.⁵ Potomkowie każdego z tych różnych typów, poza ludźmi, byłiby dziś reprezentowani głównie przez większą grupę niż to, co nazywa się gatunkiem. W wielu przypadkach gatunki pochodzące od konkretnego pierwotnego rodzaju byłyby dziś grupowane w ramach tego, co współcześni taksonomowie (biolodzy klasyfikujący żywe organizmy) nazywają rodzajem (liczba mnoga genera).

Jedną z powszechnych definicji gatunku głosi, że jest to grupa organizmów, które mogą się krzyżować, dając płodne potomstwo, i nie krzyżują się z osobnikami innych gatunków. Jednakże większość tak zwanych gatunków w obrębie konkretnego rodzaju lub rodziny nie została przetestowana, aby sprawdzić, z czym mogą się krzyżować, a z czym nie. Oczywiście jest, że wymarłe gatunki nie mogą zostać przetestowane. W rzeczywistości nie tylko znane są krzyżówki

między tak zwanymi gatunkami, ale jest wiele przypadków kojarzenia się między rodzajami, więc „rodzaj” może w niektórych przypadkach być tak wysoki jak rodzina. Identyfikowanie „rodzaju” z rodzajem jest również zgodne z Pismem Świętym, które mówiło o rodzajach w sposób, który Izraelici mogli łatwo rozpoznać bez potrzeby testów izolacji reprodukcyjnej.

Na przykład konie, zebry i osły prawdopodobnie pochodzą od koniowatych (podobnych do koni), ponieważ mogą się krzyżować, chociaż ich potomstwo jest w dużej mierze bezpłodne. Psy, wilki, kojoty i szakale prawdopodobnie pochodzą od wspólnego psowatego (podobnego do psów). Wszystkie różne rodzaje bydła domowego (które są czystymi zwierzętami) pochodzą od turów,⁶ więc prawdopodobnie było na pokładzie co najwyżej 14 (siedem par) bydła domowego. Sam tur może pochodzić od rodzaju bydła, który dał początek bizonom i bawołom wodnym. Wiemy, że tygrysy i lwy mogą wytwarzać hybrydy zwane tygonami i ligrami, więc jest prawdopodobne, że pochodzą od tego samego pierwotnego rodzaju.



Zebry, osły i konie —
prawdopodobnie jeden z biblijnych gatunków.

Woodmorappe zliczył około 8000 rodzajów, wliczając w to rodzaje wymarłe. Tak więc na pokładzie musiało być około 16 000 osobników. W przypadku wymarłych rodzajów niektórzy paleontolodzy mają tendencję do nadawania każdemu nowemu znalezisku nowej nazwy rodzaju. Jest to jednak arbitralne, więc liczba wymarłych rodzajów jest prawdopodobnie mocno zawyżona.

Weźmy pod uwagę zauropody, które były największymi dinozaurami — ogromnymi roślinożercami, takimi jak Brachiosaurus, Diplodocus, Apatosaurus itp. Powszechnie wymienia się 87 rodzajów zauropodów, ale tylko 12 jest „mocno ugruntowanych”, a kolejne 12 uważa się za „dość dobrze ugruntowane”.⁷

Dinozaury?

Jednym z często podnoszonych problemów jest: „Jak Noe mógł zmieścić wszystkie te ogromne dinozaury na Arce?” Po pierwsze, z 668 domniemanych rodzajów dinozaurów, tylko 106 ważyło ponad dziesięć ton, gdy były w pełni dorosłe. Po drugie, Biblia nie mówi, że zwierzęta musiały być w pełni dorosłe. Największe zwierzęta były prawdopodobnie reprezentowane przez „nastoletnie” lub nawet młodsze okazy. Może to wydawać się zaskakujące, ale mediana wielkości wszystkich zwierząt na Arce najprawdopodobniej była wielkością małego szczura, zgodnie z aktualnymi tabelami Woodmorappe’a, podczas gdy tylko około 11 procent byłoby znacznie większych od owcy. Zobacz także [rozdział 19](#).



Jaja nawet największych dinozaurów nie były większe od piłki nożnej, więc wszystkie młode dinozaury były stosunkowo małe.

Zarazki?

Innym problemem często podnoszonym przez ateistów i teistycznych ewolucjonistów jest „Jak zarazki chorób przetrwały Potop?” To jest kluczowe pytanie — zakłada, że zarazki były tak wyspecjalizowane i zakaźne jak teraz, więc wszyscy mieszkańcy Arki musieli cierpieć na wszystkie choroby na Ziemi. Ale zarazki były prawdopodobnie bardziej odporne w przeszłości i mogły dopiero niedawno utracić zdolność przetrwania w różnych żywicielach lub niezależnie od żywiciela. W rzeczywistości nawet teraz wiele zarazków może przetrwać w wektorach owadzych lub zwłokach, lub w stanie wysuszonym lub zamrożonym, lub być przenoszonych przez żywiciela bez powodowania choroby. Ponadto degeneracja żywicieli może pozwolić mikrokom wywoływać choroby, podczas gdy w przeszłości mogły one żyć na przykład w jelitach żywiciela, nie powodując choroby. Taka utrata odporności byłaby zgodna z ogólną degeneracją życia od Upadku.⁸ Ponadto istnieją coraz liczniejsze dowody na to, że patogeny powstają poprzez utratę genów u nieszkodliwych mikrobów i że może to nastąpić w okresie po Potopie.⁹

Czy Arka była wystarczająco duża, aby pomieścić wszystkie niezbędne czcionki?

Arka miała wymiary 300 x 50 x 30 łokci (Rdz 6,15), czyli około 137 x 23 x 13,7 metrów lub 450 x 75 x 45 stóp, więc jego objętość wynosiła 43 200 m³ lub 1,52 miliona stóp sześciennych. Dla porównania, jest to objętość odpowiadająca objętości 522 standardowych wagonów kolejowych, z których każdy może pomieścić 240 owiec.

Gdyby zwierzęta były trzymane w klatkach o średniej wielkości (niektóre byłyby dużo większe, inne mniejsze) 50 x 50 x 30 centymetrów (20 x 20 x 12 cali), czyli 75 000 cm³ lub 4800 in³, 16 000 zwierząt potrzebowałyby tylko 1200 m³ (42 000 ft³) lub 14,4 wagonów towarowych. Nawet gdyby na pokładzie musiało być milion gatunków owadów, nie byłoby to problemem, ponieważ wymagają one niewiele miejsca. Gdyby każdą parę trzymano w klatkach o boku 10 cm (cztery cale) lub 1000 cm³, wszystkie gatunki owadów potrzebowałyby całkowitej objętości tylko 1000 m³ lub kolejnych 12 wagonów. Pozostawiłoby to miejsce na pięć pociągów po 99 wagonów każdy na żywność, rodzinę Noaha i „wybieg” dla zwierząt oraz przestrzeń powietrzną. Jednakże owady nie są objęte znaczeniem słów behemah i remes, więc Noe prawdopodobnie nie musiał ich w ogóle zabierać na pokład jako pasażerów.

Zliczenie całkowitej objętości jest w pełni uzasadnione, ponieważ pokazuje, że na Arce było mnóstwo miejsca dla zwierząt i że pozostało jeszcze sporo miejsca na

jedzenie, przestrzeń do poruszania się itd. Można by ustawiać klatki piętrowo, z jedzeniem na górze lub w pobliżu (aby zminimalizować ilość jedzenia, którą musieliby nosić ludzie), aby wypełnić więcej przestrzeni Arki, jednocześnie pozostawiając mnóstwo szczelin dla cyrkulacji powietrza. Omawiamy sytuację awaryjną, a niekoniecznie luksusowe zakwaterowanie. Chociaż jest dużo miejsca do ćwiczeń, sceptycy i tak przeceniają potrzeby zwierząt w zakresie ćwiczeń.

Nawet jeśli nie pozwolimy na układanie jednej klatki na drugiej, aby zaoszczędzić miejsce na podłodze, to i tak nie będzie problemu. Woodmorappe pokazuje na podstawie standardowych zalecanych wymagań dotyczących powierzchni podłogi dla zwierząt, że wszystkie zwierzęta razem potrzebowałyby mniej niż połowę dostępnej powierzchni podłogi trzech pokładów Arki. Taki układ pozwala na przechowywanie maksymalnej ilości pożywienia i wody na klatkach blisko zwierząt.

Wymagania żywieniowe

Arka prawdopodobnie przewoziła sprasowane i suszone artykuły spożywcze oraz dużo skoncentrowanego jedzenia. Być może Noe karmił bydło głównie zbożem, a także odrobiną siana jako włókna. Woodmorappe obliczył, że objętość artykułów spożywczych stanowiłaby tylko około 15% całkowitej objętości Arki. Woda pitna zajmowałaby mniej niż 10% objętości. Objętość ta uległaby dalszemu zmniejszeniu, gdyby zbierano deszczówkę i odprowadzano ją do koryt.

Wymagania wydalnicze W jaki

sposób rodzina Noaha pozbywała się odchodów tysięcy zwierząt każdego dnia? Ilość pracy można było zminimalizować na wiele sposobów. Być może mieli pochyłe podłogi i/lub klatki z rusztami, gdzie obornik mógł spadać ze zwierząt i być splukiwany (mnóstwo wody dookoła!) lub niszczone przez wermikompostowanie (kompostowanie przez robaki), co również dostarczałoby dżdżownicom pożywienia dla zwierząt. Bardzo głęboka ściółka może czasami wytrzymać rok bez konieczności zmiany. Materiał chłonny (np. trociny, wióry z miękkiego drewna, a zwłaszcza torfowiec) zmniejszyłby zawartość wilgoci, a tym samym zapach.



Proste, pochyle podłogi pod klatkami z rusztową podłogą sprawia, że będą się one same czyścić (źródło: Woodmorappe,2 użyto za zgodą).

Hibernacja

Wymagania dotyczące przestrzeni, karmienia i wydalania były wystarczające, nawet jeśli zwierzęta miały normalne cykle snu dzień/noc. Ale hibernacja jest możliwością, która jeszcze bardziej zmniejszyłaby te wymagania. To prawda, że Biblia o tym nie wspomina, ale też tego nie wyklucza. Niektórzy kreacjoniści sugerują, że Bóg stworzył lub wzmocnił instynkt hibernacji u zwierząt na Arce, ale nie powinniśmy być dogmatyczni w żadną ze stron.

Niektórzy sceptycy twierdzą, że jedzenie zabrane na pokład wyklucza hibernację, ale to nieprawda. Zwierzęta hibernujące nie śpią całą zimę, wbrew popularnym przedstawieniom, więc nadal czasami potrzebują jedzenia.

Wniosek

Pokazaliśmy tutaj, że Biblii można zaufać w kwestiach sprawdzalnych, takich jak Arka Noego. Wielu chrześcijan twierdzi, że Biblii można zaufać tylko w kwestiach wiary i moralności, a nie w kwestiach naukowych. Powinniśmy jednak rozważyć, co sam Jezus Chrystus powiedział Nikodemowi:

„Jeśli wam powiedziałem o sprawach ziemskich, a nie wierzycie, jakżeż uwierzycie, jeśli wam powiem o sprawach niebieskich?” ([Jana 3:12](#)).

Podobnie, jeśli Biblia może się mylić w kwestiach, które można sprawdzić, takich jak geografia, historia i nauka, dlaczego powinniśmy jej ufać w kwestiach takich jak

natura Boga i życie po śmierci, których nie da się poddać empirycznemu testowaniu?

Dlatego chrześcijanie powinni być „zawsze gotowi do obrony przed każdym, kto domaga się od was uzasadnienia nadziei, którą w was pokładacie” (1 Piotra 3:15), gdy sceptycy twierdzą, że Biblia jest sprzeczna ze znanymi „faktami naukowymi”.

Widząc, że Biblii można zaufać w kwestiach, które można sprawdzić, niewierzący lekceważą jego ostrzeżenia dotyczące przyszłych osądów na własne ryzyko.

-
1. Whitcomb, JC i Morris, HM, Powódź Genesis, wydawnictwo presbiteriańskie i reformowane Co., USA, 1961.
 2. Woodmorappe, J., Arka Noego: studium wykonalności, Instytut Badań nad Kreationizmem, USA, 1997; creation.com/ark-feas. Woodmorappe poświęcił siedem lat na tę naukową, systematyczną odpowiedź na praktycznie wszystkie argumenty przeciwko Arce, rzekome trudności z biblijną relacją i inne istotne pytania. Niczego podobnego wcześniej nie napisano — potężnego usprawiedliwienia relacji o Arce z Księgi Rodzaju.
 3. Jones, AJ, Ile zwierząt było na Arce? Creation Research Society Quarterly 10(2):16–18, Rok 1973.
 4. Najwyższy czas, aby niektórzy ateistyczni sceptycy wykazali się pewną intelektualną integralnością i faktycznie przeczytali Biblię. Wtedy przestaliby wygłaszać śmieszne komentarze na temat wielorybów trzepoczących na trapach i akwariów na Arce.
 5. Jednym z powszechnych błędów podnoszonych przez ewolucjonistów jest to, że zmienność w obrębie gatunku w jakiś sposób dowodzi ewolucji od cząstek do ludzi. Przytoczone przykłady, takie jak oporność bakterii na antybiotyki, są rzeczywiście przykładami doboru naturalnego. Ale to nie jest ewolucja. Ewolucja wymaga stworzenia wielu radykalnie nowych informacji genetycznych, co nie jest możliwe w procesach naturalnych, takich jak mutacje i dobór naturalny. Zobacz [rozdział 1](#).
 6. Wieland, C., Odtworzenie wymarłych turów? Creation 14(2):25–28, 1992; creation.com/aurochs.
 7. McIntosh, JS, Sauropoda; w: Wieshampel, DB i in., The Dinosauria, University of California Press, US, s. 345, 1992; patrz także: Catchpoole, D., Too many dinosaur names, creation.com/too-many-dino-names, 15 stycznia 2009.
 8. Wieland, C., Choroby na Arce, Journal of Creation 8(1):16–18, 1994; creation.com/diseases.
Wirusy często stają się o wiele bardziej zakaźne przez losowe mutacje powodujące zmiany w ich osłonkach białkowych. Utrudnia to przeciwnościom ich rozpoznanie, ale nie ma dodania genów kodujących nowe białka, na przykład, więc nie ma prawdziwej ewolucji.
 9. Gillen, A. i Sherwin, F., Pochodzenie dżumy dymienicznej, Journal of Creation 20(1):7–8, 2006;
[Strona internetowa creation.com/bubonic](http://creation.com/bubonic).

Rozdział 14

Jak powstała słodka woda?
a ryby morskie przetrwają
potop?

- Jak ryby słonowodne przetrwały rozcieńczenie wody morskiej wodą słodką, albo jak gatunki słodkowodne przetrwały w wodzie słonej?
- I jak przetrwały rośliny?

I Gdyby cała Ziemia została pokryta wodą podczas potopu, wówczas byłoby mieszkanką wody słodkiej i słonej. Wiele dzisiejszych gatunków ryb jest wyspecjalizowanych i nie przetrwa w wodzie o radykalnie innym zasoleniu niż ich zwykłe siedlisko. Jak więc przetrwały Potop?

Zauważ, że Biblia mówi nam, że tylko zwierzęta lądowe oddychające powietrzem a na Arce były ptaki (Rdz 7:14-15, 21-23).

Nie wiemy, jak słone było morze przed potopem. Potop został zapoczątkowany przez rozbitcie się „źródeł wielkiej głębin” (Rdz. 7:11). Czymkolwiek były „źródła wielkiej głębin” (patrz rozdział 9) Potop musiał być związany z potężnymi ruchami ziemi, gdyż sam ciężar wody musiał skutkować dużą aktywnością wulkaniczną.

Wulkany emitują ogromne ilości pary wodnej, a podwodna lawa wytwarza gorącą wodę/ parę, która rozpuszcza minerały, dodając do wody soli.

Ponadto erozja towarzysząca ruchowi wody z kontynentów po potopie dodałaby soli do oceanów. Innymi słowy, spodziewalibyśmy się, że wody oceaniczne przed potopem będą mniej słone niż po potopie.

Problem ryb radzących sobie ze słonością jest następujący: ryby w słodkiej wodzie mają tendencję do wchłaniania wody, ponieważ słoność ich płynów ustrojowych wciąga wodę (przez osmozę). Ryby w słonej wodzie mają tendencję do utraty wody ze swoich ciał, ponieważ otaczająca je woda jest bardziej słona niż ich płyny ustrojowe.

Adaptacja ryb do wody słonej/

słodkiej Wiele dzisiejszych organizmów

morskich, zwłaszcza gatunki żyjące w estuariach i basenach pływowych, jest w stanie przetrwać duże zmiany zasolenia. Na przykład rozgwiazdy tolerują stężenie soli morskiej na poziomie zaledwie 16-18% normalnego stężenia

bezterminowo. Pąkle mogą wytrzymać narażenie na działanie stężenia soli mniejszego niż jedna dziesiąta zwykłego stężenia soli w wodzie morskiej.



Węgorze, podobnie jak wiele stworzeń morskich, mogą przemieszczać się pomiędzy wodą słoną i słodką.

Istnieją gatunki ryb migrujących, które przemieszczają się między wodą słoną i słodką. Na przykład łosoś, okoń pręgowany i jesiotr atlantycki rozmnażają się w wodzie słodkiej i dojrzewają w wodzie słonej. Węgorze rozmnażają się w wodzie słonej i osiągają dojrzałość w strumieniach i jeziorach słodkowodnych. Tak więc wiele dzisiejszych gatunków ryb jest w stanie przystosować się zarówno do wody słodkiej, jak i słonej.

Istnieją także dowody na to, że po potopie nastąpiła specjalizacja w obrębie pewnego gatunku ryb. Na przykład jesiotr atlantycki jest wędrownym gatunkiem słonowodnym, natomiast jesiotr syberyjski (inny gatunek tego samego rodzaju) żyje wyłącznie w wodach słodkich.

Wiele rodzin ryb zawiera gatunki słodkowodne i słonowodne. Należą do nich rodziny ropuchowatych, garpiki, bowfin, jesiotr, śledź/sardela, łosoś/pstrąg/szczupak, sum, clingfish, ciernik, skorpena i płastuga. Rzeczywiście, większość żyjących dziś rodzin ma przedstawicieli zarówno słodkowodnych, jak i słonowodnych. Sugeruje to, że zdolność tolerowania dużych zmian zasolenia była obecna u większości ryb w czasie potopu. Specjalizacja, poprzez dobór naturalny, mogła doprowadzić do utraty tej zdolności u wielu gatunków od tamtego czasu (patrz Załącznik do [rozdziału 1](#)).

Hybrydy dzikiego pstrąga (słodkowodnego) i hodowlanego łososia (gatunek wędrowny) odkryto w Szkocji², co sugeruje, że różnice między typami słodkowodnymi i morskimi mogą być dość niewielkie. Rzeczywiście,

różnice fizjologiczne wydają się być raczej różnicami stopnia niż rodzaju.

Nerki gatunków słodkowodnych wydalają nadmiar wody (mocz ma niskie stężenie soli), a nerki gatunków morskich wydalają nadmiar soli (mocz ma wysokie stężenie soli). Rekiny słonowodne mają wysokie stężenie mocznika we krwi, aby zatrzymać wodę w środowisku słonej wody, podczas gdy rekiny słodkowodne mają niskie stężenie mocznika, aby uniknąć gromadzenia się wody. Kiedy piłowate przenoszą się z wody słonej do słodkiej, zwiększają produkcję moczu dwudziestokrotnie, a stężenie mocznika we krwi spada do mniej niż jednej trzeciej.

Duże akwaria publiczne wykorzystują zdolność ryb do adaptacji do wody o innym zasoleniu niż ich normalne siedlisko, aby eksponować gatunki słodkowodne i słonowodne razem. Ryby mogą się przystosować, jeśli zasolenie zmienia się wystarczająco powoli.

Dlatego wiele współczesnych gatunków ryb w ciągu swojego życia potrafi przystosować się zarówno do wody słodkiej, jak i słonej.

Ssaki wodne oddychające tlenem, takie jak wieloryby i delfiny, miały lepsze warunki do przetrwania potopu niż wiele ryb, gdyż nie były uzależnione od czystej wody, aby czerpać tlen.

Wiele morskich stworzeń zginęłoby w potopie z powodu mętności wody, zmian temperatury itp. Zapis kopalny świadczy o masowym zniszczeniu życia morskiego, przy czym morskie stworzenia stanowią 95% zapisu kopalnego.³ Niektóre, takie jak trylobity i ichtiozaury, prawdopodobnie wyginęły w tym czasie. Jest to zgodne z biblijną relacją o potopie, który rozpoczął się od rozbicia „źródeł wielkiej głębin” (tj. zaczynając od morza; „wielka głęбина” oznacza oceany).



Pstrąg słodkowodny może krzyżować się z łososiem (słone).

Istnieje również możliwość, że stabilne warstwy słodkiej i słonej wody rozwinęły się i przetrwały w niektórych częściach oceanu. Słodka woda może pozostawać na powierzchni słonej wody przez dłuższy czas. Turbulencje mogły być wystarczająco niskie na wysokich szerokościach geograficznych, aby takie warstwowanie mogło przetrwać i umożliwić przetrwanie gatunków słodkowodnych i słonych w tych obszarach.

Przetrwanie roślin Wiele

nasion roślin lądowych może przetrwać długi okres moczenia w wodzie słonej o różnym stężeniu.⁴ W rzeczywistości woda słona utrudnia kiełkowanie niektórych gatunków, dlatego nasiona lepiej utrzymują się w wodzie słonej niż w wodzie słodkiej. Inne rośliny mogły przetrwać w pływających masach roślinności lub na pumeksie z aktywności wulkanicznej. Części wielu roślin są zdolne do bezpłciowego kiełkowania.

Wiele roślin mogło przetrwać jako zaplanowane magazyny żywności na Arce lub przypadkowe inkluzje w takich magazynach żywności. Wiele nasion ma urządzenia do przyczepiania się do zwierząt, a niektóre mogły przetrwać Potop dzięki temu. Inne mogły przetrwać w żołądkach rozdętych, pływających zwłok martwych roślinożerców.

Liść oliwny przyniesiony Noemu przez gołębicę (Rdz 8:11) pokazuje, że rośliny regenerowały się na długo przed opuszczeniem Arki przez Noego i jego towarzyszy.

Wniosek

Istnieje wiele prostych, prawdopodobnych wyjaśnień, w jaki sposób słodkowodne i słonowodne ryby i rośliny mogły przetrwać Potop. Nie ma powodu wątpić w realność Potopu, tak jak opisano go w Biblii.

Polecana lektura: John Woodmorappe, [Noah's Ark: A Feasibility Study](#), Institute for Creation Research, Santee, Kalifornia, 1996.

-
1. „Rodzina” jest jednym z głównych poziomów klasyfikacji ryb. U ryb istnieje wiele dowodów na krzyżowanie się w obrębie rodzin — na przykład rodziny pstrągów/łososi — co sugeruje, że rodziny mogą często reprezentować biblijny „rodzaj” u ryb.
 2. Charron, B., Ucieczka do bezpłodności u ryb hodowlanych, *New Scientist* 146(1979):22, 1995.
 3. Istnieje ogromna liczba morskich skamieniałości. Jeśli rzeczywiście powstały w sposób, jaki twierdzą ewolucjoniści (przez setki milionów lat), to skamieniałości przejściowe, pokazujące stopniową zmianę z jednego rodzaju w drugi, powinny być tutaj najbardziej widoczne. Ale są one widoczne ze względu na swoją nieobecność. Ponadto skamieniałości takich rzeczy jak meduzy, rozgwiazdy i małże znajdują się w dolnej części zapisu kopalnego organizmów wielokomórkowych, a mimo to nadal istnieją, zasadniczo niezmienione.
 4. Howe, GF, Kiełkowanie nasion, woda morska i przetrwanie roślin w czasie Wielkiego Potopu, *Creation Research Quarterly* 5:105–112, 1968. Ironicznie rzecz biorąc, Karol Darwin udowodnił w podobny sposób, że niektóre nasiona mogą przetrwać miesiące moczenia w wodzie morskiej.

Rozdział 15

Gdzie są wszyscy

skamieniałości ludzkie?

- Dlaczego na przykład nie znaleziono skamieniałości ludzkich wraz z trylobitami? • Jeśli ludzie i dinozaury żyli w tym samym czasie, dlaczego nie znaleziono ich skamieniałości razem?
- W jaki sposób potop mógł spowodować uporządkowanie zapisu kopalnego?

T Biblia naucza ([Księga Rodzaju](#) 1) Ten człowiek był tu od 6 dnia Tydzień Stworzenia Świata – został stworzony tego samego dnia co zwierzęta lądowe (w tym dinozaury) i dzień po stworzeniach morskich i ptakach.

Ewolucjoniści twierdzą, że kolejność w zapisie kopalnym (np. trylobity głęboko i ludzie blisko góry) wynika z sukcesji form życia na Ziemi, która miała miejsce przez wiele setek milionów lat. Z tego punktu widzenia warstwy skalne reprezentują ogromne okresy czasu.

Z drugiej strony kreacjoniści uważają, że większość skamieniałości powstała podczas trwającego rok ogólnoswiatowego potopu opisanego w [rozdziałach 6–9 Księgi Rodzaju](#) (zobacz [rozdział 10](#), Czy potop był globalny?). Kreacjoniści wierzą zatem, że kolejność w zapisie kopalnym wynika z kolejności pochówku podczas potopu i lokalnych katastrof, które nastąpiły później. Sceptycy pytają więc, dlaczego skamieniałości człowieka nie są znajdowane razem ze skamieniałościami dinozaurów, na przykład?

Czy warstwy skalne odzwierciedlają eony czasu?

Istnieje wiele dowodów na to, że warstwy skalne nie reprezentują ogromnych okresów czasu. Na przykład ogromna formacja piaskowca Coconino w Wielkim Kanionie ma około 100 m grubości i rozciąga się na obszarze około 250 000 km². Wielkoskalowe warstwowanie krzyżowe pokazuje, że wszystko to zostało osadzone w głębokiej, szybko płynącej wodzie w ciągu kilku dni. Inne warstwy skalne w Wielkim Kanionie wskazują, że zostały one również szybko osadzone i bez znaczących przerw czasowych między osadzaniem się każdej jednostki.¹ Rzeczywiście, cała sekwencja Wielkiego Kanionu jest wygięta w Kaibab Upwarp, w niektórych miejscach dość radykalnie i bez pęknięć. Wskazuje to, że warstwy, które rzekomo reprezentują około 300 milionów lat czasu ewolucyjnego, były wszystkie nadal miękkie, gdy nastąpiło wygięcie.^{2,3} Jest to zgodne z tym, że warstwy zostały osadzone i wygięte szybko, podczas Potopu Genesis.

Inne dowody na nieistnienie eonów czasu i na szybkie osadzenie się warstw obejmuje: • skamieniałości wielowarstwowe — na przykład pnie drzew, przebiegające przez warstwy rzekomo reprezentujące wiele milionów lat (są one powszechne w przypadku węgla) pokazują, że warstwy musiały być osadzone w szybkiej kolejności, w przeciwnym razie wierzchołki pni uległyby zgniciu;



Photo by Dr. John Hartnett

Nie mogło być znaczącego odstępu czasu między osadzeniem się tych dwóch formacji geologicznych, w przeciwnym razie doszłoby do erozji na połączeniu między nimi (strzałka). Połączenie lub kontakt znajduje się między piaskowcem Coconino (górze) a łupkiem Hermit (dół), obok szlaku Grandview Trail, Grand Canyon. Przerwa czasowa ma wynosić ponad 10 milionów lat.

- delikatne cechy powierzchni zachowane na leżących pod spodem jednostkach skalnych, takie jak ślady fal i odciski stóp, wskazują, że nie upłynął długi czas, zanim następna jednostka została osadzona; • brak skamieniałych warstw gleby w warstwach skalnych, co wskazuje na brak długiego czasu przerwy;
- brak cech erozji w warstwach skalnych lub pomiędzy jednostkami skalnymi (każda znacząca przerwa w czasie spowodowałaby utworzenie się kanałów w

odsłonięte warstwy powstałe w wyniku działania wody lub wiatru); • ograniczony zakres niezgodności. Chociaż niezgodności (wyraźne przerwy w osadzeniu) wskazują na przerwy czasowe, takie niezgodności są zlokalizowane, bez widocznych przerw w skałach tej samej warstwy gdzie indziej, co wskazuje, że każda przerwa czasowa była zlokalizowana i krótka; • wałki i rury klastyczne — gdzie mieszanka piasku i wody przecisnęła się przez nadległe warstwy. Chociaż zakłada się, że leżący pod spodem piasek jest o miliony lat starszy od nadległych warstw, najwyraźniej nie miał czasu na stwardnienie; • i wiele innych rzeczy.^{4,5}

Uważa się również, że Uluru (Ayers Rock) w środkowej Australii powstawało powoli przez setki milionów lat, jednak struktura skały wskazuje, że musiało powstać bardzo szybko i niedawno (patrz [rozdział 12](#)).⁶ Istnienie wielu „żywych skamieniałości” również podważa domniemane setki milionów lat „historii Ziemi”. Na przykład rozgwiazdy, meduzy, ramienionogi, małże i ślimaki, które są znane jako skamieniałości datowane przez ewolucjonistów na 530 milionów lat, wyglądają jak te żyjące dzisiaj. Dr Joachim Scheven, niemiecki naukowiec, ma muzeum z ponad 500 przykładami takich „żywych skamieniałości”. Co więcej, niektóre z tych skamieniałości znikają z pośrednich warstw, które rzekomo reprezentują wiele milionów lat czasu ewolucyjnego, co ponownie wskazuje, że nie było luk czasowych.

Dowody na współistnienie dinozaurów i ludzi

Wiele dowodów wskazuje na to, że ludzie i dinozaury żyli razem, a nie dzieliła ich odległość 65 milionów lat lub większa, jak uważają ewolucjoniści: • Wiele historycznych opisów żyjących zwierząt, znanych jako „smoki”, to dobre opisy tego, co my nazywamy dinozaurami — takimi jak triceratops, stegozaur, tyranozaur i ankylozaur.⁷ Opis z [Księgi Hioba 40](#) behemoth brzmi jak jeden z dużych dinozaurów, takich jak Apatosaurus lub Brachiosaurus. • Niezmineralizowane („nieskamieniałe”) kości dinozaurów.⁸ Jak te kości, z których niektóre mają nawet komórki krwi, mogą mieć 65 milionów lat lub więcej? Wymaga to wyobraźni, aby uwierzyć, że mają nawet wiele tysięcy lat.

- Skąły zawierające skamieniałości dinozaurów często zawierają bardzo mało materiału roślinnego — np. w formacji Morrison w Ameryce Północnej. To kolejny dowód na to, że warstwy te nie reprezentują er życia na Ziemi. Jeśli warstwy te reprezentują epokę dinozaurów, co one jadły? Duży Apatosaurus potrzebowałby ponad trzech ton roślinności dziennie, jednak nie ma żadnych dowodów na znaczącą roślinność w wielu z tych warstw zawierających dinozaury. Innymi słowy, widzimy zakopane dinozaury, a nie zakopane ekosystemy ani „Epokę dinozaurów”.

Skamieniałości poza kolejnością Wiele

skamieniałości i artefaktów znaleziono „w nieodpowiednim miejscu”.⁹ Oznacza to, że znajdują się one w warstwach, które według ewolucjonistów reprezentują okres czasu, w którym na przykład dany organizm nie żył lub nie można było stworzyć ludzkich artefaktów. Istnieje wiele przykładów; niektóre zostały opublikowane w szanowanych czasopismach, zanim paradygmat ewolucyjny został utrwalony. Takie przykłady nie są publikowane w nowoczesnych standardowych czasopismach ewolucyjnych, prawdopodobnie dlatego, że nie do pomyślenia jest, aby mogły istnieć w ewolucyjnym światopoglądzie. W innym kontekście laureat Nagrody Nobla, Sir Fred Hoyle, powiedział:

„Nauka dzisiaj jest zamknięta w paradygmatach. Każda droga jest zablokowana przez błędne przekonania, a jeśli spróbujesz opublikować cokolwiek w czasopiśmie dzisiaj, natrafisz na paradygmat, a redaktorzy to odrzucają.”¹⁰

Forbidden Archeology, autorstwa Cremo i Thompsona, wymienia kilka niepasujących do siebie ludzkich artefaktów.¹¹ Napisali książkę z zachodniohinduistycznej perspektywy, aby pokazać, że ludzie byli obecni od starożytności, zgodnie z wymogami eonów wielocyklicznych reinkarnacji w wierzeniach hinduistycznych. (Prawdziwi Hindusi nie przejmują się takimi racjonalizacjami, wierząc, że świat fizyczny jest iluzoryczny.¹²) Cremo i Thompson nie martwią się milionami lat, tylko tym, czy ludzie tam byli. Są „towarzyszami podróży” kreacjonistów tylko w tym sensie, że my również wierzymy, że ludzie byli tu niemal od zawsze, z tym wyjątkiem, że nie akceptujemy miliardów lat. Cremo i Thompson wykonali solidną robotę, a ostateczna praca liczy 914 stron.

Znaleziono setki ludzkich skamieniałości, ale na ogół w osadach, które większość kreacjonistów uznałaby za pochodzące z okresu potopu (np. zakopane)

w jaskiniach w okresie epoki lodowcowej po potopie — patrz [rozdział 16](#)). Jednakże w co najmniej jednym przypadku ludzkie kości znaleziono w „starszych” warstwach.¹³ Niestety brak szczegółowej dokumentacji związanej z ich usunięciem uniemożliwia stwierdzenie z całą pewnością, że nie były one wynikiem późniejszego pochówku intruzywnego, chociaż nic, o czym wiemy, nie wskazuje na to, że tak było.

Jeśli chodzi o ustalenie, czy organizmy występujące razem musiały żyć i umrzeć razem, paleontolodzy mogą badać skamieniałości pod kątem uszkodzeń powstałych w wyniku „przetworzenia” i znajdować w nich wskazówki, że organizmy te niekoniecznie żyły lub umarły razem.

Jednakże w przypadku skamieniałości znajdujących się „w nieodpowiednim miejscu” prawie zawsze powołuje się na wyjaśnienie „przekształcenia” lub „przecieku stratygraficznego” (gdzie w „starej” skale znaleziono coś „młodego”).

A co z ogólnym wzorcem?

Chociaż warstwy skalne nie reprezentują serii epok historii Ziemi, jak się powszechnie uważa, to jednak nadal podążają za ogólnym wzorcem. Na przykład stosunkowo nieruchome i żyjące na dnie stworzenia morskie mają tendencję do znajdowania się w niższych warstwach, które zawierają złożone organizmy, a mobilne kręgowce lądowe mają tendencję do znajdowania się w górnych warstwach. Rozważ następujące czynniki: Skamieniałości kręgowców są niezwykle rzadkie w porównaniu z bezkręgowymi (bez kręgosłupa)

stworzeniami morskimi. Ogromna część zapisu kopalnego to bezkręgowce stworzenia morskie i materiał roślinny w postaci węgla i ropy.

Skamieniałości kręgowców są stosunkowo rzadkie, a skamieniałości ludzi są jeszcze radsze.¹⁴

Gdyby w czasie Potopu¹⁵ żyło, powiedzmy, 10 milionów ludzi, a wszystkie ich ciała byłyby zachowane i równomiernie rozłożone w 700 milionach kilometrów sześciennych skał osadowych zawierających skamieliny, w każdym 70 kilometrach sześciennych skał znaleziono by tylko jedną. W związku z tym mało prawdopodobne jest znalezienie choćby jednej ludzkiej skamieliny.

Globalny Potop rozpoczynający się od rozbicia źródeł wielkiej głębi miałby tendencję do grzebania najpierw żyjących na dnie stworzeń morskich — wiele z nich jest nieruchomych lub stosunkowo nieruchomych. Są one również liczne i wiele z nich jest wytrzymałych (na przykład skorupiaki). Gdy woda podniosła się, aby pokryć ląd, stworzenia lądowe zostałyby pogrzebane jako ostatnie.¹⁶ Ponadto rośliny wodne miałyby tendencję do grzebania przed roślinami bagiennymi lądowymi, które z kolei zostałyby pogrzebane przed

rośliny górskie. Podobnie, gdyby dinozaury żyły w estuariach rzek lub bagnach, co wydaje się mieć miejsce (jak krokodyle), to nie moglibyśmy się spodziewać znalezienia wielu stworzeń górskich pochowanych z nimi, takich jak bydło, owce i ludzie.¹⁷ Z drugiej strony zwierzęta

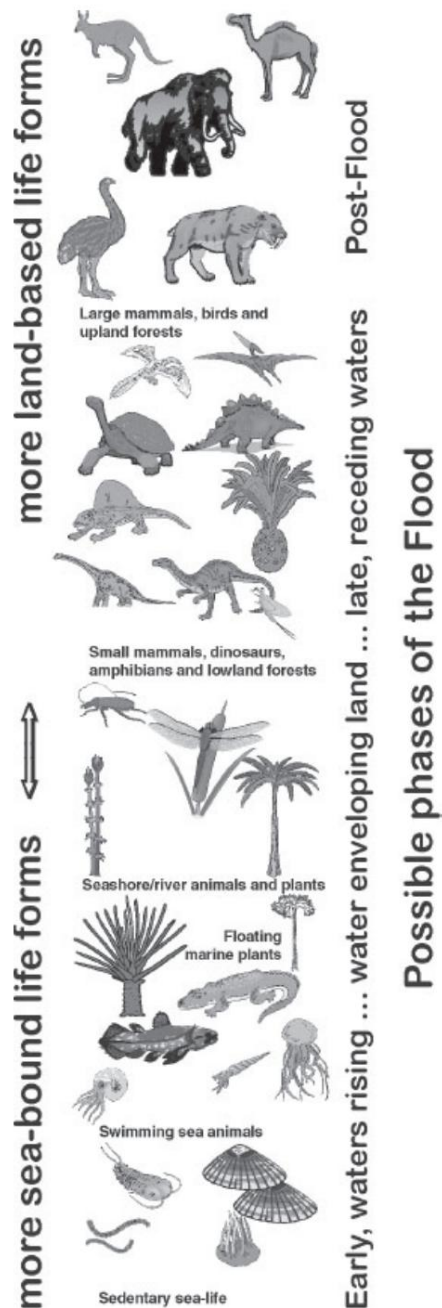
lądowe, takie jak ssaki i ptaki, będąc mobilnymi (szczególnie ptaki), mogłyby uciec na wyższe tereny i być ostatnimi, które padną. Ludzie trzymaliby się tratw, kłód itp. do samego końca, a następnie mieliby tendencję do wzdęć i unoszenia się na wodzie, a następnie byłiby żerowani przez ryby, a kości rozpadałyby się dość szybko, zamiast zostać zachowane. To uczyniłoby ludzkie skamieniałości z potopu niezwykle rzadkimi.

Ponadto, bardziej mobilne, inteligentne zwierzęta miałyby tendencję do przetrwania Potopu najdłużej i zostałyby pochowane jako ostatnie, więc ich szczątki byłyby narażone na erozję przez cofające się wody powodziowe pod koniec Potopu i po nim. Stąd ich szczątki miałyby tendencję do niszczenia.

Czynnik inteligencji może częściowo odpowiadać za pozorne oddzielenie dinozaurów od ssaków, takich jak na przykład bydło.

Innym czynnikiem jest sortujące działanie wody. Pokład węgla w Yallourn w Victorii w Australii ma 0,5-metrową warstwę 50% pyłku. Jedynym sposobem uzyskania takiej warstwy pyłku jest sortujące działanie wody w ogromnej katastrofie wodnej, która zebrała materiał roślinny z dużego obszaru i złożyła go w basenie w rejonie Yallourn.

„Reguła Cope'a” opisuje tendencję skamieniałości (np. skorupiaków) do stawania się większymi, gdy śledzisz je w górę przez warstwy geologiczne. Ale dlaczego ewolucja miałaby generalnie sprawiać, że rzeczy stają się większe? Rzeczywiście, żywe formy skamieniałości mają tendencję do bycia mniejszymi niż ich kopalne przodkowie. Lepszym wyjaśnieniem może być sortujące działanie wody.¹⁸



Wśród skamieniałości panuje porządek, jakiego można by oczekiwać po globalnym potopie.

Zobacz artykuł geologa Woodmorappe'a, aby uzyskać szczegółowe omówienie zapisu kopalnego głowonogów (takich jak ośmiornice i kałamarnice) i jego zgodności z Creation and the Flood.¹⁹ Oto niektóre czynniki, które

mogą wyjaśniać wzorce widoczne w zapisie kopalnym, w tym ogólny brak skamieniałości ludzkich w osadach Flood. Większość zapisu kopalnego nie przedstawia historii życia na

Ziemia, ale kolejność pochówku podczas Potopu. Spodziewalibyśmy się wzoru z globalnym Potopem, ale nie całkowicie spójnego wzoru, i to właśnie znajdujemy w warstwach geologicznych.

Istnieją problemy z rekonstrukcją jakiegokolwiek wydarzenia historycznego, ale szczególnie takiego, które nie ma współczesnego odpowiednika. I taki jest Potop.²⁰ Mamy więc problemy z wyobrażeniem sobie dokładnej sekwencji zdarzeń, w wyniku których Potop erozji i osadzania materiału, tworząc skamieliny. Być może niektórzy przedsiębiorczy naukowcy kreacjoniści stworzą model Potopu, który w pełni uwzględni sekwencje skamieniałości i skał.

W tym kontekście interesujący jest model prowincji TAB (Tektonicznie Powiązanych Biologicznych) Woodmorappe'a.²¹ Dr Tasman Walker zaproponował model Potopu, który również wydaje się wyjaśniać wiele danych.²² Katastrofalny model tektoniki płyt dr Austina, dr Baumgardnera i współpracowników również wydaje się interesujący w wyjaśnianiu dużej części rozmieszczenia skamieniałości (patrz [rozdział 11](#)). Opracowywane są również inne modele, które mogą być pomocne w

wyjaśnieniu dowodów.²³ Można być pewnym, że ewolucyjny pogląd na historię Ziemi jest błędny, a zapis w skałach i skamielinach, w tym rozmieszczenie skamieniałości ludzkich, ma o wiele więcej sensu w świetle biblijnej relacji o stworzeniu, upadku i potopie.

Kiedy Bóg ogłaszał sąd nad światem, powiedział: „Zgładzę człowieka, którego stworzyłem, z powierzchni ziemi” ([Rdz 6:7](#)).

Być może brak skamieniałości ludzi sprzed potopu jest częścią spełnienia się tego sądu?

1. Austin, SA, Wielki Kanion: Pomnik Katastrofy, Instytut Badań nad Kreacją, USA, 1994.

2. Ostróda, 1994.

3. Morris, J., Młoda Ziemia, Master Books, USA, 2007; creation.com/young-earth.

4. Morris, 2007.

5. Raging Waters, Keziah Videos, 1998; creation.com/rw.

6. Snelling, A., Uluru i Kała Tjuta, *Creation* 20(2):36–40, 1998; utworzenie.com/uluru.

7. Cooper, B., *After the Flood*, New Wine Press, Wielka Brytania, 1995; creation.com/atf, Nelson, V., *Nieopowiedziane sekrety planety Ziemia: Dire Dragons*, Nieopowiedziane sekrety planety Ziemia Publishing Company, Kanada, 2011; creation.com/dire-dragons. Zobacz także rozdział 19.

8. Wieland, C., Kości dinozaurów — ile tak naprawdę mają lat? *Creation* 21(1):54–55, 1999; creation.com/dino-bones oraz artykuły na stronie: Pytania i odpowiedzi o dinozaurach: creation.com/dinosaurs#blood.

9. Oard, M., Czy skamieniałości są kiedykolwiek znajdowane w złym miejscu? *Creation* 32(3):14–15, 2010; [utworzenie.com/fossils-wrong-place](http://www.creation.com/fossils-wrong-place).
10. Horgan, J., Profil: Fred Hoyle, *Scientific American* 272(3):24–25, 1995.
11. Cremona, MA i Thompson, RL, Zakazana archeologia, Bhaktivedanta Institute, USA, s. 797–814, 1993.
12. Jeden z powodów, dla którego nauka rozkwitła tylko w krajach wierzących w Biblię.
13. Dwa szkielety ludzkie w kopalni miedzi w Moab, Utah, w piaskowcu Dakota (kredowym), który ma pochodzić z „epoki dinozaurów”. Burdick, CL, Odkrycie szkieletów ludzkich w formacji kredowej (Moab, Utah), *Creation Research Society Quarterly* 10(2):109–110, 1973.
14. Morris, J., *Młoda Ziemia*, Master Books, USA, 2007; [creation.com/tye](http://www.creation.com/tye).
15. Woodmorappe, J., Rozprawa diluwologiczna o separacji stratygraficznej skamieniałości, *Creation Quarterly* 20(3):133–185, 1983.
16. Biblia sugeruje, że Potop rozpoczął się w „wielkiej głębi” (morzu). Zobacz rozdział 12.
17. Wiele szczątków współczesnych stworzeń znaleziono razem z dinozaurami: zobacz *Żywe skamieniałości: potężne argumenty za stworzeniem*, *Creation* 33(2):20–23, 2011; [creation.com/werner](http://www.creation.com/werner).
18. Chociaż większe skały mają tendencję do opadania na dno, większe skorupiaki są na ogół mniej gęste niż mniejsze i podczas sortowania mogłyby zostać osadzone za mniejszymi.
19. Woodmorappe, J., Główny w stworzeniu i powszechnym potopie, *Creation Research Society Quarterly* 15(2):94–112, 1978.
20. Świeccy geolodzy powszechnie zakładają, że cała historia Ziemi została ukształtowana przez te same procesy, które widzimy zachodzące obecnie — jest to doktryna uniformitaryzmu, która kierowała geologią przez ostatnie 200 lat. Ponieważ obecnie nie ma globalnego potopu, takie myślenie uniemożliwia większości dzisiejszych geologów dostrzeżenie jakichkolwiek dowodów na potop — próbują wyjaśnić dowody widoczne w teraźniejszości procesami widocznymi tylko w teraźniejszości. Biblia ma proroctwo w **2 Piotra 3:3–7**: odnośnie tego błędnego podejścia do geologii, które neguje cudowne stworzenie i potop.
21. Wydawnictwo Wodociągów i Kanalizacji, 1983.
22. Walker, T., Biblijny model geologiczny, *Proc. 3rd ICC*, s. 581–592, 1994, oraz Walker, T., Wielki Basen Artezyjski, Australia, *Journal of Creation* 10(3):379–390, 1996; [creation.com/great-artesian-basin](http://www.creation.com/great-artesian-basin).
23. Oard, Michael, komunikacja osobista.

Rozdział 16

Co byś powiedział na

epoki lodowcowe?

- Ile epok lodowcowych było? • Gdzie epoka lodowcowa pasuje do biblijnej opowieści? • Jak duża część Ziemi była pokryta lodem? • Jak długo to trwało? • A co z zamrożonymi mamutami? • Jak wpłynęło to na ludzi?

TJEDYNY jasny dowód, jaki mamy, dotyczy jednej epoki lodowcowej. Nadal widzimy jej pozostałości po lodowcach i dolinach w kształcie litery U, które one utworzyły.

Ewoluści twierdzą, że epoka lodowcowa rozpoczęła się około dwóch milionów lat temu i zakończyła około 11 000 lat temu. Była przerywana stosunkowo ciepłymi okresami „interglacjału”, które trwały około 10% czasu. Większość kreacjonistów z kolei uważa, że epoka lodowcowa rozpoczęła się wkrótce po potopie i trwała krócej niż tysiąc lat. Rzeczywiście, jak zobaczymy później, biblijny potop stanowi dobrą podstawę do zrozumienia, w jaki sposób rozwinęła się jedna epoka lodowcowa. Jednak ewoluści mają duże trudności z wyjaśnieniem jakiegokolwiek epoki lodowcowej.¹ Według ich zrozumienia miałyby być wiele epok lodowcowych, co około 20–30 milionów lat.

Wcześniejsze epoki lodowcowe?

Stosując zasadę, że „teraźniejszość jest kluczem do przeszłości”,² ewoluści twierdzą, że istnieją dowody na wcześniejsze epoki lodowcowe. Jednak domniemane podobieństwa między skałami w tych systemach geologicznych a szczególnymi cechami powstałymi w epoce lodowcowej nie są spójne.^{3,4,5}



Lis polarny

Obecnie lodowce rozdrabniają skały, po których się przemieszczają, tworząc osady drobnego i grubego materiału zmieszanego ze sobą. Ten niesortowany materiał jest znany jako till lub tillit, gdy łączy się ze sobą, tworząc jednostkę skalną. Rozdrabnianie skał osadzonych w lodowcu tworzy również równoległe rowki w podłożu skalnym, po którym ślizga się lodowiec — rowki te nazywane są prążkami. Gdy latem następuje topnienie, lodowiec uwalnia „mączkę” skalną, która jest wypłukiwana do jezior polodowcowych i osiada, tworząc drobne i grube naprzemienne warstwy zwane warwami. Czasami kawałek lodu odrywa się od lodowca lub pokrywy lodowej i sływa do takiego jeziora polodowcowego, upuszczając osadzone głązy podczas topnienia. Te „kamienie spadające” wpadają do drobnych osadów (warw) na dnie jeziora, więc czasami w warwach znajdują się kamienie.

Geolodzy twierdzą, że te cechy zostały znalezione w starożytnych warstwach skalnych, co dowodzi, że w przeszłości istniały epoki lodowcowe w czasie geologicznym. Wiele dowodów wskazuje obecnie, że obserwacje zostały błędnie zinterpretowane:6

- „Tillity” dolnych warstw skalnych zajmują niewielką powierzchnię, są zazwyczaj grube i prawdopodobnie wszystkie mają pochodzenie morskie, podczas gdy tyłity współczesnych lodowców zajmują stosunkowo dużą powierzchnię, są cienkie i kontynentalne.
- Z tymi „tillitami” często wiążą się wapienie i dolomity — węglany, które obecnie tworzą się w ciepłej, a nie zimnej wodzie. • Największe głazy w starożytnych „tillitach” są znacznie mniejsze niż większe głazy osadzone obecnie przez lodowce. • Podwodne przepływy masowe mogą wytwarzać osady podobne do tillitu, a także prążkowane podłoże skalne i prążkowane kamienie w „tillicie”. Takie przepływy masowe

można się spodziewać podczas potopu

Noego. • Prądy mętności mogą bardzo szybko osadzać warwowe laminowane osady.⁷ Osady te są dokładniej nazywane rytmitami. Warwę definiuje się jako rytmit osadzony w ciągu jednego roku. Lambert i Hsu przedstawili dowody z jeziora w Szwajcarii, że takie warwowe rytmity powstają szybko w wyniku katastrofalnych mętnych podtopień wody.⁸ W jednym miejscu pięć par tych warwowych rytmitów powstało w ciągu jednego roku.

W Mount St Helens w USA, w ciągu niecałego jednego dnia (12 czerwca 1980 r.) utworzył się warstwowy osad o grubości 8 m (25 stóp), składający się z wielu cienkich warwowych warstw.⁹ Eksperymenty w zbiorniku przepływowym wykazały, że laminacje mogą tworzyć się szybko, gdy dwa różne rozmiary ziaren są przenoszone razem w płynącej wodzie.¹⁰ • Tak zwane „kamienie opadowe” nie mogły

zostać zrzucone do starożytnych „varvites”¹¹, ponieważ taka metoda umieszczania skutkowałaby wyraźnym zaburzeniem laminacji, co jest rzadko obserwowane. Dowody sugerują, że zostały umieszczone wraz z otaczającymi osadami przez prądy mętności lub inne przepływy masowe — co jest ponownie zgodne z tym, czego można by się spodziewać podczas globalnego potopu. Innymi słowy, „varvites” nie pochodziły z cyklicznej, corocznej, depozycji jezior lodowcowych.

Zakres lodu

Skutki epoki lodowcowej są nadal obecne, szczególnie gigantyczne pokrywy lodowe Antarktydy i Grenlandii, lodowce alpejskie oraz formy terenu i osady lodowcowe. Ponieważ skutki te są widoczne na obecnej powierzchni lądu, jasne jest, że epoka lodowcowa nastąpiła po potopie.

W epoce lodowcowej wielkie pokrywy lodowe utworzyły się na Grenlandii i w Ameryce Północnej (aż do północnych Stanów Zjednoczonych) oraz w północnej Europie od Skandynawii po Niemcy i Anglię (patrz diagram).

W północnoamerykańskich Górach Skalistych, Alpach, południowoamerykańskich Andach i innych łańcuchach górskich na szczytach zalegały stałe czapy lodowe, a rozległe lodowce dolinowe sięgały niemal równin poniżej.

Inna pokrywa lodowa pokryła większą część Antarktydy. Czapy lodowe rozwinęły się w górach Nowej Zelandii, Tasmanii i najwyższych częściach południowo-wschodniej Australii kontynentalnej. Niektóre lodowce nadal pozostają w wysokich Alpach Południowych Nowej Zelandii i Andach, ale formy lodowcowe to wszystko, co pozostało w Snowy Mountains w Nowej Południowej Walii i na Tasmanii, jako przypomnienie działania lodu.

Prawie wszystkie podręczniki twierdziły, że epoka lodowcowa obejmowała co najmniej cztery natarcia i cofania się lodu, z względnie ciepłymi okresami (nazywanymi interglacjami) pomiędzy nimi. Na podstawie poszukiwań cyklicznego wzorca epok lodowcowych liczba epok lodowcowych w ciągu ostatnich dwóch milionów lat czasu geologicznego wzrosła do ponad 20. Jednak gęste gleby gliniaste, stare tarasy rzeczne i inne zjawiska, interpretowane jako dowody na wielokrotne epoki lodowcowe, można łatwiej zrozumieć jako wynik faz natarcia i cofania się jednej epoki lodowcowej po potopie.¹²



Przybliżony zasięg pokrywy lodowej w szczytowym okresie epoki lodowcowej

Epoka lodowcowa i zamieszkiwanie przez ludzi

Ważne jest, aby zdać sobie sprawę, że lód nigdy nie pokrywał więcej niż jednej trzeciej powierzchni lądowej Ziemi, nawet w największym stopniu. W tym samym czasie, gdy na wyższych szerokościach geograficznych miało miejsce zlodowacenie, na niższych szerokościach geograficznych prawdopodobnie występował okres większych opadów. Takie większe opady w kierunku równika zapewniłyby obfite zaopatrzenie w wodę nawet na dzisiejszych obszarach pustynnych, takich jak Sahara, Gobi i Arabia. Rzeczywiście, wykopaliska archeologiczne dostarczyły licznych dowodów bujnej roślinności, ludzkiej okupacji i złożonej gospodarki irygacyjnej w tych obecnie opustoszałych regionach.

Istnieją również dowody na to, że społeczności ludzkie żyły w pobliżu krawędzi pokrywy lodowej w Europie Zachodniej przez całą epokę lodowcową — na przykład neandertalczycy. Wielu antropologów uznaje obecnie, że ich nieco brutalny wygląd był przynajmniej częściowo spowodowany chorobami (krzywicą, zapaleniem stawów) wywołanymi przez ciemny, zimny i wilgotny klimat regionu w tamtym czasie. Wynikający z tego brak ekspozycji na światło słoneczne, które stymuluje syntezę witaminy D niezbędnej do prawidłowego rozwoju kości, oraz zła dieta mogły spowodować krzywicę.¹³ Oprócz wysoce wątpliwych metod

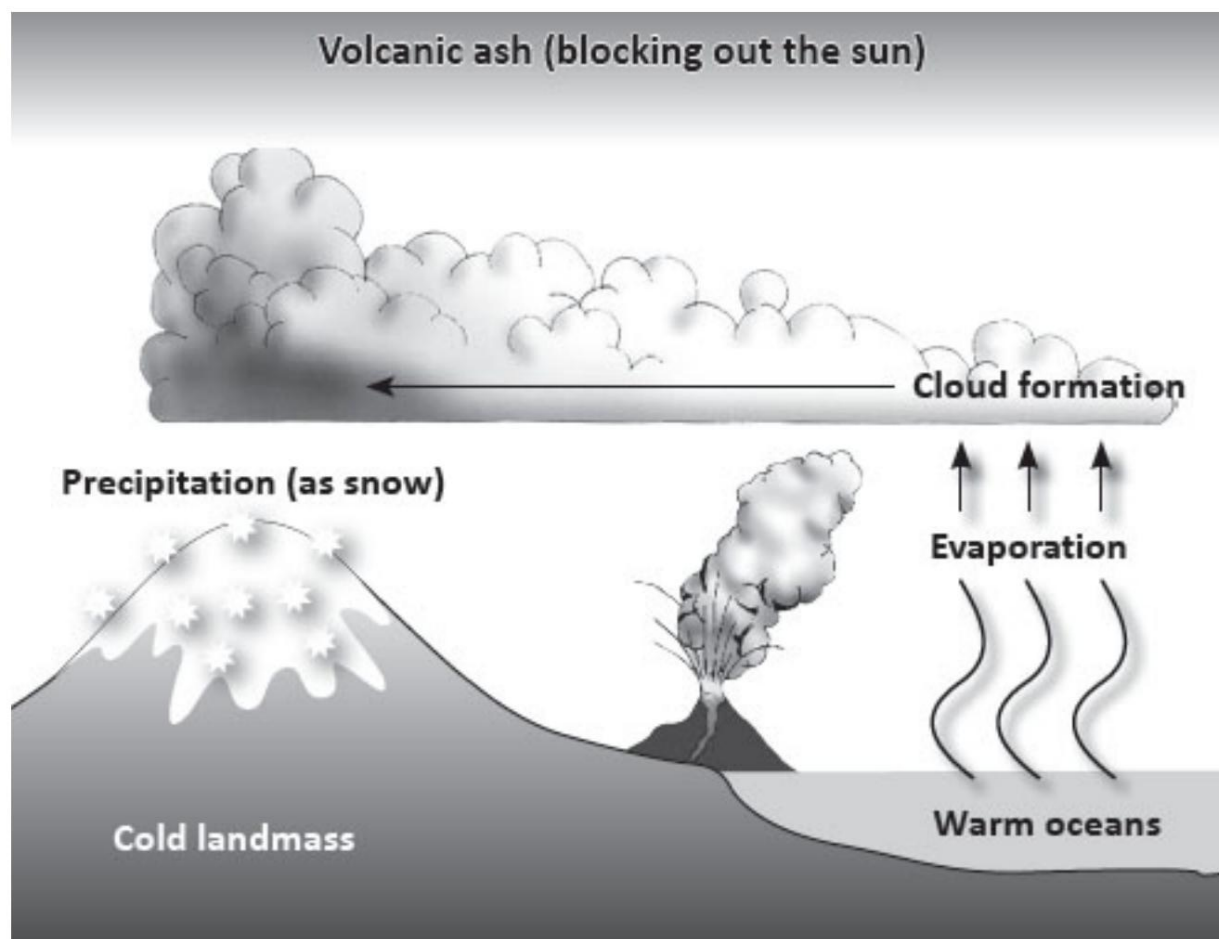
datowania (patrz rozdział 4), nie ma powodu, dla którego neandertalczycy nie mogliby żyć w tym samym czasie co

zaawansowane cywilizacje Egiptu, Babilonii i innych, które rozwijały się bez przeszkód na niższych szerokościach geograficznych. Epoka lodowcowa może być lepiej rozumiana jako trwająca około 700 lat, a nie dwa miliony lat.

Biblijny Potop: przyczyna

epoki lodowcowej Aby nastąpiła epoka

lodowcowa, w której lód gromadzi się na lądzie, oceany muszą być ciepłe na średnich i wysokich szerokościach geograficznych, a masy lądowe muszą być zimne, zwłaszcza latem. 14,15,16,17 Ciepłe oceany odparowują dużo wody, która następnie przemieszcza się po lądzie. Zimne kontynenty powodują, że woda opada w postaci śniegu, a nie deszczu, a także uniemożliwiają topnienie śniegu latem. W ten sposób lód szybko się gromadzi.



Potop i jego skutki mogły doprowadzić do powstania ciepłych oceanów i zimnych kontynentów, co doprowadziło do epoki lodowcowej.

Powolne i stopniowe scenariusze ewolucyjne¹⁸ wyjaśniające epokę lodowcową nie działają. Teorie długiego wieku obejmują powolne ochładzanie Ziemi, ale nie doprowadzi to do epoki lodowcowej. Gdyby oceany stopniowo się ochładzały, podobnie jak ląd, do czasu, gdy wszystko stałoby się wystarczająco zimne, aby śnieg nie topniał w lecie, parowanie z oceanów byłoby niewystarczające, aby wytworzyć wystarczającą ilość śniegu do wytworzenia masywnych pokryw lodowych.¹⁹ Rezultatem byłaby zamrażająca pustynia, a nie epoka lodowcowa.

Jednakże globalny Potop opisany w Biblii dostarcza prostego mechanizmu epoki lodowcowej. Spodziewalibyśmy się ciepłych oceanów pod koniec globalnego Potopu, ze względu na dodanie gorącej wody podziemnej do oceanu sprzed Potopu i energii cieplnej uwolnionej przez aktywność wulkaniczną. Oard i Vardiman wskazują na dowody, że wody oceaniczne były w rzeczywistości cieplejsze tuż przed epoką lodowcową, co zostało odnotowane przez izotopy tlenu w muszlach małych zwierząt morskich zwanych otwornicami.^{20,21,22} Duże ilości pyłu

wulkanicznego i aerozoli z resztkowych erupcji wulkanicznych pod koniec i po Potopie odbijały promieniowanie słoneczne z powrotem w przestrzeń kosmiczną, powodując niskie temperatury nad lądem, a zwłaszcza powodując, że lata były zimne.²³ Pył i aerozole powoli osiadają z atmosfery, ale ciągły wulkanizm po Potopie uzupełniałby je przez setki lat po Potopie. Potwierdzają to dowody na rozległy wulkanizm w postaci dużych ilości skał wulkanicznych w osadach tzw. plejstocenu, które prawdopodobnie powstały wkrótce po potopie.

Vardiman²⁴ wykazał, wykorzystując standardową wiedzę o cyrkulacji atmosferycznej, że ciepłe oceany po potopie i szybkie tempo ochładzania się biegunów mogły spowodować ekstremalną konwekcję atmosferyczną. Stworzyłoby to ogromny polarny system burzowy przypominający huragan, obejmujący znaczną część Arktyki. Sugeruje on, że mogło to funkcjonować przez większą część 500-letniego okresu aż do maksimum lodowcowego (patrz następna sekcja). Takie wzorce cyrkulacji dostarczyłyby na wyższe szerokości geograficzne ogromne ilości śniegu, który szybko przekształciłby się w pokrywy lodowe, rozprzestrzeniając się najpierw na kontynentach, a następnie na oceanach, gdy woda ostygła pod koniec okresu lodowcowego.



Niedźwiedź polarny to gatunek niedźwiedzia przystosowany do zimnych warunków.

Jak długa jest epoka lodowcowa?

Meteorolog Michael Oard²⁵ oszacował, że schłodzenie oceanów polarnych z jednolitej temperatury 30°C pod koniec Potopu do temperatur obserwowanych obecnie (średnio 4°C) zajęłoby tylko około 700 lat. Ten 700-letni okres stanowi czas trwania epoki lodowcowej. Lód zacząłby się gromadzić wkrótce po Potopie. Około 500 lat po Potopie średnia globalna temperatura oceanów spadłaby do około 10°C, a wynikające z tego zmniejszone parowanie spowodowałoby znacznie mniejsze zachmurzenie. To, w połączeniu z oczyszczeniem atmosfery z pyłu wulkanicznego, umożliwiłoby przedostanie się większej ilości promieniowania do powierzchni Ziemi, stopniowo topiąc pokrywy lodowe. Tak więc maksimum lodowcowe nastąpiłoby około 500 lat po Potopie.

Co ciekawe, w starożytnej Księdze Hioba ([37:9-10](#), [38:22-23](#), [29-30](#)) można znaleźć pewne odniesienia do tej epoki lodowcowej . który prawdopodobnie żył w jego schyłkowych latach. (Hiob mieszkał w krainie Uz, gdyż Uz był potomkiem Sema [[Rdz. 10:23](#)], (w związku z czym większość konserwatywnych biblistów zgadza się, że Hiob prawdopodobnie żył w okresie między Wieżą Babel a Abrahamem.) Bóg zapytał Hioba spośród wichru: „Z czyjego łona wyszedł lód? A szron niebios, kto go zrodził? Wody są ukryte jak kamień, a oblicze głębin zamrożone” ([Hioba 38:29-30](#)).

Takie pytania zakładają, że Hiob wiedział, z pierwszej ręki lub z zapisów historycznych/rodzinnych, o czym mówił Bóg. Jest to prawdopodobnie

nawiązanie do skutków klimatycznych epoki lodowcowej – skutków, których obecnie nie obserwuje się na Bliskim Wschodzie.

W ostatnich latach konwencjonalne szacunki wieku epoki lodowej zostały pozornie wzmocnione przez twierdzenia, że rdzenie lodowe wywiercone z pokrywy lodowej Antarktydy i Grenlandii zawierają wiele tysięcy rocznych warstw. Warstwy są z pewnością widoczne w najwyższej części takich rdzeni lodowych, ale korelują one tylko z rocznym wzorcem w ciągu ostatnich kilku tysięcy lat, tak jak powinny, jeśli reprezentują roczne osady śniegu od końca epoki lodowej. Niżej w rdzeniach lodowych tak zwane roczne warstwy stają się mniej wyraźne i można je rozumieć jako spowodowane innymi mechanizmami, takimi jak indywidualne burze.

Vardiman²⁶ wykazał, że dane z rdzeni lodowych wspierają model długiego wieku tylko wtedy, gdy są interpretowane w ten sposób. Dane z rdzeni lodowych łatwo pasują do modelu młodej Ziemi, przy czym większość grubości pokrywy lodowej została osadzona przez cyrkulację podobną do huraganowej w stosunkowo krótkim okresie 500 lat po Potopie. W tym rozumieniu zmiany izotopów tlenu, na przykład, nie reprezentują rocznych pór roku, ale pojedyncze burze z różnych kierunków, które osadzają wodę odparowaną z oceanów o różnej temperaturze.²⁷

Zagadka zamrożonych mamutów

Szczałki setek tysięcy mamutów włochatych znajdują się w północnej Europie, na Syberii i Alasce. Przez wiele lat istniał lukratywny handel kością słoniową mamutów. Na Syberii i Alasce musiało żyć co najmniej milion mamutów.²⁸ Ale w jaki sposób zamrożone pustkowia Syberii mogły kiedykolwiek dostarczyć mamutom wystarczająco dużo pożywienia? Nosorożce włochate, bizona, konie i antylopy również żyły tam w dużych ilościach. Nawet gdyby zwierzęta migrowały tam latem, nie byłoby dla nich wystarczająco dużo pożywienia.

Co ponadto piją zwierzęta takie jak mamuty włochate, nosorożce, bizona i konie podczas mroźnych zim? Takie zwierzęta potrzebują dużych ilości płynnej wody.

Ewoluściści, z ich eonami czasu i wieloma epokami lodowcowymi, wierzą, że Obecnie na Syberii i Alasce jest stosunkowo ciepło²⁹ w porównaniu z czasami

kiedy żyły tam mamuty. Więc jak te duże populacje zwierząt mogły żyć na tych terenach?

Wiele zwłok lub części zwłok może nadal istnieć. Zdecydowana większość wykazuje oznaki znacznego rozkładu, zanim zostały pochowane i zamrożone, chociaż znaleziono około pół tuzina nienaruszonych zamrożonych zwłok.



Niektóre nienaruszone tusze znaleziono z zawartością żołądka w dużej mierze niestrawioną. Niektórzy twierdzą, że do zachowania takiej zawartości żołądka potrzebne byłoby nadzwyczajne szybkie zamrożenie. Jednak niestrawioną zawartość żołądka znaleziono w niezamrożonych szczątkach mastodonta w Ohio, USA. Badania nad trawieniem u słońi pokazują, że żołądek działa jak zbiornik do przechowywania pożywienia, a fermentacja i trawienie zachodzą w jelicie grubym (jak u koni). W rezultacie zawartość żołądka słońia pozostaje w dużej mierze niestrawiona. Mamuty byłyby prawie na pewno podobne.

Tak więc, aby wyjaśnić tę obserwację, nie jest konieczne nagłe zamrożenie.



Charcoal by Robert Smith

Piżmowół, prawdopodobnie owca/koza, jest przystosowany do zimna.

Większość szczątków mamutów wskazuje na to, że znajdowały się w różnym stadium rozkładu: niektóre z nich posiadały poczwarki much żywiących się padliną, inne zaś wskazywały na oznaki żerowania, co wskazuje na to, że nie było to chwilowe regionalne zamrożenie.

Niektóre gatunki roślin zidentyfikowane w żołądku słynnego mamuta z Beresovki rosną obecnie tylko w cieplejszych klimatach. Dowody sugerują zatem zmianę klimatu w północnej Syberii/Alasce. Mamuty żyły tam, ponieważ klimat był znacznie cieplejszy i z większą ilością opadów niż obecnie. Szczątki mamutów znaleziono aż do Meksyku, co pokazuje, że prawdopodobnie były przystosowane do szerokiego zakresu klimatów.

Malowidła jaskiniowe przedstawiające mamuty zostały najwyraźniej wykonane przez ludzi żyjących po potopie.³⁰ Ponadto, ponieważ szczątki mamutów są zamrożone w mule na osadach powstałych podczas potopu, musiały tam zostać zamrożone w pewnym momencie epoki lodowcowej, po potopie.³¹

Pogrzebania i zamrożenia tych mamutów nie można wyjaśnić uniformitarnymi/ ewolucyjnymi wyjaśnieniami powolnego i stopniowego początku epoki lodowcowej na przestrzeni wielu tysięcy lat i jej powolnego zaniku w podobnie długim okresie. Jednak podczas gdy mamuty są wielką zagadką dla ewolucjonistów, biblijny model potopu/epoki lodowcowej zapewnia ramy do zrozumienia mamutów.

Michael Oard proponuje, że mamuty zostały pogrzebane i zamrożone pod koniec epoki lodowcowej po [potopie.32,33](#) Należy zauważyć, że z powodu ciepłego Oceanu Arktycznego po potopie, pokrywy lodowe nie pokryły morza ani nizin w pobliżu morza, co spowodowało stosunkowo umiarkowany klimat w pobliżu morza. Co istotne, szczątki mamutów występują najliczniej w pobliżu Oceanu Arktycznego i na wyspach u wybrzeży. Szczątki mamutów znajdują się również na południe od maksymalnych południowych granic pokryw lodowych, co wskazuje, że rozmieszczenie pokryw lodowych determinowało, gdzie mamuty żyły i umierały. Pod koniec epoki lodowcowej morze zamarzło, a niziny stały się wieczną zmarzliną. Zbiegło się to ze zniknięciem mamutów.

W miarę jak oceany ochładzały się w ciągu setek lat po potopie, wilgotność powietrza nad oceanami zmniejszyła się, a klimat wybrzeża Arktyki wysechł. Rozwinęły się susze. Pokrywy lodowe roztopiły się, odsłaniając ląd, co pozwoliło potężnym burzom pyłowym piasku i mułu pogrzebać mamuty, dusząc niektóre z nich. Wyjaśnia to, dlaczego zwłoki znajdują się w tym, co jest znane jako yedoma lub „muck”, które składa się z lessu lub mułu nawiewanego przez wiatr. Niektóre zostały pochowane w pozycji stojącej. W miarę jak klimat stawał się chłodniejszy, oceany zamarzały, a na lądzie rozwinęła się wieczna zmarzlina, w wyniku czego zwłoki zakopane w piasku i mule zamarły, gdzie znajdują się do dziś.

Następstwa

W ciągu stuleci po potopie populacja zwierząt wychodzących z Arki znacznie się rozmnożyła. Ale wraz z rozwojem epoki lodowcowej i nadejściem trwałej zmiany klimatu pod jej koniec, wiele zwierząt nie było w stanie sobie poradzić i wyginęło. Niektóre, jak mamuty włochate, zginęły w katastrofach i zmianach klimatu oraz z powodu utraty siedlisk związanych z tymi drastycznymi zmianami. Gdy lód się cofnął, a wzorce opadów deszczu uległy ponownej zmianie, wiele

dobrze nawodnione regiony stały się suche, a więc wymarło jeszcze więcej zwierząt. Wielki kataklizm Potopu, po którym nastąpiły mniejsze powiązane katastrofy zlodowacenia, wulkanizmu i ostatecznego wysuszenia (wyschnięcia), drastycznie zmieniły charakter Ziemi i jej mieszkańców na taki, jaki widzimy dzisiaj.

-
1. Anonim, Wielkie tajemnice nauki, US News and World Report, 18 sierpnia 1997.
 2. Apostoł Piotr prorokował, że w dniach ostatnich szydercy będą twierdzić, że „wszystko „Pozostańcie tacy, jacy byli od początku” (2 Piotra 3:3-7).
 3. Oard, MJ, Starożytne epoki lodowcowe czy gigantyczne osuwiska podwodne? Creation Research Society Książki, USA, 1997.
 4. Molén, M., Diamictyty: epoki lodowcowe czy przepływy grawitacyjne? Proc. 2nd ICC 2:177-190, 1990.
 5. Oard, MJ, Epoka lodowcowa spowodowana potopem z Księgi Rodzaju, monografia techniczna, Instytut Badań nad Kreacjonizmem, USA, s. 135-149, 1990.
 6. Oard, 1997.
 7. Prąd mętności to gęsta masa wody zawierającej osad, przemieszczająca się szybko i gwałtownie w dół zbocza pod wodą.
 8. Lambert, A. i Hsu, KJ, Nieroczne cykle sedymentacji warwowej w jeziorze Walensee w Szwajcarii, Sedimentology 26:453-461, 1979.
 9. Austin, SA, Góra św. Heleny i katastrofizm, Proc. 1st ICC 1:3-9, 1986.
 10. Julien, PY, Lan, YQ i Raslan, Y., Mechanika eksperymentalna stratyfikacji piasku, Journal of Creation 12(2):218-221, 1998; creation.com/sand-layering.
 11. „Warwy” rytmików, które stały się skałami lub uległy zlitfikowaniu.
 12. Oard, s. 149-166, 1990.
 13. Ivanhoe, F., Czy Virchow miał rację co do Neandertalczyka? Nature 227:577-579, 1970.
 14. Oard, 1990.
 15. Oard, MJ, Szybka epoka lodowcowa po potopie, Creation Research Society Quarterly 16(1):29-37, 1979.
 16. Oard, MJ, Epoka lodowcowa w biblijnych ramach czasowych, Proc. 1st ICC 2:157-166, 1986.
 17. Wieland, C., Stawianie czoła wielkiemu mrozowi, Creation 19(1):42-43, 1996; creation.com/oard.
 18. Oard, s. 1-22, 1990.
 19. Im wyższa temperatura wody, tym większe parowanie, ponieważ parowanie wymaga dużo energii cieplnej.
 20. Vardiman, L., Rdzenie lodowe i wiek Ziemi, monografia techniczna, Instytut Badań nad Kreacjonizmem, USA, 1993; creation.com/s/10-3-016.
 21. Vardiman, L., Konceptualny model przejściowy globalnej cyrkulacji atmosferycznej po Potop w Księdze Rodzaju, Proc. 3rd ICC, s. 569-579, 1994.
 22. Vardiman, L., Analityczny model przepływu młodej Ziemi dotyczący formowania się pokrywy lodowej w epoce lodowcowej, Proc. 3. Międzynarodowy Trybunał Karny, s. 561-568, 1994.
 23. Oard, s. 33-38, 1990.
 24. Vardiman, s. 569-579, 1994 oraz Vardiman, s. 561-568, 1994.
 25. Oard, s. 109-119, 1990.
 26. Vardiman, 1993 i 1994.

27. Stężenia izotopów tlenu w śniegu zmieniają się w zależności od temperatury oceanu, z którego pochodzi śnieg. woda pierwotnie wyparowała.
28. Oard, s. 88, 1990.
29. Ewoluściści uważają, że obecnie znajdujemy się w ciepłym okresie „interglacjału”.
30. Niedawno odkryto w Nepalu słonie wyraźnie przypominające mamuty, co sugeruje, że mamuty nie wyginęły tak dawno, jak się powszechnie uważa. Zobacz Wieland, C., „Lost world” animals—found! *Creation* 19(1):10–13, 1996; creation.com/elephant.
31. Oard, MJ, Wyginięcie mamuta włochatego: czy to było szybkie zamrożenie? *Journal of Creation* 14(3):24–34, 2000; creation.com/snapfreeze.
32. Oard, 2000.
33. Oznacza to, że populacja zwierząt, w tym mamutów, miałyby około 600 lat na zbudowanie się po potopie. Przy ostrożnym czasie podwojenia populacji wynoszącym 17 lat, zgodnym z czasem generacji żyjących słoni, para mamutów z Arki mogłaby wytworzyć populację ponad miliarda w ciągu 500 lat.

Rozdział 17

W jaki sposób zwierzęta dostały się z Arki do takich miejsc jak Australia?

- Jak zwierzęta dostały się z odległych krajów na Arkę?
- Czy po potopie kangury przeskakiwały aż do Australii?
- Dlaczego pewne rodzaje roślin i zwierząt występują w określonych miejscach?

L Zacznijmy od ponownego potwierdzenia, że Słowo Boże rzeczywiście objawia, najprostsze możliwe określenia, że cały glob został zalany gwałtownym, wodnym kataklizmem — Potopem Noego. Wszystkie lądowe, oddychające powietrzem stworzenia, które nie były na Arce, zginęły, a świat został ponownie zaludniony przez te, które przeżyły na Arce (patrz [Rozdział 10, Czy Potop był globalny?](#)). Z biegiem czasu i przez wiele pokoleń zwierzęta, które opuściły Arkę, migrowały do miejsc, w których obecnie przebywają, a rośliny pozostawione na wodzie odrastały w miejscach, w których ostatecznie się osiedliły.

Jak zwierzęta dostały się na Arkę?

Sceptycy przedstawiają Noego jako kogoś, kto udał się do krajów oddalonych od Bliskiego Wschodu, aby zebrać zwierzęta, takie jak kangury i koale z Australii oraz kiwi z Nowej Zelandii. Jednak Biblia stwierdza, że zwierzęta przyszły do Noego; nie musiał ich zbierać ([Rdz 6:20](#)). Bóg najwyraźniej sprawił, że zwierzęta przyszły do Noego.

Ale czy dwa kangury musiały przeskoczyć całą drogę z Australii do Arki? To mało prawdopodobne. Kontynenty, które mamy teraz, z ich ładunkiem osadów skalnych naniesionych przez Potop, nie są takie same jak kontynent lub kontynenty, które istniały w świecie przed Potopem. Brakuje nam również informacji o tym, jak zwierzęta były rozlokowane przed Potopem. Kangury (jak każde inne stworzenie) mogły nie znajdować się na odizolowanym lądzie. [Rodzaju 1:9](#) może sugerować, że istniał jeden ląd („Niech wody spod nieba zbiorą się w jednym miejscu i niech się ukáže suchy ląd”).

Zobacz [rozdział 11](#)). O ile nam wiadomo, kangury mogły żerować o rzut kamieniem od Noego, gdy budował Arkę.

Czy po potopie para kangurów dotarła aż do Australii?

Jak zwierzęta odbyły długą podróż z regionu Ararat? Chociaż istnieją odosobnione doniesienia o pojedynczych zwierzętach lądowych, które odbyły

w przypadku zaskakujących podróży na odległość tysięcy kilometrów, takie umiejętności są niepotrzebne. Wcześni osadnicy wypuścili bardzo małą liczbę królików w Australii. Dzięki króliki można teraz znaleźć w przeciwległym rogu (właściwie w każdym rogu) tego ogromnego kontynentu wyspiarskiego. Czy to oznacza, że pojedynczy królik musiał być w stanie przemierzyć całą Australię? Oczywiście, że nie. Czasami kpiąco pyta się osoby mówiące o stworzeniu: „Czy kangur przeskokczył całą drogę do Australii?”. Na przykładzie królika widzimy, że jest to głupie pytanie. Populacje zwierząt musiałyby mieć stulecia na migrację, stosunkowo powolną, przez wiele pokoleń.

Można zadać pytanie, jeśli stworzenia migrowały do Australii przez długi okres (podróż, która prawdopodobnie obejmowałaby takie miejsca jak Indonezja), to dlaczego nie znajdujemy ich skamieniałości po drodze w takich krajach? Fosylizacja jest rzadkim zdarzeniem, wymagającym z reguły nagłego pochówku w dużej ilości osadu (jak podczas potopu), aby zapobiec rozkładowi. Lwy żyły w Izraelu do niedawna. Nie znajdujemy skamieniałości lwów w Izraelu, ale to nie przeszkadza nam wierzyć w liczne historyczne doniesienia o ich dawnej obecności tam. Miliony bizonów, które kiedyś wędrowały po Stanach Zjednoczonych Ameryki, nie pozostawiły praktycznie żadnych skamieniałości. Dlaczego więc miałyby być zaskoczeniem, że małe populacje, prawdopodobnie pod presją migracyjną ze strony konkurentów i/lub drapieżników, a zatem żyjące w jednym obszarze przez co najwyżej kilka pokoleń, nie pozostawiają żadnych skamieniałości dokumentujących ich migrację?



Zrozumienie biogeografii Biogeografia

to nauka o tym, gdzie na Ziemi występują różne rodzaje roślin i zwierząt. Każdy kontynent ma swoją własną, charakterystyczną przyrodę. W Afryce występują nosorożce, hipopotamy, lwy, hieny, żyrafy, zebry, szympansy i goryle. W Ameryce Południowej nie ma żadnego z nich.

Zamiast tego żyją tam pumy, jaguary, szopy, oposy i pancerniki.

Torbacze występują w Australii i Ameryce Południowej, ale nie w Europie.

Kwiat rajski (Strelitja) występuje wyłącznie w południowej Afryce; kaktus jeżowiec (Echinopsis) występuje wyłącznie w Ameryce Południowej.

Istnieje również wiele interesujących wzorców rozmieszczenia. Na przykład czasami te same rośliny lub zwierzęta można znaleźć na bardzo odległych obszarach, nawet po obu stronach oceanu. Są one znane jako „rozmieszczenia rozłączne”.



Węże Boine mają rozproszony zasięg występowania – można je spotkać w Ameryce Południowej i Środkowej, na Madagaskarze i Papui-Nowej Gwinei.

Biogeografia i ewolucja

Niektórzy ewolucjoniści twierdzą, że biogeografia dostarcza mocnych dowodów na ewolucję. Na przykład wskazują na różne odmiany zięb występujących na Wyspach Galapagos, dziesiątki gatunków lemurów występujących na Madagaskarze i setki różnych muszek owocowych na Hawajach. Każda z tych grup najprawdopodobniej pochodzi od wspólnego

przodek — pierwotny gatunek zięby, pierwotny gatunek lemura i pierwotny gatunek muszki owocowej.

Jednakże te przykłady pokazują zmienność w obrębie gatunku (patrz [rozdział 13](#)) raczej niż proces, który może zmienić jeden rodzaj w inny (np. kota w psa lub małpę w człowieka). Ale czy globalne rozmieszczenie roślin i zwierząt ogólnie dostarcza dowodów na „ewolucję od mikrobów do człowieka”? Nie według Garetha Nelsona i Normana Platnicka z American Museum of Natural History: „Biogeografia (lub geograficzne rozmieszczenie organizmów) nie okazała się dowodem za lub przeciw [makro] ewolucji w żadnym sensie.”¹

Ewolucjoniści mają naprawdę duże trudności z wyjaśnieniem rozmieszczenia roślin i zwierząt, co wyraźnie widać po różnicach zdań między nimi. Niektórzy opowiadają się za dryfem kontynentów jako głównym wyjaśnieniem, dlaczego te same rośliny i zwierzęta często występują na różnych kontynentach. Na przykład twierdzą, że przodkowie roślin i zwierząt żyjących obecnie po obu stronach Oceanu Atlantyckiego kiedyś żyli razem na superkontynencie Gondwana. Następnie, miliony lat temu, gdy Afryka oddzieliła się od Ameryki Południowej, nastąpiła ich separacja.



Hipotetyczny superkontynent Gondwana (należy zauważyć, że Ameryka Północna i Europa/Azja rzekomo utworzyły oddzielny superkontynent na północy zwany Laurazją)

Inni ewolucjoniści wskazują, że istnieje wiele rozmieszczeń, których nie można wyjaśnić w ten sposób. Na przykład te same rośliny i zwierzęta można znaleźć po obu stronach Oceanu Spokojnego. Jednak zgodnie z teorią dryfu kontynentów te obszary lądowe nigdy nie sąsiadowały ze sobą. Co istotne, więcej roślin nasiennych jest wspólnych dla Ameryki Południowej i wschodniej Azji niż dla Ameryki Południowej i Afryki (patrz diagram).



Spośród około 200 rodzin roślin nasiennych rodzimych dla wschodniej Ameryki Południowej, tylko około 156 jest powszechnych dla wschodniej Ameryki Południowej i zachodniej Afryki, ale około 174 występuje powszechnie we wschodniej Ameryce Południowej i wschodniej Azji.²

Philip J. Darlington był profesorem zoologii na Uniwersytecie Harvarda i spędził wiele lat na badaniu biogeografii zwierząt. Napisał: „Próbowałem... sprawdzić, czy mogę znaleźć jakiegokolwiek rzeczywiste oznaki [kontynentalnego] dryfu w obecnym rozmieszczeniu zwierząt. Nie mogę znaleźć żadnych”.³ W związku z tym niektórzy ewolucjoniści opowiadają się za „rozproszaniem” jako podstawowym wyjaśnieniem rozproszenia rozmieszczenia, argumentując, że rośliny i zwierzęta w jakiś sposób migrowały lub zostały przetransportowane do różnych obszarów. Na przykład rośliny lub małe zwierzęta mogły czasami przepłynąć ocean na dużej macie roślinnej. Inni ewolucjoniści odrzucają tę teorię, twierdząc, że istnieje po prostu zbyt wiele przypadków, aby można je było wyjaśnić tak niepewnym i przypadkowym procesem. Wskazują, że istnieją bardzo silne wzorce rozmieszczenia, w których te same rośliny są wielokrotnie znajdowane w tych samych miejscach po obu stronach oceanu.⁴

Biblijny pogląd kreacjonistyczny

Nasze próby zrozumienia, w jaki sposób i dlaczego coś wydarzyło się raz, nie zostało szczegółowo zapisane i nie może zostać powtórzone, napotykają poważne ograniczenia.

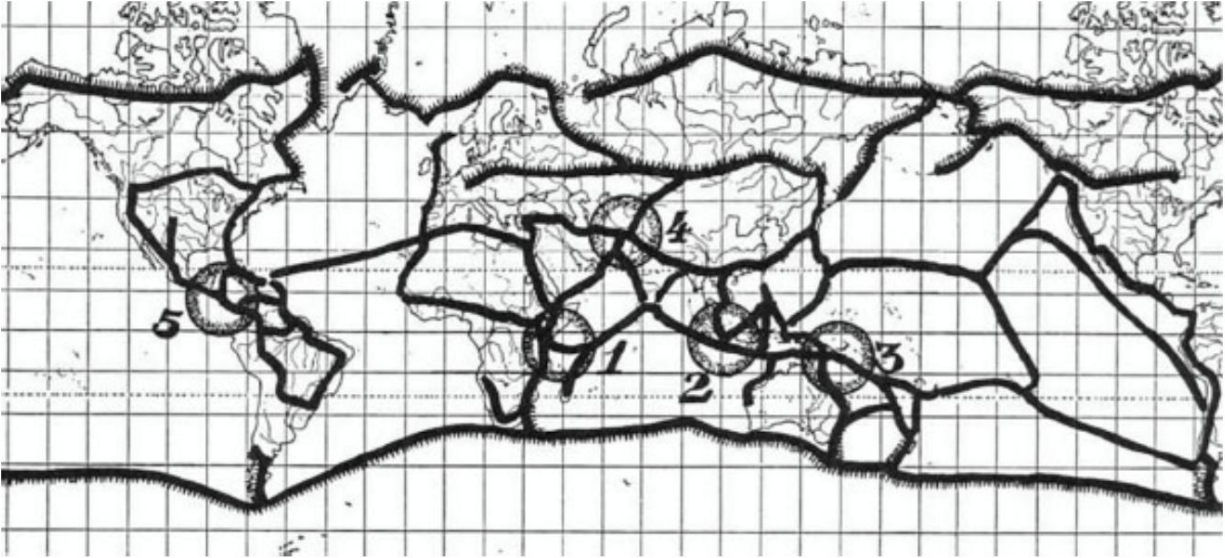
Nie możemy cofnąć się w czasie, aby sprawdzić, co się wydarzyło, a nasze rekonstrukcje tego, jak wyglądał świat bezpośrednio po potopie, nieuchronnie będą niepełne. Pomimo tych ograniczeń biblijne ramy myślenia wydają się lepiej rozumieć dowody niż model ewolucyjny, który ignoruje historię Biblii.

Poszlaki z czasów współczesnych

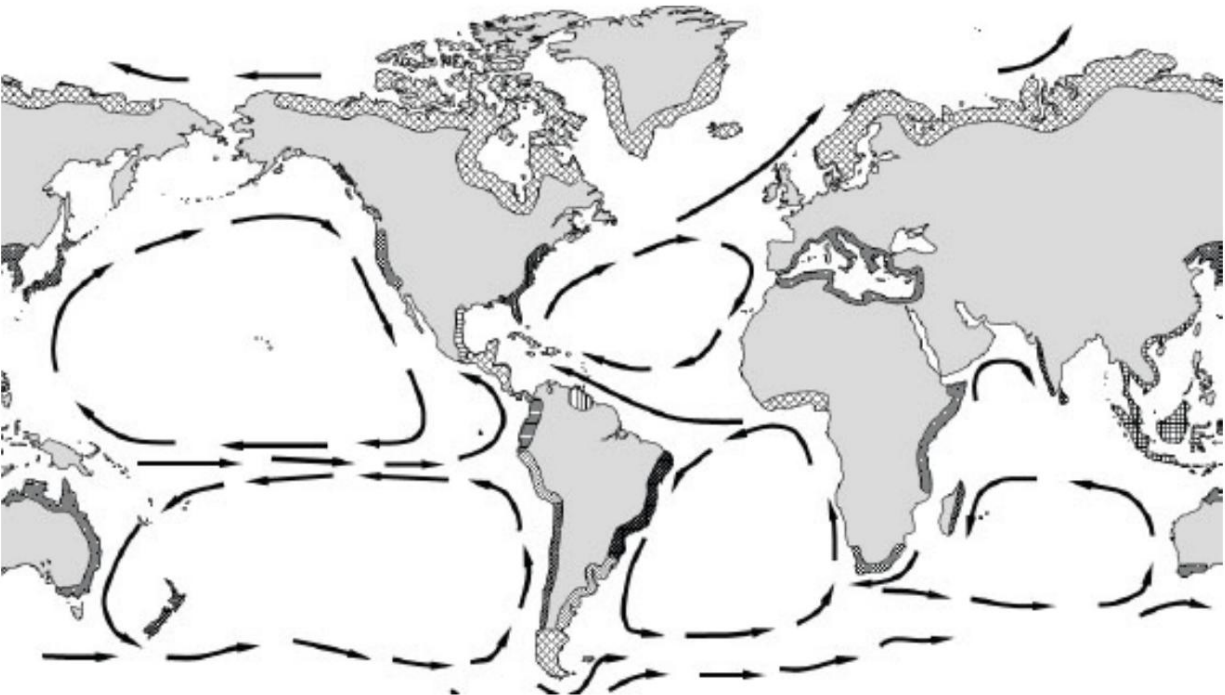
Krakatau, na indonezyjskim archipelagu, wybuchł w 1883 r., sprawiając, że pozostałość wyspy najwyraźniej stała się martwa. Jednak ludzie odwiedzający wyspę wkrótce zauważyli, że została ona ponownie zasiedlona przez „zaskakującą” różnorodność stworzeń, w tym nie tylko owady i dżdżownice, ale także ptaki, jaszczurki, węże, a nawet kilka ssaków. Można by się nie spodziewać, że tak wiele stworzeń przepłynęło ocean, ale najwyraźniej tak się stało. Chociaż były one w większości mniejsze od niektórych stworzeń, które omówimy tutaj, ilustruje to ograniczenia naszych wyobrażeń na temat takich rzeczy.

Rafting

Potop Noego wyrwałby z korzeniami miliardy drzew, z których wiele pozostałoby dryfujących po oceanach. Te ogromne wyspy roślinności mogłyby z łatwością rozprzestrzenić zarówno rośliny, jak i zwierzęta wokół i przez oceany, zwłaszcza biorąc pod uwagę prawdopodobne wysokie poziomy opadów deszczu wynikające z ciepłych oceanów po potopie (patrz [rozdział 16](#)). Ponadto, ich napędzanie przez prądy oceaniczne wyjaśniałoby spójność wielu wyraźnych wzorców dysjunkcji (patrz poniżej ślady rozprzestrzeniania się roślin *Croizata*) i ogólną korespondencję między obszarami o wysokiej bioróżnorodności a przecięciem się prądów oceanicznych z masami lądowymi.



Ślady rozprzestrzeniania się roślin Léona Croizata. Tam, gdzie te same rośliny są wielokrotnie znajdowane w tych samych obszarach, widać grubą czarną linię łączącą je.⁵



Obszary o dużej różnorodności biologicznej i prądach oceanicznych^{6,7}

Rozważając kwestię prawdopodobieństwa przemierzania przez gady i ssaki znacznych odcinków wód, należy pamiętać, że bezpieczne przybycie zaledwie jednej ciężarnej samicy wystarczyłoby do założenia nowej kolonii. Ponadto istnieje wiele przykładów dużych wysp roślinności dryfujących po morzu.^{8,9} Charles Lyell donosił o widywaniu tratw

dryfując po Amazonce, przewożąc węże, aligatory, małpy i wiewiórki, a także, że pewnego razu cztery pumy spłynęły tratwami w dół rzeki Parany do Montevideo, gdzie odkryto je krążące po ulicach!¹⁰ Alfred Wallace zapisał, że duży boa dusiciel przepłynął 320 km (200 mil) z wyspy Trynidad na wyspę St. Vincent, owinięty wokół pnia cedru.¹¹ Jedną tratwę zauważono na Atlantyku, nienaruszoną, z drzewami o wysokości 9 m (30 stóp), pomimo że tratwa płynęła wzdłuż wybrzeża Ameryki Północnej przez ponad 1600 km (1000 mil).¹² Schuchert zapisuje, jak jedną z takich tratw widziano, przewożącą żywe jaszczurki, węże i małe ssaki na odległość 1600 km (1000) mil w głąb morza.¹³ Ponadto należy pamiętać, że tratwy pozostałe po potopie z czasów Noego byłyby karłowate.

Woodmorappe¹⁴ udokumentował, jak wzburzone wody mają tendencję do koncentracji, a nie rozpraszania naturalnych tratw, a szczątki roślinności mają tendencję do zwijania się w ciasne grudki. Omawia również inne główne źródło unoszących się na wodzie osadów — pumeks. Wiadomo, że pokrywa on duże obszary — o grubości wystarczającej, aby człowiek mógł po nim chodzić¹⁵ — i może unosić się na oceanie przez lata. Znaczna aktywność wulkaniczna, która miała miejsce podczas Potopu, mogła wytworzyć wyspy pumeksu o powierzchni tysięcy metrów kwadratowych.

Istnieje wiele dowodów na to, że rafting może wyjaśnić wiele rozmieszczeń zwierząt. Na przykład istnieje wyraźna korelacja między podatnością na rafting a częstością występowania transoceanicznej dysjunkcji, przy czym zwierzęta bardziej podatne na rafting mają znacznie większą częstość występowania dysjunkcji.¹⁶ Na przykład gady, które mogą przetrwać długie okresy bez pożywienia i wody, mają znacznie więcej transoceanicznych rozmieszczeń niż ssaki.

Mosty lądowe

Ewoluściści przyznają, że ludzie i zwierzęta mogli kiedyś swobodnie przekraczać Cieśninę Beringa, oddzielającą Azję od Ameryki.¹⁷ Zanim idea dryfu kontynentów stała się popularna, ewoluściści opierali się wyłącznie na obniżaniu się poziomu morza w epoce lodowcowej (co powodowało gromadzenie się wody w lodzie), co pozwalało na tworzenie mostów lądowych, umożliwiających np. przemieszczanie się z Europy na lądzie niemal w całości do Australazji.

Istnienie stosunkowo wąskich odcinków głębokiej wody wzdłuż drogi do Australii jest nadal zgodne z tym wyjaśnieniem. Sami geolodzy ewoluściści uważają, że miały miejsce duże wstrząsy tektoniczne,

towarzyszyło znaczne podnoszenie się i opadanie dna morskiego, w okresie, z którym wiążą epokę lodowcową. Na przykład uważa się, że części Kalifornii zostały podniesione o wiele tysięcy stóp ponad poziom dna morskiego w okresie epoki lodowcowej, którą nazywają „plejstocenem” (jednym z ostatnich domniemyanych okresów geologicznych).

Geolodzy kreacjonistyczni uważają, że osady plejstoceńskie powstały na skutek potopu, czyli okresu, w którym miały miejsce te duże migracje.

Podobnie inne obszary suche, w tym części tych lądów mosty, opadły i zostały zalane mniej więcej w tym samym czasie.¹⁸

Istnieje szeroko rozpowszechnione, ale błędne przekonanie, że torbacze występują tylko w Australii, co potwierdza ideę, że „musiały tam ewoluować”. Jednak żyjące torbacze występują również w Indonezji (kuskus w Sulawesii) oraz w Ameryce Północnej i Południowej (np. oposy), a kopalne torbacze znaleziono na każdym kontynencie. Podobnie, stekowce były kiedyś uważane za unikalne dla Australii, ale odkrycie w 1991 r. kopalnego zęba dziobaka w Ameryce Południowej oszołomiło społeczność naukową.¹⁹ Dlatego też, ponieważ ewolucjoniści wierzą, że wszystkie organizmy pochodzą od wspólnego przodka, migracja między Australią a innymi obszarami musi być uznana za możliwą przez wszystkich naukowców, niezależnie od tego, czy są ewolucjonistami, czy kreacjonistami.

Kreacjoniści uważają, że po potopie nastąpiła tylko jedna epoka lodowcowa, która była jego konsekwencją.²⁰ Obniżony wówczas poziom morza umożliwił zwierzętom migrację po mostach lądowych przez całe stulecia.

Unikalne organizmy

Innym problemem jest to, dlaczego niektóre zwierzęta (i rośliny) występują tylko w jednym miejscu. Dlaczego gatunek x występuje tylko na Madagaskarze, a gatunek y tylko na Seszelach? Często pytania na ten temat są formułowane tak, aby wskazać, że pytający uważa, że oznacza to, że gatunek y zmierzał tylko w tym jednym kierunku i nigdy nie migrował nigdzie indziej. Chociaż jest to możliwe, niekoniecznie tak jest. Obecna sytuacja wskazuje jedynie na to, że są to obecnie jedyne miejsca, w których x lub y nadal przetrwały.

Przodkowie dzisiejszych kangurów mogli założyć populacje córek w kilku częściach świata, ale większość z tych populacji później wyginęła. Być może te torbacze przetrwały w Australii tylko dlatego, że migrowały tam przed ssakami łożyskowymi (my

nie sugerują niczego innego niż „losowe” procesy w wyborze miejsca docelowego). Następnie, po podniesieniu się poziomu morza, torbacze zostały odizolowane od łożyskowców, a tym samym były chronione przed konkurencją i drapieżnictwem.

Zdolność torbaczy do noszenia młodych w torbach umożliwia szybszą migrację niż u łożyskowców, których młode znajdują się tuż przy stopie.

Ewoluściści przyznali:

„Żyjące torbacze występują wyłącznie w Australii i Ameryce Południowej...

Natomiast skamieniałości metaterian z późnej kredy pochodzą wyłącznie z Eurazji i Ameryki Północnej... Ta zmiana geograficzna pozostaje niewyjaśniona”.²¹ Jednakże potop i migracja

po potopie wydają się w pełni zdolne wyjaśnić taką zmianę (skamieniałości „kredowe” zostały pochowane podczas potopu). Ewoluściści wyraźnie wierzą, że torbacze kiedyś miały szeroki zasięg i wymarły na obszarach innych niż te, na których występują obecnie, więc nie mają podstaw, aby sprzeciwiać się podobnym propozycjom kreacjonistów.

Palm Valley w centralnej Australii jest domem dla unikalnego gatunku palmy, *Livingstonia mariae*, którego nie można znaleźć nigdzie indziej na świecie. Czy to koniecznie oznacza, że nasiona tego gatunku dopłynęły tylko do tego jednego małego miejsca? Wcale nie. Obecne modele klimatu po potopie wskazują, że świat jest teraz znacznie bardziej suchy niż był na początku stulecia po potopie. Sami ewoluściści zgadzają się, że w ostatnich czasach (według standardów ewolucyjnych) Sahara była bujna i zielona, a centralna Australia miała wilgotny klimat. O ile nam wiadomo, palma *Livingstonia mariae* mogła być szeroko rozpowszechniona w całej Australii, być może nawet w innych miejscach, które są teraz suche, takich jak części Afryki.



Palmy Livingstonia w Palm Valley, środkowa Australia

Palma przetrwała w Palm Valley, ponieważ jest tam chroniona przed wysychaniem, które dotknęło resztę jej rozległych centralnych australijskich okolic. Wszędzie indziej wymarła.

Nawiasem mówiąc, tę koncepcję zmieniającej się roślinności wraz ze zmianą klimatu należy mieć na uwadze, rozważając migrację zwierząt po potopie — zwłaszcza ze względu na sprzeczności (i karykatury), które mogą się pojawić. Na przykład, w jaki sposób stworzenia, które dzisiaj potrzebują środowiska lasu deszczowego, mogłyby przemierzać tysiące kilometrów wyschniętej pustyni w drodze do miejsca, w którym obecnie żyją? Odpowiedź brzmi, że wtedy nie była to pustynia!

Koala i inne wyspecjalizowane gatunki

Niektóre problemy mogą wydawać się trudniejsze. Na przykład istnieją stworzenia, które wymagają specjalnych warunków lub bardzo specjalistycznej diety, takie jak wielka panda z Chin i koala z Australii. Oczywiście nie wiemy, że pędy bambusa lub liście niebieskiego gumowca nie kwitły wtedy przez cały czas

ich odpowiednie ścieżki migracyjne. W rzeczywistości mogło to mieć wpływ na kierunek, w którym podążali.

Ale w każdym razie istnieje inna możliwość. Potrzeba wyjątkowych lub specjalnych warunków do przetrwania może być wynikiem specjalizacji, zmiany w dół w niektórych populacjach. To znaczy, może wynikać z utraty informacji genetycznej, z przeredzenia puli genów lub z degeneracyjnej mutacji. Dobrym przykładem jest wiele współczesnych ras psów, wyselekcjonowanych przez człowieka (choć warunki naturalne mogą to samo), które są znacznie mniej odporne na wolność niż ich „mieszani” przodkowie. Na przykład bernardyn ma mutację, nadczynność tarczycy, co oznacza, że musi żyć w zimnym środowisku, aby uniknąć przegrzania.

Sugeruje to, że przodkowie takich stworzeń, gdy zeszli z Arki, nie byli tak wyspecjalizowani. Byli więc bardziej wytrzymali niż ich potomkowie, którzy noszą tylko część pierwotnej puli genów informacji (zobacz, jak to odnosi się do zmienności ludzkiej w rozdziale 18). Innymi słowy, przodkowie koali mogli być w stanie przetrwać na znacznie większym zakresie roślinności. Takie wyjaśnienie stało się możliwe tylko dzięki nowoczesnym spostrzeżeniom biologicznym. Rzeczywiście, badania wykazały, że upór koali na eukaliptus wynika z uzależnienia od pewnych substancji chemicznych w liściach, które najpierw zjadają w mleku matki. Koale hodowane w butelce mogą przetrwać na diecie nieeukaliptusowej.²² Być może wraz ze wzrostem wiedzy inne widoczne trudności również zostaną rozwiązane.

Takie zmiany nie wymagają długiego czasu dla zwierząt pod presją migracyjną. Pierwsza mała populacja, która się uformowała, miała tendencję do szybkiego rozpadu na populacje potomne, podążające w różnych kierunkach, z których każda niosła tylko część puli genów pierwotnej pary, która opuściła Arkę.

Czasami cała populacja ostatecznie wyginie; czasami wszystkie oprócz jednego wyspecjalizowanego typu. Tam, gdzie wszystkie podtypy przetrwają i rozmnażają się, znajdujemy część ogromnej różnorodności widocznej wśród niektórych grup stworzeń, które najwyraźniej pochodzą z jednego stworzonego rodzaju. To wyjaśnia, dlaczego niektóre bardzo wyraźnie spokrewnione gatunki znajdują się daleko od siebie.

Leniwiec, bardzo powolne stworzenie, może wydawać się potrzebować znacznie więcej czasu, niż pozwala Pismo Święte, aby odbyć podróż z „górami Ararat” do swojego obecnego domu. Być może jego obecny stan jest również możliwy do wyjaśnienia

przez podobny proces dewolucyjny. Jednak, aby wyjaśnić dzisiejsze rozmieszczenie zwierząt, sami ewolucjoniści musieli zaproponować, że niektóre naczelne przemierzyły setki, a nawet tysiące mil otwartego oceanu na ogromnych tratwach z matowej roślinności zerwanych podczas sztormów.²³ Rzeczywiście, niedawno udokumentowano, że legwany przemierzały setki kilometrów w ten sposób między wyspami na Karaibach.²⁴ Ewolucjoniści zaproponowali nawet, że ślepe węże, które, jak twierdzą, ewoluowały na Madagaskarze i w Indiach, przepłynęły oceany tratwami do Australii, Ameryki Południowej i na wyspy karaibskie. Proponują „kilka wydarzeń związanych z rozprzestrzenianiem się oceanów, w tym transatlantyckie na zachód, nieoczekiwane dla zwierząt ryjących nory”.²⁵ Biblia sugeruje wzór rozprzestrzeniania się zwierząt i ludzi po potopie, który wyjaśnia na przykład rozmieszczenie

kopalne małp i ludzi. W osadach po potopie w Afryce skamieniałości małp mają tendencję do znajdowania poniżej skamieniałości ludzkich. Ewolucjoniści twierdzą, że powstało to, ponieważ ludzie ewoluowali z małp, ale istnieje inne wyjaśnienie. Zwierzęta, w tym małpy człekokształtne, zaczęłyby rozprzestrzeniać się po ziemi zaraz po potopie, podczas gdy Biblia wskazuje, że ludzie odmówili tego (Rdz 9:1, 11:1–9). Rozproszenie ludzi nie rozpoczęło się aż do czasu po Babel, około stu lat po potopie. Takie opóźnienie oznaczałoby, że niektóre skamieniałości małp byłyby stale znajdowane poniżej skamieniałości ludzkich, ponieważ ludzie przybyliby do Afryki po małpach człekokształtnych.²⁶ Być może nigdy nie poznamy dokładnej odpowiedzi na wszystkie takie pytania, ale z pewnością problemy są o wiele mniej poważne, niż mogłyby się wydawać na pierwszy rzut oka.²⁷ W połączeniu ze wszystkimi biblijnymi, geologicznymi i antropologicznymi

dowodami na potop Noego, można zasadnie uznać relację z Księgi Rodzaju o rozproszeniu się zwierząt z centralnego punktu za całkowicie rozsądną.²⁸ Co więcej, biblijny model zapewnia doskonałe ramy do naukowego badania tych kwestii.

1. Nelson, GJ i Platnick, NI, Systematyka i biogeografia: kladystyka i wikariusz, Columbia University Press, USA, s. 223, 1981.

2. Thorne, RF, Zależności florystyczne między tropikalną Afryką a tropikalną Ameryką, w: Tropical Forest Ecosystems in Africa and South America: A comparison review, Smithsonian Press, US, 1973.

3. Darlington, PJ, Zoogeografia: rozmieszczenie geograficzne zwierząt, John Wiley & Sons, USA, s. 606, 1957.

4. Humphries, CJ i Parenti, LR, Biogeografia kladystyczna, wyd. 2, Oxford U. Press, 1999.
5. Croizat, L., Panbiogeography, tom 1, 2A i 2B, wydanie własne, 1958.
6. Humphries i Parenti, 1999.
7. Myers, N. i in., Gorące punkty bioróżnorodności, Nature 403:853–858, 2000.
8. Metcalfe, I. i in., Migracja i ewolucja fauny i flory w Azji Południowo-Wschodniej i Australazji, CRC Prasa, s. 409–414, 2001.
9. Van Duzer, C., Floating Islands: A Global Bibliography, Cantor Press, USA, s. 362–363, 2004.
10. Lyell, C., Principles of Geology, wyd. 6, tom III, John Murray, Wielka Brytania, s. 125–128, 1840.
11. Wallace, AR, Island Life, Macmillan, wydanie 2. i poprawione, s. 75, 1895.
12. Powers, S., Floating Islands, Popular Science, wrzesień 1911, s. 303–307; [popsci.com](#).
13. Schuchert, C., Historyczna geologia regionu Antyli i Karaibów, John Wiley & Sons, s. 80, Rok 1935.
14. Woodmorappe, J., Arka Noego: studium wykonalności, Instytut Badań nad Kreationizmem, USA, s. 155, 1996; [creation.com/ark-feas](#).
15. Van Duzer, s. 59–60, 366, 2004.
16. Statham, DR, Fitogeografia i zoogeografia – rafting kontra dryf kontynentów, Journal of Kreation 29(1):80–87, 2015; [creation.com/rafting-vs-drift](#).
17. Elias, SA i in., Życie i czasy mostu lądowego Beringa, Nature 382:60–63, 1996.
18. Należy pamiętać, że region rozciągający się od północnej Australii do Azji Południowo-Wschodniej jest aktywną tektonicznie częścią świata.
19. Anon., Ząb dziobaka mocno wgrzyza się w długo utrzymywane przekonania, Creation 14(1):13, 1992; [creation.com/platypus-tooth](#), na podstawie artykułu w czasopiśmie New Scientist z 24 sierpnia 1991 r. Dziobak jest stekowcem (ssakiem składającym jaja).
20. Zobacz rozdział 16. A co z epokami lodowcowymi?
21. Cifelli, RL i Davis, BM, Pochodzenie torbaczy, Science 302(5652):1899–1900, 2003.
22. Normalne („uzależnione”) koale mogą również jeść różne rodzaje liści gumowych. W Australii występuje około 500 gatunków drzew eukaliptusowych (gumowych). Koale jedzą liście około 20 gatunków, a ulubionym jest niebieski gum (patrz J. Creation 8(2):126, 1994; [creation.com/koala](#)). Wiadomo również, że wielka panda, która normalnie żywi się wyłącznie pędami bambusa, zjada także małe zwierzęta.
23. Anon., Autostopowicze lemury, Creation 15(4):11, 1993; [creation.com/hitch-hiking-lemurs](#), komentując Tattersall, J., Madagascar's Lemurs, Scientific American 268(1):90–97, 1993; Daley, J., 21 milionów lat temu małpy mogły dotrzeć do Ameryki Północnej na tratwach, Smartnews, 21 kwietnia 2016; [smithsonianmag.com](#).
24. Anon., Surfujące jaszczurki niweczą sprzeczki, Creation 21(2):8, 1999; [creation.com/surfing-lizards](#), Statham, D., Naturalne tratwy przewoziły zwierzęta dookoła globu, Creation 33(2):54–55, 2011; [creation.com/animals-on-rafts](#).
25. Vidal, N. i in., Drzewo ewolucyjne węża niewidomego ujawnia długą historię Gondwany, Biology Letters 6:558–561, 2010.
26. Dr Sigrid Hartwig-Scherer, paleoantropolog, na DVD The Image of God, Keziah Videos, Creation Ministries International; [creation.com/iog](#).
27. W niedawnej literaturze na temat niektórych problemów rozmieszczenia zwierząt, nawet w ramach ewolucyjnych, pojawiały się sporadyczne sugestie, że wczesny człowiek mógł być o wiele lepszym budowniczym łodzi i nawigatorem, niż wcześniej sądzono. Różne rodzaje zwierząt mogły zatem towarzyszyć ludziom na łodziach przez morze. Należy o tym pamiętać jako

możliwość w niektórych przypadkach. Zwierzęta przywiezione w ten sposób na nowy kontynent mogły prosperować, nawet jeśli towarzyszący im ludzie nie zostali lub wyginęli.

28. Woodmorappe, J., Przyczyny rozmieszczenia biogeograficznego kręgowców lądowych po potopie, Proc. 2nd ICC, s. 361–367, 1990.

Rozdział 18

Jak to wszystko
powstają różne 'rasy' (z
rodziny Noego)?

• Czym jest „rasa”?

Skąd wzięły się różne kolory skóry? • Jakie są konsekwencje

fałszywych idei na temat pochodzenia ras? • Czy czarni ludzie są wynikiem klątwy rzuconej

na Hama? • Co z ludźmi z „epoki kamienia łupanego”?

AZGODNIE z Biblią wszyscy ludzie pochodzą od Noego i jego żona, jego trzech synowie i ich żony, a przedtem Adam i Ewa ([Księga Rodzaju 1-11](#)). Ale dziś mamy wiele „ras”, które wydają się bardzo różnić cechami; najbardziej oczywistym z nich jest kolor skóry. Wielu uważa to za powód, by wątpić w biblijny zapis historii, wierząc, że różne grupy mogły powstać tylko poprzez odrębną ewolucję na przestrzeni dziesiątków tysięcy lat.

Biblia opowiada nam, jak potomkowie rodziny Noego posługiwali się jednym językiem i mieszkając w jednym miejscu, łamali Boże polecenie, aby „zapełnić ziemię” ([Rodzaju 9:1, 11:4](#)). Bóg pomieszał im języki, powodując rozpad populacji na mniejsze grupy, które rozproszyły się po całej Ziemi ([Księga Rodzaju 11:8-9](#)). Nowoczesna genetyka pokazuje, jak po takim rozbiciu populacji, różnice w kolorze skóry, na przykład, mogą rozwinąć się w ciągu zaledwie kilku pokoleń. Istnieją dobre dowody na to, że różne grupy ludzi, które mamy dzisiaj, nie były rozdzielone przez ogromne okresy czasu.¹

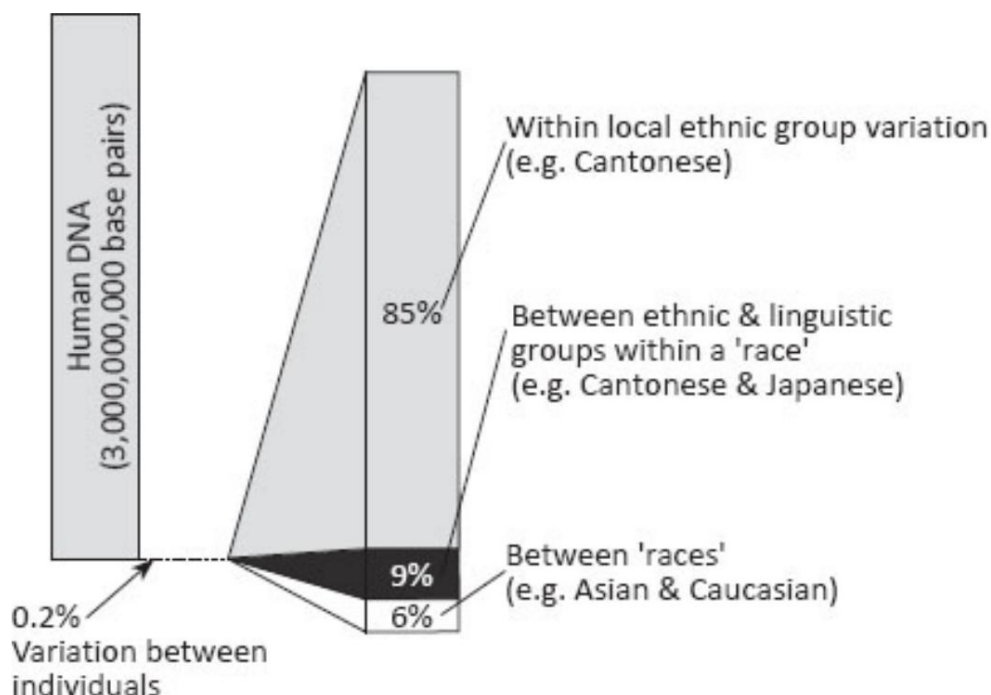
Czym jest wyścig?

W pewnym sensie istnieje tylko jedna rasa — rasa ludzka. Biblia uczy nas, że Bóg „z jednego człowieka wyprowadził wszystkie narody ludzkie” ([Dzieje Apostolskie 17:26](#)). Pismo Święte rozróżnia ludzi według grup plemiennych lub narodowych, a nie według koloru skóry lub cech fizycznych. Oczywiście jest jednak, że istnieją grupy ludzi, które mają pewne wspólne cechy (np. kolor skóry), które odróżniają je od innych grup. Wolimy nazywać je „grupami ludzi” niż „rasami”, aby uniknąć niefortunnnych ewolucyjnych konotacji związanych ze słowem „rasa”.

Wszyscy ludzie mogą się krzyżować i wydawać na świat płodne potomstwo. To pokazuje, że różnice biologiczne między „rasami” są niewielkie. W rzeczywistości różnice w DNA są niemal trywialne. DNA dowolnych dwóch osób na świecie różni się zazwyczaj o zaledwie 0,2%.² Z tego tylko 6% (czyli znikome 0,012%) można powiązać z kategoriami „rasowymi”; reszta to zmienność „w obrębie rasy”.

Antropolodzy często klasyfikują ludzi na kilka głównych grup rasowych: kaukaską (Europejską lub „białą”),³ mongoloidalną (do której należą Chińczycy, Inuici lub Eskimosi oraz rdzenni Amerykanie), negroidalną (czarni Afrykanie) i australoidalną (australijscy Aborygeni).

Prawie wszyscy ewolucjoniści powiedzieliby teraz, że różne grupy ludzi nie miały odrębnych początków. To znaczy, że różne grupy ludzi nie wyewoluowały z różnych grup zwierząt. Zgodziliby się więc z biblijnym kreacjonistą, że wszystkie grupy ludzi pochodzą z tej samej pierwotnej populacji. Oczywiście, mówią, że takie grupy jak Aborygeni i Chińczycy mieli dziesiątki tysięcy lat separacji. Większość ludzi wierzy, że istnieją tak ogromne różnice między grupami, że musiało upłynąć wiele lat, aby te różnice się rozwinęły.



Zróźnicowanie DNA pomiędzy poszczególnymi ludźmi pokazuje, że różnice rasowe są niewielkie.

Jednym z powodów jest błędne przekonanie, że różne cechy rasowe, takie jak kolor skóry, wynikają z głęboko odmiennych składów genetycznych. Jest to zrozumiałe, ale błędne przekonanie. Na przykład łatwo jest pomyśleć, że skoro różne grupy ludzi mają „żółtą” skórę, „czerwoną”, czarną, „białą” i brązową, musi być wiele różnych pigmentów skóry. Różne substancje chemiczne do barwienia oznaczałyby różne kody w DNA dla każdej grupy ludzi, więc wydaje się to być problemem.

Jak te różnice mogły powstać w tak krótkim czasie?

Jednak wszyscy mamy w skórze ten sam pigment – melaninę. To ciemnobrązowy pigment, który jest produkowany w różnych ilościach w specjalnych komórkach w naszej skórze. Gdybyśmy go nie mieli (jak ludzie albinosy, którzy dziedziczą defekt spowodowany mutacją i nie mogą produkować melaniny), mielibyśmy bardzo „białą” lub różową kolorystykę skóry. Gdybyśmy produkowali mało melaniny, bylibyśmy „biali”. Gdyby nasza skóra produkowała dużo melaniny, bylibyśmy „czarni”. A pomiędzy nimi, oczywiście, są wszystkie odcienie brązu.⁴ Tak więc najważniejszym czynnikiem decydującym o kolorze skóry jest ilość produkowanej melaniny.

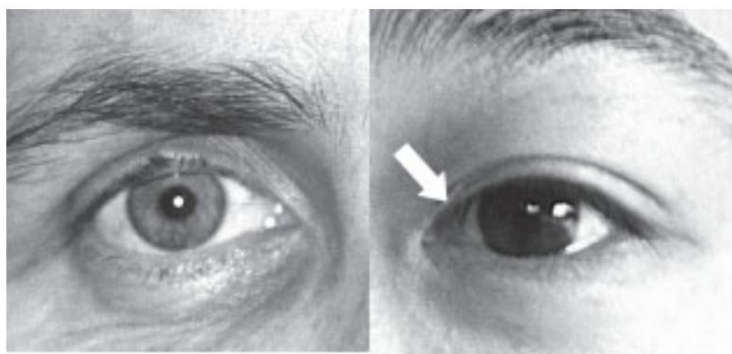
Generalnie, bez względu na to, na co patrzymy, żadna grupa ludzi nie ma niczego, co zasadniczo różniłoby się od tego, co posiada inna grupa. Na przykład, oko azjatyckie, lub migdałowe, różni się od typowego oka kaukaskiego tym, że ma małe więzadło, które lekko ściąga powiekę w dół (patrz rysunek 1). Wszystkie dzieci rodzą się z więzadłem, ale nie-Azjaci zazwyczaj tracą je przed ukończeniem 6 miesiąca życia. Niektóre zachowują więzadło i dlatego mają oczy w kształcie migdałów, jak Azjaci, a niektórzy Azjaci tracą więzadło i dlatego mają okrągłe oczy, jak większość Kaukazów.

Melanina chroni skórę przed uszkodzeniami spowodowanymi promieniowaniem ultrafioletowym pochodzącym ze słońca. Zbyt mała ilość melaniny w nasłonecznionym otoczeniu może prowadzić do oparzeń słonecznych i raka skóry. Duża ilość melaniny w miejscu, gdzie jest mało słońca, utrudnia produkcję wystarczającej ilości witaminy D (do której produkcji skóra potrzebuje światła słonecznego). Niedobór witaminy D może powodować choroby kości, takie jak krzywica, a także wiąże się z większą zapadalnością na niektóre rodzaje nowotworów.

Naukowcy odkryli również, że światło UV niszczy kwas foliowy, ważną witaminę zapobiegającą rozszczepowi kręgosłupa. Melanina chroni kwas foliowy, więc jest to kolejna zaleta posiadania ciemnej skóry w obszarach o wysokim poziomie promieniowania UV (tropiki i duże wysokości).⁵ Melanina chroni również przed tropikalnymi owrzodzeniami skóry.

Rodzimy się z genetycznie uwarunkowaną zdolnością do produkcji określonej ilości melaniny. Pod wpływem światła słonecznego ilość ta wzrasta do poziomu tego potencjału, powodując „opaleniznę” skóry.

Czy w krótkim czasie może powstać wiele różnych odcieni skóry? Jeśli osoba z czarnej grupy ludzi poślubi kogoś z bardzo białej grupy, ich potomstwo będzie średniobrazowe. Od dawna wiadomo, że gdy tacy brązowoskórzy ludzie się pobiorą, ich potomstwo może mieć praktycznie każdy „kolor”, od bardzo ciemnego do bardzo jasnego. Sugeruje to odpowiedź na nasze pytanie, ale najpierw musimy przyjrzeć się podstawowym zasadom dziedziczności.



Rycina 1. Oczy osób rasy białej i azjatyckiej różnią się ilością tłuszczu wokół oka, a także więzadłem zwanym kępką nakątną, które zanika u większości dzieci pochodzenia nieazjatyckiego w wieku około sześciu miesięcy (strzałka).

Dziedziczność

Każdy z nas nosi w swoim ciele informacje, które nas opisują, takie jak plany i specyfikacje opisujące skomplikowany budynek. Określa ona nie tylko to, że będziemy ludźmi, a nie bananami, ale także to, że będziemy mieć brązowe oczy, krótki nos itp. Kiedy plemnik zapładnia komórkę jajową, wszystkie informacje określające, jak dana osoba będzie zbudowana (ignorując takie czynniki, jak ćwiczenia i dieta), są już obecne. Większość tych informacji jest zakodowana w naszym DNA.⁶



Jest to zdecydowanie najefektywniejszy znany system przechowywania informacji, znacznie przewyższający technologię komputerową, jaka kiedykolwiek powstawała.⁷ Informacje te są kopiowane (i przekształcane) z pokolenia na pokolenie w miarę rozmnażania się ludzi.

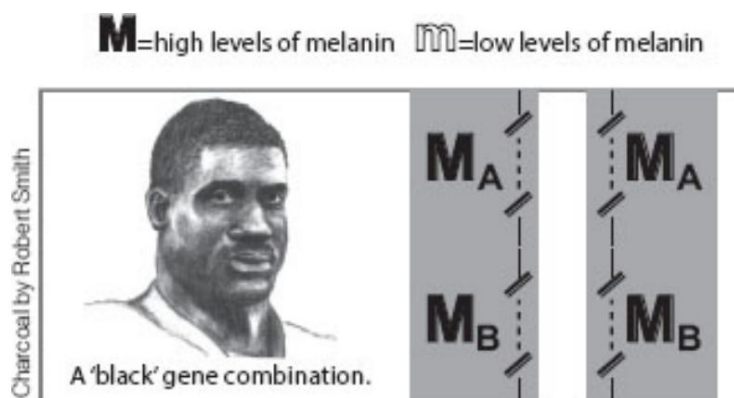
„Gen” odnosi się do małej części informacji, która zawiera instrukcje tylko dla jednego typu białka.⁸ Na przykład gen zawiera instrukcje dotyczące wytwarzania hemoglobiny, białka, które przenosi tlen w czerwonych krwinkach. Jeśli gen ten został uszkodzony przez mutację (np. błędy kopiowania podczas reprodukcji), instrukcje będą błędne, więc wytworzy on okaleczoną formę hemoglobiny, jeśli taka istnieje. (Choroby takie jak niedokrwistość sierpowatokrwinkowa wynikają z takich błędów.)

Geny występują w parach, więc w przypadku hemoglobiny, na przykład, mamy dwa zestawy kodu (instrukcji) do produkcji hemoglobiny, jeden pochodzący od matki i jeden od ojca. Komórka jajowa, która właśnie została zapłodniona, otrzymuje jeden zestaw genów od ojca (przenoszony w plemniku) i drugi zestaw od matki (przenoszony w komórce jajowej).

Jest to bardzo przydatne rozwiązanie, ponieważ jeśli odziedziczysz uszkodzony gen od jednego z rodziców, który mógłby nakazać twoim komórkom produkcję wadliwej hemoglobiny, nadal prawdopodobnie otrzymasz normalny gen od drugiego rodzica, który może nadal przekazywać właściwe instrukcje. (W rzeczywistości każdy z nas dziedziczy setki błędów genetycznych od jednego lub drugiego z rodziców, ale często są one „maskowane” przez dopasowanie do normalnego genu od drugiego rodzica — patrz [Kim była żona Kaina?, rozdział 8](#)).

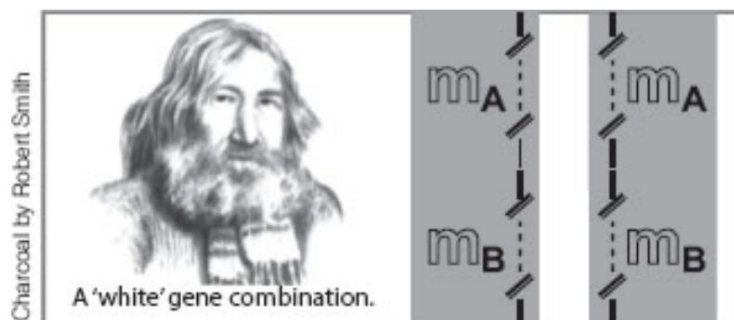
Kolor skóry

Kolor skóry jest regulowany przez więcej niż jedną parę genów. Dla uproszczenia założmy, że są tylko dwa, 9 zlokalizowane w pozycjach A i B na chromosomach. Jedna forma genu, „M”, „mówi”, aby wytwarzać dużo melaniny; inna forma genu, 10 „m”, mówi, aby wytwarzać tylko mało melaniny. W pozycji A moglibyśmy mieć parę taką jak MAMA, MAmA lub mAmA 11, która instruowałaby komórki skóry, aby wytwarzały dużo, trochę lub mało melaniny.

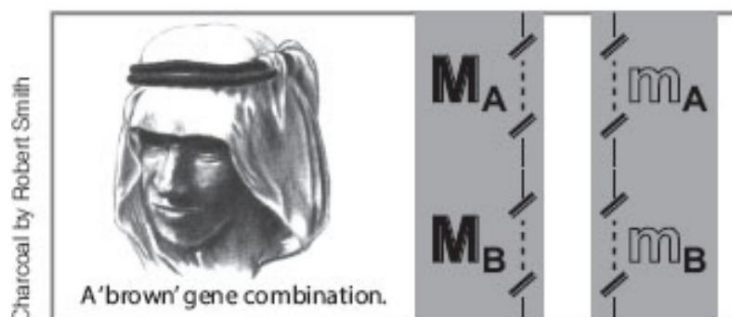


Rycina 2. „Czarna” kombinacja genów

Podobnie, w pozycji B moglibyśmy mieć pary genów MBMB , MBmB lub mBmB , instruujące komórki, aby produkowały dużo, trochę lub mało melaniny. Tak więc bardzo ciemni ludzie mogliby mieć MAMAMBMB (patrz rysunek 2). Ponieważ zarówno plemniki, jak i komórki jajowe takich osób mogłyby być tylko MAMB (pamiętaj, tylko jeden z każdej pary A lub B trafia do każdego plemnika lub komórki jajowej), mogliby oni produkować tylko dzieci z tą samą kombinacją genów, co oni sami. Tak więc wszystkie dzieci będą bardzo ciemne. Podobnie, bardzo jasni ludzie, z mAmAmBmB , mogliby produkować tylko dzieci takie jak oni sami (patrz rysunek 3).

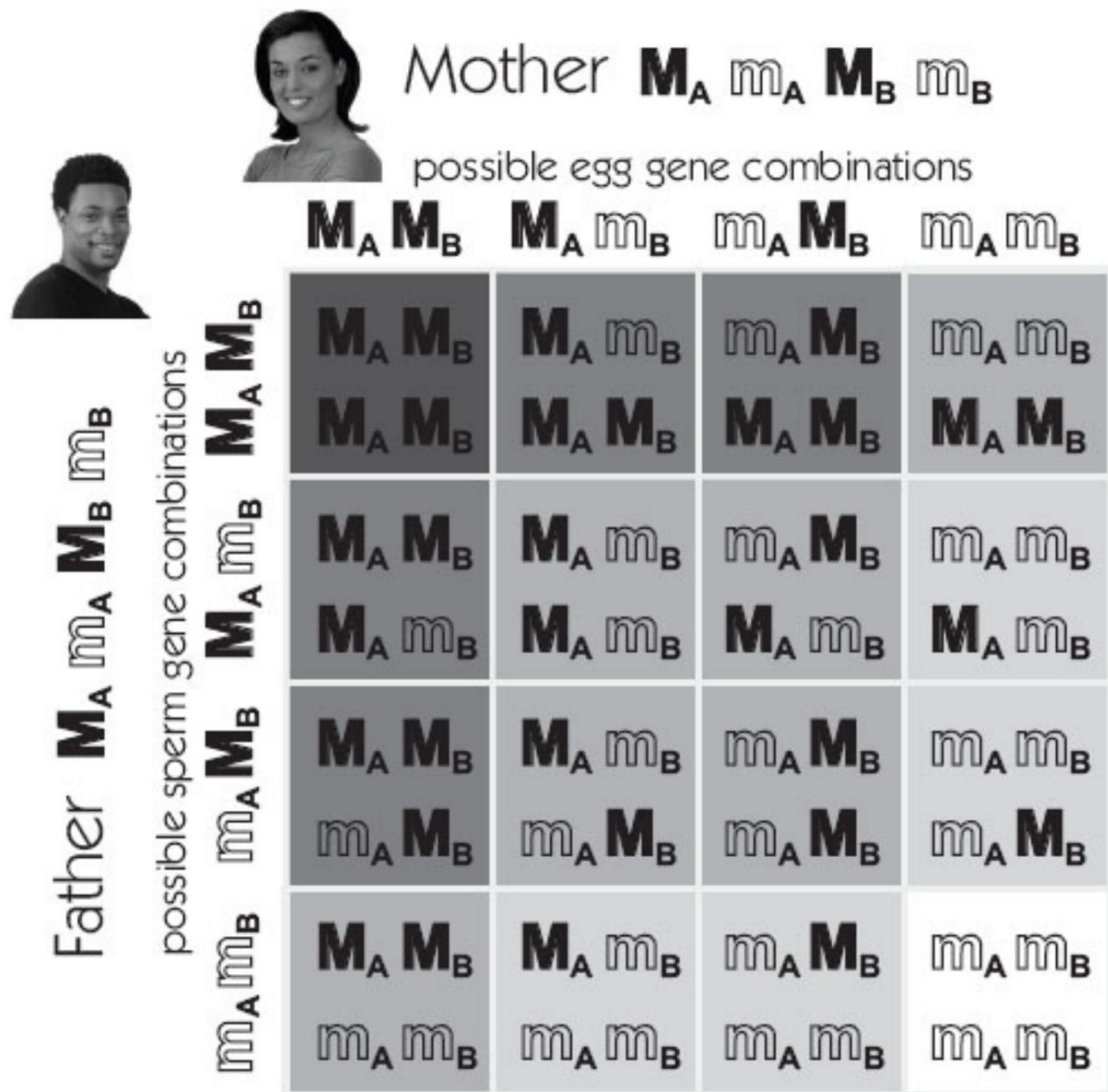


Rycina 3. Kombinacja genów „białych”



Rycina 4. Kombinacja genów „brązowych”

Jakie kombinacje powstałyby z brązowoskórych rodziców z $M_A M_B m_A m_B$ (na przykład potomstwo związku $M_A M_B M_B m_A m_B$ i $m_A m_B m_A m_B$; zobacz rysunek 4)? Możemy to zrobić za pomocą diagramu zwanego „kwadratem punnet” (patrz rysunek 5). Lewa strona pokazuje cztery różne kombinacje genów możliwe w plemniku od ojca, a górna podaje kombinacje możliwe w jajczkach od matki (pamiętaj, że rodzic może przekazać tylko jeden z każdej pary genów każdemu plemnikowi lub jajczku). Lokalizujemy konkretną kombinację genów plemnika i podążamy za wierszem do kolumny poniżej konkretnej kombinacji genów jajeczka (jak znalezienie lokalizacji na mapie ulic). Przecięcie daje skład genetyczny potomstwa z tego konkretnego związku plemnika i jajeczka. Na przykład plemnik $M_A m_B$ i jajeczko $m_A M_B$ dałyby dziecko z $M_A m_B m_A M_B$, takie samo jak rodzice. Inne możliwości oznaczają, że pięć poziomów melaniny (odcienie koloru) może skutkować potomstwem takiego małżeństwa, co mniej więcej wskazuje poziom cieniowania na diagramie. Gdyby zaangażowane były trzy pary genów, możliwych byłoby siedem poziomów melaniny.



Rycina 5. „Kwadrat” przedstawiający możliwe potomstwo rodziców o brązowej karnacji z genami $M_A m_A M_B m_B$

W ten sposób zakres „kolorów” od bardzo jasnych do bardzo ciemnych może skutkować jedynie jedno pokolenie, zaczynając od tego szczególnego typu rodziców o średniobrązowej sierści.

Gdyby osoby z mutacją $M_A m_A M_B m_B$, które są „czysto czarne” (w sensie braku jakichkolwiek genów odpowiadających za jasną karnację), miały wyemigrować w miejsce, w którym ich potomstwo nie mogłoby poślubić osób o jaśniejszej karnacji, wszyscy ich potomkowie byłiby czarni — powstałaby czysta „czarna linia”.

Gdyby „biali” ludzie ($m_A m_A m_B m_B$) mieli migrować do miejsca, w którym ich potomstwo nie mogłoby poślubić osób o ciemniejszej karnacji, „czysty” (w tym samym sensie) „biały”

„linii” – nie mieliby genów potrzebnych do produkcji dużej ilości melaniny i w związku z tym nie mogliby mieć „czarnych” dzieci.

W ten sposób jest łatwo, zaczynając od dwojga rodziców o średnim odcieniu brązu, uzyskać nie tylko wszystkie „kolory”, ale także grupy ludzi o stabilnych odcieniach koloru skóry. Na przykład grupy ludzi, które są trwale średniobrązowe, powstają, jeśli osoby z genami MAMAmBmB lub (osobno) mAmAMBMB nie zawierają już małżeństw mieszanych z innymi i są w stanie produkować tylko średniobrązowe potomstwo. (Możesz to obliczyć za pomocą własnego kwadratu punetu.)

Gdyby któraś z tych linii miała się ponownie skrzyżować z drugą, proces zostałby odwrócony. W krótkim czasie ich potomkowie wykazaliby całą gamę kolorów, często w tej samej rodzinie.

Gdyby wszyscy ludzie swobodnie zawierali związki małżeńskie, a następnie dzielili się na losowe grupy, które trzymałyby się razem, mógłby powstać zupełnie nowy zestaw kombinacji genów. Możliwe jest posiadanie migdałowych oczu z czarną skórą, niebieskich oczu z czarnymi, kręconymi, krótkimi włosami itd. Musimy oczywiście pamiętać, że sposób, w jaki wyrażają się geny, jest o wiele bardziej złożony niż ten uproszczony obraz. Na przykład czasami pewne geny są ze sobą powiązane, tak że mają tendencję do dziedziczenia ich razem.

Nawet dzisiaj w obrębie konkretnej grupy ludzi często można zobaczyć cechę zwykle kojarzoną z inną grupą ludzi. Na przykład, czasami można zobaczyć Europejczyka z szerokim płaskim nosem lub Chińczyka z kaukaskimi oczami. Większość naukowców zgadza się obecnie, że wszyscy ludzie są genetycznie niezwykle podobni (co jest nieoczekiwane dla ewolucjonistów). To mocno przeczy idei, że grupy ludzi były rozdzielone przez długi czas.

Co się naprawdę wydarzyło?

Teraz możemy odtworzyć prawdziwą historię grup etnicznych, korzystając z: • informacji podanych przez samego Stwórcę w Księdze Rodzaju • informacji ogólnych podanych powyżej • pewnych rozważań na temat wpływu środowiska.



Rycina 6. Niesamowite dwukolorowe bliźnięta Nottingham pokazują, w jaki sposób różne kombinacje istniejących genów pochodzących od rodziców wpływają na różnorodność u potomstwa.

Bóg stworzył pierwszego człowieka, Adama, od którego pochodzą wszyscy inni ludzie. 1656 lat po stworzeniu, ogólnoświatowy potop zniszczył wszystkich ludzi oprócz Noego, jego żony, jego trzech synów i ich żon. Potop ten bardzo zmienił środowisko. Bóg nakazał ocalałym rozmnażać się i wypełniać ziemię ([Księga Rodzaju 9:1](#)). Ludzie nie posłuchali Boga i zjednoczyli się, aby zbudować miasto, w którym wieża Babel stała się centralnym punktem buntowniczego kultu.

[Księga Rodzaju 11](#) wskazuje, że do tego czasu istniał tylko jeden język. Bóg osądził nieposłuszeństwo ludzi, narzucając im różne języki, powstrzymując w ten sposób ich działania przeciwko Bogu i zmuszając ich do rozproszenia się po ziemi, zgodnie z zamierzeniem Boga. Tak więc wszystkie grupy ludzi powstały od czasów Babel.

Noe i jego rodzina prawdopodobnie byli średniobrazowi, z genami zarówno ciemnej, jak i jasnej skóry, ponieważ średni kolor skóry wydaje się być najbardziej odpowiedni (wystarczająco ciemny, aby chronić przed uszkodzeniem skóry i zniszczeniem kwasu foliowego, ale wystarczająco jasny, aby umożliwić produkcję witaminy D). Adam i Ewa najprawdopodobniej również byli średniobrazowi, z brązowymi oczami i brązowymi (lub czarnymi) włosami. W rzeczywistości większość dzisiejszej populacji świata jest średniobrazowa.

What was Adam and Eve's **skin colour?**

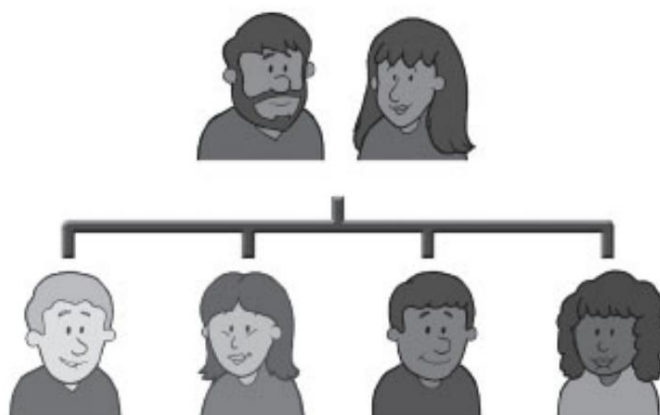


Image by Keaton Halley

Po potopie, aż do Babel, istniał tylko jeden język i jedna grupa kulturowa. Nie było więc barier dla małżeństw w tej grupie.

To utrzymałoby kolor skóry populacji z dala od skrajności. Bardzo ciemna i bardzo jasna skóra wydawałaby się, oczywiście, ale ludzie zmierzający w obu kierunkach mogliby swobodnie poślubić kogoś jaśniejszego lub ciemniejszego od siebie, zapewniając, że średni kolor pozostałby mniej więcej taki sam.

To samo dotyczyłoby cech innych niż kolor skóry. W takich okolicznościach nigdy nie pojawią się wyraźne, spójne różnice w wyglądzie. Aby uzyskać takie oddzielne linie, trzeba by rozbić dużą grupę hodowlaną na mniejsze grupy i trzymać je oddzielnie; to znaczy, zapobiegać krzyżowaniu się między grupami. Dotyczy to zarówno populacji zwierząt, jak i ludzi, jak wie każdy biolog.

Skutki Babel

To faktycznie wydarzyło się w Babel. Narzucenie przez Boga odrębnych języków stworzyło natychmiastowe bariery. Nie tylko ludzie mieliby tendencję do unikania poślubiania kogoś, kogo nie rozumieli, ale grupy mówiące tym samym językiem miałyby trudności z nawiązywaniem relacji i zaufaniem tym, którzy tego nie rozumieli. W związku z tym odsunęliby się od siebie, do innych środowisk. Bóg zamierzył to, aby „wypełnili ziemię”.

Jest mało prawdopodobne, aby każda mała grupa miała tak szeroki zakres kolorów skóry, jak pierwotna, większa grupa. Jedna grupa może mieć średnio więcej ciemnych genów, podczas gdy inna może mieć więcej jasnych genów. Ta sama

to samo działałoby się w przypadku innych cech: kształtu nosa, kształtu oczu, itp. A ponieważ małżeństwa te zawierali wyłącznie przedstawiciele własnej grupy językowej, różnice te nie były już uśredniane, jak to miało miejsce wcześniej.

Gdy te grupy migrowały z dala od Babel, napotykały nowe środowiska. Rozważmy grupę ludzi, którzy przenieśli się do regionu o małym nasłonecznieniu. Tutaj ludzie o ciemnej karnacji nie byłoby w stanie wyprodukować wystarczającej ilości witaminy D, a zatem byłoby mniej zdrowi i mieliby mniej dzieci. Tak więc z czasem członkowie o jasnej karnacji zaczęliby dominować.

Gdyby kilka różnych grup wybrało się na taki obszar, a jedna grupa miałaby mało genów na lekkość, ta konkretna grupa mogłaby z czasem wyginąć. Tak więc dobór naturalny działa na cechy już obecne i nie tworzy nowych.

Neandertalczycy z Europy, obecnie wymarli, ale uznani za w pełni ludzkich, wykazują oznaki krzywicy, objaw niedoboru witaminy D. W rzeczywistości to, a także uprzedzenia ewolucyjne, sprawiły, że przez długi czas byli klasyfikowani jako „małpoludy”. Mogli to być ludzie o ciemnej karnacji, którzy nie nadawali się do środowiska, do którego się przenieśli, z powodu genów koloru skóry, z którymi zaczęli. Zauważ (ponownie), że ta selekcja naturalna, jak się ją nazywa, nie wytwarza kolorów skóry, ale działa jedynie na stworzoną zdolność do wytwarzania pigmentu skóry, która już tam jest.¹²

Odwrotnie, osoby o jasnej karnacji w słonecznych regionach mogą cierpieć na owrzodzenia skóry, raka skóry i niedobór kwasu foliowego. Zatem w tych regionach przeważać będą osoby o ciemnej karnacji.

Oczywiście ludzie są inteligentni i w różnych środowiskach kojarzą ciemną lub jasną skórę ze zdrowiem. W ten sposób wchodzi w grę wybory małżeńskie: „czarny jest piękny” w tropikach, podczas gdy „biały jest piękny” na wysokich szerokościach geograficznych. Ta inteligentna selekcja akcentowałaby selekcję naturalną, przyspieszając rozwój różnic rasowych.

Widzimy więc, że presja środowiska, plus ludzki wybór, mogą (a) wpłynąć na równowagę genów w grupie i (b) nawet wyeliminować całe grupy. Dlatego w dużym stopniu cechy fizyczne ludzi mają tendencję do dopasowania się do środowiska, w którym żyją (np. ludzie nordyccy mają jasną skórę, ludzie równikowi mają ciemną skórę).

Ale nie zawsze tak jest. Inuici (Eskimosi) mają brązową skórę, ale mieszkają tam, gdzie nie ma zbyt wiele słońca. Przypuszczalnie wszyscy mają geny

takie jak MAMAmBmB , które nie byłyby w stanie wytworzyć jaśniejszej lub ciemniejszej skóry. Dieta rybna Inuitów dostarcza również mnóstwo witaminy D, dzięki czemu mogą być zdrowi bez dużej ilości światła słonecznego. Z drugiej strony, rdzenni mieszkańcy Ameryki Południowej żyjący na równiku nie mają czarnej skóry. Te przykłady potwierdzają, że dobór naturalny nie tworzy nowych informacji — jeśli skład genetyczny grupy ludzi nie pozwala na zmienność koloru w kierunku koloru pożądanego dla danego środowiska, dobór naturalny nie może stworzyć takiej zmienności (i tak samo nie może zrobić tego ludzki wybór).

Pigmeje żyją w gorącym rejonie, ale rzadko doświadczają silnego słońca w swoim gęstym środowisku dżungli; mimo to mają ciemną skórę. Pigmeje mogą być dobrym przykładem innego czynnika, który wpłynął na historię rasową człowieka: dyskryminacja. Ludzie różniący się od „normy” (np. bardzo jasna osoba w ciemnej grupie ludzi) byli historycznie uważani za nienormalnych i odrzucani przez grupę. Taka osoba może nie znaleźć partnera małżeńskiego.

To dodatkowo prowadziło do eliminacji jasnych genów z ciemnych ludzi i odwrotnie. W ten sposób grupy miały tendencję do „oczyszczania się”.

Ponadto w niektórych przypadkach rozmnażanie w małej grupie może uwypuklić powszechnie występującą niezwykłą cechę, która w przeciwnym razie zostałaby przytłoczona przez małżeństwo poza grupą. W Afryce jest plemię, którego wszyscy członkowie mają poważnie zdeformowane stopy z powodu takiego chowu wsobnego.

Gdyby dyskryminowano osoby posiadające geny niskiego wzrostu, mała grupa z nich mogłaby szukać schronienia w najgłębszym lesie. Pobierając się tylko ze sobą, zapewniliby rozwój „rasy” pigmejów. Fakt, że plemiona pigmejów mówią dialektami sąsiednich języków plemiennych nie-pigmejskich, sugeruje, że tak się stało.

Pewne cechy genetyczne mogły wpłynąć na grupy ludzi, aby dokonywali świadomych (lub półświadomych) wyborów dotyczących środowisk, do których migrowali. Na przykład osoby z genami grubszej, bardziej izolującej warstwy tłuszczu pod skórą miałyby tendencję do opuszczania obszarów, które były nieprzyjemnie gorące.

Wspólne wspomnienia

Dowody na biblijną relację o pochodzeniu człowieka są czymś więcej niż tylko biologicznymi i genetycznymi. Ponieważ wszyscy ludzie wywodzą się z rodziny Noego stosunkowo niedawno, spodziewalibyśmy się znaleźć jakieś wspomnienie

katastrofalny Potop w opowieściach wielu grup etnicznych. W rzeczywistości przytłaczająca liczba kultur ma opowieści o powodzi niszczącej świat. Często mają one uderzające paralele do prawdziwej, oryginalnej opowieści, takie jak: osiem osób uratowanych w łodzi, wysłanie ptaków, tęcza i

więcej.

Wniosek

Rozproszenie w Babel rozbiło dużą grupę krzyżującą się na małe grupy inbredowe. Powstałe grupy miałyby różne mieszanki genów dla różnych cech fizycznych. Samo to rozproszenie zapewniłoby, w krótkim czasie, pewne stałe różnice w niektórych z tych grup, powszechnie nazywanych „rasami”. Ponadto presja selekcyjna środowiska zmodyfikowałaby istniejące kombinacje genów tak, aby cechy fizyczne każdej grupy miały tendencję do dostosowywania się do ich środowiska.

Nie było żadnej prostej do złożonej ewolucji żadnych genów, ponieważ geny były już obecne. Dominujące cechy różnych grup ludzi wynikają z różnych kombinacji wcześniej istniejących stworzonych genów, plus kilka drobnych zmian degeneracyjnych, wynikających z mutacji (przypadkowych zmian, które mogą być dziedziczone). Pierwotnie stworzona (genetyczna) informacja została albo przetasowana, albo zdegenerowana.

Konsekwencje fałszywych przekonań na temat pochodzenia ras

Odrzucenie Ewangelii Dokładność

historycznych szczegółów Księgi Rodzaju ma kluczowe znaczenie dla wiarygodności Biblii i całego przesłania Ewangelii. Tak więc popularne przekonanie, że grupy ludzi rozwinęły swoje różne cechy i nie wszystkie mogły pochodzić z rodziny Noego (wbrew Biblii), podważyło wiarę w Ewangelię Jezusa Chrystusa.

Rasizm

Jednym z największych uzasadnień dyskryminacji rasowej w czasach współczesnych jest przekonanie, że grupy ludzi ewoluowały oddzielnie. Tak więc różne grupy

znajdowałyby się na różnych etapach ewolucji, przy czym niektóre byłyby bardziej zacofane od innych. Dlatego druga osoba może nie być w pełni człowiekiem, tak jak ty. Ten rodzaj myślenia zainspirował hitlerowskie komory gazowe, których celem było ustanowienie „rasy panów”.¹³ Niestety, niektórzy chrześcijanie zostali zarażeni rasistowskim myśleniem poprzez ewolucyjną indoktrynację, że ludzie o innym „kolorze” są gorsi, ponieważ są rzekomo bliżsi zwierzętom. Takie podejście jest całkowicie niebiblijne (np. [Dzieje Apostolskie 17:26, Kol. 3:11](#)), choć wyrwane z kontekstu wersety biblijne są czasami niewłaściwie wykorzystywane do uzasadniania rasistowskich poglądów (patrz Załącznik I).

Zły wpływ na działalność misyjną Rozprzestrzenianie

się przekonań ewolucyjnych negatywnie wpłynęło na działalność misyjną. Pomysł dzikich, półewoluujących niższych ludów jakoś nie wywołuje tej samej pilności misyjnej, co pojęcie, że nasi „kuzyni”, blisko związani z nami w czasie i dziedziczności, jeszcze nie usłyszeli Ewangelii.¹⁴ Nawet wiele z najlepszych dzisiejszych organizacji misyjnych zostało, często nieświadomie, poddanych wpływowi głęboko zakorzenionych idei ewolucyjnych na temat pochodzenia innych ludów i ich religii.

Wszystkie plemiona i narody są potomkami rodziny Noego!

Biblia jasno stwierdza, że każde nowo odkryte plemię ostatecznie wywodzi się od Noego. Tak więc ich kultura zaczęła się od (a) wiedzy o Bogu i (b) technologii co najmniej wystarczającej do zbudowania łodzi wielkości transatlantyku. [Rozdział 1 Listu do Rzymian](#) sugeruje główny powód tej utraty technologicznej i degeneracji kulturowej (patrz Załącznik II). Jest on powiązany z celowym odrzuceniem przez ich przodków czci żywego Boga. Tak więc pierwszym priorytetem w pomaganiu „zacofanej” grupie ludzi nie powinna być świecka edukacja i pomoc techniczna, ale przede wszystkim Ewangelia.

W rzeczywistości większość „prymitywnych” plemion wciąż pamięta, że ich przodkowie odwrócili się od żywego Boga, Stwórcy. Don Richardson, misjonarz znany z Peace Child, wykazał, że podejście misjonarskie nieoślepienie przez ewolucyjne uprzedzenia, a zatem poszukiwanie tego powiązania i wykorzystywanie go, było bardzo skuteczne w ratowaniu ludzi z ńędzy animizmu, na przykład.¹⁵

Jezus Chrystus, Boże pojednanie w obliczu odrzucenia Stwórcy przez człowieka, jest jedyną prawdą, która może prawdziwie wyzwolić mężczyzn i kobiety każdej kultury, grupy ludzkiej i koloru skóry ([Jana 8:32; 14:6](#)).

Załącznik I.

Czy czarna skóra to efekt klątwy ciążyącej na Hamie?

„Czarna” (naprawdę ciemnobrązowa) skóra to tylko jedna konkretna kombinacja odziedziczonych czynników. Te czynniki, choć nie w tej kombinacji, były pierwotnie obecne u Adama i Ewy. Wiara, że kolor skóry osób czarnoskórych jest wynikiem klątwy na Chama i jego potomków, nie jest nigdzie nauczana w Biblii. Co więcej, to nie Cham został przeklęty, ale jego syn, Kanaan ([Rdz 9:18, 25; 10:6](#)). A potomkowie Kanaana prawdopodobnie mieli średniobrązową skórę ([Rdz 10,15–19](#)), nie czarny. Fałszywa nauka o Chamie była wykorzystywana do uzasadniania niewolnictwa i innych niebiblijnych praktyk rasistowskich. Tradycyjnie uważa się, że narody afrykańskie są w dużej mierze chamickie, ponieważ Kuszyci (Kusz był synem Chama: [Rodzaju 10:6](#)) uważa się, że mieszkali tam, gdzie obecnie znajduje się Etiopia. Księga Rodzaju sugeruje, że rozproszenie prawdopodobnie nastąpiło wzdłuż linii rodzinnych i może być tak, że potomkowie Chama byli średnio ciemniejsi niż, powiedzmy, Jafeta. Jednak równie dobrze mogło być odwrotnie.

Rahab, wspomniana w genealogii Jezusa w [Ewangelii Mateusza 1](#), była Kananejką. Jako potomkini Chama, musiała poślubić Izraelitę. Bóg zaakceptował ten związek, co pokazuje, że konkretna „rasa”, z której pochodziła, nie miała znaczenia — liczyło się tylko to, że ufała prawdziwemu Bogu.

Rut, Moabitka, również pojawia się w genealogii Chrystusa. Wyraziła wiarę w Boga przed swoim ślubem z Boaz ([Rut 1:16](#)). Bóg ostrzega przed małżeństwami międzywyznaniowymi, ale nie przed małżeństwami międzyrasowymi.¹⁶

Załącznik II.

Ludzie z epoki kamienia łupanego?

Archeologia pokazuje, że byli ludzie, którzy mieszkali w jaskiniach i używali narzędzi kamiennych. Nadal istnieją ludzie, którzy robią to samo. Widzieliśmy, że wszyscy ludzie na Ziemi dzisiaj pochodzą od Noego i jego rodziny. Przed potopem, jak wskazuje Księga Rodzaju, ludzie mieli wystarczająco dużo technologii, aby wytwarzać instrumenty muzyczne, uprawiać ziemię, kuć metalowe narzędzia, budować miasta i budować ogromne

statek żeglugowy. Po rozproszeniu się ludzi z Babel, wrogość wywołana przez nowe języki mogła zmusić niektóre grupy do dość szybkiego rozproszenia się, szukając schronienia gdziekolwiek mogły.



Wbrew powszechnym stereotypom na temat jaskiniowców, ludzie mieszkający w jaskiniach nie byli brutalni, małopodobni ani nieinteligentni. W surowym klimacie, takim jak w epoce lodowcowej, życie w jaskiniach byłoby sens.

W niektórych przypadkach narzędzia kamienne mogły być używane tymczasowo, aż do momentu, gdy ich osady zostały w pełni założone i odnaleziono i wykorzystano złoża metali, na przykład. W innych przypadkach pierwotna grupa rozbieżna mogła nie zabrać ze sobą odpowiedniej wiedzy. Zapytaj dziś przeciętną grupę rodzinną, ilu z nich, gdyby musieli zacząć od nowa, wiedziałoby, jak znaleźć, wydobywać i wytapiać złoża zawierające metale? Oczywiście jest, że w wielu grupach po Babel nastąpiła technologiczna (kulturowa) degeneracja.

W niektórych przypadkach mogły mieć na to wpływ trudne warunki środowiskowe. Aborygeni australijscy mają wiedzę technologiczną i kulturową, która w odniesieniu do ich stylu życia i potrzeby przetrwania w suchym outbacku jest odpowiednia. Obejmuje to zasady aerodynamiczne stosowane przy produkcji bumerangów (niektóre z nich zostały zaprojektowane tak, aby wracały do osoby rzucającej, a inne nie).



Czasami widzimy dowody degeneracji, które trudno wyjaśnić. Na przykład, gdy Europejczycy przybyli do Tasmanii, Aborygeni mieli tam najprostszą znaną technologię. Nie łowili ryb i zazwyczaj nie robili ubrań. Jednak ostatnie odkrycia archeologiczne sugerują, że wcześniejsze pokolenia miały większą wiedzę i wyposażenie. Archeolog Rhys Jones uważa, że w odległej przeszłości Aborygenów tasmańskich ci ludzie mieli sprzęt do zszywania skór w skomplikowane ubrania. Kontrastuje to z obserwacjami z początku XIX wieku, że po prostu przerzucali skóry przez ramiona. Wydaje się również, że w przeszłości faktycznie łowili i jedli ryby, ale gdy przybyli Europejczycy, nie robili tego od jakiegoś [czasu](#).^{17,18} Tak więc technologia nie zawsze jest zachowywana i rozwijana, ale może zostać utracona lub porzucona. Ludzie animiści żyją w strachu przed złymi duchami i często wymyślają tabu przeciwko zdrowym praktykom, takim jak mycie się i jedzenie różnych odżywczych pokarmów. To kolejny przykład pokazujący, w jaki sposób utrata wiedzy o prawdziwym Bogu-Stwórcy prowadzi do poniżenia ([Rzymian 1:18-32](#)).

.....

Aby dowiedzieć się więcej na temat rasy, kultury, rasizmu, niewolnictwa itp., przeczytaj artykuł dr. Carla Książka Wielanda, [Jedna ludzka rodzina](#), Wydawnictwo Creation Book, 2012.

Komentując książkę dr Wielanda, dr Felix Konotey-Ahulu podsumował: „...najlepsze dogłębne sprawozdanie na temat rasizmu, jakie kiedykolwiek czytałem. Książka zawiera informacje, które zaskoczą, jeśli nie zdumią, większość czytelników”.

Doktor Jonathan Sarfati skomentował:

„Mogę potwierdzić, że książka jest arcydziełem; stanowi wielki postęp w stosunku do poprzednich prac na temat ras, ponieważ uwzględnia tak ważne tematy, jak niewolnictwo, apartheid i kwestie rasowe.

stosunki w [USA] ..., historia kultury, historia gospodarcza i to, jak najbardziej produktywnie gospodarki mają chrześcijańskie podstawy. Unika dwóch nieprzydatnych skrajności bezstronności (zbyt wielu chrześcijan nie przeczytało [Jana 7:24](#)) o przeszłych złych rzeczach i poprawności politycznej, która za wszystko obwinia Zachód”.

-
1. Twierdzono, że ogólnoświatowe zróżnicowanie mitochondrialnego DNA (historia „mitochondrialnej Ewy”) wskazuje na to, że wszyscy ludzie dzisiaj wywodzą się od samotnej matki (żyjącej w małej populacji) 70 000 do 800 000 lat temu. Późniejsze odkrycia dotyczące tempa mutacji mitochondrialnego DNA drastycznie skróciły ten okres, aby umieścić go w biblijnych ramach czasowych. Zobacz Loewe, L. i Scherer, S., Mitochondrial Eve: the plot thickens, *Trends in Ecology and Evolution* 12(11):422–423, 1997; Wieland, C., A shrinking date for 'Eve', *Journal of Creation* 12(1):1–3, 1998; [creation.com/eve](#).
 2. Gutin, JC, Koniec tęczy, *Discover*, s. 71–75, listopad 1994.
 3. Jednak ludzie zamieszkujący subkontynent indyjski są głównie rasy białej, a ich kolor skóry waha się od jasnobrązowego do dość ciemnego. Nawet w Europie kolor skóry waha się od bardzo bladego do brązowego.
 4. Inne substancje mogą w niewielkim stopniu wpływać na odcień skóry, takie jak kolorowe włókna białka elastyny i pigment karoten. Jednak, raz jeszcze, wszyscy dzielimy te same związki, a zasady rządzące ich dziedziczeniem są podobne do tych opisanych tutaj.
Inne czynniki niż pigment w skórze mogą wpływać na odcień postrzegany przez obserwatora w subtelny sposób, taki jak grubość leżących wyżej (przezroczystych) warstw skóry oraz gęstość i położenie sieci naczyń włosowatych. W rzeczywistości „melanina”, która jest produkowana przez komórki w ciele zwane melanocytami, składa się z dwóch pigmentów, które również odpowiadają za kolor włosów.
Eumelanina jest bardzo ciemnobrązowa, feomelanina jest bardziej czerwona. Ludzie opalają się, gdy światło słoneczne stymuluje produkcję eumelaniny. Rudzielce, które często nie są w stanie wytworzyć ochronnej opalenizny, mają wysoki poziom feomelaniny. Prawdopodobnie odziedziczyły wadliwy gen, który sprawia, że ich komórki pigmentowe „nie są w stanie reagować na normalne sygnały, które stymulują produkcję eumelaniny”. Zobacz Cohen, P., Redheads come out of the shadow, *New Scientist* 147(1997):18, 1995.
 5. Jablonski, NG, Słońce, skóra i rozszczep kręgosłupa; w: Bruce, NW (red.), Proc. 5. doroczna konferencja. Austral. Soc. Human Biol., Centrum Biologii Człowieka, Australia, s. 455–462, 1992.
 6. Większość tego DNA znajduje się w jądrze każdej komórki, ale część jest zawarta w mitochondriach, które znajdują się poza jądrem w cytoplazmie. Plemniki dostarczają tylko jądrowego DNA, gdy komórka jajowa jest zapłodniona. DNA mitochondrialne dziedziczone jest tylko od matki, poprzez komórkę jajową.
 7. Gitt, W., Oszałamiający projekt w miniaturze, *Creation* 20(1):6, 1997; [creation.com/dna](#).
 8. Niesamowite, że ten sam odcinek DNA można „odczytać” w różny sposób, tak aby pełnił więcej niż jedną funkcję, poprzez rozpoczęcie procesu odczytu z różnych punktów lub edycję wyniku procesu odczytu. Kreatywna inteligencja stojąca za takim mechanizmem jest zdumiewająca.
 9. To uproszczenie nie ma na celu pomocy w naszej sprawie — im więcej genów, tym łatwiej jest mieć ogromny zakres „różnych” kolorów. Zasadę tę można zrozumieć, używając dwóch jako przykładu.
 10. Warianty genu nazywane są allelami, ale nie ma to tutaj znaczenia.
 11. Dla osób o zacięciu technicznym ten typ ekspresji genetycznej, w którym dawka alleli wpływa na cechę, nazywany jest częściową dominacją.

12. Rzeczywiście, zmutowaną formę genu MC1R znaleziono w skamieniałościach neandertalczyków — mutację powodującą rude włosy z powodu obniżonej produkcji normalnej brązowej melaniny. Wygląda więc na to, że neandertalczyki mogli mieć taki sam zakres ubarwienia, jaki mają dzisiejsi Europejczycy. Zobacz Carles Lalueza-Fox, C. i in., A melanocortin 1 receptor allele suggests various pigmentation among Neanderthals, *Science* 318:1453–1455, 2007; doi: 10.1126/science.1147417.
13. Bergman, J., Darwinizm i nazistowski holokaust rasowy, *Journal of Creation* 13(2):101–111, 1999; creation.com/holocaust.
14. Na przykład Grigg, R., Darwin's quisling (Charles Kingsley), *Creation* 22(1):50–51, 1999; creation.com/kingsley. Zobacz także creation.com/racism.
15. Richardson, D., *Wieczność w ich sercach*, Regal Books, Oddział Ewangelicznego Światła, USA, 1986. Animizm to wiara w to, że nawet przedmioty nieożywione posiadają duszę.
16. Wieland, C., Biblia i małżeństwa międzyrasowe, *Creation* 34(1):20–22, 2011; creation.com/interracial.
17. Jones, R., Łowcy epoki lodowcowej Tasmanii, *Australian Geographic* 8:26–45, 1987.
18. Jones, R., Paradoks tasmański; w: Wright, RVS (red.), *Narzędzia kamienne jako znaczniki kulturowe*, Australijski Instytut Studiów Aborygeńskich, 1977.

Rozdział 19

A co z dinozaurami?

• Czy istniała „epoka dinozaurów” na długo przed pojawieniem się ludzi? • Co Biblia mówi o dinozaurach? • Jakie były smoki w historii? • Co mówią nam skamieliny dinozaurów? • Co stało się z dinozaurami?

W Słyszemy i widzimy to wszędzie. Poprzez gazety, audycje radiowe, W dokumentach telewizyjnych, ekspozycjach muzealnych, kursach uniwersyteckich, podręcznikach szkolnych, a nawet książkach obrazkowych dla maluchów przekaz jest nieustępliwy: „miliony lat temu istniała „era dinozaurów”, ale wyginęły one na długo przed pojawieniem się człowieka na tej planecie”.

Jednakże bezpośrednia lektura Biblii całkowicie temu przeczy. Bóg stworzył dinozaury razem z człowiekiem ([Księga Rodzaju 1:24-31](#)) zaledwie około 6000 lat temu, a ponieważ przed zgrzeszeniem Adama nie było śmierci ([Rodzaju 2:16-17; 3:6](#)), Ludzie i dinozaury kiedyś, w niedawnej historii, żyli razem.

Podstawa konfliktu

Jak widzieliśmy w [rozdziale 1](#). Sposób, w jaki postrzegasz świat, w tym cała kwestia dinozaurów — zależy od założeń wyjściowych.

Podstawowa idea teorii ewolucji, nauczana w podręcznikach naukowych, polega na tym, że ludzie pojawili się „tylko” w ciągu ostatnich 100 000 lat. Dlatego też, biorąc pod uwagę, że przedtem nie było nikogo, kto mógłby obserwować i zapisywać to, co się wydarzyło, naukowcy mogą odtworzyć historię (czyli to, co definiują jako „prehistorię”) tylko na podstawie dowodów kopalnych i założeń. Ten scenariusz zakłada, że warstwy skał osadowych na całym świecie osadzały się przez bardzo długi czas — miliardy lat. Tak więc, patrząc na „progresję” organizmów od najniższych („najstarszych”) warstw do najwyższych („najmłodszych”) warstw, można ustalić kolejność pojawiania się i wymierania na przestrzeni wielu milionów lat.

Natomiast założenia wyjściowe chrześcijanina są (lub powinny być) zupełnie inne. Na początek chrześcijanie wierzą w Stwórcę i w to, że przemawiał On przez swoich proroków ([Hebrajczyków 1:1](#)) dla naszego dobra ([2 Tymoteusza 3:16](#)). I chrześcijanie wiedzą (lub powinni wiedzieć), że biblijny nacisk kładzie się na relacje naocznych świadków ([5 Mojżeszowa 19:15; 2 Koryntian 13:1](#)), bez

o czym nie możemy wiedzieć na pewno, co wydarzyło się przed naszym urodzeniem ([Hioba 38:4](#), (21))

Świeccy/ewolucyjni paleontolodzy, biolodzy i antropolodzy są w ogromnej niekorzystnej sytuacji, gdy próbują rekonstruować historię bez odwoływania się do relacji naocznych świadków. (Zobacz sekcję dotyczącą nauki eksperymentalnej i „historycznej” w [rozdziale 1](#).) Odwrotnie, jeśli twierdzenie Biblii, że jest naocznym świadkiem historii od samego początku, jest prawdziwe, to dowody w postaci skamieniałości dinozaurów znalezione na całym świecie powinny mieć znacznie większy sens z perspektywy biblijnej historii „młodej Ziemi” niż z perspektywy rzekomej ewolucyjnej „historii” długiego wieku. I ma.

Mnóstwo skamieniałości dinozaurów!

Jak omówiono w [rozdziale 10](#), Biblia mówi o kataklizmicznym globalnym potopie około 4500 lat temu — jego wpływ był tak duży, że Noe, jego rodzina i zwierzęcy/ptasi 'ładunek' pozostali na pokładzie przez ponad rok. Liczne warstwy osadów wodnych, teraz stwardniałych w skały, na całym świecie, są mocnym dowodem na siły zmieniające położenie geograficzne działające podczas tego potopu. Te warstwy skał osadowych zawierają miliardy skamieniałości (patrz [rozdział 15](#)), z których wiele zachowało się tak dobrze, że stworzenia te musiały zostać szybko pogrzebane pod masą osadu – ani padlinożercy, ani niszczący wpływ rozkładu wywołanego tlenem nie pozostawiły po sobie śladu.

Wśród tych miliardów skamieniałości badacze znaleźli i udokumentowali wiele skamieniałości dinozaurów¹. (Czasami słyszy się o ludziach twierdzących, że dinozaury nigdy nie istniały — ale takie twierdzenia są całkowicie nie do utrzymania, biorąc pod uwagę liczne dowody kopalne). „Cmentarzyska” skamieniałości dinozaurów znaleziono w wielu miejscach na całym świecie.



Photo courtesy Films for Christ

Cmentarze dinozaurów świadczą o katastrofalnych warunkach pochówku, zgodnych z czasami potopu.

Jedno z takich „masowych cmentarzysk skamieniałości”² w Patagonii w Ameryce Południowej dostarczyło wielu skamieniałości dinozaurów. Niektóre z nich należą do naprawdę dużych stworzeń, takich jak przypominający T. rex Giganotosaurus (greckie gigas [olbrzym] i notos [południe]), mierzący do 14 m (47 stóp) długości. Znaleziono tam również wiele małych dinozaurów. Jednak niezależnie od tego, czy były duże, czy małe, doskonałe zachowanie tych skamieniałości jest zgodne z tym, że zwierzęta te wyginęły i zostały przykryte podczas potopu za czasów Noego. Na przykład jedną „rodzinę” składającą się z sześciu skamieniałych dinozaurów — jednego dorosłego, dwóch mniejszych dorosłych, dwóch młodych i „niemowlęcia” — znaleziono pochowanych razem, bez żadnych dowodów na to, że zostały zaatakowane lub znalezione przez inne zwierzęta.³ Świeccy paleontolodzy wysunęli teorię, że ta grupa dinozaurów „mogła zginąć podczas powodzi”.⁴ Paleontolodzy wielokrotnie mówią o znaleziskach skamieniałości dinozaurów, że powstały „na dnie starożytnego jeziora lub morza” lub „w starym korycie rzeki”.

Kiedy odkryto siedem skamieniałych dinozaurów, z których wszystkie zidentyfikowano jako należące do jednego gatunku,

Mapusaurus roseae, znalezione w pojedynczym złożu w Patagonii, „nie wykazywały żadnych oznak choroby, więc zwierzęta te najwyraźniej padły ofiarą jakiejś katastroficznej sytuacji”.^{5,6} Musiało to być rzeczywiście nie lada katastroficzne wydarzenie, skoro nagle pochowano grupę tak dużych — mierzących nawet 12,5 m (40 stóp) długości — potworów.

Podobne znaleziska skamieniałości na całym świecie są zgodne z globalnym katastrofalnym wydarzeniem potopu opisanym w Biblii ([Księga Rodzaju 6–9](#), [1 Piotra 3:20](#)), jednak świeccy paleontolodzy najwyraźniej nie potrafią tego dostrzec ([2 Piotra 3:5–6](#)), mimo że natrafiają na dowody w swojej codziennej pracy. Jedną z takich osób jest paleontolog z Montana State University, Jack Horner. Jest on bardzo dobrze zaznajomiony z „cementaryskami” skamieniałości dinozaurów — podczas wyprawy na pustynię Gobi w Mongolii on i jego zespół ustanowili nowy „rekord” w odkryciu dinozaurów — 67 szkieletów w ciągu jednego tygodnia!⁷ Wyprawa w ten sam obszar w poprzednim roku przyniosła 30 szkieletów.

A dowody szybkiego pochówku są często niepodważalne. Na przykład: z Oxfordshire, Wielka Brytania, ślady zauropodów⁸, które wymagają szybkiego pochówku w celu zachowania. Z chińskiej prowincji Jiangxi, skamieniałość dinozaura owiraptora z dwoma jajami wciąż widocznymi w jamie ciała — tzn. zmarł tuż przed złożeniem jaj⁹, a zatem musiał zostać szybko pochowany, zanim jaja mogły się rozłożyć.

Biblia **does** dinozaurach

W tym momencie niektórzy mogą zaprotestować: „Ale Biblia nie wspomina nic o dinozaurach!” To prawda, że słowo „dinozaur” nie pojawia się w Biblii. Ale „dinozaur” jest stosunkowo nowoczesnym słowem, wymyślonym przez Sir Richarda Owena w 1841 roku. Wywodzi się ono z greckich słów oznaczających „straszny jaszczur” po zobaczeniu skamieniałych kości iguanodona i megalozaura. Zrozumiałe jest, że „dinozaur” nie pojawia się w angielskich tłumaczeniach Biblii, ponieważ tradycja angielskiego tłumaczenia została ustanowiona w latach 1500. i 1600. wraz z Biblią Genewską i Biblią Króla Jakuba. Jednak Biblia przekazuje nam ważne informacje o dinozaurach:

- Pierwotne rodzaje dinozaurów powstały w Tygodniu Stworzenia, około 6000 lat temu.
- Dinozaury lądowe zostały stworzone 6. dnia Tygodnia
- Stworzenia, wraz z człowiekiem. Jeśli istniały dinozaury wodne, zostały stworzone 5. dnia,

wraz z gadami pływającymi (takimi jak plezjozaury) i latającymi (takimi jak pterozauury).



- Przed zgrzeszeniem Adama nie było cierpienia ani śmierci — dinozaury od początku żyły obok człowieka i wszystkich innych stworzeń. • Całe stworzenie (w tym dinozaury) zostało przeklęte w wyniku grzechu Adama i było „w niewoli skażenia” ([Rzymian 8:21](#)) od tego czasu.
- Wszystkie oddychające powietrzem kręgowce lądowe (w tym dinozaury), których nie było na Arce Noego, zginęły w globalnym potopie około 4500 lat temu. Jednak nie wyginęły w tym czasie, ponieważ pary każdego gatunku zostały zachowane na Arce. • Było to w miejscu lądowania Arki na (dziś znanym) Bliskim Wschodzie, powszechnie nazywanym Środkowym Wschodem („góry Ararat” — [Rodzaju 8:4](#)) że oddychające powietrzem zwierzęta lądowe (w tym dinozaury) zaczęły ponownie zasiedlać Ziemię.
- Od zakończenia potopu „strach i trwoga” człowieka ogarnęły wszystkie zwierzęta (w tym dinozaury), co zbiegło się z udzieleniem człowiekowi pozwolenia na spożywanie mięsa ([Księga Rodzaju 9:2-4](#)).

Czy „smoki” oznaczają dinozaury?

Zastosowanie powyższych ram biblijnych do naszego myślenia w odniesieniu do dinozaurów nasuwa następujące pytanie: Kiedy człowiek po potopie rozprzestrzenił się po fiasku w Babel ([Księga Rodzaju 11](#)), czyż nie natknąłby się (ponownie) na dinozaury?

Rzeczywiście, istnieją silne przesłanki wskazujące na to. Od Europy, przez Azję aż po Chiny, liczne są historyczne odniesienia do „smoków”, a opisane cechy tych stworzeń często pokrywają się z nowoczesnymi rekonstrukcjami dinozaurów dokonanymi przez naukowców na podstawie dowodów kopalnych.

Na przykład w kronice z 1405 r. w Anglii: „Blisko miasta Bures, niedaleko Sudbury, ostatnio pojawił się, ku wielkiemu zmartwieniu wsi, smok, ogromny w ciele, z czubatą głową, zębami jak piła i ogonem rozciągającym się na ogromną długość. Zabiwszy pasterza stada, pożarł wiele owiec”.¹⁰ Takie cechy jak „czubata głowa” i „ogon rozciągający się na ogromną długość” są zgodne z tym, że ten „smok” jest stworzeniem podobnym do dinozaura.



Święty Jerzy i smok, Wenecja, Włochy, ok. 1500 r.

Około 900 r. n.e. irlandzki pisarz opisał spotkanie z dużym zwierzęciem o grubych nogach i mocnych pazurach, opisując je jako mające „żelazne” pazury na ogonie — czy mógł to być stegozaur?¹¹ Natomiast ryciny mosiężne pochodzące

z XV w. w katedrze w Carlisle w Wielkiej Brytanii przedstawiają stworzenia, które każde dziecko w XXI wieku od razu by rozpoznało.

rozpoznać jako dinozaury, wraz z przedstawieniami różnych ryb, psa, świni, ptaka i innych znanych zwierząt.¹² Skąd osoba rytująca te przedstawienia mogła wiedzieć, jak wyglądały dinozaury, biorąc pod uwagę, że żyła ponad trzy stulecia, zanim skamieniałe kości takich stworzeń zostały systematycznie wykopane, opisane i nazwane? Odpowiedź jest z pewnością jasna: ludzie wiedzieli, jak wyglądały takie dinozaury, ponieważ te stworzenia żyły w tamtym czasie i były tak samo znane ludziom jak ryby, psy, świnie i ptaki.¹³



Mosiężna rycina na grobowcu biskupa Richarda Bella, który zmarł w 1496 r., Katedra w Carlisle, Wielka Brytania

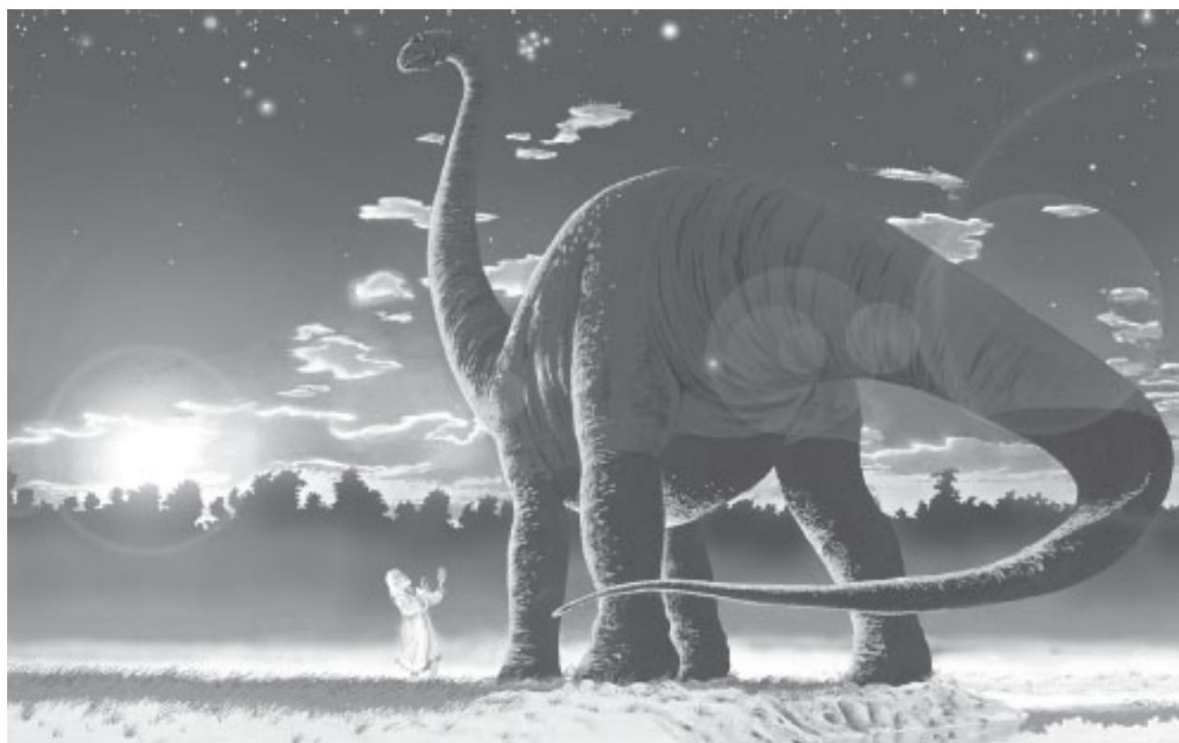
Opisy „smoków” są niezwykle spójne, rozciągając się od Brytanii (godło na fladze Walii przedstawia smoka) przez Europę i Indie aż do Chin. Chińska ceramika, hafty, rzeźby itp. słyną z tego, że są widocznie zdobione wizerunkami smoków. W tradycyjnym (skomplikowanym) piśmie chińskim znak „smok” jest postrzegany jako piktograficznie reprezentujący stworzenie — prawa część znaku to kolce i ogon smoka. Istnieje również wiele powiedzeń w języku chińskim, które łączą smoki z wciąż żyjącymi zwierzętami, takimi jak tygrysy.¹⁴

Ponadto spośród dwunastu symboli używanych w chińskim cyklu kalendarza księżycowego, jedenaście to prawdziwe zwierzęta (świnia, szczur, królik, tygrys itd.), co sugeruje, że pozostały symbol, czyli smok, jest równie realny.

龍

Chiński znak oznaczający „smok”.

Wszystko to jest zgodne z utożsamianiem dinozaurów ze smokami z historii i jako prawdziwych zwierząt, które żyły nie tak dawno temu. To przeczy całej idei „epoki dinozaurów” miliony lat przed pojawieniem się ludzi i dodatkowo wspiera biblijną relację o prawdziwej historii świata.



Czy „Behemot”, którego widział Hiob, był jednym z wielkich dinozaurów?

Dinozaur opisany w Biblii?

Oprócz możliwych pośrednich odniesień w Biblii do stworzeń, które mogły być dinozaurami¹⁵, w Księdze Rodzaju znajduje się szczegółowy opis zwierzęcia

Księga Hioba, której nie da się zaklasyfikować do żadnego ze zwierząt żyjących współcześnie.

Kilkaset lat po potopie Bóg przemówił do człowieka o imieniu Hiob i przypomniał mu, jak wielkim jest Stwórcą, wskazując na wyjątkowo masywne stworzenie, które stworzył:

„Spójrzcie teraz na Behemota, którego stworzyłem wraz z wami; żywi się trawą jak wół. Zobaczcie teraz, jego siła jest w jego biodrach, a jego moc w mięśniach jego żołądka. Porusza on swoim ogonem jak cedrem; ścięgną jego ud są ściśle ze sobą związane. Jego kości są jak belki z brązu, a jego żebra jak pręty z żelaza. On jest pierwszą z dróg Boga; tylko Ten, który go stworzył, może zbliżyć swój miecz”
(Hioba 40:15–19).

Jedną z trudności, z jakimi borykają się bibliści, jest próba zidentyfikowania, czym właściwie może być ten „behemot”. Oczywiście jest, że żył on w czasach Hioba, w przeciwnym razie Boże instrukcje nie miałyby sensu. Niektórzy tłumacze Biblii, nie będąc pewni, czym jest bestia, po prostu transliterowali hebrajskie בְּהֵמֹת, behemoth. Inni, zwracając uwagę na wielkość i siłę stworzenia oraz na to, że zajmuje ono „pierwszą pozycję wśród dróg Boga”, sądzili, że musi to być największe żyjące dziś zwierzę lądowe, mianowicie słoń, lub też (biorąc pod uwagę jego zdolność do zamieszkiwania strumieni/bagien — ww. 21–23) hipopotam. Pomysł ten został wskazany albo w przypisie, albo, w niektórych przypadkach, w samym tłumaczeniu.

Jednakże pomijając fakt, że słoń i hipopotam nie były największymi zwierzętami lądowymi stworzonymi przez Boga (skamieniałości pokazują, że niektóre dinozaury były większe od zwierząt wielkości słonia), taka interpretacja nie ma sensu, ponieważ ogon olbrzyma porównany jest do drzewa cedrowego (w. 17). Ani ogon słonia przypominający sznur, ani ogon hipopotama w żaden sposób nie uzasadniają porównania z drzewem cedrowym. Jednak rekonstrukcje Brachiosaurus dokonane przez paleontologów na podstawie skamieniałości bardzo przypominają opis behemota, jaki Bóg dał Hiobowi.16

Jak dinozaury mogły zmieścić się na Arce?

Biorąc pod uwagę wiele różnych gatunków dinozaurów, które zostały zidentyfikowane, oraz ogromne rozmiary niektórych z nich (np. Seismosaurus, na podstawie rekonstrukcji skamieniałości, osiągnął długość 45 metrów (150 stóp)), niektórzy mogą się zastanawiać, w jaki sposób Noe mógł zabrać wszystkie gatunki dinozaurów na Arkę. Jednakże, gdy weźmie się pod uwagę poniższe, nie ma problemu.

1. Tylko około 55 „rodzajów” dinozaurów

W [rozdziale 13](#), omawialiśmy, jak Noe nie musiał zabierać na pokład Arki wszystkich gatunków (niezwykle elastyczna koncepcja), ale tylko pary każdego stworzonego rodzaju. Ta sama zasada dotyczy dinozaurów. Arka Noego nie musiała więc zabierać na pokład 668 lub więcej nazwanych gatunków dinozaurów; raczej tylko reprezentatywne „rodzaje” ([Księga Rodzaju 6:20](#)) — szacuje się, że było ich tylko 55,17



Czaszki, którym nadano różne nazwy rodzajowe:
Apatosaurus (góra) i Diplodocus (dół), co wyraźnie oznacza ten sam biblijny rodzaj

Choć to ogromne dinozaury przyciągają uwagę opinii publicznej (i są eksponowane w mediach), tak naprawdę większość gatunków dinozaurów była o wiele mniejsza — na przykład Compsognathus dorównywał rozmiarem kurczakowi.

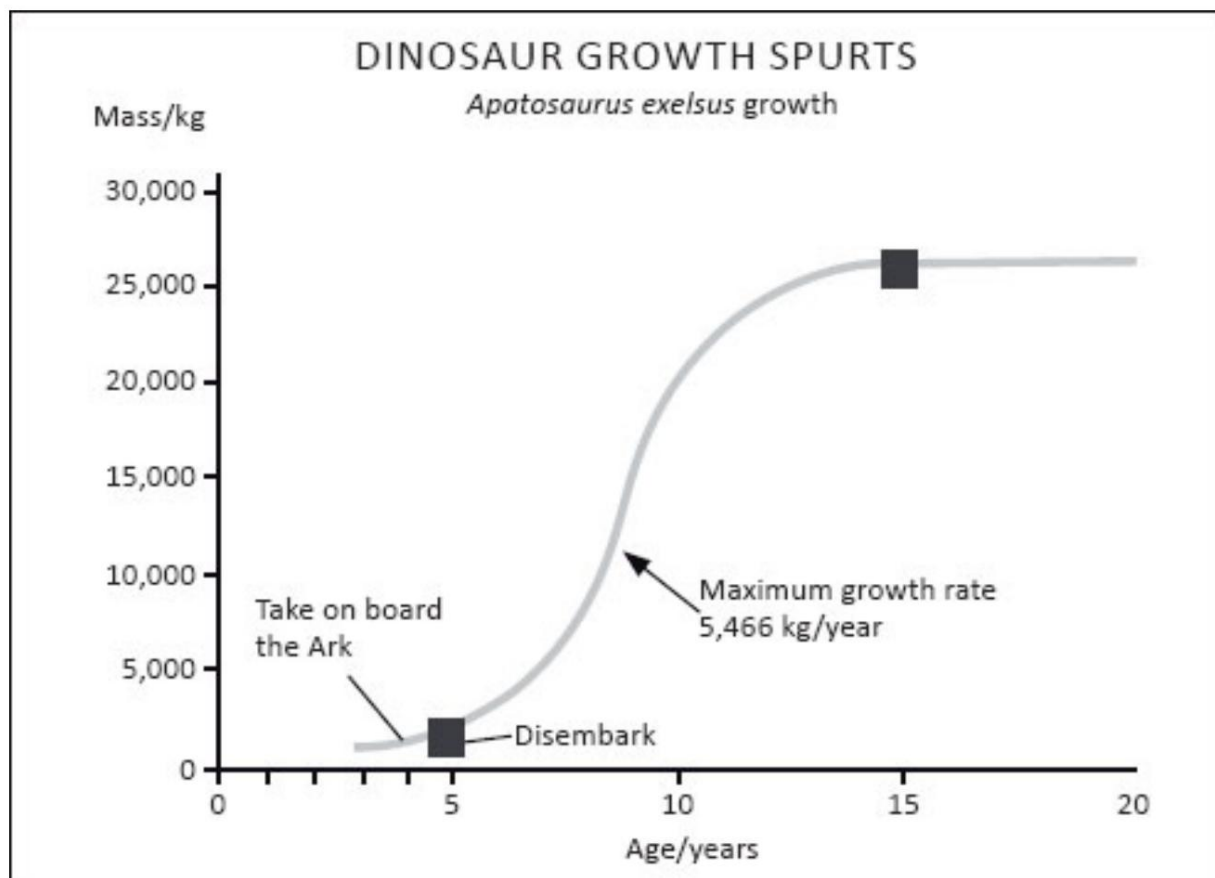
2. Arka była ogromna.

Według [Księgi Rodzaju 6:14-16](#), Arka była ogromna — w niczym nie przypominała karykatury „wanny”, jaką często przedstawiają współcześni artyści.¹⁸ Była wystarczająco duża, by pomieścić wymaganą liczbę zwierząt.¹⁹ (Zobacz także [rozdział 10](#).)

3. Nie ma potrzeby, aby w pełni dorosłe dinozaury

znajdowały się na Arce Nawet biorąc pod uwagę rzeczywiste (objętościowe) rozmiary Arki, 20 dinozaury tak duże, jak ogromne okazy skamieniałości, które zostały odkryte, prawdopodobnie nie zmieściłyby się przez drzwi Arki. Ale to nie oznacza, że te bardzo duże gatunki dinozaurów nie były reprezentowane. Raczej młode osobniki mogły zostać łatwo zabrane na pokład — i ma to większy sens niż zabieranie „brachiozaurów babci i dziadka”²¹ na Arkę, biorąc pod uwagę potrzebę aktywnie rozmnażających się par po Potopie, niezbędnych do ponownego zaludnienia Ziemi. Należy zauważyć, że to Bóg wybrał pary, które miały reprezentować każdy rodzaj, i przyprowadził je do Noego ([Księga Rodzaju 6:20](#)) — Noe nie musiał „zaganiać” dinozaurów (ani innych zwierząt i ptaków), wbrew drwinom niektórych sceptyków Biblii.

Niektórzy mogliby zapytać: „Ale niektóre dinozaury były ogromne — czy to nie oznacza, że ich „dzieci” też były duże?” W rzeczywistości nie. Wiele jaj dinozaurów zostało odkrytych w różnych miejscach na świecie, ale największe ma około 50 cm (20 cali) długości. Tak więc, zaraz po wykluciu, młode nawet największych dinozaurów miały mniej niż 1 metr wzrostu (około 3 stóp).



A co z możliwym problemem dinozaurów, zabranych na Arkę jako małe osobniki młodociane, które stały się zbyt duże (w ciągu kolejnego roku na pokładzie Arki), aby wyjść przez drzwi, gdy nadszedł czas opuszczenia statku? Badania wzrostu kości dinozaurów pokazują, że to również nie byłoby problemem (pod warunkiem, że osobniki młodociane były na właściwym etapie wzrostu, gdy wybrano je do wejścia na pokład). Naukowcy badający pierścienie wzrostu w kościach dinozaurów wykazali, że dinozaury miały rodzaj „skoku wzrostu młodzieńczego”.^{22,23,24} Na przykład u ogromnego *Apatosaurus* skok rozpoczął się w wieku około pięciu lat, gdy dinozaur ważył zaledwie jedną tonę (wielkości wołu). Podczas skoku rósł o ponad pięć ton rocznie, a następnie wzrost ustabilizował się w wieku 12–13 lat, gdy ważył około 25 ton. (Zobacz wykres powyżej.) Inne dinozaury, takie jak ważący 1700 kg (3700 funtów) *Majazaura* i znacznie mniejsze, ważące 20 kg (44 funty) *Syntarsus* i *Psittacosaurus*, miały taki sam sigmoidalny (w kształcie litery „S”) wzór wzrostu.

Badania te sugerują sposób umieszczenia zwierząt na pokładzie. Bóg mógł wybrać okazy, o których wiedział, że przejdą okres gwałtownego wzrostu,

zaraz po opuszczeniu Arki. Rozwiązałyby to powszechne sceptyczne obiekcje dotyczące umieszczenia i karmienia ogromnych dinozaurów na Arce. To znaczy, dinozaury nie były w rzeczywistości aż tak ogromne, gdy były na pokładzie. Skok wzrostu tuż po opuszczeniu Arki oznaczałby również, że mogłyby szybko przerosnąć potencjalnych drapieżników.

Podsumowując, Noemu z łatwością udało się pomieścić wszystkie dinozaury rodzajów na Arce, ponieważ:

- większość gatunków dinozaurów była stosunkowo mała
 - nawet duże gatunki dinozaurów były małe przed okresem nastoletniego wzrostu
 - było stosunkowo niewiele gatunków dinozaurów (prawdopodobnie około 50) w porównaniu do liczby nazwanych „gatunków”
- Arka była wystarczająco duża!

Wyzwania dinozaurów dla teorii

ewolucji W [rozdziale 15](#) zobaczyliśmy,

jak według ewolucyjnej interpretacji zapisu kopalnego opartej na długim wieku, wiele skamieniałości jest „nie na swoim miejscu”. To znaczy, że nie pasują do rzekomego, stopniowego porządku pojawiania się od dołu do góry, oczekiwanego przez ewolucjonistów.

Skamieniałości „poza kolejnością” stanowią również wyzwanie dla teorii ewolucji dinozaurów. Na przykład:

Skamieniałe szczątki małego dinozaura (psittakozaura) znaleziono w brzuchu kopalnego ssaka o nazwie *Repenomamus robustus*.²⁵ Ten okaz i inna niedawno odkryta duża skamieniałość *Repenomamus* są prawdziwą niespodzianką dla ewolucjonistów, ponieważ założenia ewolucyjne mówią, że ssaki żyjące w tzw. „epoce dinozaurów” musiały być małe, aby uniknąć ogromnych gadów. Chociaż jest to niespodzianką dla ewolucjonistów, nie jest to szokiem dla kreacjonistów — ssaki, dinozaury i człowiek pierwotnie żyli w tym samym czasie.

- Ewolucyjna idea, że tylko małe, niewyspecjalizowane („prymitywne”) ssaki przypominające ryjówki żyły z dinozaurami, została dodatkowo podważona przez odkrycie skamieniałości ssaka przypominającego bobra w Mongolii Wewnętrznej, „datowanego” przez ewolucjonistów na 164 miliony lat.^{26,27} Niektóre z jego miękkich tkanek, takie jak grube futro, były dobrze zachowane. Wygląda na to, że zwierzę mogło zarówno

pływać i kopać, co oznacza, że był wysoce wyspecjalizowany — nie był małym i „prymitywnym” ssakiem wielkości myszy!

- Skamieniałości dinozaurów często znajdują się w warstwach skalnych zawierających niewiele skamieniałości roślin, a mimo to musiały tam być ogromne ilości roślinności, aby wyżywić duże roślinożerne dinozaury, takie jak Brachiosaurus. Jednak z perspektywy kreacjonistycznej nie ma tu żadnej tajemnicy. Warstwy, w których żyły dinozaury, nie reprezentują pogrzebanego ekosystemu ani „epoki” dinozaurów — raczej warstwy, w których żyły dinozaury, to po prostu skały, które stwardniały wokół dinozaurów pogrzebanych podczas Potopu. Można by się spodziewać, że ruchliwość dinozaurów w porównaniu z roślinami oznaczałaby, że nie zostały pogrzebane razem — dinozaury próbowałyby uciec przed wzbierającą wodą powodziową, podczas gdy rośliny nie mogłyby.
- Badacze ewolucji, którzy odkryli szczątki co najmniej pięciu rodzajów traw w koprolitach dinozaurów (skamieniałe odchody²⁸), mówią, że „to był kompletny szok”.^{29,30,31,32} To był szok, ponieważ według standardowej linii ewolucyjnej, opartej na „chronologii” kopalnych zapisów z długiego okresu, trawy wyewoluowały około 55 milionów lat temu, co miałoby miejsce 10 milionów lat po wyginięciu dinozaurów (rzekomo) około 65 milionów lat temu. Jednak odkrycie, że dinozaury jadły trawę, postawiło ewolucjonistów przed dramatyczną zagadką „podróży w czasie” związanej z trawą: w jaki sposób dinozaury mogły jeść coś, co rzekomo jeszcze nie wyewoluowało? Ciekawe, że Biblia mówi o podobnym do zauropoda Behemocie jedzącym trawę jak wół ([Hioba 40:15](#)).
- Popularna teoria ewolucji, że dinozaury były przodkami ptaków, zaprzecza sama sobie, ponieważ według ich własnego datowania skamieliny „ptasiopodobnych dinozaurów” (rzekomych prekursorów ptaków) są miliony lat młodsze od słynnej skamieliny Archaeopteryxa, który był w pełni rozwiniętym latającym ptakiem. Nawet skamieliny ptaka z dziobem Confuciusornis³³ są starsze od jego domniemanych przodków.
- Wyginięcie dinozaurów jest wielką zagadką dla nauki świeckiej. Nic więc dziwnego, że tak bardzo przykuło uwagę kultury popularnej. Różne teorie ewolucyjne zostały przedstawione jako wyjaśnienia wyginięcia dinozaurów, np. pojawiły się ssaki i zjadały jaja dinozaurów; ewoluowały nowe rośliny narkotyczne; i globalne ochłodzenie/ocieplenie. Jednakże zdecydowanie najpopularniejszym pomysłem jest to, że to asteroida

wpływ był odpowiedzialny. Ale ta koncepcja ma nieprzezwyciężalne trudności. Na przykład (ewolucyjne) daty wyginięcia nie korelują z (ewolucyjnymi) datami kraterów;^{34,35} a słynna warstwa irydu znaleziona w skałach na całym świecie — rzekomo kluczowy dowód uderzenia meteorytu — jest znacznie mniej jasno zdefiniowana, niż kiedyś twierdzono.³⁶ Z biblijnej

perspektywy nie ma żadnej „tajemnicy” wyginięcia dinozaurów — warstwy skał osadowych zawierające skamieliny nie są „zapisem” ewolucji i wyginięcia na przestrzeni milionów lat, ale raczej spuścizną pochówku w globalnym potopie (około 4500 lat temu) i jego następstwach. Wszystkie rodzaje zwierząt lądowych (w tym dinozaury) i ptaków przetrwały na pokładzie Arki, ponownie zaludniając Ziemię. Od tego czasu wiele stworzeń wyginęło, nie tylko dinozaury, w trwającym pokazie Klątwy stworzenia. Podobnie jak w przypadku dodo, prawdopodobne jest, że część dinozaurów wyginęła na skutek działalności człowieka, np. dlatego, że stanowiły bezpośrednie zagrożenie dla naszego bezpieczeństwa lub z powodu utraty siedlisk (na skutek rolnictwa lub ekspansji miast).

Współczesną analogią może być fakt, że tygrys, nosorożec i słoń albo wyginęły, albo trafiły na listę „gatunków zagrożonych” w wielu częściach Azji Południowo-Wschodniej w wyniku postępującego rozprzestrzeniania się człowieka po upadku Wieży Babel. Bohaterskie opowieści o odważnych młodych mężczyznach w Indonezji, którzy zabijali dzikie tygrysy i słonie, wykazują uderzającą zbieżność z wielowiekowymi opowieściami o „Świętym Jerzym i Smoku”, Beowulfie i innych, w których pogromcy smoków chronili również innych.

Niektórzy mogą się zastanawiać, jak ludzie mogli zabić niektóre większe dinozaury bez nowoczesnej broni. Ale ludzie zabijali wieloryby, które były większe od każdego dinozaura, z łodzi żaglowych, używając pracy zespołowej i ręcznie wystrzeliwanych harpunów. I to na „domowym terenie” wielorybów. Myśliwi używali takich rzeczy jak ogień, pułapki i kurara, aby złapać/zabić duże zwierzęta.



Beowulf i smok: opowieść ze Skandynawii

Wyschnięcie kontynentów po potopie — wszystkie kontynenty miały kiedyś rozległe morza śródlądowe — mogło również być czynnikiem przyczyniającym się do wyginięcia dinozaurów. Wydaje się, że dinozaury były jak hipopotamy, zamieszkujące obszary z dużą ilością wody (Biblia wspomina, że Behemot często odwiedzał rzekę; [Hiob 40:21-23](#)), a wyschnięcie łądu spowodowało skurczenie się obszarów odpowiednich dla nich. Wzrost i upadek epoki lodowcowej po potopie ([rozdział 16](#)) również wpłynął na przetrwanie dinozaurów.

Zatem wyginiecie dinozaurów jest łatwe do zrozumienia z biblijnego punktu widzenia.

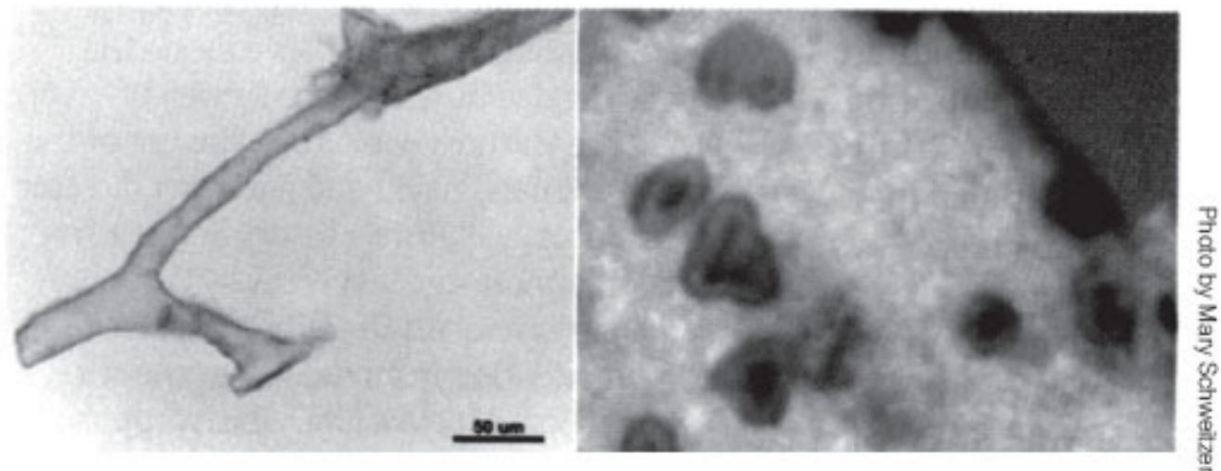
Co ciekawe, zgodnie z ewolucyjną interpretacją warstw kopalnych, wiele innych organizmów wymarło miliony lat temu, np. latimeria (czasami nazywana „rybą dinozaura”, ponieważ mówiono, że wyginęła około 65 milionów lat temu) i sosna Wollemia (znana również jako „drzewo dinozaura” z tego samego powodu). Jednak ewolucjoniści byli zaskoczeni, gdy okazało się, że te i wiele innych „żywych skamieniałości”³⁷ lub „taksonów łądarza” nadal żyje. Takie odkrycia nie zaskoczyły kreacjonistów. Podobnie, nie byłoby zaskoczeniem, gdyby ktoś przypadkiem znalazł dziś żywego dinozaura, np. w odległych dżunglach Kongo lub Papui-Nowej Gwinei.³⁸ Jednak dla ewolucjonistów szok byłby znacznie większy niż

doświadczyliśmy tego, gdy odkryto, że sosna trzonopłetwa i sosna wolemi żyją do dziś.³⁹

Kości dinozaurów –**nie** mają milionów lat!

Wiele skamieniałości dinozaurów nie jest całkowicie zmineralizowanych — w rzeczywistości znaleziono kości dinozaurów z komórkami krwi, hemoglobina, kruchymi białkami (np. osteokalcyną, aktyną, tubuliną) i tkanką miękką, taką jak elastyczne więzadła i naczynia krwionośne. I na szczególną uwagę zasługują: DNA i radiowęgiel. Jest to niezwykle trudne dla ewolucjonistów, ponieważ jak takie kości mogłyby mieć 65 milionów lat? Jak powiedziała jedna z badaczek zaangażowanych w odkrycie komórek krwi dinozaurów, dr Mary Schweitzer: „Jeśli pobierzesz próbkę krwi i położysz ją na półce, po około tygodniu nie będziesz mieć niczego rozpoznawalnego. Więc dlaczego w dinozaurach miałyby cokolwiek zostać?”⁴⁰

Dlaczego? Chyba że oczywiście nie wyginęły od milionów lat, a ich szczątki zostały szybko zachowane w katastrofalnych warunkach kilka tysięcy lat temu, a nawet niedawno. Ale paradygmat ewolucyjny jest tak zakorzeniony w społeczności naukowej, że wkrótce stało się wiadome, że dr Schweitzer ma problemy z publikacją swoich wyników.



Rozciągnięcie? Kość T. rexa dała giętkie, rozgałęzione naczynia (po lewej), z których niektóre zawierały czerwone krwinki (po prawej). Jak mogły mieć miliony lat?

„Jeden recenzent powiedział mi, że nie obchodzi go, co mówią dane, bo wiedział, że to, co znajduję, nie jest możliwe” – mówi Schweitzer. „Napisałem

wrócił i zapytał: „No więc, jakie dane by cię przekonały?” A on odpowiedział: „Żadne”.

Schweitzer opowiada, jak zauważyła, że szkielet T. rexa (z Hell Creek w Montanie) miał wyraźnie trupi zapach. Kiedy wspomniała o tym wieloletniemu paleontologowi Jackowi Hornerowi (patrz wcześniej w tym rozdziale), powiedział: „O tak, wszystkie kości z Hell Creek śmierdzą”. Ale wśród paleontologów tak zakorzenione jest przekonanie, że kości dinozaurów muszą mieć miliony lat, że „zapach śmierci” nawet do nich nie dotarł — pomimo że dowody znajdowały się tuż pod ich nosami. Sama Schweitzer nie wydaje się być w stanie lub chętna do ucieczki od paradygmatu długiego wieku, pomimo jej bezpośredniego zaangażowania w wiele odkryć, przez dwie dekady.⁴¹ Próbowła wyjaśnić długowieczność materiału, odwołując się do żelaza w hemoglobinie jako środka konserwującego. Jednak hemoglobina w eksperymencie była wysoce skoncentrowana (bardzo sztuczna) i nie może wyjaśnić zakresu zachowanych cech. To jest „chwytanie się brzytwy”.⁴² Inni ewolucjoniści próbowali „wytłumaczyć” wiele odkryć jako zanieczyszczenie, wiedząc, że zmierzone

wskaźniki rozkładu delikatnych białek i DNA pokazują, że nie mogły one przetrwać domniemanych milionów lat od wyginięcia dinozaurów. To, a także nieskrywane działania ewolucjonistów mające na celu stłumienie doniesień o wynikach radiowęglowych (rozpad węgla-14 jest tak szybki, że gdyby szczątki miały nawet 100 000 lat, nie byłoby żadnego wykrywalnego!), świadczą o niechęci do stawiania czoła dowodom, które podważają paradygmat długiego wieku.⁴³

Dinozaury — kluczowe narzędzie do świadczenia dla chrześcijan

Biorąc pod uwagę trudności, jakie mają ewolucjoniści w stawianiu czoła tak konfrontacyjnym (ich zdaniem) dowodom, można by pomyśleć, że Kościół jako całość będzie to głośno głosił, starając się dotrzeć do licznych osób wierzących w prawdziwość teorii ewolucji. („Ewolucja jest prawdą” oznacza, że Biblia myli się, twierdząc, że Chrystus jest Stwórcą, a zatem, zgodnie z definicją, w Chrystusie nie może być zbawienia). W świetle Biblii domniemana „tajemnica” dinozaurów całkowicie znika.

Niestety, wielu chrześcijan nie używa aktywnie dinozaurów jako narzędzia do świadczenia, z różnych powodów. Niektórzy nie zdają sobie sprawy, jak potężne może być zajęcie się kwestią dinozaurów, gdy

będąc świadkiem kultury bombardowanej ewolucyjnymi naukami o dinozaurach. Dzieci w szczególności są indoktrynowane ewolucją z jej milionami lat poprzez urzekanie ich wyobraźni za pomocą dinozaurów.

Inni uważają, że sprzeczności między „nauką” a Biblią można rozwiązać, przyjmując jedno z często nauczanych stanowisk „kompromisowych”, np. teorię luk (która oczywiście niczego nie rozwiązuje – patrz [rozdział 3](#)). Takich chrześcijan można delikatnie „pozyskać”, wskazując na przykłady dinozaurów dotkniętych Klątwą — np. skamieniałe dinozaury, które umarły na nowotwory podobne do tych, które dotyczą ludzi dzisiaj^{44,45} lub które zostały zjedzone przez własny [gatunek^{46,47,48}](#) — a następnie zadając im pytanie: „Czy ten dinozaur umarł tak straszną śmiercią w „bardzo dobrym” świecie, zanim Adam zgrzeszył, czy po tym, jak zgrzeszył?” Oczywiście, w świecie przed Upadkiem nie było raka, a Bóg powiedział, że zwierzęta (w tym dinozaury) mają się rozmnażać „według swojego rodzaju”, a nie zjadać swój własny gatunek!



Nie ma potrzeby, aby Kościół milczał w kwestii dinozaurów. Nie ma też żadnego usprawiedliwienia, biorąc pod uwagę coraz liczniejsze materiały kreationistyczne, takie jak ta książka, które mogą pomóc wyposażyc chrześcijan, aby śmiało głosili Chrystusa, bez względu na to, jak „ewolucjonizowana” jest kultura. A jeśli coraz więcej chrześcijan, tak wyposażonych i ośmielonych, jest gotowych właśnie to zrobić, jaką różnicę mogłoby to zrobić — jak zobaczymy w [rozdziale 20](#).

-
1. W kulturze popularnej wymarłe latające gady, takie jak pterozaurowe i wodne (pływające) gady, takie jak plezjozaurowe, są często nazywane dinozaurami. Jednak naukowcy, pomimo pewnych różnic w formalnej definicji „dinozaura”, generalnie wykluczają latające i pływające gady. Tak więc „prawdziwe dinozaury” są opisywane jako „głównie lądowe”. Są to gady z kolumnowymi nogami pod ciałem, a nie z rozłożonymi nogami jak u krokodyla lub jaszczurki.

2. Owen, J., dla National Geographic News, 2006, Mięsożerny dinozaur był większy od T. rexa, news.nationalgeographic.com/news/2006/04/0417_060417_large_dino.html.
3. Anon., Powódź – link do skamieniałej rodziny dinozaurów, Creation 22(4):7, 2000; creation.com/dinofam.
4. Niller, E., Nowy rex, Scientific American 282(5):30, 2000.
5. Owen, 2006.
6. Coria, R. i Currie, P., Nowy karcharodontozaur (Dinosauria, Theropoda) z górnej kredy Argentyny, Geodiversitas 28(1):71–118, 2006.
7. Boswell, E., MSU, Mongolscy paleontolodzy znaleźli 67 dinozaurów w ciągu jednego tygodnia, Montana State Wiadomości uniwersyteckie, 2006; montana.edu/news/4016.
8. Day, JJ i in., Ślady, ewolucja i zachowanie zauropodów, Science 296(5573):1659, 2002.
9. Sato, T. i in., Para jaj w skorupkach wewnątrz samicy dinozaura, Science 308(5720):375, 2005.
10. Tę i wiele innych relacji o podobnych spotkaniach ludzi ze stworzeniami przypominającymi dinozaury, określanymi mianem „smoków”, można znaleźć w książce Cooper, B., After the Flood—The early post-Flood history of Europe traced back to Noah, New Wine Press, Wielka Brytania, s. 130–161, 1995; creation.com/atf. Zobacz także: Nelson, V., Untold Secrets of Planet Earth: Dire Dragons, Untold Secrets of Planet Earth Publishing Company, Kanada, 2011; creation.com/dire-dragons.
11. Taylor, PS, Wielka tajemnica dinozaurów i Biblia, Chariot Victor Publishing, USA, s. 43, Rok 1989.
12. Bell, P., Mosiężne behemoty Bishopa Bella! Creation 25(4):40–44, 2003; creation.com/bb.
13. Istnieje wiele przykładów, takich jak mezopotamska pieczęć cylindryczna z wyraźnym przedstawieniem dinozaura z rodzaju Tanystropheus i inne: Statham, D., Mesopotamian monsters in Paris, Creation 34(1):38–41, 2012; creation.com/dino-art.
14. Batten, D., Przyczajony tygrys, ukryty dinozaur? Creation 23(4):56, 2001; creation.com/hidden-smok.
15. W Starym Testamencie hebrajskie słowo , tanniyn, pojawia się około 15 razy — niektóre współczesne tłumaczenia angielskie tłumaczą je jako „potwór”, „wąż” lub „szakal”, podczas gdy w Biblii Króla Jakuba użyto słowa „smok”. Tanniyn może odnosić się, przynajmniej w niektórych kontekstach, do dużych gadów/ dinozaurów.
16. Steel, A., Czy Behemoth mógł być dinozaurem? Journal of Creation 15(2):42–45, 2001; <http://creation.com/behemoth>.
17. Paleontolodzy zaczynają dostrzegać, że istnieje wiele powtarzających się nazw dinozaurów, co powoduje znaczne zawyżenie liczby gatunków. Zobacz: Fangrad, R., Dracorex — dinozaur, który wygląda jak smok, Creation 32(3):56; creation.com/dracorex. Zobacz także Sarfati, J., Refuting Compromise, rozdziały 7–8, 2011; creation.com/rc.
18. Architekci okrętowi doszli do wniosku, że Arka miałaby nośność 15 000 ton i byłaby stabilna w najbardziej wzburzonych morzach. Zobacz Hong, SW i in., Safety investigation of Noah's Ark in a seaway, Journal of Creation 8(1):26–36, 1994; creation.com/arksafety.
19. Woodmorappe, J., Arka Noego — studium wykonalności, Instytut Badań nad Kreationizmem, USA, 1996; [Strona internetowa creation.com/ark-feas](http://Strona%20internetowa%20creation.com/ark-feas).
20. Hong i in., 1994.
21. Ponieważ gady mają potencjał do wzrostu przez całe swoje życie, największe okazy kopalnych dinozaurów odkryte zostały prawdopodobnie starsze.
22. Erickson, G. i in., Wzory wzrostu dinozaurów i szybkie tempo wzrostu ptaków, Nature 412(6845):429–433, 2001.
23. Erickson, G. i in., Gigantyzm i porównawcze parametry cyklu życiowego dinozaurów tyranozaurów, Nature 430(7001):772–775, 2004.

24. Sarfati, J., Jak dinozaury urosły tak duże? *Creation* 28(1):44–47, 2005; creation.com/dinogrowth.
25. Weil, A., Życie na dużych wysokościach w okresie kredowym, *Nature* 433(7022):116–117, 2005. Hu, Y. i in., Duże ssaki mezozoiczne żywiące się młodymi dinozaurami, *Nature* 433(7022):149–152, 2005.
26. Martin, T., Wczesne eksperymenty ewolucyjne na ssakach, *Science* 311(5764):1109–1110, 2006.
27. Ji, Q. i in., Pływający ssakokształtny z jury środkowej i ekomorfologiczne zróżnicowanie wczesnych ssaków, *Science* 311(5764):1123–1127, 2006.
28. Fakt, że w ogóle znajdujemy skamieniałe odchody, świadczy o szybkim pochówku w środowisku beztlenowym —bo w jaki inny sposób łajno mogłoby zostać w ten sposób zakonserwowane?
29. Prasad, V. i in., Koprolity dinozaurów i wczesna ewolucja traw i roślinożerców, *Science* 310(5751):1177–1180, 2005.
30. Piperno, D. i Sues, H.-D., Dinozaury żywiły się trawą, *Science* 310(5751):1126–1128, 2005.
31. Hecht, J., Odchody dinozaurów ujawniają prehistoryczne upodobanie do trawy, *New Scientist* 188(2527):7, 2005.
32. Według badaczy kuliste koprolity (skamieniałe odchody/łajno), które miały do 10 cm średnicy, zostały prawdopodobnie stworzone przez tytanozaurow, najpowszechniejszy typ dinozaurów reprezentowany w warstwie skalnej zawierającej koprolity. Perkins, S., Ancient grazers: Find gives grass to dinosaur menu, *Science News Online*, 2005, sciencenews.org/articles/20051119/fob1.asp.
33. Sarfati, J., Nowy czteroskrzydły upierzony dinozaur? 2003; creation.com/4wings.
34. Amerykańskie Towarzystwo Geologiczne, Znacznie więcej niż meteor zabił dinozaury, *Komunikat prasowy* 06-47, 2006; geosociety.org/news/pr/06-47.htm, dostępne na web.archive.org.
35. AFP 2003, Dinos skazany na zagładę abc.net.au/science/articles/2003/07/15/902500.htm nawet zanim uderzenie: naukowcy;
36. Wielu ewolucjonistów zgadza się z kreacjonistami, że wzbogacenie irydem może być spowodowane przez masowy wulkanizm. Z pewnością byłoby to cechą roku potopu, związaną z pęknięciem „źródeł wielkiej głębin” (Rdz 7:11). Zobacz Sarfati, J., Did a meteorite out the dinosaurs?—What about the iridium layer? (Czy meteor zniszczył dinozaury? — Co z warstwą irydu?) 2001; creation.com/iridium.
37. Scheven, J., Living Fomes, *Creation* 15(4):45, 1993; utworzenie.com/scheven.
38. Doniesienia o obserwacjach stworzeń przypominających dinozaury w odległych rejonach okresowo trafiają do mediów, np. (1) ABC News Online, PNG poluje na gigantyczne, tajemnicze stworzenie, abc.net.au/news/2004-03-12/png-hunts-giant-mystery-creature/150454, 12 marca 2004; (2) Catchpoole, D., Mokele-mbembe: żywy dinozaur? *Creation* 21(4):24–25, 1999, creation.com/mokele; (3) Żywy dinozaur? *Creation* 23(1):56, 2000; creation.com/live-dino.
39. Anon., Sensacyjne australijskie drzewo... jak „znalezienie żywego dinozaura”, *Creation* 17(2):13, 1995; creation.com/woll.
40. Yeoman, B., Niebezpieczne odkrycie Schweitzera, *Discover* 27(4):37–41, 77, 2006.
41. Catchpoole, D., Dwudziestoletni niepokój dinozaurów, *Creation* 36(1):12–14, 2014; creation.com/dino-disquiet (podsumowanie odkryć).
42. Smith, C., Mięka tkanka dinozaura: W pozornej desperacji ewolucjoniści zwracają się ku żelazu , aby zachować idee milionów lat; creation.com/dinosaur-soft-tissue, 28 stycznia 2014 r.
43. Więcej informacji na ten temat, w tym szczegółową listę wszystkich odkryć od 1993 r., można znaleźć w: Wieland, C., Radiocarbon in dino bones—International conference result censored; creation.com/c14-dinos , 22 stycznia 2013 r.
44. Pickrell, J., Eksperci sugerują, że odkryto pierwszy guz mózgu dinozaura, *National Geographic News*, 24 listopada 2003; news.nationalgeographic.com/news/2003/11/1124_031124_dinocancer.html.
45. Wieland, C., Odkryto pierwszy guz mózgu dinozaura, *Creation* 26(2):21, 2004; creation.com/dinotumour.

46. Pilcher, HR, Dinozaury zjadały się nawzajem, Nature Science Update, 2003; nature.com/nsu/030331/030331-7.html.
47. Rogers, RR i in., Kanibalizm u madagaskarskiego dinizaura Majungatholus atopus, Nature 422(6931):515-518, 2003.
48. Catchpoole, D., Groteskowi dinizaurzy kanibale! Creation 26(4):34-35, 2004; creation.com/grotesque.

Rozdział 20

M Co powiniennem zrobić?

AYBE, po przeczytaniu książki The Creation Answers Book po raz pierwszy uświadomiłaś sobie, że Biblia jest rzeczywiście spisaniem objawieniem Wszechmogącego Boga dla człowieka – jest przesłaniem naszego Stwórcy skierowanym do nas, Jego stworzeń.

Jako Jego stworzenia, jesteśmy Jego właścicielami i jesteśmy przed Nim odpowiedzialni za to, jak żyjemy ([Rzymian 14:12](#), [Hebrajczyków 9:27](#)). Biblia mówi nam, że wszyscy, podobnie jak Adam, odeszliśmy od dróg Boga; poszliśmy własną drogą, żyjąc tak, jakbyśmy byli Bogiem. Biblia nazywa to „grzechem”. Wszyscy zgrzeszyliśmy ([Rzymian 3:23](#)).

Biblia mówi nam również, że Bóg pociągnie nas do odpowiedzialności za nasze grzechy. Podobnie jak Adam, wszyscy zasługujemy na Boży sąd za nasz grzech. Jako potomkowie Adama, wszyscy cierpimy fizyczną śmierć pod koniec tego ziemskiego życia. Biblia nazywa tę śmierć przekleństwem i „ostatnim wrogiem” ([Rzym. 3:19](#), [1 Koryntian 15:26](#)). Stało się tak z powodu grzechu Adama, kiedy to swoimi czynami skutecznie powiedział Bogu, że nie jest potrzebny — Adam miał być swoim własnym bogiem. Jednak każdy z nas skutecznie poparł czyn Adama, odrzucając w sobie panowanie Boga nad nami ([Rzym. 5:12](#)).

Dobłą Nowiną jest to, że Bóg zapewnił drogę ucieczki od przekleństwa śmierci i przyszłego sądu. „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” ([Jana 3:16](#)).

Jezus Chrystus przyszedł na świat, narodzony z kobiety, aby wziąć na siebie Klątwe i karę za nasze grzechy. Jako Bóg w ciele ([Kolosan 2:9](#)), Bóg-człowiek Jezus żył bezgrzesznym życiem ([Hebrajczyków 4:15](#)) i dobrowolnie oddał się, aby ponieść śmierć za nas, w naszym imieniu ([Rzymian 5:8](#), [1 Piotra 3:18](#)). On wziął na siebie karę za nasze grzechy. Jako że był Bogiem (a także człowiekiem), Jego życie było wystarczająco wartościowe, aby zapłacić za grzechy dowolnej liczby ludzi.

Bóg oferuje ten darmowy dar zbawienia wszystkim, którzy go przyjmą. Wzywa wszystkich, aby odwrócili się od swoich grzesznych dróg i zaufali temu, co Chrystus uczynił dla nas. Nie ma nic, co moglibyśmy zrobić, aby usunąć naszą winę przed Bogiem. Czynienie dobrych uczynków nie usuwa naszego grzechu, a ponieważ wszyscy jesteśmy grzesznikami, nic nie może tego cofnąć; tylko dzięki miłosierdziu Bożemu możemy być zbawieni przez to, co On uczynił ([Efezjan 2:8-9](#)).

Z drugiej strony, ktokolwiek odrzuci ofertę Boga, doświadczy Jego gniewu w nadchodzącym sądzie, przed którym Biblia wyraźnie ostrzega. Jest to przerażająca perspektywa ([2 Tesaloniczan 1:8-9](#)). Jezus wiele o tym mówił, ostrzegając ludzi przed ich losem. Księga Objawienia używa obrazowych obrazów, aby przedstawić straszną przyszłość tych, którzy odrzucają Boże miłosierdzie tu i teraz.

Jak mogę być zbawiony?

Jeśli Bóg pokazał ci, że jesteś niegodnym grzesznikiem, zasługującym na Boże potępienie i potrzebującym Jego przebaczenia, to Biblia mówi, że musisz „okazać skruchę wobec Boga i uwierzyć w naszego Pana Jezusa Chrystusa” ([Dzieje Apostolskie 20:21](#)). Pokuta oznacza całkowitą zmianę serca i umysłu w odniesieniu do grzechu — że zgadzasz się z Bogiem co do swojego grzechu i teraz chcesz żyć życiem, które Mu się podoba. Wiara w Jezusa Chrystusa pociąga za sobą przyjęcie tego, kim On jest, „Synem Boga żywego”, że „Chrystus umarł za bezbożnych” i że pokonał śmierć w swoim zmartwychwstaniu ([1 Koryntian 15:1-4, 21-22](#)). Musisz uwierzyć, że On jest w stanie cię zbawić i musisz zaufać tylko Chrystusowi, że on pojedna cię z Bogiem.

Jeśli Bóg pokazał ci twoją potrzebę i dał ci pragnienie zbawienia, to zwróć się teraz do Chrystusa. Mów do Niego, przyznając, że jesteś winnym, bezradnym grzesznikiem i proś Go, aby cię zbawił i został Panem twojego życia, pomagając ci porzucić grzeszne drogi i żyć dla Niego. Biblia mówi: „Jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg wskrzesił Go z martwych, osiągniesz zbawienie” ([Rzymian 10:9](#)).

Jeśli modliłeś się w ten sposób, powinieneś znaleźć chrześcijan, którzy trzymają się Biblii jako Słowa Bożego (jak autorzy tej książki) i poprosić ich o pomoc w nauce życia zgodnie z wolą Boga. Być może ktoś dał ci tę książkę do przeczytania — ta osoba może ci doradzić, jak skontaktować się z grupą takich chrześcijan.

Jak mogę szerzyć przesłanie

o stworzeniu/ewangelii? • Korzystaj z

magazynu Creation , aby być na bieżąco — zaprenumeruj dla siebie i bądź na bieżąco z tym, co się dzieje, abyś był gotowy dzielić się z każdym, kto „pyta cię o powód nadziei, która jest w tobie” ([1 Piotra 3:15](#)). Wiele osób nawróciło się dzięki przyjacielowi dzielącemu się rzeczami

dowiedziałem się z magazynu Creation . Zachęca i wyposaża chrześcijan, a niechrześcijanom stawia wyzwania, gdzie stoją z Chrystusem. Magazyn pomaga zarówno młodym, jak i starszym. Świadczenia (dzieci i profesorów) pokazują, że jest zrozumiały, ale także biblijnie i naukowo dokładny. Specjalna sekcja dla dzieci jest przeznaczona dla młodszych dzieci. Nauczyciele szkolni uważają, że magazyn Creation zapewnia im świetny, aktualny materiał i ilustracje do klasy. Magazyn pomaga nauczycielom być na bieżąco, aby nauczano tego, co najlepsze w bieżącej nauce, a nie przestarzałych argumentów¹ (nauka ciągle się zmienia).

Ewolucjoniści ciągle „zmieniają cele”, a my musimy ciągle zmieniać cel, do którego dążymy w przekazywaniu przesłania o stworzeniu/Ewangelii, aby być najbardziej skutecznymi.

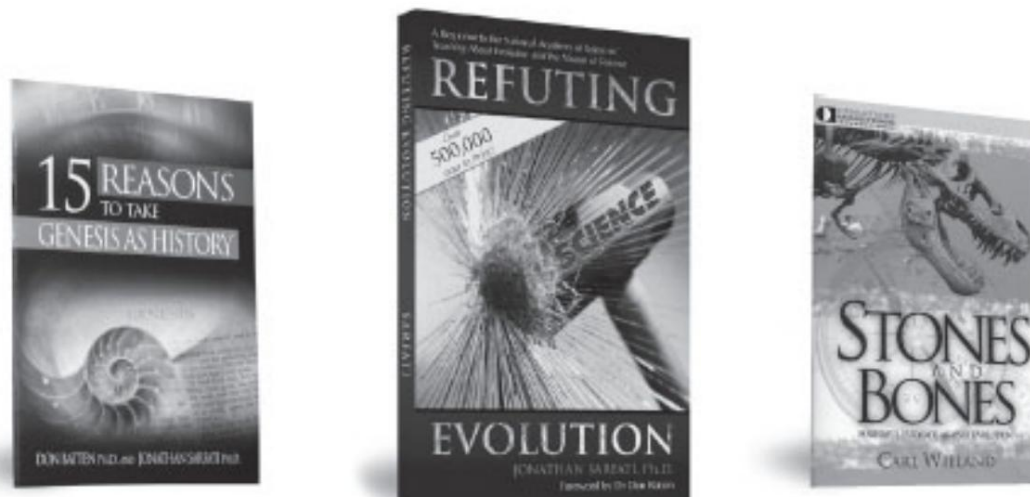
- Pożyczaj czasopisma Creation swoim przyjaciołom, krewnym, współpracownikom, pastorom, liderom młodzieży itd. Jeśli ktoś zapyta o coś, o czym jest artykuł w czasopiśmie Creation , pożycz mu cały magazyn, a nie tylko jego kserokopię. Prawie na pewno przeczytają całość i zostaną wyzwani. Istnieje wiele świadectw ludzi nawróconych, ponieważ ktoś dał im do przeczytania czasopisma Creation . Przekaż prenumeraty liderom kościelnym, bibliotekom kościelnym, bibliotekom szkolnym, bibliotekom samorządowym, przyjaciołom, krewnym itd.



- Umieść czasopisma Creation w poczekalniach w gabinetach lekarskich, u dentystów, fryzjerów, w warsztatach samochodowych itd. Ludzie będą je czytać.

są tak kolorowe i atrakcyjne — w przeciwieństwie do płytkich magazynów, które tak często można tam przeczytać.

- Korzystaj ze strony internetowej i Internetu. Czytaj codzienne artykuły i oglądaj filmy zamieszczone na creation.com i polecaj je w mediach społecznościowych — „Polub” i udostępnij je swoim kontaktom na Facebooku, napisz o nich na Twitterze, opublikuj post na Instagramie itd. Zarejestruj się na stronie creation.com aby wiadomości e-mail Infobytes były na bieżąco z nowościami, którymi możesz dzielić się ze znajomymi. Możesz dodać cyfrową subskrypcję swojego magazynu Creation i udostępnić ją maksymalnie pięciu urządzeniom (dzieciom, wnukom itp.).
- Pożycz lub podaruj komuś traktat o stworzeniu lub książkę. Dobrymi książkami do podarowania są [Stones and Bones](#) (Wieland) i [obalenie teorii ewolucji](#) (Sarfati), które zajmują się głównymi argumentami naukowymi w doskonały sposób. Niektórzy poświadczają, że zostali nawróceni przez [The Creation Answers Book](#), ponieważ znajdowali odpowiedzi na problemy, które uważali za nierozwiązywalne (np. [Kim była żona Kaina?](#)). Oczywiście, jeśli najpierw je przeczytasz, będziesz w stanie lepiej ocenić, która książka jest odpowiednia dla osoby, do której chcesz dotrzeć!



Dobre książki są doskonałym sposobem na poszerzenie wiedzy i szerzenie przesłania.

- Pokaż DVD. Wiele osób nie czyta zbyt wiele w dzisiejszych czasach, ale może obejrzeć DVD, zwłaszcza jeśli zaprosisz ich do siebie i okażesz prawdziwą gościnność. Niektóre dobre DVD to [Origins in the Modern World: Why it's important](#) autorstwa Carla Wielanda, które jest dobre na przebudzenie

Chrześcijanie do kwestii: [Dlaczego dobry Bóg dopuszcza złe rzeczy?](#) autorstwa Gary'ego Batesa, potężne przesłanie ukazujące znaczenie historii biblijnej w Księdze Rodzaju w odpowiedzi na jedno z najczęściej zadawanych pytań. Odkrywanie [tajemnicy życia](#) jest dobrym, jednorazowym DVD przedstawiającym dowody stworzenia świata i nadaje się szczególnie do pokazania osobom niewierzącym.

Istnieje wiele innych DVD odpowiednich dla różnych poziomów zainteresowania. Sprawdź sklep internetowy dla swojego kraju za pośrednictwem [creation.com](#) dla najnowszych płyt DVD. Podczas prezentacji płyty DVD grupie chrześcijan ważne jest, aby zachęcić ich do zdobycia własnych zasobów, szczególnie czasopisma Creation, aby mogli również przygotować się do dzielenia się przesłaniem z innymi. • Sponsoruj mówcę wizytującego. Możesz działać jako

lokalna osoba wspierająca lub organizator mówcy wizytującego. Porozmawiaj ze swoim pastorem o takiej możliwości, a następnie poproś o mówcę wizytującego, gdy będzie dostępny, rozdając materiały promocyjne przed spotkaniem. Być może będziesz musiał zachęcić swojego pastora do zrozumienia wagi problemu — twoje własne świadectwo może być tutaj potężne, a także filmy, które wyjaśniają fundamentalne znaczenie opisów stworzenia, upadku i potopu w Księdze Rodzaju.

- Wygłaszaj wykłady o tworzeniu. Jest to zalecane tylko wtedy, gdy naprawdę znasz problem i potrafisz nauczać. Jeśli starsi od ciebie, którzy znają cię najlepiej, nie potwierdzają aktywnie, że potrafisz nauczać, weź pod uwagę, że twoje dary mogą leżeć gdzie indziej. Jednak kontynuuj dzielenie się przesłaniem w cztery oczy — każdy może to zrobić.

Jezus

powiedział: „Dana mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego, ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata” ([Mt 28,18–20](#)).

1. Na przykład japoński „plezjozaur” lub brak pyłu księżycowego jako dowód na młody wiek stworzenia; zobacz Argumenty, których naszym zdaniem kreacjoniści NIE powinni używać; [creation.com/arguments](#).

Indeks

A

aborcja, 8, 114
dzieci Adama, liczba, 137 adaptacja,
121, 188 uzależnienie,
koala liść eukaliptusa, 221 wiek, dowody
przeciwko milionom lat helu w skałach, 83
wiele dowodów, 23, 77-
78, 192-193 agnostycyzm, 13 Albright,
William F., 10
zwierzęta czyste, na Arce,
181 czy
Adam mógł je nazwać
w ciągu jednego dnia? 42 dystrybucja, 211-
222 karmienie na Arce,
185 ile na Arce Noego? 179-
183 migracja po potopie, 211-222, 218-219,
220, 222 usuwanie odpadów na Arce, 185 antropologia, 24
klasyfikacje rasowe, 224
małpoludy? 123-125
dodatek, człowiek, 121 Ararat,
góry, 166
Archeopteryks, 22, 23, 251
Arka, rozmiar, 150, 184 ateizm,
7, 13 ateizm i nauka mit, 15
okrucieństwa,
„chrześcijański”,
8 Augustyn, 33, 34 Austin, Steve,
24, 75-77, 79, 83, 84, 157,
160, 164, 171, 174,
192, 198, 201 Australopithecus, 124 Ayers Rock (Uluru), 176, 193

B

Babel, 152, 153, 162, 222, 231, 232, 237, 243 złe rzeczy
pochodzenie,
99-107
Barr, James, 37
Bazyli Wielki, 32, 33

Baumgardner, John, [77](#), [83](#), [84](#), [162-165](#), [167](#), [171](#), [198](#) gigant, 246-256

Cieśnina Beringa, [218](#)

Berkhof, Louis, [31](#)

stronniczość, paradygmaty, [194](#)

Wpływ

cywilizacji Biblii, [12](#) boska

inspiracja, [10](#) dokładność

historyczna, [10](#) przesłanie

zmieniające życie, [13](#) dokładność

prorocza, [11](#) dokładność

naukowa, [11](#) założenia

Wielkiego

Wybuchu, filozofia, 91-92 mikrofalowe

promieniowanie tła, [86](#) inflacja, [86](#) problem

podróży światła,

[85](#) cuda, [87](#) problemy, [92](#)

prawo

biogenetyczne,

[113](#) biogeografia, 211-

222 bizon, [212](#) ślepe węże,

dystrybucja,

[222](#)

Blocher, Henri, [27](#), [44](#), [48](#)

Węże boine, dystrybucja, [213](#)

Boyd, Steven, [35](#), [37](#)

C

Żona Kaina, 127-138

Kalwin, Jan, [34](#), [62](#), [174](#)

Cameron, Nigel, [53](#)

datowanie węglem, 65-84

C-14 w „starych” skamieniałościach,

76-77 wpływ potopu, [69](#)

czynniki wpływające, [68](#)

jak to działa, [66](#)

Carmeli, Moshe, [95](#)

mięsożerność, pochodzenie, [99-107](#)

Carson, Don, [59](#)

katastrofalna tektonika płyt, 163-166

jaskiniowcy, [237](#)

Chalmers, Thomas, [55](#) ojców

kościół, [32-35](#), [42](#) klimat, po

potopie, [220](#)

Piaskowiec Coconino, 191–192

Kontakt, film, [130](#) dryf

kontynentów, 159–168 wpływ

na biogeografię, 214–215 problemy,

[161](#) Cook, Melvin,

[82](#) zasada

kosmologiczna, [91](#) kosmologie,

kreacjonizm, 90–95 CS Lewis, [14](#)

kuskus, [219](#)

D

Darlington, Philip J., [215](#) dni

stworzenia 24-

godzinne dni? [27](#)

dzień jest jak tysiąc lat? [40](#) podstawa

7-dniowego tygodnia, [39](#), [40](#) dni przed

Słońcem? [42](#) Dni objawienia?

[49](#) Rodzaju 2:4, [36](#), [40](#) dni

Boże nie są naszymi

dniami? [48](#) znaczenie w Rodzaju

1, 38–41 znaczenie dnia poza

Rodzaju 1, [38](#), [154](#) zwykłe dni? [27](#), [31](#), [35](#), [42](#) siódmy

dzień nie jest skończony? [43](#)

kolejność zdarzeń, [50](#) triady dni?

[45](#) śmierć, fizyczna,

duchowa, [29](#), [63](#), [257](#)

de Beer, Sir Gavin, [118](#) struktury obronno-

atakowe, 102–106 Denney,

James, [51](#) konstrukcja i złożoność,

przykłady, [24](#)

dinozaury, 239–256 czy żyją dzisiaj? [253](#) ramy

biblijne, 242–256 smoki?

243–256 wyginięcie,

252–253 skamieliny i potop, 240–

242 skamieliny nie są

stare, 254–256 wzorzec

wzrostu, [249](#) współistnienie ludzi,

193–194 w Biblii? 246–256

ssaki z, [250](#) liczba

rodzajów, 247–248

na Arce? [183](#), 247–256 narzędzie
do obserwowania, 255–256
organizmy chorobotwórcze, [102](#) na
Arce? [183](#)

dystribucje rozłączne, [213](#), [215](#), [216](#)
DNA i

rasy, [224](#) człowiek
kontra szympans, 110–113
mitochondrialne, [224](#)

hipoteza dokumentalna, [39](#)

Dods, Marcus, [38](#), [54](#) psy,

[111](#), [182](#)

Św. Bernard, [221](#)

smoki i dinozaury, 243–256 kamienie

zrzutowe, 200–201 groble

i rury, piaskowiec, [157](#)

mi

Eiseley, Loren, [16](#) Ellis,

George, [92](#) argument

podobieństwa zarodków, 113–117 epicanthus,

[226](#) erozja, późny

potop, 176–177 erozja kontynentów,

[79](#) eschatologia, [30](#) dieta koali

z liści eukaliptusa,

[221](#) ewolucja, argumenty za, 109–

125 Wyjścia 20:11, [39–40](#), [49](#), [62](#), [106](#) istoty

pozaziemskie? 139–147 typy oczu i rasa,

[226](#)

F

Jesień, [28](#), [33](#), [50](#), [55](#), [58](#), [63](#), [99–102](#), [104–107](#), [118](#), [134–135](#), [137–138](#), [149](#), [183](#), [198](#)

Rzymian 8, [28](#)

ciernie, [29](#), [106](#)

Pola, Weston, [54](#)

firmament, [172](#)

ryby, woda słodka/słone? 187–189 mit o

płaskiej Ziemi, [35](#), [172](#) ptaki

nielotne, [119](#) Potop

wszystkich ludzi potomków Noego, [152](#) pokryty

Mount Everest? [151](#), [176](#) czas trwania, [152](#)

dowody geologiczne na, 156–157 globalne,

dowody biblijne, 149–155 globalne,

sprzeczny, 155–157 mechanizm,

[176](#) przetrwanie

roślin, [180](#), [190](#), [211](#), [216](#) geografia po

potopie, [155](#) historii, tradycje,

[152](#) źródło wody, 169–174

dokąd podziela się woda?

[175](#)

składany, miękki osad, [157](#)

skamieniałości

śmierć i cierpienie, [28](#), [30](#), [57](#), [58](#), [61](#), [149](#) cmentarze,

[156](#) człowiek, [191](#)–

[198](#), [222](#) stworzenia

morskie, [189](#) uporządkowane

przez Potop, 195–197 poza kolejnością,

[194–195](#), 250–251 wieloryb, [23](#), [77](#), [156](#), [192](#)

przejściowy, [22](#), [110](#), [125](#), [189](#)

źródła wielkiej głęбини, [154](#), [164](#), [169](#)–

[171](#), [173](#), [187](#), [189](#), [196](#), [252](#) hipoteza ramowa, [27](#), [39](#), [44–45](#), [54](#) nietoperz owocożerny,

zęby, dieta, [102](#)

G

teorie luk, 53–64

klasyczna teoria luk, [54–56](#), [64](#)

uzupełnić? [61](#), [135](#)

mięka luka, [53](#), [55](#), [61](#), 63–64 bez

formy i pustka, [56](#), [57](#), [59](#), [60](#) Genesis

Hipoteza dokumentalna (J, E, D, P), [39](#) historia

interpretacji, [32](#) poezja? [27](#), [35–37](#),

[44](#) Czy Księga Rodzaju 1 i 2

są sprzeczne? [41](#) Księga Rodzaju 1 jest

polemiką? [44](#), [48](#) Księga Rodzaju

2:5 naucza o normalnej opatrności? [41](#), 46–47 Księga Rodzaju,

hebrajscy uczeni prohistoryczni Leupold, HC, [40](#),

[57](#), [142](#), [155](#), [172](#) McCabe, Robert, [38](#)

Steinmann, Andrew, [38](#)

Wang, Ting, 36–37 informacja

genetyczna, [21](#), [102](#),

[119](#), [121](#), [125](#), [132](#), [134](#), [181](#) zakodowana informacja, [25](#), [103](#), [125](#) Gentry,

Robert, [80](#), [83](#)

kolumna geologiczna, 195–197

szczeliny skrzelowe,

115–118 lodowce, 199

Gluck, Nelson, 10

Bóg

dobroć, 28, 65 Duch Święty,

14, 20, 145 kto stworzył? 17 Gondwana,

214 Ewangelia

wyjaśniona, 257–258

Ewangelia podkopana przez głęboki

czas, 29 Wielki Kanion, 75–76, 78, 157, 164, 176, 191–

192 Gray, Gorman, 55, 61 Grudem, Wayne, 45 liście gumy, 220

H

Oszustwo Haeckela z zarodkami, 113–116

Ham, przeklęty? 236

Hartnett, John, 86, 90, 92, 95–96, 192 śmierć

cieplna, 18, 20

hermeneutyka (interpretacja Biblii), 30 i

uniformitaryzm, 53 hibernacja,

185 Hitler i ewolucja,

8–9, 235 Homo erectus, 124 Homo

habilis, 124 homologia,

embrionalna, 118

problem horyzontu, 85 Horner,

Jack, 255 koń stworzył

rodzaj, 182 Hoyle, Sir

Fred, 194 podobieństwo DNA

człowieka i szympansa,

110–111 skamieniałości ludzkie, 191–198, 222

Humphreys, D. Russell, 77–79, 83, 94,

161, 164–165, 171–172 Huxley, Thomas, 30 hybrydy, pstrąg/łosoś, 189

I

epoka lodowcowa,

199–210 czas

trwania, 206 zasięg lodu,

202 mechanizm? 203–205

wiele epok lodowcowych? 199–202

epoka lodowcowa i potop, 203–205
datowanie rdzeni
lodowych, 206 rafting z iguaną, 222
Ironsides, Harry, 13
Izajasz 11:6-9, 100
izochrony, fałszywe, 81–82
izostazja, 176

J

Człowiek z Jawy, 123
Jezus Chrystus, 13, 26, 65, 107, 128, 186, 235–236, 257–258
 i transformacji społecznej, 14
 spełnionych prorocत्व, 14
 Bóg i Stwórca, 14 ostatni
 Adam, 29, 128, 129, 141 o potopie,
 154
 Zmartwychwstanie, 14, 20, 29, 30, 57, 129, 150, 258
Jones, Rhys, 238 osąd,
Boży, 55, 59–61, 103, 110, 151, 153, 158, 169, 171, 186, 198, 257–258

K

Kaibab Upwarp, 192
kangury, 211, 219 Kata
Tjuta (The Olgas), 177 Keith, Sir
Arthur, 8 Kelly, Douglas,
53 rodzaje? 181–182

Kline, Meredith, 27, 44–48
KNM-ER 1470, randki, 72–73 koala,
dieta, 220, 221
Krakatau, 216

L

mosty lądowe, 218–219
formy terenu i powódź, 175–177 Leupold,
HC, 40, 41, 57, 101, 142, 155, 172, 174 Lewis, CS, 14 żywe
skamieniałości, 193,
253 Livingstonia mariae, 220
jaszczurki, beznogie, 121
jaszczurki, szybka zmiana
długości nóg, 121 Lucy, 124 Luther, Martin,
22, 34–35,
62, 166

M

pole magnetyczne, [23](#), [68-69](#), [78](#), [161](#), [165](#)
odwrócenie pola magnetycznego, [159](#), [161](#),
[165](#) paski magnetyczne,
[161](#) sutki męskie, [120](#)
ssaki, łożyskowe, [219](#) mamuty,
zamrożone, 207-209 małżeństwo,
międzyrasowe, [237](#) meteoryt
marsjański, życie? 139-140 torbacze,
biogeografia, [213](#), 218-220 dozwolone
spożywanie mięsa, [101](#), [243](#) melanina,
225-226 zwierzęta
migrujące,
 [211-216](#), [218-219](#), [220](#) ludzie, [152](#), [222](#),
 [231](#), [232](#), [234](#) Milton, John, [29](#) DNA
mitochondrialne,
[24](#), [224](#) mitochondrialna Eve, [224](#)
stekowce, [219](#) Morison,
Frank, [14](#) formacja
Morrisona, [157](#), [194](#)
Mortenson, Terry, [33](#), [35](#), [53](#) komar,
[105](#) Mount St Helens, [201](#) mutacje,
[102-103](#), [112-](#)
[113](#), [125](#), [136](#), [181](#), [183](#),
[224](#)
 oporność na antybiotyki, [21](#), [181](#)
 obciążenie genetyczne, 132-
 134 choroby człowieka, [21](#), [132](#),
 [134](#) oporność na insektycydy, [21](#)

N

Dobór naturalny, [15](#), [21](#), [103](#), [111](#), [121](#), [125](#), [132-133](#), [181](#), [188](#), [232-233](#) Człowiek
neandertalski, [123](#) kolor
 skóry, [233](#)
Neandertalczyki i epoka lodowcowa,
[203](#) Człowiek z Nebraski,
[123](#) nephesh chayyah, [100](#)
Nephilim, 141-142
Newton, John, [14](#)
Arka Noego. Zobacz także Arka, zwierzęta, dinozaury,
 choroby na pokładzie? [183](#)
Nod, ziemia, [136](#)
Liczyby, Ronald, [34](#)

O

Oard, Michael, [123](#), [177](#), [194](#), [198](#), [200](#), [202–207](#), [209](#)

Olga, [177](#)

Orygenes, 33–34

Oscylujący (jojo) wszechświat, [19](#)

Oxnard, Karol, [124](#)

P

Palm Valley, [220](#)

panda, gigant, [102](#), [220](#)

panspermia, [143](#)

Patterson, Colin, [22](#)

Człowiek pekiński,

[123](#) Peleg,

[162](#) palce u

nóg świni, [119](#) Człowiek

z Piltdown, [123](#) pirania,

wegetarianin, [102](#) ssaki

łożyskowe, [219](#) rozprzestrzenianie

się roślin po potopie, [216](#) przetrwanie

potopu, [180](#), [190](#), [211](#), [216](#)

tektonika płyt, 159–168

katastrofalna, 163–166 dziobak,

skamieniały ząb,

[219](#) plejstocen, [218](#)

pyłek w węglu, [196](#) skamieniałości

wielowarstwowe, [23](#), [77](#), [192](#)

eksplozja populacji? [107](#)

stopniowe stworzenie, [27](#) Natura 67. księga Biblii? [32](#)

Provine, William, [79](#)

pumeks, [218](#)

równowaga przerywana, [22](#), [125](#)

Kwadratowy pojemnik, [229](#)

Gra słów, Pattle, [31](#)

Q

Mechanika kwantowa, [19](#)

R

króliki

źle zaprojektowany? [120](#)

przeżuwa pokarm? [121](#)

szybka migracja, [212](#)

wyścigi

Różnice w DNA, [224](#) skutki

Babel, 231–232 różnice w

oczach, [226](#) genetyka,

227–230 pochodzenie,

223–238 kolor skóry,

225–233 rasizm, [235](#)

radioaureole,

sierota, [80](#) datowanie

radioizotopowe, 65–84

przyspieszony rozpad promieniotwórczy,

[83](#) i późniejsze rozumowanie, [72](#), [76](#)

„złe” daty? [72](#)

datowanie węglem, 65–

69 hel w skałach, [83](#)

datowanie izochronowe, [75–76](#), 81–

82 testowanie metod datowania, [74](#)

rafting na matach roślinnych, [215](#), [216](#), [217](#), [218](#), [222](#) deszcz,

przed potopem? [171](#) tęcza, [171](#)

Ramsay, Sir

William, [10](#) szybkie tworzenie

się warstw, 191–193 teoria względności,

[18](#), [85](#), 89–91 restauracja, [30](#), [106](#),

[141](#) rytmy, [201](#) ślady fal na

skałach, [156](#), [193](#)

Rose, Seraphim, [33](#) mistyfikacja

Roswell, [140](#) Russell,

Jeffrey Burton, [35](#)

S

Sabat, [39](#), [44](#), [48](#), [57](#) Sagan,

Carl, [19](#), [114–115](#), [130](#), [139](#), [146](#) Pustynia Sahara,

[220](#) sól w morzu, [79](#)

ryby słonowodne,

187–190 Sanford, John, [132](#)

Scadding, SR, [122](#)

Scheven, Joachim, [157](#),

[193](#), [253](#) Schweitzer, Mary, [254](#) nauka

Założenia chrześcijańskie, [15](#)

historyczne, czyli początki, [16](#)

operacyjny, [16](#)
Biblia Scofielda, [56](#) proces Scopesa,
[130](#) rozprzestrzenianie
się na dnie morskim, 159–161 druga
zasada termodynamiki, [18](#) świecki
humanizm, [8](#) SETI, [143](#)
podobieństwa
(homologie), 109–116 kolor skóry, 225–234
lenistwo, [221](#) węże, ślepe,
dystrybucja,
[222](#) węże, Boine, dystrybucja, [213](#)
Snelling, Andrew, [23](#), [74](#), [76–77](#), [81–84](#),
[161](#), [164](#), [171](#), [177](#), [193](#) Snider, Antonio, [159](#) statystyki społeczne, [9](#) teoria miękkiej
luki, [53](#), [55](#), [61](#), 63–64
synowie Boga, 141–
142 podróże kosmiczne, wykonalność,
146–147 specjacja, [21](#)
określony złożoność, [20](#) Stalin i ewolucja,
[8](#) światło gwiazd
i wiek wszechświata, 85–97
światło stworzone w
tranzycie? 87–88 zmiana prędkości światła? [89](#)
pies bernardyn, [221](#) Steinhardt, Paul,
[86](#) Steno, Nicholas, [77](#) ludzie
epoki kamienia łupanego?
[237](#) prążkowanie,
lodowcowe? [200](#)
subdukcja, ucieczka, [166](#)
supernowe, [23](#), [78](#)

T

ewolucja teistyczna, [28](#)
Termodynamika, prawa, [18](#) dostępna
energia, [18](#), [20](#) entropia, [18](#)

Thompson, Keith, [113](#)
tilitów, 200–201
czasu
grawitacja zniekształca, 90–
91 nie jest absolutna,
[90](#) migdałki,
[122](#) datowanie słoików drzew (dendrochronologia), [68](#)

prądy mętnościowe, [201](#)

Ty

UFOlogia, religia zastępcza, [145](#) UFO?

144-145 Uluru

(Ayers Rock), [176](#), [193](#) niezgodności,

ograniczony zakres, [157](#) Uniformitaryzm,

[53](#), [198](#)

V

teoria osłony parowej, 173-174

Vardiman, Larry, [83](#), [164](#), [171](#), [173-174](#), 204-206 zmienność w

obrębie gatunku, [111](#), [181-182](#), [188](#), [213](#) varwy, [201](#) dieta

wegetariańska

przed jesienią, [102](#) maty roślinne,

spływ tratwą, [215](#), [216](#), [222](#) organy szczątkowe?

118-121 wirusy, rola przed

jesienią? [102](#) wulkany, [69](#), [170](#)

prawa von Baera, [117](#)

W

wieloryby

zęby zarodkowe, [122](#) kości

biodrowe, [122](#)

Wilberforce, William, [14](#) okien

nieba, [171](#)

Woodmorappe, Jan, [72-73](#), [81](#), [179](#), [182-185](#), [190](#), [196-198](#), [248](#)

O AUTORACH

Don Batten, B.Sc. Agr. (Hons), Ph.D. (współredaktor)

Dr Batten uzyskał tytuł licencjata rolnictwa (z wyróżnieniem pierwszego stopnia) i stopień doktora na Uniwersytecie w Sydney. Przez ponad 20 lat pracował jako naukowiec zajmujący się roślinami w Departamencie Rolnictwa Nowej Południowej Walii. Jego badania obejmowały adaptację środowiskową owoców tropikalnych/subtropikalnych, takich jak mango, liczi i jabłko budyniowe (*Annona*); biologię kwiatów, indukcję kwitnienia; hodowlę; fizjologię środowiska (zwłaszcza zapotrzebowanie na wodę, skutki niedoborów wody), taksonomię roślin i odżywianie mineralne. Jego badania nad indukcją kwitnienia liczi i mango obaliły długo utrzymywane idee, które utrudniały naukowe zrozumienie tych roślin, a także powodowały straty ekonomiczne z powodu niewłaściwego zarządzania tymi uprawami. Opublikował kilkanaście artykułów w czasopiśmie naukowych.



Od 2015 roku Don jest dyrektorem zarządzającym Creation Ministries International (Australia) w Brisbane w Australii. Od czasu dołączenia do ministerstwa w 1994 roku przemawiał na całym świecie na temat stworzenia, pokazując błędy w ideach ewolucyjnych, których go uczono i w które kiedyś wierzył. Jest współautorem 15 Reasons to Take Genesis as History i Evolution's Achilles' Heels, autorem broszur What about carbon date?, What about arguments for evolution?, What about the Ice Age? i How did all the animals fit on Noah's Ark? Don jest również redaktorem zarządzającym magazynu Creation i napisał wiele artykułów dla Creation , a także dogłębnego Journal of Creation i creation.com.

David Catchpoole, licencjat z rolnictwa (z wyróżnieniem), doktorat

Dr Catchpoole ukończył studia licencjackie z zakresu rolnictwa (B.Ag.Sc. (Hons) na University of Adelaide i doktorat na University of New England (Nowa Południowa Walia, Australia). Doktorat Davida badał transfer azotu między drzewami

rośliny strączkowe, trawy i zwierzęta przeżuwające (kozy).

Badanie przeprowadzono w Indonezji w ramach wspólnego projektu australijsko-indonezyjskiego dotyczącego badań nad paszami, którego celem była poprawa jakości i dostępności pasz dla zwierząt.

David następnie pracował dla Queensland Department of Primary Industries jako fizjolog roślin. Jego praca koncentrowała się głównie na odżywianiu roślin tropikalnych drzew owocowych (zwłaszcza mango) i doborze odmian. Pracował również jako edukator naukowy na James Cook University, gdzie wykładał m.in. na temat ogrodnictwa tropikalnego.



David był kiedyś zagorzałym ateistycznym ewolucjonistą, zanim został zmuszony do krytycznego spojrzenia na problemy ewolucji oraz na dowody naukowe potwierdzające stworzenie i Biblię.

Następnie pracował na pełen etat dla Creation Ministries International (CMI) w Brisbane w Australii przez ponad 15 lat, zasiadając w panelu redakcyjnym magazynu Creation i był popularnym mówcą, aż do przejścia na emeryturę w 2014 roku. Oprócz współautorstwa The Creation Answers Book i Evolution's Achilles' Heels, David napisał wiele artykułów dla magazynu Creation i popularnej witryny CMI, creation.com. Nadal pisze dla CMI w niepełnym wymiarze godzin.

Jonathan D. Sarfati, licencjat (z wyróżnieniem), doktorat, FM

Dr Sarfati urodził się w Ararat w Australii, ale większość życia spędził w Nowej Zelandii. Uzyskał tytuł licencjata (z wyróżnieniem) z chemii i doktora z chemii fizycznej na Victoria University of Wellington. Jest współautorem artykułów w głównych czasopismach naukowych na temat nadprzewodników wysokotemperaturowych i zawierających selen cząsteczek pierścieniowych i klatkowych. Aby pomóc chrześcijanom bronić wiary, Jonathan był współzałożycielem Wellington Christian Apologetics Society. Jest również byłym mistrzem Nowej Zelandii w szachach i reprezentował Nową Zelandię na Mistrzostwach Świata Juniorów i w trzech olimpiadach szachowych.



W sierpniu 1996 r. Jonathan dołączył do Creation Ministries International w Brisbane na pełen etat. Obecnie pracuje w CMI-USA w dziale Powder

Springs, GA, prowadzi prezentacje na temat stworzenia w USA i na świecie. Pisze również i recenzuje artykuły dla magazynu Creation i Journal of Creation, odpowiada na korespondencję techniczną i współpracuje ze stroną internetową CMI . Jonathan napisał Refuting Evolution, Refuting Evolution 2, Refuting Compromise, By Design, The Greatest Hoax on Earth? i The Genesis Account; jest także współautorem Christianity for Skeptics i Evolution's Achilles' Heels.

Carl Wieland, lekarz medycyny, licencjat

Carl Wieland był dyrektorem zarządzającym Creation Ministries International w Brisbane w Australii aż do przejścia na emeryturę w 2015 r. Dr Wieland jest zaangażowany w posługę kreacjonistyczną od 1974 r., a w 1978 r. założył czasopismo Creation , które obecnie ma subskrybentów w ponad 110 krajach.



Carl jest znany ze swojej pasji polegającej na udostępnianiu skomplikowanych zagadnień naukowych szerokiemu gronu odbiorców. Jednocześnie, pracując na pół etatu w dziele kreacjonizmu, przez 13 lat pracował jako lekarz rodzinny, po czym w 1987 roku został pełnoetatowym szefem australijskiej posługi.

Jako utalentowany mówca publiczny na temat kreacjonizmu/ewolucji, pełnił posługę w Australii i za granicą. Dr Wieland był również producentem wykonawczym uznanego dokumentu CMI z 2009 r. o roku Darwina, The Voyage that Shook the World.

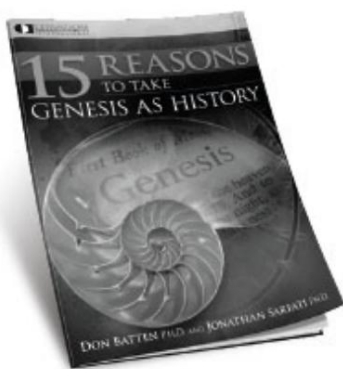
Napisał wiele tekstów dla witryny internetowej CMI creation.com, a także dla magazynu Creation , a czasami także dla jego recenzowanego towarzysza, Journal of Creation CMI. Jest autorem kilku książek dla laików o stworzeniu, w tym Dragons of the Deep: Ocean Monsters Past and Present, Stones and Bones, World Winding Down i One Human Family.

POLECANA LEKTURA



Refuting Evolution Dr
Jonathan Sarfati

Refuting Evolution to twarda krytyka najlepszych argumentów za ewolucją, które stanowią wyzwanie dla nauczycieli, uczniów i rodziców. To mocne, ale zwięzłe podsumowanie argumentów przeciwko ewolucji i za stworzeniem. Powinno to pobudzić wiele dyskusji i pomóc uczniom i nauczycielom myśleć bardziej krytycznie o pochodzeniu. Ponad 500 000 egzemplarzy w druku. 144 strony.



15 powodów, dla których warto traktować Księgę Rodzaju jako historię ^{Lekarze}
Przywdziewać **Listwa I** Jonathan Sarfati

Ta niewielka książka zwięzłe pokazuje, dlaczego ci, którzy wierzą w natchnienie Pisma Świętego, nie mają intelektualnie uczciwego wyboru, jak traktować Księgę Rodzaju jako prostą historię, tak jak Jezus. Przeczytaj ją i daj swojemu pastorowi lub każdemu, kto myśli o szkoleniu teologicznym — może uchronić ich przed zbroczeniem z kursu przez niektóre mylące argumenty powszechne w teologicznej akademii. 32 strony.

Czasopismo CREATION

Informuj swoją rodzinę o najnowszych, łatwych do zrozumienia dowodach na rzecz stworzenia i przeciwko ewolucji. Ten wyjątkowy, kolorowy magazyn rodzinny oddaje chwałę Bogu, obala teorię ewolucji i daje odpowiedzi, które pomogą obronić wiarę. Ekscytujący materiał, którego nie znajdziesz nigdzie indziej! Zawiera pięknie ilustrowaną sekcję dla dzieci w każdym



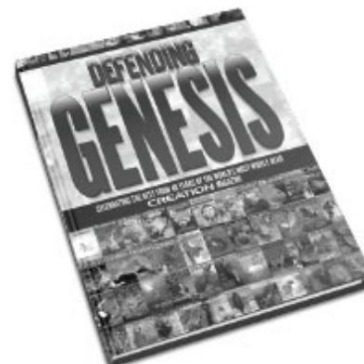
problem. Potężna amunicja do inteligentnej dyskusji o naturze, historii, nauce, Biblii i pokrewnych tematach. Kwartalnik dostępny w wersji papierowej i cyfrowej. 56 stron

Defending Genesis

Świętujemy 40-lecie najpopularniejszego na świecie magazynu CREATION, będącego najchętniej stworzeniu Tworzenie czytana publikacją o na świecie.

Aby uczcić 40 lat tworzenia nowatorskich treści, zebraliśmy artykuły z różnych okresów historii tego pionierskiego wydawnictwa.

128 stron



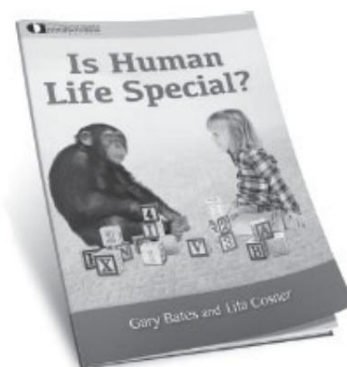
6 dni,
nie miliardy lat!

Zawiera klasyczne artykuły o stworzeniu, w formie magazynu, obejmujące tematy, o których każdy chce wiedzieć. W co powinniśmy wierzyć w kwestii duchów i kosmitów? Dlaczego kochający Bóg pozwoliłby na śmierć i cierpienie? Jak Noe umieścił zwierzęta na arce? Co z datowaniem radiometrycznym? Idealne dla

rodziny, kościoły i grupy młodzieżowe. 64 strony

Czy życie ludzkie jest wyjątkowe?

Gary Bates i Lita Cosner Czy ludzie są cenniejsi od zwierząt, a nawet roślin? Czy wszyscy ludzie są tak samo wartościowi? A co z nimi przed urodzeniem, gdy są niepełnosprawni lub gdy są bardzo starzy? Nasza dzisiejsza kultura coraz bardziej dewaluje ludzkie życie, dlatego ważniejsze niż kiedykolwiek jest poznanie biblijnej odpowiedzi na te pytania. 48 stron



Więcej informacji znajdziesz na stronie

CREATION.com

CREATION.com

Więcej informacji na temat kracjonizmu/ewolucji i zagadnień związanych z nauką biblijną znajdziesz tutaj

AUSTRALIA

Creation Ministries International (Australia)

Skrzynka pocztowa 4545

Osiem Mile Plains, QLD 4113

Telefon: (07) 3340 9888

Faks: (07) 3340 9889

KANADA

Creation Ministries International (Kanada)

300 Mill St, Jednostka 7

Kitchener, ON N2M 5G8

Telefon: (519) 746-7616

Zamówienia i darowizny: 1-888-251-5360

Faks: (519) 746-7617

NOWA ZELANDIA

Creation Ministries International (Nowa Zelandia)

Skrytka pocztowa 13227,

Onehunga, Auckland 1643

Telefon/Faks: (09) 537 4818

SINGAPUR

Creation Ministries International (Singapur)

Centralny Urząd Pocztowy Clementi, skrytka pocztowa 195

Singapur 911207

REPUBLIKA POŁUDNIOWEJ AFRYKI

Międzynarodowe Ministerstwo Stworzenia (SA)

Skrzynka pocztowa 3349

Durbanville 7551

Telefon: (021) 979 0107

Faks: (086) 519 0555

Wielka Brytania i Europa

Międzynarodowe Ministerstwa Stworzenia

(Wielka Brytania/Europa)

ul.Stacyjna 15,

Osełka, Leicestershire, LE8 6JS

Telefon: 0116-2848-999

USA

Międzynarodowe Ministerstwo Stworzenia (USA)

Skrytka pocztowa 350,

Powder Springs, GA 30127

Telefon: (800) 616-1264

Faks: (770) 439-9784

INNE KRAJE

Międzynarodowe Ministerstwa Stworzenia

Skrzynka pocztowa 4545

Równiny Ósmomilowe,
QLD 4113, Australia

Telefon: +617 3340 9888

Faks: +617 3340 9889

FREE STUDY GUIDE:
STUDY.CREATION.COM

ANSWERS TO MORE THAN **60 QUESTIONS** IN 20 CATEGORIES

- 1 Does God exist?
- 2 Six days? Really?
- 3 What about gap theories?
- 4 What about carbon dating?
- 5 How can we see distant stars in a young universe?
- 6 How did bad things come about?
- 7 What about arguments for evolution?
- 8 Who was Cain's wife?
- 9 Were the 'sons of God' and/or the nephilim extra-terrestrials?
- 10 Was the Flood global?
- 11 What about continental drift?
- 12 Noah's Flood—what about all that water?
- 13 How did the animals fit on Noah's Ark?
- 14 How did fresh and saltwater fish survive the Flood?
- 15 Where are all the human fossils?
- 16 What about the Ice Age?
- 17 How did animals get to Australia?
- 18 How did all the different 'races' arise?
- 19 What about dinosaurs?
- 20 What can I do?



FREE STUDY GUIDE AVAILABLE:
STUDY.CREATION.COM

